

RUCH FILOZOFICZNY

KWARTALNIK

z a ł o ż o n y p r z e z

KAZIMIERZA TWARDOWSKIEGO

TOM LVI
NUMER 2

Agnieszka Przychodzka – „Nienasyce-
nie Witkacym” i „Zaduszki Filozoficzne” –
dwie sesje lubelskiego oddziału PTF. Zbi-
gniew Hull, Witold Tulibacki –
„Człowiek i pustka” (Międzynarodowa kon-
ferencja filozoficzna, Olsztyn, 25–27 listopada
1998). Mirosław A. Michalski –
Sprawozdanie z ogólnopolskiej konferencji
„Etyka środowiskowa – jej teoretyczne i pra-
ktyczne implikacje” (Toruń 8 IX 1998 r.).
Mira M. Czarnańska – O współczesny
kształt przyszłości. – Odczyty i wykłady. –
Recenzje i sprawozdania. – Z życia Polskiego
Towarzystwa Filozoficznego. – Autobiogramy. –
Przegląd czasopism (W. Mincer). – Zapiski bi-
bliograficzne (W. Mincer). – Wiadomości
bieżące.

SPIS RZECZY

Agnieszka Przychodźka – „Nienasylenie Witkacym” i „Zaduszki Filozoficzne” – dwie sesje lubelskiego oddziału PTF	131
Zbigniew Hull, Witold Tulibacki – „Człowiek i pustka” (Międzynarodowa konferencja filozoficzna, Olsztyn, 25–27 listopada 1998)	135
Mirosław A. Michalski – Sprawozdanie z ogólnopolskiej konferencji „Etyka środowiskowa – jej teoretyczne i praktyczne implikacje” (Toruń 8 IX 1998 r.)	137
Mira Montana Czarnańska – O współczesny kształt przyszłości	145
Odczyty i wykłady	149
S. Dąbrowski: Z encykliką „Fides et ratio” spór o rozumność rozumu (Oddział Gdański Polskiego Towarzystwa Filozoficznego, 16 XII 1998 r.), s. 149. S. Dąbrowski: Przemysliwania nad esejem Leszka Kołakowskiego „Moje wróżby w sprawie religii i filozofii” (Gazeta Wyborcza z dnia 2–3 I 1999, s. 9–10). Część I: Religia i jej antonim, s. 167. K. Michalski: Karla Jaspersa pojęcie filozofii. W trzydziestą rocznicę śmierci filozofa (Zakład Historii Filozofii Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 10 III 1999 r.), s. 185.	
Recenzje i sprawozdania	191
Piotr Gutowski i Tadeusz Szubka: Filozofia brytyjska u schyłku XX wieku (I. Ziemiński), s. 191. Czesław Głombik: Filozof i pamięć. Refleksje nad dziełem filozoficznym Konstantego Michalskiego w pięćdziesiątą rocznicę śmierci uczonego (W. Tyburski), s. 194. Zdzisława Piątek: Etyka środowiskowa. Nowe spojrzenie na miejsce człowieka w przyrodzie (W. Tyburski), s. 197. Friedrich Stadler: Studien zum Wiener Kreis Ursprung, Entwicklung und Wirkung des Logischen Empirismus im Kontext (J. Woleński), s. 205. Thomas Seibert: Existenzphilosophie. Verlag J.B. Metzler (K. Michalski), s. 207. Der Begriff der Erfahrung in der Philosophie des 20. (K. Michalski), s. 210. Georg Northoff (Hrsg): Neuropsychiatrie und Neurowisenschaft (J. Sikora), s. 211.	
Z życia Polskiego Towarzystwa Filozoficznego	215
Autobiogramy	225
W. Lebedziński, s. 225. M. Lubański, s. 230. J. Ładyka, s. 234. L. Łukaszuk, s. 234. Z. Lyko, s. 236.	
Przegląd czasopism (W. Mincer)	241
American Philosophical Quarterly, s. 241a. Analysis, s. 241a. Deutsche Zeitschrift für Philosophie, s. 241b. Erkenntnis, s. 242a. Erkenntnis, s. 242b. Ethical Theory and Moral Practice, s. 242b. Husserl Studies, s. 243a. Kant–Studien, s. 243a. Linguistics and Phi- losophy, s. 243b. Metalogicon, s. 243b. Metaphilosophy, s. 243b. Mind, s. 244a. The Owl of Minerva, s. 244a. Philosophical Studies, s. 244a, Revue de Synthèse, s. 244b. Revue Phi- losophique de la France et de l'Étranger, s. 245a, Revue Philosophique de Louvain, s. 245a.	
Zapiski bibliograficzne (W. Mincer)	247
a) Prace opublikowane w Polsce, s. 247a. b) Piśmiennictwo obce, s. 258b.	
Wiadomości bieżące	267
Wiadomości wydawnicze: publikacje jednostkowe, s. 267a; wydawnictwa ciągłe, s. 272a; czasopisma, s. 275b. Organizacje, s. 277a. Zjazdy i konferencje, s. 277a. Nauczanie, s. 279b. Wiadomości osobiste, s. 280a. Konkursy i nagrody, s. 280b. Varia, s. 280b. Nekrologia, s. 281a.	

PL ISSN 0035-9599

POLSKIE TOWARZYSTWO FILOZOFICZNE

RUCH FILOZOFICZNY

KWARTALNIK

założony przez

KAZIMIERZA TWARDOWSKIEGO

TOM LVI
NUMER 2

wydawnictwo
adam marszałek

1999

Komitet Redakcyjny
ZARZĄD POLSKIEGO TOWARZYSTWA FILOZOFICZNEGO

Redaktor
LEON GUMAŃSKI

Sekretarz Redakcji
RYSZARD WIŚNIEWSKI

Korespondenci
BOLESŁAW ANDRZEJEWSKI (Poznań), CZESŁAW GŁOMBIK (Katowice),
MARIA GOŁASZEWSKA (Kraków), JACEK J. JADACKI (Warszawa),
RYSZARD KLESZCZ (Łódź), WALDEMAR PYCKA (Lublin),
EUGENIUSZ ŻABSKI (Wrocław), EWA ŻARNECKA-BIAŁY (Kraków)

Adres Redakcji
Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Instytut Filozofii,
ul. Podmurna 74, 87-100 Toruń

Wydano z pomocą finansową Komitetu Badań Naukowych

©Copyright by Wydawnictwo Adam Marszałek
Toruń 1999

Printed in Poland

WYDAWNICTWO ADAM MARSZAŁEK
87-100 Toruń, ul. Przy Kaszowniku 37/23
tel. (056) 660-81-60, 62-322-38
Wydanie I. Ark. druk. 11 Ark. wyd.10,2
Druk: Drukarnia Marszałek
87-100 Toruń, ul. Rydygiera 12a
tel. (056) 645-50-56

Agnieszka Przychodzka

„Nienasycenie Witkacym” i „Zaduszki Filozoficzne”

– dwie sesje lubelskiego oddziału PTF

Polskie Towarzystwo Filozoficzne (oddział w Lublinie), we współpracy z Towarzystwem Witkacyjańskim zorganizowało 16 grudnia 1998 w Sali Czarnej ACK „Chatka Żaka” sesję „Nienasycenie Witkacym”.

Lubelscy witkacyjaniści, najwytrwalej chyba w Polsce zajmujący się twórczością S.I. Witkiewicza we wszystkich jej przejawach, po raz kolejny spróbowali podsumować swoje badania i przybliżyć ogółowi postać i filozofię artysty. W „Nienasyceniu...” brali udział m.in. – prof. dr hab. Jadwiga Mizińska, prof. dr hab. Stefan Symotiuk, prof. dr hab. Tadeusz Szkołut i dr Maciej Soin.

Spotkanie z „duchem Witkacego” rozpoczęło się o godzinie 10.00, która to dla Witkacego była godziną „magiczną”. Opowiadał o tym prof. dr hab. S. Symotiuk. Z listów pisanych przez twórcę do przyjaciół wynika, iż w osiemnastu przypadkach na dwadzieścia minut przed dziesiątą miały w jego życiu miejsce wydarzenia niezwykle, zazwyczaj niepokojąco niezwykle. Były to m.in. – ciężka choroba, śmierć bliskiej mu osoby czy wreszcie jego własna śmierć: samobójstwo popełnione w dniu wkroczenia na tereny II Rzeczypospolitej wojsk sowieckich.

Prof. dr hab. Stefan Symotiuk wygłosił wykład „Jeden czy dwóch Witkacych”, dowodząc, iż nie znajduje potwierdzenia teza o owej „dwoistości” artysty, choć w każdym z nas kryją się przecież dwie twarze. Gdyby dokonać studiów portretowych, przedstawiając odrębnie każdą część naszego lica – otrzymalibyśmy dwa zupełnie i n n e obrazy, bardzo dalekie od pierwowzoru. Nie zmienia to jednak faktu, iż portretowana osoba jest jednością.

Kolejnym dowodem na to, iż Witkacy był „jeden”, są jego utwory literackie. Ich badanie wskazuje jedność kompozycyjną, gdzie użyte środki artystyczne – takie jak błaga, groteska i drwina – biorą górę nad tzw. zdrowym rozsądkiem i konsekwencją. Zaskakująco szyderczo kończą się groteskowo-fantastyczne dramaty Witkacego, ale podobna metoda znajduje swe uzasadnienie w całości podejścia do świata i sztuki. Tylko dzięki nim świat przedstawiony utworów nabiera jednolitości.

Słuchaczom przybliżono też etapy twórczości malarskiej, filozoficznej i pisarskiej patrona Towarzystwa – do roku 1930 i po nim.

Dr Maciej Soin w wykładzie „O ewolucji poglądów ontologicznych S.I. Witkiewicza” wykazywał różnicę w koncepcjach filozoficznych i zmianach w stworzonym przez Witkacego systemie ontologicznym, zawartym w studium „Pojęcia i twierdzenia implikowane przez pojęcie istnienia”. Początkowe twierdzenia mające swój rodowód w okresie młodzieńczym, a nawet dziecięcym, dotyczące np. monoteizmu, wraz z upływem lat ewoluowały w kierunku politeizmu. Takich dowodów zmian można przytoczyć więcej.

Już jako kilkuletnie dziecko Witkiewicz czytywał Schopenhauera, co pozostawiło silny ślad na jego psychice, spojrzeniu na świat i pojmowaniu go. Był w końcu synem wybitnego intelektualisty Młodej Polski. Późniejsze życie emocjonalne ma swój początek we wczesnych lekturach.

Prelegenci byli w większości zgodni, iż dotychczasowe i znane im adaptacje filmowe i teatralne utworów S.I. Witkiewicza wykazują brak zrozumienia dzieła. Adaptacje opierają się na jednym, dość przypadkowym wystąpieniu autora, gdzie zawarł on wizję swojego teatru – wypowiedź ta jest absolutnie niewiążąca i należałoby zaprzestać pokazywania dzieł Witkacego poprzez pryzmat chaosu, z czego wynika brak zrozumienia u odbiorców.

Zdaniem prof. dr hab. Tadeusza Szkołuta – odrzucone zostały próby zaklasyfikowania Witkacego jako postmodernisty, wysuwane niegdyś głównie przez polonistów. Nie można wszak zaliczyć do grona postmodernistów tych, którzy jak Gombrowicz, Schulz i Witkacy stosując parodię, mimetyzm, pastisz i gry językowe wyrażali własne poglądy. Nie każdy, kto stosuje podobne chwyt, musi być postmodernistą, zwłaszcza, kiedy, nie wnoszą one istotnego *novum* do jego twórczości. Według prof. dr. hab. T. Szkołuta „Witkiewicz to awangardysta, który nie absolutyzuje nowości”.

Witkacy źle ulokował swoje ambicje – uważał się za największego filozofa wśród artystów, podczas gdy naprawdę był największym artystą pośród filozofów. Jego język filozoficzny bardzo odbiegał od tego, co stanowiło wzorzec „uznawanego stylu naukowego”. Wypełniały go kolokwializmy czy żarty, bardzo źle widziane w rozprawach naukowych.

Dla odbiorców tekstów Witkiewicza najbardziej intrygującymi stają się napięcia i sprzeczności, obecne często w utworach. Tych jednak nie da się oddać w poważnej pracy naukowej, co jedynie utwierdzić może w przekonaniu, iż S.I. Witkiewicz był głównie artystą, potem dopiero filozofem.

Dzień Witkacyjański na lubelskiej uczelni zakończyły występy Teatru „Galeria”, funkcjonującego w sojuszu z Warsztatami Filozoficznymi.

26 listopada 1998 oddział lubelski Polskiego Towarzystwa Filozoficznego, wspólnie z Warsztatami Filozoficznymi i Teatrem „Galeria” zorganizował Zaduszki Filozoficzne.

Rozpoczęto od cmentarza przy ul. Lipowej, gdzie uczestnicy Zaduszek odwiedzili groby filozofów, poetów, ludzi sztuki Lublina, poczynając od prof. Narcyza Łubnickiego, zmarłego przed dziesięciu laty.

Późniejsze spotkanie rozpatrywało problem kary śmierci. Sam tytuł „Kara śmierci – wyraz sprawiedliwości, miłosierdzia czy odwetu” sugerował wielość postaw. Wykłady, poświęcone możliwym koncepcjom wygłosili – gość Zaduszek – dr Jan Hartman (UJ, Kraków) i mgr Marek Krakowski (doktorant filozofii UMCS, Lublin).

Według przedstawiciela UMCS – komplementarna teoria człowieka, uwzględniająca *compositum* psycho-fizyczne, ukazuje byt ludzki jako jednostkę – podmiot indywidualny, zwany osobą. Status bytowy sytuuje człowieka przede wszystkim jako byt transcendujący, jednostka będąc jego częścią nie jest li tylko składową społeczeństwa. Metafizyczna analiza przyczynowości istnienia człowieka ujawnia pierwszeństwo jego struktury wertykalnej wobec horyzontalnej. Oznacza to, iż człowiek posiada swą podstawową rację istnienia w relacji do przyczyny transcendentnej, zaś uwarunkowania społeczne, chociaż są koniecznościowe, nie stanowią ostatecznej racji bytu osoby.

Analizując problem kary śmierci, zdaniem mgr. Krakowskiego, nie można go ograniczyć tylko do uwarunkowań horyzontalnych. Państwo jest reprezentantem społeczeństwa (struktura horyzontalna) nie jest więc bytem autonomicznym i nie może przejmować ani roli stwórcy, ani destruktora. Nadto osoba bytowo wyprzedza społeczeństwo.

Zasada sprawiedliwości mówi o wyrównaniu krzywd – naprawie zła. Śmierć tymczasem jest złem; karanie zaś śmiercią jedynie pomnażaniem zła, przysparzaniem kolejnych strat. Akt decyzyjny człowieka wskazuje na potrzebę odpowiedzialności za swoje czyny, ponoszenia konsekwencji. Człowiek odpowiada za swój czyn, gdyż jest człowiekiem.

Problem powoływania się na obronę konieczną nie dotyczy sytuacji człowieka więzionego, czekającego na karę śmierci. Człowiek ten nie stanowi bowiem aktualnego zagrożenia. Potencjalne zagrożenie, stwierdził mgr Krakowski, winno być prewencyjnie wyprzedzane poprzez instrumenty prawno-społeczne.

Gość z Uniwersytetu Jagiellońskiego był przeciwnego zdania. Ludzie mają prawo do zemsty – uważał. Pomsta, wszelkiego typu, jest naturalnym elementem obrony społeczeństwa przed jednostką, z tego społeczeństwa się wyłamującą. Czyn ciąży na złoczyńcy. Społeczeństwo wykonuje tylko wyrok będący konsekwencją wcześniejszych postępów jednostki wykluczonej. Kara śmierci z jednej strony dyscyplinuje członków społeczności, z drugiej poprzez aparat sądowiczy ową społeczność oczyszcza.

Dyskusja, która się wywiązała po wykładach, nie ograniczała się do opowiedzenia się za lub przeciw karze śmierci. Uczennicy wymiany poglądów starali się dostrzec możliwości karania w sposób inny, niżli poprzez zabijanie.

Starano się odnaleźć argumenty przenoszące część winy z mordercy na społeczeństwo. Tak liberalne stanowisko niektórych dyskutantów wobec zabójstwa i samych sprawców nie wpłynęło na fakt, iż uczestnicy spotkania podzielili się na dwie grupy – zwolenników i przeciwników kary najwyższej. Liczebnie były one zbliżone do siebie, a argumentacja każdej z grup wynikała, jak zazwyczaj, z przyjętej siatki wartości.

Zaduszki zakończył występ Teatru „Galeria”.

Warto nadmienić, że była to już druga edycja lubelskich „Zaduszek Filozoficznych”.

Zbigniew Hull
Witold Tulibacki

Człowiek i pustka

(Międzynarodowa Konferencja Filozoficzna, Olsztyn, 25–27 listopada 1998)

Tematyka i hasło Konferencji zrodziły się z doświadczeń i przemyśleń związanych z poprzednim międzynarodowym spotkaniem filozofów w Olsztynie, zorganizowanym przed trzema laty pod hasłem *Człowiek wobec świata*. Liczne przedstawione wówczas wystąpienia i referaty wskazywały na obecność wielorako rozumianej pustki (nicości, próżni) w nas i wokół nas, na częste dzisiaj poczucie osamotnienia i braku sensu. Fenomen ten, z samej jego istoty trudno uchwytny i wieloznaczny, okazywał się zatem w naszych czasach czymś niezwykle znaczącym, a przez to także pobudzającym do refleksji filozoficznej. Organizatorzy tegorocznej konferencji pragnęli, by zagadnienie nicości zostało poddane refleksji w wielu perspektywach, by ujawniło ono całe bogactwo swoich znaczeń i aspektów, dlatego uznali, iż otwartą formułą konferencji najlepiej wyrazi hasło *Człowiek i Pustka*.

Organizatorami Konferencji byli:

- Olsztyński Oddział Polskiego Towarzystwa Filozoficznego,
- Studium Nauk Humanistycznych Wydziału Zarządzania ART w Olsztynie,
- Olsztyńska Szkoła Wyższa.

Konferencja odbywała się w dniach 25–27 listopada 1998 r. Została ona zainaugurowana Uroczystą Sesją w olsztyńskim Zamku. Sesję otworzył i uczestników konferencji powitał prof. Zbigniew Hull. W swoim wystąpieniu ukazał on różnorodne przejawy pustki jako możliwe obszary jej intelektualnej eksploatacji. Przewodniczenie Sesji objął następnie dr Józef Rusiecki, rektor Olsztyńskiej Szkoły Wyższej. W tej części Konferencji ogłoszono 8 referatów. Około godziny 18.30 uczestnicy konferencji odjechali do ośrodka wypoczynkowego w Mierkach, by tutaj kontynuować debatę.

W drugim dniu uczestnicy konferencji prezentowali swoje przemyślenia na trzech sesjach referatowych. Pierwszej z nich przewodniczyli prof. prof. A. Latwiec i A. Papuziński. Po przerwie przewodnictwo sesji przejęli prof. prof. A. Kiepas i J. Pawlak. Po obiedzie i krótkim odpoczynku przystąpiono do trzeciej, ostatniej sesji w tym dniu. Przewodniczyli jej prof. prof. R. Rosa i W. Tyburski. Dwudniowe rozważania wokół pustki zakończono dyskusją i podsumowaniem

debaty. Dopiero teraz można było dostrzec jak niespodziewanie wielkie bogactwo znaczeń wiąże się z pojęciem nicości. Pustka, nicość, brak – te określenia dla wielu mają przede wszystkim wydźwięk negatywny i w tym znaczeniu pojawiały się w wielu wystąpieniach. W dyskusji podkreślano jednak również kreatywny sens pustki, nawet w postaci chaosu, który warunkuje powstanie każdego porządku, albo w formie miejsca, w którym może coś się pojawić lub powstać nowego.

Ujawnieniu wielości znaczeń, aspektów i wartości pustki sprzyjała niewątpliwie różnorodność kulturowo–narodowa, prezentowana przez uczestników konferencji – poza uczonymi polskimi uczestniczyli w niej bowiem filozofowie z Czech, Hiszpanii, Łotwy, Rosji i Ukrainy – łącznie blisko 100 osób. Żałować można tylko tego, że dwa dni nie wystarczyły na przedstawienie przemyśleń wszystkich uczestników konferencji. Ten niedostatek z pewnością zostanie naprawiony w połowie 1999 r., z chwilą opublikowania pracy zawierającej referaty wygłoszone i zgłoszone na konferencję. Mamy nadzieję, że ze względu na prezentowane w tej pracy szerokie spektrum ujęć pustki publikacja ta będzie miała wartość unikatową. Pozwoli także ostatecznie i obiektywnie ocenić intelektualne efekty olsztyńskiego spotkania filozofów.

Mamy też nadzieję, że zainteresuje ona nie tylko filozofów i sprowokuje do dalszych przemyśleń i wypowiedzi dotyczących tych fundamentalnych i egzystencjalnie ważnych kwestii.

Mirosław A. Michalski

Sprawozdanie z ogólnopolskiej konferencji „Etyka środowiskowa – jej teoretyczne i praktyczne implikacje”

(Toruń 8 IX 1998 r.)

Zagrożenie ekologiczne, wobec którego stanął świat współczesny jest faktem. Dlatego nie dziwi nikogo żywe zainteresowanie, jakie towarzyszy temu problemowi w wielu ośrodkach myśli społecznej, które nie tylko rozważają kwestie związane z przyczynami kryzysu i jego źródłem, ale siły swoje angażują przede wszystkim w poszukiwanie jego pozytywnego rozwiązania. Już po raz czwarty spotkali się w Toruniu przedstawiciele różnych ośrodków naukowych z całej Polski, aby wspólnie podjąć refleksję dotyczącą relacji człowieka do środowiska naturalnego.

Organizatorem konferencji na temat „Etyka środowiskowa – jej teoretyczne i praktyczne implikacje”, która odbyła się 8 września 1998 roku w Toruniu, był Zakład Etyki w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika oraz Polski Klub Ekologiczny Oddział Pomorsko–Kujawski, a osobiście prof. Włodzimierz Tyburski. Konferencja cieszyła się dużym zainteresowaniem. Obok najwybitniejszych znawców przedmiotu w Polsce zgromadziła również wielu ludzi młodych. Wygłoszono 22 referaty, wokół których toczyły się gorące dyskusje.

Otwierając konferencję prezes PKE Oddziału Pomorsko–Kujawskiego, mgr inż. Paweł Piotrowiak, podkreślił rangę problemów mających być przedmiotem obrad, jako niezwykle ważnych nie tylko dla środowiska naturalnego, ale przede wszystkim dla człowieka, jego dalszego istnienia i zrównoważonego rozwoju w harmonii z otaczającą go naturą.

W pierwszym referacie *Etyka środowiskowa a etyka odpowiedzialności Hansa Jonasa*, Zdzisława Piątek (UJ, Kraków), stwierdziła, że podstawowy imperatyw etyki Jonasa: „Ludzkość musi istnieć!” nie daje się zrealizować w stanie zagrożenia kryzysem ekologicznym. Broniąc swojego stanowiska stwierdziła, iż jest to imperatyw, któremu ludzkość nie jest w stanie poddać, gdyż postulowana absolutna konieczność istnienia gatunku ludzkiego, rozumia-

nego jako gatunek biologiczny jest czymś utopijnym. Referentka zwróciła uwagę iż, w imperatywie ontologicznym Jonasowi chodzi nie tylko o takie trwanie ludzkości, które nie wystawiałoby na szwank nieskończonego trwania ludzkości, ale także i o to, aby zapewniało autentyczne życie ludzkie zgodne z ideą człowieczeństwa. Trudno jest jednak przewidzieć, na czym miałyby polegać autentyczne życie ludzkie np. za tysiąc lat, jak i nie wiadomo, co konkretnie należałoby uczynić dzisiaj, aby zapewnić dobrą kondycję i jakość życia ludzi w odległej przyszłości.

Wystąpienie Andrzeja Kiepasza (UŚ, Katowice), zatytułowane *Etyki inżynierskie a wartości etyki środowiskowej*, dotyczyło szeroko rozumianej problematyki relacji pomiędzy techniką a środowiskiem, w tym szczególnie etyką inżynierską a etyką środowiskową. Referent podkreślił znaczenie, jakie mają dla etyki środowiskowej teoretyczne i praktyczne dylematy i problemy przed jakimi staje obecnie etyka inżynierska.

Jan Wawrzyniak (UAM, Poznań), w referacie *Zagadnienia estetyki środowiskowej – sceptycznie o estetyzacji przyrody*, wyszedł z założenia, iż współcześnie mamy do czynienia na poziomie intelektualnych propozycji kulturotwórczych – ze zmianą etyczności na estetyczność, z podniesieniem wartości i działań typu estetycznego do rangi moralnej. Referent podkreślił, iż owa „nowa moralność” polegająca na promowaniu estetycznego przeżywania i oceniania świata, jako nadrzędnego poziomu uczestnictwa w nim, jest uważana za wyróżnik tzw. „postmodernistycznej fazy rozwoju” kultury.

Marek M. Bonenberg (UJ, Kraków), w referacie *Komu jest potrzebna etyka środowiskowa? – o praktycznych problemach różnych modeli etyki środowiskowej*, najpierw rozróżnił teoretyczne i praktyczne funkcje etyki oraz wskazał związki pomiędzy teoretyczną refleksją etyczną a etosem, jako systemem społecznie akceptowanych reguł postępowania. Na tym tle zostały porównane praktyczne konsekwencje niektórych teorii etyki środowiskowej oraz opartej na tradycyjnych i kulturowych założeniach społecznej aktywności ekologicznej w ramach tzw. zrównoważonego rozwoju, współkształtującego model obecnego etosu.

Andrzej Papuziński (WSP, Bydgoszcz), w referacie *Edukacja ekologiczna a etyka środowiskowa w świetle dyskusji na temat racjonalności pedagogiki*, zrekonstruował założenia międzynarodowego projektu edukacji ekologicznej opracowanego pod egidą ONZ. Zostały one poddane ocenie, z perspektywy krytyki tradycyjnego oświeceniowego paradygmatu pedagogiki, podjętej przez część środowiska pedagogów polskich na początku lat 90. Dokonana negatywna ocena pozwoliła postawić i rozpatrzyć problem warunków skuteczności powodzenia analizowanej strategii. Za najważniejsze z nich zostało uznane związanie edukacji ekologicznej z działaniami na rzecz proekologicznej przebudowy kanonów funkcjonowania gospodarki.

Zbigniew Hull (ART, Olsztyn), w referacie *Etyka środowiskowa a ekorozwój*, mówiąc o idei ekorozwoju, wskazał iż u jej podstaw leży określona motywacja aksjologiczna, a sama idea jest postulatem etycznym i wiąże się z rozszerzeniem sfery kwalifikacji i odpowiedzialności moralnej na rzeczywistość przyrodniczą. Według referenta spośród różnych proponowanych dzisiaj wariantów etyki ekologicznej idei tej najbardziej odpowiada etyka holistyczna. Kwestią dyskusyjną natomiast jest sprawa sformułowania etycznego „dekalogu” ekorozwoju i powiązanie go z normami moralnymi wysuwanymi na gruncie etyki życia gospodarczego (etyki biznesu).

Eugeniusz Koźmicki (AR, Poznań), w wystąpieniu zatytułowanym *Etyka ekologiczna a koncepcja trwałego rozwoju*, wyjaśnił zależności pomiędzy etyką ekologiczną a koncepcją trwałego rozwoju. W tym celu referent omówił problem moralnej oceny stanu środowiska, transformację społeczno-ekologiczną wobec współczesnego kryzysu ekologicznego, niedostatki tradycyjnej etyki, podstawowe problemy etyki ekologicznej, zwłaszcza w kontekście gospodarowania, koncepcję trwałego rozwoju i problem jej konkretyzacji i operacjonalizacji. W tym kontekście podkreślił znaczenie podstawowej zasady etyki ekologicznej – koncepcji trwałego rozwoju – w kształtowaniu świadomości społecznej, ekonomii ekologicznej i polityki ekologicznej.

Konrad Waloszczyk (Politechnika Łódzka), w referacie *Etyka środowiskowa a etyka biznesu*, dokonał porównania etyki środowiskowej i etyki biznesu, oraz ogólnych założeń z jakich one wyrastają. Na tej podstawie stwierdził że, jak dotąd, etyka biznesu i etyka środowiskowa inspirowane są odrębnymi filozofiami życia, inaczej sobie wyobrażają miejsce człowieka w świecie przyrody i system społeczny. Nie są to jednak koncepcje sprzeczne, a ich współpraca w poszukiwaniu nowego, lepszego ładu społecznego i stylu życia jest możliwa i pożądana.

Z referatu Józefa Jaronia (WSP-R, Siedlce), na temat *Środowiskowe aspekty waleologii*, uczestnicy konferencji mogli się dowiedzieć o wpływie, jaki mają zjawiska z zakresu ekologii i sozologii, na stan ludzkiego zdrowia i światowe bezpieczeństwo. Bez względu na sposób zdefiniowania zdrowie jest wartością i należy się o nie troszczyć. Autor wskazał elementy niezbędne dla właściwego funkcjonowania ludzkiego organizmu, podkreślając rolę środowiskowych uwarunkowań zdrowia człowieka. Na zakończenie przedstawiono optymistyczną wiadomość o poprawie stanu zdrowia Polaków w porównaniu z poprzednimi latami.

Wiesław Sztumski (UŚ, Katowice), w referacie *Aksjologiczne uwarunkowania myślenia prospektywnego*, podkreślił, iż w związku z kryzysem ekologicznym pojawiło się zapotrzebowanie na nowy styl myślenia, w który upatruje się wyjścia z zaistniałej sytuacji. Jest to myślenie odrzucające paradygmat scjentyzmu i rozumu jako ostateczną instancję w poznawaniu świata i kierowania się w postępowaniu i zachowaniu. Według referenta miejsce rozumu,

w nowym stylu myślenia, zajmuje rozsądek, który nie wyklucza rozumu, ale docenia również pozarozumowe czynniki: intuicję, wiarę, doświadczenie, itp. Warunkiem upowszechnienia nowego stylu myślenia jest przygotowanie świadomości ludzi w oparciu o zasady i system wartości etyki środowiskowej.

Włodzimierz Tyburski (UMK, Toruń), w referacie *Etyka środowiskowa – jej kognitywny, wolitywny i behawioralny wymiar edukacyjny*, podjął problemy związane z edukacją ekologiczną. Edukację tą postrzega na trzech poziomach: kognitywnym – gdzie następuje zapoznanie z wartościami i ich hierarchią, wolitywnym – gdzie następuje oddziaływanie na sferę uczuć i emocji i tą drogą kształtowane są postawy ekologiczne, behawioralnym – kształtowanie konkretnych postaw moralnych.

Anna Latawiec (ATK, Warszawa), w referacie zatytułowanym *Gdzie jesteśmy?* postawiła pytanie o podwójnym charakterze: o miejsce człowieka i jego wartości na drodze postępu naukowo–technicznego, prowokowanego dążeniem do zapewnienia sobie najlepszych z możliwych warunków życia, a także o charakter środowiska życia człowieka. Referentka podkreśliła potrzebę ponownego postawienia pytania o sens, jakość i wartość życia, określenia podstawowych pojęć i wyjaśnienia zjawisk przebiegających w przyrodzie w świetle etyki środowiskowej.

Stefan Konstańczuk (WSP, Słupsk), w referacie *Wokół obaw związanych z inwazją transgenicznych roślin*, zaprezentował przyczyny zainteresowania nauki i przemysłu modyfikacjami genetycznymi roślin użytkowych. Zasadniczym problemem wystąpienia była konfrontacja dokonana z punktu widzenia bioetyki, argumentów o charakterze ekonomicznym, ekologicznym i moralnym, za i przeciw wprowadzeniu do środowiska naturalnego oraz obrotu handlowego roślin transgenicznych. Wystąpienie zakończono prezentacją rzeczywistej obecności roślin modyfikowanych genetycznie w biosferze oraz jej wpływu na funkcjonowanie społeczeństw i pojedynczego człowieka.

Mirosław A. Michalski (UMK, Toruń), w referacie *Kryzys w etyce a etyka środowiskowa*, wskazał na kryzys w etyce i filozofii człowieka jako przyczynę kryzysu ekologicznego. Jednocześnie zwrócił uwagę na niewystarczalność tradycyjnej etyki wobec problemów współczesności. Rozwiązaniem może być przyjęcie etyki środowiskowej, której zadanie ma polegać nie na zastąpieniu etyki tradycyjnej, ale na jej uzupełnieniu. Referent przedstawił tezę, iż etyka środowiskowa może przyczynić się do przełamania kryzysu we współczesnej filozofii i etyce, pomóc człowiekowi w uporządkowaniu sensu i wartości świata. Różnorodność etyki środowiskowej powoduje, że jest możliwa do przyjęcia przez ludzi, którzy uzasadnienie dla działań proekologicznych czerpią z różnych światopoglądów, tym samym może inspirować do działań na rzecz ograniczenia destrukcji środowiska naturalnego i zrównoważonego rozwoju wszystkich ludzi oraz jednoczyć ich do wspólnego działania.

Zofia Migus (WSP, Olsztyn), w referacie *Teoretyczne i praktyczne implikacje holistycznej etyki środowiskowej*, przedstawiła wybrane problemy jednej z odmian etyki środowiskowej – etyki holistycznej w płaszczyźnie teoretycznej i praktycznej. W części pierwszej przedstawione zostały podstawowe wartości tworzące bazę dla całościowego traktowania rzeczywistości. Referentka zwróciła uwagę, iż holizm w etyce środowiskowej zakłada przyznanie wartości wszystkim bytom, afirmuje życie szeroko pojęte oraz dostrzega porządek i harmonię w świecie. Praktyczne zastosowanie proponowanych wartości moralnych – nowe modele życia, kreacja świadomości przez edukację ekologiczną i auto-rozwoj były tematem drugiej części wystąpienia.

Anna Marek-Bieniarz (UŚ, Katowice), w wystąpieniu *Czy zwierzęta do nas mówią? – refleksja na temat odpowiedzialności między ludźmi i zwierzętami*, wychodząc z faktu objęcia w etyce środowiskowej refleksją moralną pozaludzkich bytów przyrodniczych, zwróciła uwagę na odpowiedzialność człowieka za los zwierząt. Szczególnym głosem, który wzywa człowieka do tej odpowiedzialności, jest cierpienie zwierząt.

Eulalia Sajdak-Michnowska (WSP, Słupsk), w referacie *Z problematyki etyki środowiskowej w czasopismach pedagogicznych*, przedstawiła wyniki badań nad refleksją o konieczności kształtowania świadomości ekologicznej, prezentowaną w wybranych czasopismach pedagogicznych. Badania wykazują sporadyczne podejmowanie tej problematyki – zwykle przy okazji dyskusji nad programami nauczania lub rolą nauczyciela bez szerszych uzasadnień naukowych czy etycznych.

Anna Reut-Michalska, w referacie *Potrzeby konsumpcyjne współczesnego człowieka a etyka środowiskowa*, wychodząc od definicji pojęcia potrzeby jako motoru działania człowieka, podkreśliła, iż realizując swoje potrzeby, dążąc do ich zaspokojenia, człowiek doprowadził środowisko naturalne do stanu kryzysu poprzez nadmierne wykorzystywanie źródeł energii, zasobów i bogactw naturalnych, produkcję przemysłową, zanieczyszczenie środowiska. Dalsze istnienie i rozwój ludzkości w harmonii z otaczającą ją naturą w oparciu o dotychczasowe zasady jest niemożliwy, dlatego ze względu na człowieka i jego dalszy rozwój istnieje konieczność uporządkowania jego relacji ze środowiskiem naturalnym tak, aby człowiek mógł dalej realizować swoje potrzeby z poszanowaniem dla środowiska, jego wartości, aby dzięki temu mogło mu ono służyć jak najdłużej, i aby działanie człowieka nie stanowiło zagrożenia dla niego samego. Szansę taką stwarza przyjęcie zasad etyki środowiskowej i ekonomii proekologicznej.

Dariusz Liszewski (ART, Olsztyn), w referacie *Spór o górę św. Anny w świetle etyki środowiskowej*, przypomniał najpierw, iż w połowie bieżącego roku głośnym echem w środkach masowego przekazu odbiła się sprawa radykalnego protestu działaczy ekologicznych przeciwko poprowadzeniu odcinka autostrady A4 przez teren parku krajobrazowego na górze św. Anny, na terenie

którego znajduje się aż pięć rezerwatów przyrody. Żyją tam liczne rośliny i zwierzęta chronione, w tym m. in. wymienione w czerwonej księdze ginących i zagrożonych gatunków. Referent przedstawił, jaką rolę w rozwiązaniu tego i podobnych konfliktów ekologicznych mogłaby spełniać etyka środowiskowa. Autor do oceny opisanego konfliktu i wyważenia racji stron odwołał się do bio-centrycznie zorientowanej wersji etyki środowiskowej zaproponowanej przez Paula W. Taylora.

Małgorzata Liszewska (ART, Olsztyn), w referacie *Estetyczne źródła powinności moralnych w etyce środowiskowej*, podjęła próbę nakreślenia pewnej, wspólnej płaszczyzny dla rozważań nad sferą wartości, tradycyjnie pozostającej domeną zainteresowań zarówno estetyki jak i etyki. Referentka podkreśliła, iż nastawienie wobec natury zostało ukształtowane wokół powszechnego przeświadczenia o ludzkiej wyjątkowości, niejako automatycznie uprawniającej człowieka do niczym nie ograniczonej dominacji w stosunku do tego co pozaludzkie. O ile z pierwszym poglądem trudno (zwłaszcza na gruncie filozofii kantowskiej) się nie zgodzić, o tyle drugie przeświadczenie nie jest już takie oczywiste (na gruncie tej samej filozofii), jeżeli nie całkowicie błędne.

Sławomir Baczulis (WSP, Bydgoszcz), w referacie *Postulat zmiany mentalności w kontekście kryzysu ekologicznego*, postulował uruchomienie procesów konstituowania kultury i cywilizacji ekologicznej, w których niebagatelną rolę odegrać mają nowe propozycje doktryn ontologicznych reprezentujące nurt humanizmu ekologicznego. Próba określenia i stymulacji systemowych zmian mentalności, oparta na przebudowaniu paradygmatów kulturowych determinujących osobowość człowieka, zaprezentowana została na przykładzie ekofilozofii Henryka Skolimowskiego, environmentalizmu Wiesława Sztumskiego oraz uniwersalistycznej filozofii życia propagowanej przez Centrum Uniwersalizmu przy Uniwersytecie Warszawskim.

Wiesław Tomaszewski (Polski Klub Ekologiczny, Toruń), w referacie *Mieszkańcy Torunia o problemach ekologicznych miasta*, zaprezentował wyniki badań ankietowych przeprowadzonych wśród mieszkańców Torunia i okolicznych gmin nt. głównych kierunków rozwoju gospodarczego i planów zagospodarowania przestrzennego regionu toruńskiego mających wpływ na stan środowiska. Pytania dotyczyły m.in. preferowanych kierunków rozwoju energetyki, komunikacji, gospodarki wodnej i ochrony wód, potrzeby selektywnej zbiórki odpadów, budowy ścieżek rowerowych itp. Akcją objęto 500 respondentów. Wyniki badań, chociaż statystycznie niedostatecznie reprezentatywne, dowodzą że w społeczności toruńskiej występuje stosunkowo duże zainteresowanie problematyką ochrony środowiska. Daje się również zauważyć brak dostatecznej wiedzy na ten temat, świadczy o tym fakt, że co 5 ankietowany nie potrafił nie tylko odpowiedzieć na zadane pytania, ale w ogóle zająć stanowiska.

W czasie dyskusji Andrzej Papuziński (WSP, Bydgoszcz), zwrócił uwagę na wypowiedzi referentów, którzy podkreślali problemy z praktycznym przelo-

żeniem teoretycznej refleksji etycznej i wobec tego faktu podzielił się uwagą dotyczącą trudności w znalezieniu uzasadnienia dla dalszego działania i podejmowania refleksji etycznej. Ryszard Wiśniewski (UMK, Toruń), stwierdził konieczność uporządkowania rozumienia i definiowania pojęć w obrębie etyki, tak aby ustalić płaszczyznę pojęć, z której można wychodzić do wspólnych dyskusji, także w obrębie ekoetyki. Skrytykował skłonność do absolutyzacji wartości życia, bądź uciekania do antropocentryzmu, bez jakiegóś hierarchizacji, zarzucał etyce środowiskowej mały poziom refleksji metaetycznej. Zachęcił do szukania rozwiązań, wspólnych płaszczyzn w powrocie do źródeł. Konrad Waloszczyk (Politechnika Łódzka), podkreślił wartość i konieczność postrzegania człowieka jako bytu, który transcenduje otaczającą go rzeczywistość. W nawiązaniu do wyrażonych w dyskusji wątpliwości co do tego, czy filozofowie mają jakiś wpływ na zmiany świadomości ludzi i otaczającego ich świata, wyraził przekonanie, iż mimo długotrwałości tego procesu, wpływ filozofów jest widoczny, a więc ich praca ma sens i znaczenie. Zdzisława Piątek (UJ, Kraków), biorąc w obronę postulatów etyki środowiskowej i uzasadniając jej istnienie, wskazała na niewystarczalność tradycyjnej etyki wobec problemów współczesności. Broniąc poziomu metafizycznego etyk środowiskowych, przypomniała etykę Taylora. Podkreśliła, iż wielkie idee zmieniają świat, potrzeba tylko cierpliwości.

Wszyscy uczestnicy konferencji zgodzili się z wnioskiem o konieczności kontynuowania i rozwijania tego typu refleksji na płaszczyźnie nauk humanistycznych, oraz szukania sposobów praktycznej realizacji postulatów teoretycznych.

Mira Montana Czarnawska

O współczesny kształt przyszłości

W dniach 11–13 listopada 1998 r. odbył się w Essen kongres pod hasłem „Konceptje przyszłości. Idee kultury przemiany” („Zukunftsentwürfe. Ideen für eine Kultur der Veränderung”). Kongres ten organizowany jako doroczny kongres naukowy przez Instytut Kulturoznawczy w Essen, z inicjatywy jego prezydenta, prof. Jörna Rüsena, tym razem skupił na sobie uwagę prasy i mediów. Chętnych do udziału w nim było tak wielu, że po raz pierwszy organizatorzy zmuszeni byli odmawiać zgody na uczestnictwo. Dla wszystkich nie starczyło miejsca ani żywności. A przecież kongres odbywał się w wielkich salach odrestaurowanej kopalni, Zeche Zollverein! W XIX wieku robotnicy walczyli tu o swoje prawa i sprawiedliwość. Teraz przedstawiciele całego świata zastanawiają się wspólnie nad kształtem przyszłej cywilizacji. Głęboko symboliczny charakter tego faktu podkreślał pierwszy mówca kongresu, Tschingis Aitmatow, znany autor powieści „Dżamilla”, teraz ambasador republiki Kirgistanu w Brukseli.

Specyficzna koncepcja kongresu, tworząca forum wypowiedzi dla naukowców, medyków, pisarzy, polityków i organizatorów kultury, uczyniła ze spotkania w Essen zjazd humanistów z całego świata. Celem tego zjazdu było spojrzenie na przyszły rozwój świata nie z punktu widzenia gospodarki i ekonomii, lecz z punktu widzenia pewnych zjawisk kulturowych, bez których, wbrew pozorom, nie może postępować dalszy rozwój. W ośmiu, podzielonych tematycznie, sekcjach omawiano wybrane zagadnienia:

- Czy kapitalizm jest kulturą?,
- Obraz człowieka przyszłości,
- Czy nauka jest jedyną szansą przyszłości?,
- Szanse kulturowego ujrzenia przemocy,
- Wartości kulturowe a przyszłość ekonomii,
- Wyjaśnienie genetyczne a przyszłość chorób,
- Perspektywy kultury,
- Projekty kształtowania przestrzeni życiowej: urbanizacja, region, metropolie.

W pierwszej sekcji finansista, przemysłowiec, i – jak to sam powiada – myśliciel, George Soros przedstawił do dyskusji pewne idee ze swojej najnow-

szej książki, *Capitalism, Culture and Education*, w której zapowiada konieczny upadek kapitalizmu.

Osobny wykład poza sekcjami miała wieloletnia organizatorka corocznych wystaw sztuki współczesnej, dyrektor artystyczny w Kassel, Dokumenta X, profesor sztuki współczesnej w *Ecole du Louvre*, Catherine David.

W sekcji rozważającej możliwości kulturowego opanowania przemocy przemawiali: więzień apartheidu, twórca programu alternatywnego wychowania na uniwersytecie w Kapsztadzie, dyrektor *Health Education and Welfare Society* w Afryce Południowej, dr Neville Alexander, obok prof. dr Tzvetana Todorova, języko- i literaturoznawcy, członka komisji doradczej francuskiego ministerstwa wychowania, obok publicysty i polityka, członka komisji do spraw wolności mediów w Wiedniu, Freimuta Duve.

Te i szereg innych nazwisk (prof. Jürgen Mittelstrass, prof. Phillip Reemtsma, prof. Richard Senett, i inni) przyciągały oczywiście publiczność, ale to nie one same, lecz ważkość i sposób przedstawiania problemów przyczyniały się do powstania gwałtownych i zażartych dyskusji. Językami kongresowymi były niemiecki i angielski, a każda wypowiedź tłumaczona symultanicznie na drugi język, zrozumiała była dla wszystkich uczestników. Spotkania w sekcjach składały się z dwóch równoprawnych części. W pierwszej wytypowani referenci wypowiadali się na określony temat. Na drugą część składały się wypowiedzi z sali – szeroko zakreślona dyskusja tak z samymi referentami, jak i dyskutantami. Dyskusje te w sposób merytorycznie istotny wzbogacały spotkania sesyjne i nadawały im niepowtarzalny kształt.

Na ów interesujący kształt kongresu wpływał niewątpliwie fakt, że skład zebranego audytorium był nie mniej bogaty niż skład referentów. Naukowcy i politycy, przedsiębiorcy i wyżsi urzędnicy państwowi, bibliotekarze i nauczyciele prowadzili dyskusje nad przyszłości medycyny, wizją człowieka, rolą nauki a przede wszystkim nad możliwym wpływem, ograniczeniami i realną ludznością prowadzonej w stylu zachodnim globalizacji. Szereg żywych problemów współczesności, szereg ognisk zapalnych w świecie, wynika z faktu oddania przyszłości świata niemal wyłącznie w ręce polityków, ekonomistów i przedsiębiorców, bez uwzględnienia realnego czynnika ludzkiego. Odmienności kulturowe i związane nimi różnice w mentalności, obyczajach, w sposobach określania i wyrażania własnej tożsamości, są realnie działającym czynnikiem, którego ignorowanie w sposób nieunikniony musi na dłuższą metę prowadzić do zaburzeń o charakterze społecznym i gospodarczym. Tak, jak powiedział w swoim przemówieniu Jörn Rüsen, otwierając kongres: nie chodzi tylko o to, aby dać wreszcie kulturze jakąś przyszłość – chodzi o to, by zapewnić przyszłości kulturę.

Niezwykle interesujące były w tym kontekście wypowiedzi naukowców spoza obszaru europejskiego. Obok wspomnianego już dr Nevilla Alexandra z Afryki południowej, wypowiadali się: prof. Adaji Paulin Oloukpona-Yinnon

z Togo, dr Diana Wong z Malezji, prof. Shingo Shimada z Japonii, przedstawicielka Indii prof. Shalini Randeria i Turcji, prof. Nilufer Gole. Przyjechała prof. Xiaohe Lu z Chin i prof. Song-U Chon z Korei Południowej. Rozważano zarówno pewne konkretne zjawiska kulturowo uwarunkowanej przemocy i możliwe sposoby ich opanowania, jak i zmagania się określonych kultur z napierającą nachalnością kultury zachodniej, której wzorce niejednokrotnie pozbawiają ludzi z innych obszarów kulturowych właściwej im tożsamości. Rozpatrywano możliwe odpowiedzi na oczekiwania ze strony Zachodu i zasadnicze błędy w zachodniej interpretacji zjawisk kulturowych zachodzących w krajach pozaeuropejskich. Dyskutowano nad ukrytym w poszczególnych kulturach i religiach potencjałem tolerancji, oraz teoretycznymi podstawami stworzenia nowej kultury świadomości. Potrzebny jest taki paradygmat, stwierdzono, który pozwoli na budowanie nowej harmonii, na nową jedność świata, opierającą się nie tyle na dominacji jednej wybranej kultury, co na tworzeniu jedności poprzez akceptację wielości i odmienności.

Zgodnie z oczekiwaniami inicjatora i organizatora kongresu, prof. Jörna Rüsena, kongres nie dawał gotowych rozwiązań i nie przedstawiał zamkniętych koncepcji przyszłego rozwoju świata. Jego inicjator i nowatorska funkcja koncentrowała się raczej na zaprezentowaniu pewnego intelektualnego stylu bycia; stylu, w którym nauka humanistyczna, wykraczając poza hermetyczny język poszczególnych dziedzin i zagadnień, zwraca się ku realnym potrzebom współczesnej rzeczywistości; stylu wspólnych dyskusji i poszukiwań nastawionych na stworzenie i upowszechnienie nowego paradygmatu kulturowego, bez którego – co do tego zgodna jest większość referentów – przyszłość naszego świata, oddana w ręce polityków i ekonomistów, staje pod wielkim znakiem zapytania.

Odczyty i wykłady

Stanisław Dąbrowski

Z encykliką „Fides et ratio” spór o rozumność rozumu

(Oddział Gdański Polskiego Towarzystwa Filozoficznego, 16 XII 1998 r.)

I. Wyjaśnienia wstępne

I. Sprawa adresata encykliki

Encyklika ma dwojakiego adresata: formalnego i kooperacyjnego (biskupi) oraz merytorycznego i (w zamierzeniu) transformowanego czy też reformowanego (rozum). Dla biskupów encyklika papieska ma charakter raczej chyba instrukcyjny, a dla rozumu ma charakter apelatywno-nauczająco-napominający. Rozum jest adresatem perswazji: przekonywania, nakłaniania, zachęcania, uprzątniania, przestrzegania, przygany (wiara – nie!). Rozum jest zarazem treściową materią, przedmiotem rozważań (podobnie jak wiara). Encyklika nieporównanie bardziej jest mową do rozumu w sprawie wiary – niż odwrotnie. Na ile adresatem jest chory (bo świecki) rozum, na tyle wiara ma być dlań medykamentem. Postawmy sprawę adresata trochę inaczej: papież nie tylko chce „odpowiedzieć na oczekiwania wierzących”, lecz także na „głód prawdy poza Kościołem”. Głosić chce słowo Boże także *ad extra* (i daremnie temu przeczą znakomici komentatorowie i recenzenci encykliki, podkreślający usilnie wewnątrzkościelność dokumentu), misyjnie. Zwraca się do poszukujących (Enc., Kraków 1998, s. 13), jeszcze nie wierzących (115) i przeciwników Kościoła, do nie znających jeszcze prawdy Ewangelii (11), do uczonych (117) i filozofów (114), także tych niewierzących (67); zwraca się do ludzkości (75) i do każdego (74). W nich zwraca się przede wszystkim do *homo rationalis*, czy też wręcz: do człowieczego rozumu, spojrzawszy na jego dzisiejszość z perspektywy średniowiecznej doktryny tomistycznej.

2. Toczyć spór z encykliką

Heretycy starają się przekonywać o ważności obowiązku sumiennego poszukiwania prawdy, pisał Tertulian. Papież – głośny z surowości dysponent bezbłędnej wykładni depozytu wiary, w liście apostołskim piszący, że jego orzeczenie pozadogmatyczne ma być przez wszystkich wiernych uznane za ostateczne – w omawianej encyklice wzywa nie tylko do śmiałego szukania prawdy, ale też do dialogu, a nawet do „krytycznej refleksji” (78) i do „krytycznej oceny” (60), nie wykluczając z dialogu nikogo (115) i przyznając prawo do samodzielnej krytyki prawd zastanych (39). Pisał kiedyś samokrytycznie Andrzej Kijowski, że gniewa go każda stracona szansa mówienia prawdy. Czytałem tę encyklikę wielokrotnie i długo, i postanowiłem, wymijając grzech zaniechania, skorzystać z prawa i obowiązku krytyki: potraktować sceptycznie i kontrolnie to, co już potraktowano jako ostoję sensu i prawdziwości; bez przemilczenia i niedopowiedzenia wyrazić wszystkie zasadnicze wątpliwości, z którymi się borykam. Bo wątpiąc dochodzimy do pytań, a tylko pytając odkrywamy prawdę. Postanowiłem wejrzeć w szczegóły, jak zwykle – tam szukając „diabła”. Nie będzie to zatem dokonana w imieniu rozumu *praescriptio*, czyli sprzeciw służący odrzuceniu o skarżenia bez jego rozpatrywania, lecz – sprzeciw rozpatrujący.

Czy sama encyklika ma charakter dialogiczny, czy dyrektywalny? Husserl – mówią – nie sądził, że sam tylko jest odpowiedzialny za swą teorię, gdyż sądził, że ona jest po prostu obiektywnie słuszna. Wydaje się niewątpliwe, że podobnie w sprawie treści swjej encykliki sądzi sam papież, który swą pewnością chce zaszcześcić odbiorcy tekstu. Ale poetyka (styl, metoda) odbioru podobnego tekstu nie musi się pokrywać z poetyką jego nadania. Encyklika – której ofertę wyróżnia nie tylko jej przedmiot, lecz także (i co ważniejsza) oferowany styl oferowanego uczestnictwa w niej – wymaga szczególnie uważnego rozpatrzenia ze współpolecji tego, komu jest przedkładana, by także ta okoliczność służyła misji okazywania prawdy. Ale zapis niezgód z encykliką ma być zarazem kryptozapisem tego, co tej encyklice zawdzięczam, a czego nie osiąga się przy pomocy zgodliwych aprobat. Życzliwość, której by zabroniono krytycyzmu, byłaby życzliwością spętana.

II. Godność własna rozumu świeckiego

I. Rozum przyrodzony

Kto mówi, że rozumność jest świętym obowiązkiem człowieka (Feuerbach), czy nawet: że Bóg chce, aby człowiek poprzez swą rozumność był człowiekiem, ten myśli o naturalnym, ludzkim, przyrodzonym, świeckim, docześnie immanentystycznym rozumie: suwerennym (i dlatego uznającym pozaempiryczne obszary racjonalności), operatywnym i efektywnym, porządkującym to, co krytycznie poznaje. Nim się posługuje inżynier, lekarz i uczonec; do jego auto-

rytetu się odwołuje biskup informujący o uzdrowieniu racjonalnie niewytłumaczalnym. Ten rozum pochwaliła encyklika za jego zdolność do abstrakcyjnej refleksji, do ścisłości i systematyczności myślenia, do systemowej spójności osiągniętej przezeń wiedzy (10/).

2. Świadomość własnych granic

Encyklika, za Tomaszem, za mądrość poczytuje rozumowi badanie rzeczywistości w granicach wyznaczonych przez je go naturę (54), z respektowaniem przezeń własnych konstytutywnych ograniczeń (61). Tylko Bóg jest poza jakąkolwiek miarą (niezmierzony), a wszystko inne (rzecz i człowiek) ma swoją osobną miarę i jest sobą w tych tylko przyrodzonych granicach. Rozum to wie także w odniesieniu do siebie, ma *ś w i a d o m o ś ć* (i poczucie) własnych granic (nawet jeśli bywają od wewnątrz przesuwalne), która jest tyleż jego świadomością własnej tożsamości, co i świadomością prawa (i obowiązku) zachowywania tej tożsamości, prawa do poszukiwania prawdy na własnej drodze (35), do polegania na własnym sądzie. Rozum, surowy i zdyscyplinowany w samoograniczeniach i kierujących nim regułach, nie ma pretensji do tych ograniczeń, a reguły stosuje bez rachuby na wyjątki od nich.

3. Autonomia niekoncesjonowana

Nowożytna autonomizacja rozumu polegała na jego uwolnieniu się spod kontroli instancji i instytucji pozanaukowych i od ich autorytatywności. Była, pochodnym od samoświadomości i samookreślenia, prawem do samostanowienia. Można w tej autonomii rozumu widzieć przykład pełnej i słusznej autonomii rzeczywistości ziemskich, orzeczonej przez Vaticanum II. Doskonały Stwórca (J. Tischner referuje F. Rosenzweiga; Tyg. Powsz. 7/99, s.10) stwarza byty doskonale samoistne, ontycznie odeń odseparowane, a nawet „więź” z Nim (*religio*) zakłada logiczną uprzedniość tej samoistnościowej separacji.

4. Norma dyskusyjności i krytycyzmu

Znamieniem rozumu jest deliberatywna docieklivość nie tolerująca pozametodologicznych zakazów i dyktatów (S. Kamiński), zapytująca (kwestionująca), wątpiąca, niedowierzająca, sprawdzająca, rozpatrująca wszystkie idee i problemy w nieskrępowanej debacie i sporze. Permanentna dyskusja zakłada, że racje są podzielone, a wyniki nieostateczne; że jej uczestnicy są równi i różni i że jest to normalne; że dyskutujący stanowią wspólnotę odrębnych inności (w tym: inności poglądów, stanowisk, punktów widzenia, dyskursów), skutecznie się uzupełniających i wzajemnie kontrolujących w zespołowym dążeniu poznawczym.

5. Moralność racjonalności

Wierność prawdzie jest wartością duchową (A. Grzegorzcyk), a rozumowa refleksja zarówno (wbrew pomówieniom ze strony irracjonalistów) pogłębia duchowość, jak też – swym rewizjonistycznym krytycyzmem, logicznością, uzasadnialnością (więc i sensownością) pojmowanymi jako powinność etyczna – służy poszukiwaniu prawdy, docieraniu do niej, intelektualnym przenikaniu jej. Jak logika jest komponentem moralności myślenia racjonalnego, tak matematyka – najbardziej zdyscyplinowana forma racjonalnej myśli – jest sferą czystego rozumowania, pozwalającego doświadczyć wolności i konieczności jednocześnie, ale też jest szóstym zmysłem uczonego i językiem, w którym on rzeczywiście rozmawia z wszechświatem (M. Heller).

III. Encyklikowa taktyka osławiania świeckiego rozumu

1. W porządku retoryki

Encyklika jest mową perswazyjną, której budową rządzi retoryka, zakładająca wolnego słuchacza, tzn. takiego, jakiego pozyskać można jedynie przekonywaniem (gdzie rządzi władza, perswazja jest już zbędna). Encyklika zwraca się do świeckiego (więc jeszcze wolnego) rozumu i środki retoryczne są konieczne. To one mają dokonać uwiedzenia.

2. Zjednywanie rozumu

Słuchacza należy sobie z góry pozyskać, zaskarbić sobie jego przychylność. Niezawodną *captatio benevolentiae* jest dowartościowująca pochwała „wspaniałych przymiotów” (115). I ona się rzeczywiście pojawia, i to wraz z (również dowartościowującym) energicznym wzięciem rozumu w obronę (przed tymi, co okazują nieufność jego zdolnościom, i przed pokusami epistemicznej rozpacz), z wzywaniem go do odwagi i ryzyka „odkrywania nowych szlaków” (68). Proreligijna inwazja perswazyjna szukać musi miejsca dostępu do rozumu, szczeliny w jego zbroi, słowa otwierającego bramę twierdzy. Ryzykuje, bo podjęty przez nią problem i jego postawienie mogą się adresatowi wydać albo dwuznaczne, wątpliwe i niebezpieczne, albo odpowiadające jego dążeniom i oczekiwaniom (M. Korolko). Sam problem musi się odbiorcy wydać dobrze wpasowany w jego najistotniejszą aktywność, a nie stanowić dla niej rodzaju „luźnej przybudówki”. W samym przekonywanym trzeba znaleźć punkt aprobatywnego zaczepienia dla perswazyjnej argumentacji.

3. Jednanie rozumu z wiarą (i objawieniem)

Papież zdobywa rozum głównie orędziem prawdy. Odpowiedź na pytanie o prawdę wymagałaby przynajmniej próby jej definicji. Encyklika jednak o prawdę nie pyta, lecz ją głośi, a orędzie nie wymaga definiowań. Poli-

semantyzm „prawdy” jest nawet perswazyjnie efektywniejszy, zwłaszcza że encyklika – pochwaliwszy rozum zdyscyplinowany – od pierwszego swego zdania uprzywilejowuje rozum kontemplatywny (5,9), podatny na mistagogikę, na wprowadzanie w tajemnice. Motywy (i motywacje) wspomnianego „jednania” układają się w długą listę:

a) motyw zdolności rozumu do naturalnego poznania Boga (76), wsparty motywem transcendentnej zdolności rozumu człowieka stworzonego na obraz Boży (70); zdolność tę ujawnił już rozum grecki, demitologizujący (50);

b) motyw głodu prawdy, szukania prawdy i powołania do prawdy (5), które są nieświadomie nakierowane na zbawczą Prawdę Bożą (75), rozpoznawaną przez wiarę jako korzeń wszelkiej prawdy (11, 110); to, czego rozum ludzki szuka, znaleźć może jedynie w głoszonym przez Kościół katolicki orędziu Chrystusa (43, 104, 115); „prawy rozum” na służbie prawdy – to rozum na służbie Bożej;

c) motyw stopniowania prawdy od cząstkowej (36) do całej i uniwersalnie ostatecznej (104), który ma swą odmiankę w motywie etapowości osiągania prawdy: każda odkryta prawda jest tylko etapem drogi ku ostatecznej prawdzie objawienia (8); inna odmianką byłby motyw wielodroża jednokierunkowego (każdą z wielu dróg, wiodących do prawdy, można iść, jeśli prowadzi ona do objawienia Jezusa; 46);

d) motyw jedności prawdy, będącej podstawowym postulatem ludzkiego umysłu wyrażonym w zasadzie niesprzeczności (42); skoro prawda może być tylko jedna (89) i prawda nie może zaprzeczać prawdzie (63), to prawdy wiary i prawdy rozumu nie mogą sobie zaprzeczać (25–26), a poznanie racjonalne może i powinno się wnieść ku poznaniu wiary (63), zwłaszcza że jedność ta ma żywe i osobowe wcielenie w Chrystusie (43), a pewność jej daje nam objawienie (42); odmianką motywu jedności prawdy jest motyw współrozdności prawdy: światło wiary i światło rozumu pochodzą (co ukazał Tomasz) od Boga – fundamentu i rękami poznawalności i racjonalności naturalnego porządku rzeczy (42, 52), a Boga obowiązuje zasada sprzeczności, tj. nie może sobie przeczyć;

e) motyw współintelektualności rozumu i wiary (rozum i wiara są czynnością myśli; 52); z nim pokrewny jest motyw współrozumności wiary (prawda jest wspólną przesłanką dla wiary i rozumu, dyskwalifikującą sceptycyzm poznawczy) czy też metarozumności wiary, która rozpoznaje przydatność rozumu i korzysta z jego posług;

f) motyw przydatności rozumu wierze, której dla jej rozumnego wyrazu (77), dla jej „poddawania przybliżającemu rozumieniu” (8, p.1) potrzebne są standardy rozumności; ale nie wiadomo, czy wiara – nie lękająca się rozumu, nawet ufająca mu – szukając u niego pomocy (52), a nawet nie mogąc się bez niego obyć (77) – opiera się na nim (“Jak łaska na naturze, tak wiara opie-

ra się na rozumie", 52), czy też się nie opiera („wiarą, dar Boży, choć nie opiera się na rozumie...", 77); w każdym razie korzysta z posługi sługi;

g) motyw podległości rozumowi wierze, której rola wobec niego jest oświeceniowo-doskonająca (27, 31, 76), protekcyjno-wspomagająca (68, 75, 77, 96) i kierowniczo-supremacyjna (63, 50), oraz probierczo-kontrolna (96);

h) motyw nawróconego (oświeconego, prawdziwego) rozumu, który w pełni przyjąwszy Dobrą Nowinę, wziął na siebie wszystkie wymagania i reguły wiary, odkrywającej mu na nowo sens wszystkich rzeczy (29) i sprawiającej w nim przemianę taką, jaka się dokonuje w poganinie po przyjęciu wiary (79): nowy człowiek, nowa skala wartości, i nowy, głębiej poznający (110), łaską udoskonalający oświecony (85) rozum; jest to rozum nie przeczący sobie, nie poniżony (52), lecz właśnie wywyższony otrzymaniem ostatecznej odpowiedzi (32) i otwarty na niepojęte, „szalone" i „głupie" (31), szybujący ponad to co przygodne (34); wyposażony w „drugi wzrok", który śmiało sięga w „niewymierny wymiar" absolutu: całej i ostatecznej prawdy (11; 104 przyp. 109); autotransgredujący rozum w pełni właściwej mu godności (6);

i) motyw wiary jako rozumności spełnionej, jako najgłębszego wymiaru rozumności, jako życia w prawdzie intensyfikującej człowieczość (8); przy czym ta introcepcyjna harmonizacja rozumu z wiarą na konflikt pomiędzy nimi każe patrzeć jako na sztuczne i niezrozumiałe nieporozumienie;

j) motyw „właściwie rozumianej" autonomii rozumu (85), „wpisanej w horyzont wiary" (26); samodzielnego myślenia (85) i swobodnego szukania Boskości (41, przyp. 28) przez przyrodzony rozum pamiętający o nieabsolutności swego statusu (89);

k) motyw objawienia jako jeszcze przez Izrael otworzonej rozumowi drogi do tajemnicy i jako najgłębszej formy poznania (27), oraz jako wiedzy o sprawach jedynie istotnych (27); wraz z sugestią, że to, co nie mieści się w obszarze prawdy objawionej i prowadzi poza nią, prowadzi też „ostatecznie poza obszar prawdy w najproszym sensie tego słowa" (83);

l) motyw Boskiej autorytatywności objawienia (89, 103-104), rozstrzygającej o tym, że źródłem prawdziwego poznania jest bojaźń Boża (29);

ł) motyw autorytatywności kościelnego nadzoru nad objawieniem, rozumianego jako posługa Prawdy, której Kościół jest depozytariuszem (8, wraz z przyp. 1; 113); przy czym ufanie Kościołowi przedstawiane jest jako stwarzające więź egzystencjalno-osobową ufanie wiedzy innych (40);

m) motyw nierozumności niewiary (będący rewersem motywu wiary jako kryterium rozumności rozumu), oraz jego łagodniejsza wersja: motyw przeczenia treściom wiary jako lekceważenia rozumu (96).

4. Zapadlisko „upadłego" rozumu

Świeckiemu rozumowi, opornemu na jednanie go z wiarą, encyklika bezwzględnie uprzątnia, że – od wygnania z raju – jest rozumem z d e g r a d o -

wanym, chociaż niby, przy tym, do tego stopnia zdolnym do naturalnego poznania wewnętrznej prawdy rzeczy (66, przyp. 72), że nawet niewierzącym pozwala „czerpać z głębokiej wody” poznania (26); jest rozumem stanowiącym dokładny negatyw opisywanego powyżej rozumu nawróconego. Więc też – jeśli powyżej mieliśmy do czynienia z motywami zachęcania i promowania, to charakterystyka świeckości odpornej jest deprecjonująca; potępiająca, karcąca, upokarzająca. Dotąd kuszony, teraz ma się świecki rozum przestraszyć swego odbicia w podsunętym mu przed oczy prawdomównym zwierciadle (by tym gorliwiej ulec zachętom i obietnicom).

Zaczyna się ta kontrperswazja od ni to protekcyjnej, ni to lekceważąco pobłażliwej przestrogi, by – nawet dowartościowując doczesny rozum – nie przeceniać go, gdyż i tak jego wiedza pełnoznacznie dopiero w perspektywie i w „kontekście” wiary (28, 31), Potem generalnie ostrzega się przed głupotą świeckości, bo sam Bóg – rewaloryzując to, co głupie w oczach świata – uczynił głupstwem mądrość tego świata (31) i jego, już osądzonego, księcia. I tak wrogość rozdzieliła dwie mądrości.

Rozum świecki jest płytki w swym systemizmie (32), niezdolny do metafizycznej głębi (58), płaski i jednostronny w swym braku momentu teotropicznego (37), tchórzliwie (58) uciekający przed prawdą w kłamstwo i jego niepewność (37), zapominający o swym właściwym powołaniu (11) i zdradzający je, a więc lekceważący siebie; niepewny własnej tożsamości (61), wyzbyty dostatecznego samouzasadnienia (102), zbłąkany; bez zakotwiczenia w transcendentnej boskości, ślepo dryfujący po bezdrożach (37). Jest to rozum osłabiony i zubożony (58), podobnie jak wiara, którą skrzywdził (58); niezdolniejszy (11), nieodpowiedzialnie samowolny, zaćmiony (37) i półślepy (31), pychą maskujący swą rozpacz poznawczą, ułomny i ograniczony (52), zraniony przez grzech. Rozum skażony i wypaczony (31), splamiony (93), przewrotny (28), nikczemny (31), uwikłany w zło i grzech (28, 52). Rozum bez godności (57, 69), szkodniczy, groźnie destrukcyjny (102) i unieszczęśliwiający (90), nikczemnie bezreligijny (27).

Owe plagi spadają na rozum świecki dlatego, że błądzi w swym fałszywym, złudnym, zgubnym i zuchwałym racjonalistycznym autonomizmie (55–56, 90, 102), który jest traktowany zarówno jako przejaw zuchwałej pychy samoograniczania się (27), jak też jako pokora niewolnika, który się nie śmie przeciw własnym samoograniczeniom buntować (niewolnik samego siebie); a nawet: jako przewrotny fałsz pokorą maskujący pychę rozumu, który śmie sądzić, że wszystko zawdzięcza sobie (27). Ta autonomia (pogańskie zdanie się na siebie) jest kontynuacją „ślepej pychy naszych prarodzców” (30), która – co wiedział już Izrael – zamyka drogę poznania (tj. poznawczego docierania do Stwórcy; 27, 30); a może prowadzić do nihilizmu (56). Izajasz ostrzega, że p y s z n i zostaną „rozdeptani jak słoma na gnojowisku”.

Jak naturą błędu przyrodzonego rozumu jest pycha autonomistyczna, tak figurą autonomizmu jest inwolucja: inwolucyjna interioryzacja rozumu wikłającego się we własnych obsesjach, „chylącego się ku samemu sobie” (11), skupiającego się na sobie samym, zamykającego się w sobie, w labiryncie swej egocentrycznej immamencji (92), własnych „apriorycznych założeń” (96), własnych nieprawdziwych wartości (35), własnego skupienia na ludzkim poznaniu (11–12), własnej autoizolacji świadczącej o pesymizmie i desperacjonizmie poznawczym, własnego karlenia (35). Jak to kiedyś napisał Maurycy Mochnacki: „Żrenica się na wspan obróciła, oko patrzyło do wewnątrz”.

Chociaż wola immanencji nie jest z natury rzeczy ekspansjonistyczna, encyklika zwie ją „roszczeniem” (102) i głosi, że zamkniętego w skorupie racjonalistycznych zabobonów więźnia samego siebie wyzwala z jego samowniewolenia tylko Chrystus (31). Archetypem (i arcytypem) egzystencji inwolutywnej jest oczywiście szatan, stąd rozum inwolutywny jest wrogiem wiary.

IV. Spór z encykliką

I. Konieczność sporu

Nie tylko wiara wymaga obrony. Papież mówił w orędziu (Tyg. Pow. 1/99, s. 4), że żadne z praw ludzkich nie jest zabezpieczone, jeżeli nie staramy się chronić wszystkich jednocześnie. Jednym z tych praw jest prawo do rozumności, więc trzeba występować *ad tuendam rationem*. Józef Tischner powiada, że zdaniem Kanta trzeba było obalać rozum dla zrobienia miejsca wierze, a za naszych dni encyklika broni rozumu przed zagrożeniami „wiar” (TP 7/99, s. 10). Jak wygląda encyklikowa obrona wiary, już wiemy (obrona wykonana niewątpliwie w najlepszej wierze): to „wiara staje się zdecydowanym i przekonującym obrońcą rozumu” (68). Ustanowiony zostaje wieloznacznik „rozumu”. Oczywiście w encyklice pochwała wiary nie mogła jednak – jak się o kazało – stać się zarazem przekonującą obroną rozumu. Są widocznie rzeczy, których nie można mieć jednocześnie. W zanadru ostentacyjnej obrony i pochwały rozumu tkwią nadal, nadal (jak widać) obowiązujące w Kościele, wszystkie prastare doń pretensje, zastrzeżenia, nieufności, oskarżenia i utyskiwania. Jak dawniej, świecki rozum jest albo synonimem ateizmu i agnostycyzmu, albo drogą wprost do nich. Widzieliśmy, jak wyglądało zdobywanie rozumu orężem prawdy przez encyklikę, którą uznano za manifest optymizmu poznawczego. Są problemy, w których nie tylko sama sztywność zdoktrynalizowanej odpowiedzi, ale już sposób ich postawienia i ujmowania – naruszają, a nawet niszczą ich sedno. Dlatego trzeba się przyjrzeć dokładnie sposobom stawiania tym problemów już na poziomie poszczególnych tez, zdań, a nawet słów. Czasem trzeba bronić rozumu przed jego obrońcami.

2. Operacje polisemantyzacyjne

Naruszanie podstawowych znaczeń słów i wyrażeń powoduje destabilizację struktury semantycznej języka i zakłóca komunikację jego użytkowników (M. Heller). A właśnie w encyklice widoczna jest praktyka (i taktyka) polisemantyzacji i naruszania znaczeń słów, resemantyzacji prowadzącej aż do kontrsemantyzacji i antyfrazy. W efekcie operuje się jednocześnie znaczeniami słów zwykłymi i naruszonymi, co przysparza więcej kłopotów, niż ich rozwiązuje. Encyklika brnie w to, przed czym ostrzega: w różnoznaczność (9). W dodatku w grę wchodzi nadawanie słowom własnego, specyficznego znaczenia, traktowanego, jako jedynie uzasadnione, bezdyskusyjne i obowiązujące, przy traktowaniu znaczeń w języku naturalnym zasadniczych jako znaczeń upośredzonych. W efekcie mamy prócz prawdy – prawdziwą prawdę, prócz rozumu – prawy i „oświecony” rozum, prócz rozumienia – wyższe rozumienie, prócz autonomii – właściwie rozumianą autonomię, prócz dialogu dialog autentyczny (tj. taki, w którym obie strony uznają „prawdę uniwersalną”, czyli objawienie; 104), prócz humanizmu – prawdziwy (tj. chrześcijański) humanizm, prócz filozofii – prawdziwą (tj. metafizyczno–religijną) filozofię o „prawdziwych wymiarach” (113, 117), prócz mądrości – prawdziwą mądrość (tj. wiarę), prócz etyki – etykę autentyczną (116) czyli prawdziwą (115). Jezus powiedział, że wyzwala prawda, a nie prawdziwa prawa. Ta właśnie semantyczno–stylistyczna swoistość języka encykliki jest jednym z przejawów jej intensywnej tendencyjności, której dalším skutkiem są zawężenia znaczeniowo–definicyjne. Np. jak wolność to wolność wyboru Boga (dobra), tak prawda to prawda uznania Boga; a zatem: jak wszelka prawdziwa wolność wyboru to wolność wyborów służących wyborowi ostatecznemu, tak wszelka prawdziwa prawda niższej rangi musi być prawdą leżącą na drodze ku prawdzie ostatecznej.

Ta nacechowana aksjologicznie polisemantyzacja stwarza klimat przyzwolenia dla wypowiedzania opinii inwersyjnie sparadoksalizowanych (zoksymoronizowanych) na pograniczu przewrotności: świecki rozum karleje pod brzemieniem własnych sukcesów (11); świecki rozum jest groźny dlatego, że swym racjonalizmem prowokuje irracjonalistów (102; co jest podobne do zarzutu, że do gwałtu dochodzi z winy kobiety, która swą obecnością prowokuje gwałcieli); świecki rozum dzięki kierownictwu wiary osiąga właściwą autonomię (27), dzięki pokorze zdobywa się na odwagę (86), a dzięki zniewoleniu przez miłość Bożą staje się wolny na miarę tego zniewolenia. Można to nazwać rządzącą w encyklice regułą perswazji inwersyjno–adynatonicznej i sofizmacyjnej, a należy powiedzieć, że rozum nie powinien być kształtowany w duchu podobnych oksymoronów. Z mową odwróconych znaczeń mamy do czynienia, kiedy pamięć rozumu o jego doczesnym (doprawdy mu właściwym) wymiarze powołania nazywa się zapominaniem o właściwym powołaniu (11); kiedy wiara jest nazwana najgłębszym wymiarem rozumności, a konsekwentnie: krytyka wiary lub chociażby jej epochizacja – lekceważeniem rozumu; kiedy się

mówi o krytycznym rozeznaniu w świetle wiary (61), skoro rozum oświecony jest podległy wierze (50), a koniecznym warunkiem faktycznej krytyczności jest niekoncesjonowana autonomia. Ten, kto mówi o uzasadnianiu (albo rozumieniu) tajemnic, zgodziwszy się z ich rozumieniową nieprzeniknionością (50–51), w którym z dwu momentów swego stanowiska odstępuje od dosłownej sensowności słów? Czy może w obu? Rozpatrywane przykłady zawierają w sobie jednak nie tylko szkopuł stylistyczno–semantyczno–logiczny.

3. Oczywistości wewnątrzwyznaniowe

Pamiętając, że adresatem perswazji może być tylko rozum świecki, trzeba stwierdzić, że argumentatywnie kierowane są ku niemu (mówię to z jego pozycji, bo tylko wtedy można go zrozumieć i z nim się porozumieć) konfesyjne arbitralizmy, tezy teologiczne, religijne koncepcje, wypowiedane już to w niedostępnym mu języku, już to w ściśle z nim związanym języku odwróconych (czy przynajmniej naruszonych) treści pojęć i znaczeń słów. Tak się zapewne przejawia troska autora encykliki, by wnieść zrozumienie tych wszystkich słów, które wciąż jeszcze brzmią obco (Tyg. Pow. 40/98, s. 1), ale nie jest to sposób skuteczny. Jest przecież dla rozumu skonfesjonalizowanym arbitralizmem opinia, że dopiero rozum teotropiczny wyraża należyte dążenie do prawdy (11); że źródłem prawdziwego poznania jest bojaźń Boża (29); że każda odkryta prawda jest etapem drogi ku pełnej prawdzie objawienia (8); że z racji jedności prawdy – również poznanie racjonalne może i powinno wznieść się w poznanie wiary (63); że Bóg jest fundamentem i rękojmią racjonalności, a nawet poznawalności porządku naturalnego (42); że Biblia mówi, jakie są świat i człowiek i wszelkie pozabiblijne odpowiedzi w tych kwestiach prowadzą do nieszczęść, skazując ludzką myśl na daremną bezrozumność (90; trudno tego nie uznać za rodzaj biblijnego fundamentalizmu!); że rozum wtedy jest człowiekowi drogowskazem, kiedy wiara jest drogowskazem rozumu (27).

Opisana oczywistość wewnątrzwyznaniowa prowadzi do bardzo uogólnionej, natarczywie tendencyjnej, apologetyczno–insynuacyjnej opinii, która opowiadaniu się za religią i Bogiem przypisuje odwagę, miłość prawdy, szczerść, a poprzestawaniu na świeckiej doczesności przypisuje fałsz, lęk i przewrotność, ustanawiając w ten sposób iście jasełkowy dualizm na służbie wiele razy ośmieszanej praktyki idealizowania tego, co własne, a oczerniania tego, co ujrzano jako wrogo obce. Wyznaniowe zaangażowanie, które własne opinie przeżywa jako bezsporne, prowadzi do rozumowań nieoczywistych logicznie (choć dla rozumującego oczywistych przekonaniowo). Np. czytamy, że słowo ludzkie musi móc wyrazić rzeczywistość transcendentną, gdyż w przeciwnym razie i słowo Boże – wyrażalne tylko w słowie ludzkim – nie mogłoby przekazać żadnej wiedzy o Bogu (96); co sposobem i stopniem skuteczności argumentowania wydaje się przypominać Anzelmiański dowód na istnienie Boga. – Ten sam przykład w szerszej wersji: podważanie prawd wiary jest okazywaniem

lekceważenia rozumowi i umysłową bezradnością, bowiem wiara zakłada, że ludzki umysł może jakoś wyrazić rzeczywistość Boską i transcendentną, gdyż w przeciwnym razie słowo Boże nie mogłoby przekazać żadnej wiedzy o Bogu (96) – zawiera wielokrotne *non sequitur*. Podobną właściwość ma argumentowanie, że ciągi pochodnych interpretacji muszą mieć w punkcie wyjścia jakieś pozainterpretacyjne „prawdziwe stwierdzenia”, bo „w przeciwnym razie nie byłoby możliwe (autorytatywne – S.D.) Boże Objawienie” (96). Istnym zygziem definicyjno–charakteryzacyjnym jest zdanie, że wiara potrzebuje wyrażania się za pomocą rozumu zdolnego dać jej swoje całkowite wolne przyzwolenie na prawdę, którą mu ona wskazuje (77). Nie ma też sensu logicznego zdanie, że wiara, dar Boży, choć nie opiera się na rozumie, to jednak nie może się bez niego (tj. bez rozumnego wyrazu) obyć (77); nie ma go, jeśli tylko prawda, że ten, kto nie może się bez czegoś obejść, musi się na tym czymś „oprzec” (posłużyć się tym).

4. Seria przykładowych zastrzeżeń

Na przedłużeniu powyższych uwag musi się znaleźć seria szczegółowych zastrzeżeń typu „czyżby?” albo „nieprawda, że”, które dadzą jeszcze dokładniejszy wgląd w tkankę wyводу omawianego tekstu:

– Współmyślenie – wierzeniowe i logiczne – o nie ustalonej randze komponentów rządzi jednoczesnością dwu opinii: że jedność prawdy jest – a) postulatem ludzkiego rozumu wyrażonym w zasadzie sprzeczności (42), oraz: b) jest ugruntowana w Bogu i objawieniu. Niejasna jest w tej współopinii rola powoływania się na logikę, zwłaszcza że cała encyklika wzywa rozum do wiary, do ufania objawieniu, do „drugiego wzroku”, do „szaleństwa” (szaleństwa Krzyża).

– Rozum jest dowartościowująco wzywany do samoprzekroczenia (11) co jest teologicznie i religijnie wytłumaczalne, retorycznie – efektowne, ale trudne do uzgodnienia z tym, że rozum pochwalono za aktywność zdyscyplinowaną formalnie, zrygoryzowaną, tzn. znającą swoje granice proceduralne (10); za przestrzeganie własnej pragmatyki profesjonalnej, gwarantującej owe pochwalone „pozytywne osiągnięcia” (11). Ale przecież u tak samoprojektującego się podmiotu czynności poznawczych samoprzekraczanie się nie mogłoby być uznane za zaletę („odwagę”), a jego brak za „lęk”, czy „fałsz” (11), czy „pychę”.

– Niezrozumiałe jest wypominanie rozumowi trudnookreśloności jego naturalnych kompetencji w sytuacji niezgłaszania podobnych wątpliwości pod adresem projektowanych nadnaturalnych kompetencji „rozumu oświeconego” (61). Czyżby te drugie były bezsporniejsze?

– Potępienie autonomii świeckiego rozumu (jako pochodnej nieposłuszeństwa prarodziców) wydaje się w istocie przejawem urażonego paternalizmu (gniew Ojca, który usamodzielnienia się dorosłego syna nie umie potraktować inaczej niż jako oburzającego buntu przeciw jego władzy). Żeby się buntować,

trzeba mieć czyste intencje – mówi w związku z „Ferdynandem” Gombrowicza aktor teatru „Prowizorium Tymczasem” (aud. tv dnia 12 III 99). Ale encyklika traktuje rozum świecki jako buntownika–niegodziwca. Zresztą potępienie autonomii rozumu nie jest zgodne z soborową zasadą (i postulatem) szacunku dla autonomii rzeczywistości ziemskich,

– Nie ma konsekwencji między zarzucaniem nowożytnemu rozumowi radykalizmu (55), a uznawaniem potrzeby, by go wzywać do odwagi (58), bo radykalizm naturalnie kojarzy się z odwagą. Zresztą w ogóle dziwi wzywianie do ryzyka i odważnej myśli (68), skoro wiadomo, jak ostrym strofowaniem Urząd Nauczycielski reaguje o b e c n i e na samodzielne próby myślowe teologów.

– Nieprawda, że (11) jedyną alternatywą (konieczną kontrewentualnością) religijnego transcendentyzmu jest obrócony przeciw człowiekowi technopragmatyzm i lekliwe karlenie rozumu ludzkiego. Nieprawda, że porządek czysto ludzki musi być bezduszny i nihilistyczny (56), że człowiek myśląc (i pozostając) w porządku doczesnym wydaje sam siebie na rozpasanie samowoli (tj. nieliczenia się z nikim i z niczym; ignorowania prawa), niezdolny ani do odpowiedzialnego osądu, ani do szanowania praw. Nieprawda, że autonomia (bezreligijność) rozumu jest zubożeniem, tchórzliwością, niezdolnością do metafizycznej głębi (58), pychą, buntem, pochodną grzechu i złej woli, pochodną autoizolacji, desperacji epistemicznej; że świecki rozum obstaje przy nieprawdziwych (gdyż doczesnych!) wartościach (35).

– Nieprawda, że współczesne opinie o końcu metafizyki mają związek motywacyjny z postawą nieufności do rozumu (65); a w innym wariantcie: nieprawdę, że we współczesnej filozofii brak zaufania do metafizyki (zwłaszcza tomistycznej) trzeba rozpatrywać akurat jako przejaw kryzysu zaufania do rozumu (95–96).

– W rzetelnie krytycznej autognozji (samowiedzy) rozumu encyklika upatruje źródło agnostycyzmu i relatywizmu, a znów w nich źródło sceptycyzmu (12), wszystkie trzy stanowiska opatrując chyba jedną, nie różnicującą (ani między nimi, ani w obrębie każdego z nich) dezaprobatą, gdyż to, z czego wynika zło sceptycyzmu, samo jest przecież tyle samo warte, co ono. Taka jest logika arbitralizmu.

I to naprawdę przejmuję smutkiem, że trzeba zgłaszać takie, jak powyższa, litanie zastrzeżeń i niezgód.

V. Wobec dwóch rozumów

I. Neutralizowanie perswazji

Karl Popper, jako źródło inspiracyjne swego postulatu krytycyzmu, wskazuje – obok racjonalizmu Sokratesa chrześcijaństwo z jego nauką o równości wszystkich ludzi i o roli indywidualnego sumienia (W. Marciszewski). I encyklika, reprezentująca wprawdzie przede wszystkim stronę wiary, dopusz-

cza, jednak rolę rozumu jako czynnika krytycznego (112), więc „posługa myślenia” wobec encykliki podjęta, nie musi być uległa wobec postulowanych przez nią ukierunkowań, a krytyczne ujawnianie trudności wewnętrznych i swoistości tego dokumentu nie powinno być traktowane jako stwarzanie trudności. Cudzą perswazję rozum powinien uczynić przedmiotem refleksji, zanim zostanie przez nią obrócony w przedmiot jej oddziaływania.

Heteronomizacyjno–transformacyjne czynności i środki encykliki, zastosowane wobec rozumu rozpadły się nam na katalog „motywów (i motywacji)” oraz na litanię „zastrzeżeń i zaprzeczeń”. Trzeba zatem scharakteryzować zbiorczo ów projektowany przez encyklikę wytwór czynności transformacyjnych czyli „rozum oświecony”, a jeszcze wcześniej zwięźle powtórzyć naszą opisowo–aprobatywną charakterystykę „rozumu świeckiego” (pamiętając w dodatku, że ma on w encyklice swój pomówieniowo–degradacyjny wariant: „rozum upadły i ułomny”).

2. Rozum świecki – raz jeszcze

Powtórzenie (podtrzymanie) opinii o rozumie świeckim po zreferowaniu perswazyjnej ofensywy encykliki pełni rolę kontrperswazyjną, rolę polemiki z irracjonalizującą rozum propozycją. Jak Kościół rzymski ma swoje reguły i znamiona swej tożsamości (albo świętości, albo prawdy), jej probierze, procedury jej orzekania – i broni ich wraz z nią, tak (czy podobnie) rozum świecki ma swoje ważne reguły i procedury badawcze, których obrona jest obroną jego własnej tożsamości. Rozum właśnie dzięki swej zdolności, woli i odwadze pozostawania sobą (i dopiero od momentu podjęcia tej autonomizującej decyzji pozostawania sobą), tj. pozostawania w obrębie (wymiarze) własnej kompetencji, ma „pozytywne osiągnięcia” we wszystkich dziedzinach nauki, „na całym obszarze wiedzy”. Zwłaszcza nauka czasów nowożytnych wytworzyła własny styl myślenia i widzenia (oglądu) świata, i własne autentyczne wartości poznawcze, i pragmatyczne. Świadomość ograniczeń kompetencyjnych jest tu wyrazistym przejawem samej kompetencji oraz poczucia odpowiedzialności, podobnie jak zasada sceptycznego krytycyzmu, który wyklucza namaszczony stosunek do myśli i zagadnień, instytucji i autorytetów, teorii i doktryn, a sięgając Demokryta, pozostaje w służbie prawdy. Także afirmacje rozumu są krytycystyczne, zakorzenione w wolności myśli i wypowiedzi na każdy temat. Wielkie dziedzictwo humanistyczne Europy powstało nie tylko w dialogu logosów ludzkiego i chrześcijańskiego, ale też – i to w intensywniejszej mierze – w emancypacyjnym sporze myśli świeckiej z kościelną, który wraz z dojrzewającym w ciągu całego średniowiecza sceptycyzmem teologicznym doprowadził do całkowitego rozdziału między nauką a wiarą. Rozum – wbrew encyklice – to nie samozniewoleniec, który się wzdraga przed wyzwoleniem, lecz wyzwoleniec, który szanuje swą wolność. I nie ma w tym żadnego „samoubóstwienia”, żadnej „zuchwałej pychy” (27). Wolny jest ten, kto żyje wolnością,

zwłaszcza jeśli sam (*motu proprio*) ustanawia jej granice. Braku absolutnego samouzasadnienia rozumu nie da się obrócić w zarzut (102), ponieważ właśnie samoograniczenie rozumu wyklucza wszelkie roszczenia „bezwarunkowe” z jego strony.

3. Rozum świecki jako widmo z zapadliska – raz jeszcze

Konstytucja pastoralna „*Gaudium et spes*” zaleca pełne szacunku i miłości pojmowanie (rozumiejące przyswajanie) innych niż nasz sposobów myślenia, gdyż tylko tak można wejść z nimi w dialog. Papież Paweł VI uznał dialog za cechę nieodmienną istotowego oddziaływania Kościoła i za konieczność dyktowaną m.in. dojrzałością współczesnych ludzi (wierzących i niewierzących). Dialog wymaga poszanowania godności jego uczestników, retoryka postuluje przystosowanie sposobu wypowiedzi do charakteru i mentalności odbiorcy. Encykliką rządzi teocentryczna (więc i teologiczna) koncepcja prawdy, której pochodną ma być prawda o człowieku (5), zatem korzenie tej antropologii tkwią w teologii. I to ta antropologia rozstrzyga o sposobie rozumienia ludzkiej rozumności. Natomiast świecki rozum nie może się posługiwać ani założeniami teologicznymi, ani twierdzeniami zakładającymi takie założenia (S. Kamiński). Świecka kryteriologia bierze w nawias te wszystkie sprawy, które pojawiają się tylko w perspektywie doświadczenia religijnego (L. Kołakowski). Do świeckiego rozumu, który jest adresatem perswazji, należy przykładać kryteria, którym on podlega, i do nich przystosować postulaty. Jeśli bowiem oceniamy rozum według bezzasadnych wobec niego kryteriów, to nie on wtedy podlega ocenie.

Tymczasem cała świeckość jest dla encykliki po-Upadkowym destruktem, wymagającym zabiegów rekonstrukcyjnych. Rozum świadomy swej świeckości to rozum zbłąkany lub nacechowany złą wolą. Encyklika traktuje siebie jako jedyne uprawnione oferenta prawdziwej tożsamości rozumu, który na razie nie zna siebie. Encyklika sama chce określić rozum, dyskwalifikując jego samookreślenia. Dla niej niemal nie istnieje przyrodzona godność tożsamościowa rozumu. Degradacyjno–deterioryzacyjnymi konotacjami (intencja degradacyjna) obciążane są takie charakterystyki rozumu, które tej intencji wcale nie usprawiedliwiają. Przykład: opinia, że rozum „chyli się ku samemu sobie pod brzemieniem tak rozległej wiedzy, (...) coraz bardziej niezdolny do skierowania uwagi ku wyższej rzeczywistości i nie śmie sięgać po prawdę bytu” (11). A przecież, używając danych informacyjnych zawartych w tym fragmencie, można ten negatywny obraz prawdomównie zastąpić jemu przeciwnym, pozytywnym, który dopiero w pełni pozwoli unaocznić stopień tamtej tendencyjnej deterioryzacji: „rozum, wsparty własnymi osiągnięciami, coraz bardziej uświadamia sobie własną autonomiczną efektywność poznawczą, nieustannie poszerzając jej zakres”. Zabieg, którego dokonałem, zwie się w retoryce odwróceniem kierunku dowodzenia (*retorsio argumenti*) i ta uzyskana przeze mnie

pozytywna wersja retorsyjna jest rzeczywiście wyrazem samowiedzy współczesnych uczonych, a nie opinią Kościoła.

Spostponowawszy naturalny rozum w groteskowym obrazie inwolucyjnego karła, podlegającego stałej degradacji i załęknienu, spostponowano także jego nosiciela: człowieka, na którego cześć zaskakującym peanem wydawał się przecież (i chyba był) np. pierwszy paragraf „Wprowadzenia” do encykliki.

Przeciwno funkcjonującemu w cywilizacyjno–kulturowej rzeczywistości ludzkiej rozumowi kierowane są zarzuty, których jedynym powodem i podłożem jest treść starotestamentowego mitu o upadku prarodziców. Ten mit jest dla encykliki donioślejszy od tej rzeczywistości, na której obraz (i ocenę) w encyklice rozstrzygająco rzutuje. Z perspektywy własnej rozumu wszystkie zarzuty, kierowane weń przez encyklikę, i wszystkie przypisywane mu cechy i nastawienia – są całkowicie insynuacyjne i bezpodstawne, będąc skądinąd inercyjną kontynuacją odwiecznej tradycji (retorycznej) oczerniania zwalczanego przeciwnika. „Prarodzice sądzili, że mogą się obejść bez wiedzy Bożej” (30).

Wstępne upokorzenie stanowi reedukacyjną taktykę, przed ukazaniem upokorzonemu promocyjnej perspektywy.

4. Rozum oświecony

Jak rozum świecki nawet w swej skromności i samokrytyczności poznawczej był dla encykliki – mówiącej doń z poczuciem wyższości, które uniemożliwia i kontakt z nim i nie zafalszowany jego obraz – fałszywy, gdyż przewrotnie kontynuujący (urągliwość sprzeczna z czwartym przykazaniem!) „ślepią pychę naszych prarodziców” (30), tak rozum wezwany w pozadoczesność, w pozapojmowalność, i przyjmujący pozapojmowalne (tajemnica), a unicestwiający w sobie „światowe rozumności” (31), wyzwolony przez Chrystusa ze standardów racjonalności, z „ciasnego kręgu schematów” i ”czysto ludzkich argumentów” (31), z logicznych obowiązków, gotów do „szybowań” i „wzlotów” w „szalone”, czyli autotransgredujący, przemieniony aż do zasadniczego naruszenia tożsamości, jest nazwany rozumem prawym i powolnym zasadniczemu swemu powołaniu, zdopingowanym przez wiarę. Doping to środki (metody, substancje) zmuszające do funkcjonowania powyżej naturalnych możliwości i – rujnące dopingowanego. Apel o nadnaturalne aspiracje rozumu godzi jawnie w jego normalność; krytycyzm ma ustąpić kontemplatywności, rozumienie – zawierzeniu, indagacja – adorowaniu, wyjaśnianie – olśnieniu. Skoro wiara rozumu to zarówno pełne przyjęcie *umysłowe* nauki Kościoła rzymskokatolickiego, jak też stanowcze przyjęcie *usposobieniowe* postawy wierzącego (należy do niej, ważna w encyklice, uległość wobec Magisterium), to wiara nie jest właściwą rolą dla rozumu. Jeśli w ogóle jest to zetknięcie rozumu i wiary, dające „rozum chrześcijański, upewniony i oświecony” (Yves Congar), rozum ureligijniony i upobożniony, instruowany, kontrolowany i zdominowany (63) przez wiarę, ztranscendentyzowany i zsupranaturalizowany, „wpisany w horyzont

wiary” (26), zheteronomizowany (jak u Anzelma, Augustyna, Grzegorza z Nysy), to jednak jest to wyraźnie zetknięcie na gruncie wiary (i rozum stracił „grunt pod nogami”), i to może nawet takie, że jest o nim (i do niego) przekonana raczej wiara niż rozum. Wszystko się dzieje – tak to nazwijmy – w wyobrażeniu wiary. Nie ma zatem mowy, wbrew jednemu z recenzentów encykliki (TP 40/98, s. 1), o tworzącym nową jakość zniknięciu „wcześniejszych przeciwieństw”, Powiedzmy tautologicznie: rzecz o zniszczonej tożsamości nie jest już dłużej tą samą rzeczą, nie ma jej.

A ponieważ termin (nazwa) „rozum” nie zostaje wycofany, trzeba powiedzieć, że wywoдем encykliki rządzi antyracjonalistyczne (irracjonalizujące) rozumienie rozumu: jerozolimizacja Aten. Zamiast zniknięcia przeciwieństw, mamy zniknięcie jednego z członów przeciwieństwa w wyniku unicestwiającego przyswojenia rozumu przez wiarę. Wyraz „rozum” jest używany poza zasięgiem swego znaczenia. W obrębie alternatywy: albo złamać tajemnicę albo złamać rozum skoro nie można było złamać tego, czego rozum nie złamie (tajemnica), trzeba było złamać przyrzonność rozumu, więc i sam rozum. Przyznaje się już od dawna, że nie jest zadaniem religii wypełnianie dziur w naszej wiedzy domysłami o nadzwyczajnej ingerencji Stwórcy (M. Heller). Więc czy nie można by przez analogię powiedzieć, że nie należałoby też ureligijniająco supranaturalizować rozumu, bo w obu zabiegach tkwi to samo nieporozumienie? Propozycja encykliki nie ma żadnej zbieżności (ani styczności) z tym, co rozum myśli sam o sobie. Ona ignoruje jego rzeczywistość. Ponoć Japończycy mówią, że jeśli ktoś chce rzeczy nieracjonalnej, to im szybciej mu ją damy, tym on szybciej odzyska kontakt z rzeczywistością. Tylko że encyklika jednocześnie chce i nie chce: chce, by to był podatny wierze rozum „drugiego wzroku” i „szybowań”, ale zarazem rozum normalnie (poprawnie) funkcjonujący na użytek spekulacji metafizyczno-teologicznej. Encyklika chce mieć jednocześnie jajko rzetelnie działającego rozumu i omlot rozumnej wiary. Zapewnia, że „wiera nie pozbawia rozumu autonomii w świecie” (27), z czego byłby wniosek, że heteronomizuje go dopiero w „zaświeciu”, i że funkcjonuje wyraźna opozycja rozumu wierzącego i rozumu autonomicznego w jednym podmiocie rozumności, co jest sprzeczne z „logiką” (i psychologią) nawrócenia, które ogarnia całość (osobową) podmiotu.

Jest nie obowiązującym rozumu świeckiego konfesyjnym arbitralizmem teza, że przez zetknięcie z wiarą i objawieniem rozum odkrywa nowe dla siebie horyzonty (83); że wiara uzupełnia i doskonali poznanie czysto naturalne (sprawności samodzielnego rozumu; 85). Nikt nie potrafi rozumnie wyjaśnić, jak się dokonuje i na czym miałyby polegać owa perfekcjonalizacja, chociaż pytanie o rozumne eksplikacje jest całkowicie zasadne tam, gdzie nas zapewnia się, że właśnie nie uległy naruszeniu naturalne sprawności rozumu (76–77). A w dodatku psychologia rozumienia wie: 1. że istnieje możliwość szczerzego uznawania, ze względu na autorytet głosiciela, zdań nie rozumianych

(w tym: niezrozumiałych), oraz: 2. że „introspekcyjne poczucie rozumienia” może powstać w sytuacji nawet całkowitego faktycznego nierozumienia (W. Szewczyk, J. Pieter).

Wszelka autentyczna afirmacja jest nieaneksyjna i pozwala afirmowanemu być tym, czym jest. Afirmacja transformacyjna byłaby afirmacją własnego wytworu, mistyfikacją afirmacji. W encyklikowym projekcie relacji wiara–rozum, wiara patrzy na wszystko (siebie nie wykluczając) swoimi jedynie oczyma, więc i na rozum patrzy poprzez swoje o nim wyobrażenie (zaiste *pium desiderium*), bynajmniej nie pokrywające się z tym, czym on jest bez przesłony tego wyobrażenia. Wiara ma w tym projekcie do czynienia jedynie z uległym jej fantomem rozumu, a nie z fenomenem rozumu. Wiara ta nie jest też zdolna do spojrzenia na siebie cudzymi oczyma, bo dopiero takie spojrzenie przywraca nas rzeczywistości i uspołecznia nas. Chociaż sama encyklika posługuje się paradoksalizacjami, to jednak proponuje wiarę monolityczną i niezdialektyzowaną, więc i niedialogiczną.

5. Dopowiedź

Michał Heller w 1986 r. upominał się o oficjalny głos Kościoła skierowany do hierarchii, duchownych i świeckich, i w równej mierze do świata nauki, głos służący przełamaniu stanu obcości między naukami kościelnymi i świeckimi. I miałby to być głos różny od dotychczasowych, mówiący w języku świata nauki (bo tylko wtedy będzie usłyszany w środowisku nauki). W moim przekonaniu, którego wyrazem jest cała powyższa wypowiedź, omawiana encyklika – w odniesieniu do rozumu świeckiego – takim głosem jeszcze jednak nie jest. Przesądżają o tym: jej doktrynalna kategoryczność, talmudyczność (styl i ton pouczający), oraz misjonarsko–prozelityczny ofensywizm. Zresztą – podobno świętość nie nawraca, lecz tylko promieniuje i promienieje. Bo w nawracaniu jest przymoc: naruszanie tożsamości nawracanego. A świętość nie stosuje przemocy. Jest bezwarunkową dobrocią, a nie pożerającym gorliwością o Dom Pański zelotyzmem. Rozum powinien pozostać sobą.

6. (Dopisek w korekcie)

Wcześniejszy – nieco inny redakcyjnie, ale merytorycznie identyczny – wariant powyższego tekstu napisałem do lipcowego numeru „Znaku” za zgodą redaktora naczelnego tego pisma (już po przyjęciu przezeń mojej polemiki z listem apostolskim „Ad tuendam fidem”), który następnie ten wariant tekstu zdyskwalifikował i odrzucił jako zbyt specjalistyczny, niesprawdliwym napastliwy, nieprzekonujący i – mniej (niż owa polemika) kontrowersyjny, więc nie zasługujący na publikację.

Stanisław Dąbrowski

Przemyśliwania nad esejem Leszka Kołakowskiego „Moje wróżby w sprawie religii i filozofii”

(Gazeta Wyborcza z dnia 2–3 I 1999, s. 9–10).

Część I: Religia i jej antonim

I. Proceder przemyśliwania nad tekstem

Przemyśliwanie (namyślanie się, dociekanie, rozważanie) jest stopniowym doczytywaniem się rozumienia tekstu, i to nie tylko z akapitu na akapit, ale i ze zdania na zdanie, a czasem wręcz ze słowa na słowo. Na linearny, następczy ciąg tekstu nakłada się ciąg momentów jego rozumienia, które jednak ani nie pozostają następczo linearne, ani – jako etapy rozumienia odcinków tekstu (i narastającej z nich całości) – nie okazują się stabilne. Wprawdzie przyjąłem dość sztywną zasadę, by przemyśliwany akurat fragment tekstu nie był odczytywany poprzez dalsze odeń fragmenty (po to, by rozumienie tekstu mogło rzeczywiście narastać), ale staranna próba rozumienia danego fragmentu (czyli skupienie się na lekturowym „tu i teraz”) musi się przecież odwoływać kontrolnie przynajmniej do wszystkich fragmentów przeczytanych dotychczas. A to powodowało nieuchronnie: 1. wsteczne ruchy rozumiejącej uwagi, 2. rozwidlanie się tej uwagi na różne, już przeczytane miejsca jednocześnie, 3. wielokrotne korygowanie rozumień tych wcześniej przeczytanych zespołów zdaniowych, zdań, wyrażień, a nawet słów – i to wbrew temu, że przecież wszystko, na razie przeczytane i jakoś rozumiane, pełni także rolę ubezpieczającą w podejmowanym ryzyku rozumienia coraz dalszych części tekstu.

Można to nazwać czytaniem – stopniowym! – „według całości” (*kat'holon*), docieraniem poprzez szczegół do tego, co znaczeniowo rozstrzygające dla całości, unikaniem upraszczającego rozstrzygnięcia przez mnożenie dyktowanych wątpliwościami i niepewnościami pytań, kontrolowaniem własnej uczciwości zapytywania i dorozumiewania. Można to nazwać wykonywaną po omacku wędrówką (by nie rzec: pełnięciem) przez mrok napotykanego stopniowo tekstu i przyzwalaniem na wyminięcie danego miejsca tekstu dopiero po rozjaśnieniu go (sobie), uwidocznieniu jego znaczeń. Konieczność korygowania niektórych rozumień świadczy o tym, że bywają „rozumienia” zaciemniające (nieporozumienia rozumieniowe), ale i o tym, że zdarza się możliwość jakoś skutecznej samokontroli ze strony przemyśliującego.

Jest to lektura bezzałożeniowa i zdająca się wyłącznie na ten jeden, wzięty do przemyślenia tekst. Nie sięgająca pomocniczo ani do innych tekstów danego autora, ani tym mniej do tekstów innych autorów. W każdym razie – nawet gdyby się jakieś odwołanie innotekstowe zdarzyło, to nie będzie miało przewagi argumentatywno–heurystycznej nad głosem własnym czytanego tekstu. Jest to więc lektura *intra tekstualna*, dopuszczająca różnokierunkowe zwroty odczytaniowe w obrębie każdorazowo „przepełnionej” części tekstu, ale nie lektura *inter tekstualna*, która by opierała rozumienie na czytaniu danego tekstu w rozjaśniających odniesieniach do innych tekstów (i do innych opinii/).

To, co nazwałem mrokiem tekstu, to tekst jeszcze nie przemyślany. Przemyślenie go – to dostrzeżenie, że to nie światło uwagi rozświetla wnętrze tekstu, lecz że uwaga pozwala wypatrzeć sposoby, w jakie wewnętrzny obszar tekstu sam siebie – tej cierplivej uwadze – rozjaśnia. Innymi słowy, zakładam (a nie można tekstowi okazać większej życzliwości *a priori*), że niejasność tekstu jest pochodną nieuwagi (czy niedostatecznej uwagi), ale też dopuszczam takie sytuacje lekturowo–tekstowe, w których pełna mobilizacja uwagi rozpoznaje, w tekście momenty jego własnej niejasności.

Całą tę podjętą pracę nazwałem sobie początkowo „*haruspicium* egzegezytycznym, czyli wróżeniem z trzewi tekstu” i myślę, że nie była to nazwa nietrafna. Proceduralizacja takiego procederu wmyślenia się w tekst jest bardzo niska, a algorytmizacja – zerowa. W tym, co tekst mówi, usiłuję się też dosłuchać tego, co wyraża. Mam nadzieję, że to, co w tym trybie rozpoznałem, okaże się użyteczne także dla tych, których nie przekona. Polemika nie była moim wstępnym zamiarem (wynika to z wyżej powiedzianego). Dopiero skutkiem uzyskanego odczytania stawała się zdziwiona, polemiczna niezgoda.

Zapis poszukującego przemyśliwania nie może odtwarzać jego rzeczywistej, odczytaniowej meandryczności i rozwidlającej się retrogresywności w obrębie tekstu (gdyż zapis obowiązuje jego własna kompozycja treści), ale też ten zapis nie chce i nie może owej faktycznej procesualności zacierać całkowicie. Przemagają się w nim moment reorganizacyjny z genetycznym.

I jeszcze słowo o organizacji czytanego eseju. Spraw religii dotyczą jego trzy pierwsze części; „wróżby” zaczynają się od drugiej („Jakież więc wróżby...”), chociaż i w pierwszej jest styl prognostyczno–wróżebny („Miejsca na niewiarę będzie zawsze dosyć...”, „Należy się spodziewać, że będzie dość racji...”). W każdym razie częśćka pierwsza jest raczej przedwróżebna, więc można by przypuszczać, że np. opisowo–konstatacyjna. Skoro „wróżby” są na tyle ważne, by je wygłosić, to ważne musi być i to, co esej wróżebny eksponuje w miejscu je poprzedzającym: w swym własnym punkcie wyjścia.

II. Karykaturowanie niewierzącego

1. Post-Gagariniada

Kołąkowski zaczyna od groteskowej anegdoty o radzieckie kosmonaucie Titowie, kpi zeń stylistycznie ("wojaże", „dryfowanie”) i kpi merytorycznie: z dziecinnej naiwności kosmonauty, z obrazu siwego Boga wołającego po rosyjsku (co akurat lichy służy ironii antyradzieckiej, gdyż we wszystkich wizjach i objawieniach postać objawiająca się także mówi w języku „widzącego”). Do czego jednak wstępem są te zbyt już łatwe prześmiewki? Kołąkowski, komentując tę anegdotkę, 1° odróżnił sposób wyrażania przekonań od przekonań na ów sposób wyrażanych, 2° odnalazł wspólnotę przekonań Titowa i radykalnych empirystów, 3° Titowowski sposób wyrazu empirycznego przekonania nazwał (zresztą słusznie) prostackim. Nie ma logicznej konieczności stwierdzenia, ale istnieje w ukształtowaniu tekstu niejaki powód do możliwości zasadnego podejrzenia, że i samo owo empirystyczne przekonanie jest uważane za prostackie. Rdzeniem (ale i skutkiem) tego przekonania jest tu ateizm. Już teraz pytamy: czyżby i on miał być prostactwem (umysłowym)? Skoro przecież czytamy, że „można jednak sprawy nie zbywać tak krótko” jak prostacki Titow i wyrazić tę samą rzecz z większym (scjentyzującym) wyrafinowaniem, to wolno podejrzewać, że i owa ta sama rzecz – możliwa jednak do wyrażenia przez Titowa – nie może nie być prostacka (w swej naturze) i że to jej treść wyrażają w wyrafinowanym kamuflażu uczeni-pozytywiści. Jeśli w tym mam słuszość, to czegoś w rodzaju jeszcze oględnej, śladowej, (może udawanej? może dyskretnej?) niezgody (polemiki?) z „ciasnym” empiryzmem można by upatrywać w zastrzeganiu, że wprawdzie doświadczenia mistyczne nie są wystarczająco intersubiektywne (więc i nie są przekonujące dla ich nieuczestników), ale przecież są faktami: zachodzą ponad wszelką wątpliwość. Chociaż omamom ta faktyczność przysługuje w tym samym stopniu ("zachodzą”), to jednak o empirię mistyki Kołąkowski zdaje się nieco upominać. A ja gromadzę wszystkie takie okruszyny w jeden kosz. Także to, że z pozoru neutralistyczne przyznanie sceptykowi (racjonalnego chyba) prawa do niewiary uzyskało ironiczne wsparcie w Psalmiście, nazywającym ateistę głupcem, i w Pascalu, dla którego ateista jest potępionym ślepcem: z wyboru i bez usprawiedliwienia; to znów okrucuch do tego samego kosza. Ale okrucuch wart uprzedniego bliższego oglądu.

2. Sceptyk-racjonalista pod pręgierzem

Esej przyznaje, że nie jest do wyobrażenia taka niezwykłość (osobliwość), na którą uprawnioną intelektualnie reakcją nie mogłoby być niedowierzanie. Jest w takim postawieniu sprawy co najmniej wyrozumiałość dla rozumu sceptyka. Tylko że za sprawą przywołanych Psalmisty i Pascala opinia owa może przybrać postać: zawsze się znajdują ślepiec i głupiec, którzy nie dojrzą i

nie pojmą objawienia. Z wyrozumiałości dla rozumu zostałyby niewiele. Jest wyraźne, że tego, co myśleć o niewierzącym (i o źródle efektywności dzieł ludzkich) Kołakowski uczy się od Psalmisty, ale i od niego i od Pascala wyławia akurat motywy – Tertulianowe, obecne zresztą i w najnowszej encyklice „*Fides et ratio*” (Kraków 1998, s. 27,31).

Wyzwiskowy epitet „głupiec” pojawia się dwukrotnie, z pozoru w różnej pozycji, gdyż raz jest opinią wierzącego o niewierzącym, a raz opinią niewierzącego o wierzącym, co stwarza – zdawałoby się – symetrię mniemań opartą na tym samym stereotypie: „głupi to ten drugi, inny, obcy”, dzięki której obaj opiniodawcy byliby – w tej kwestii – siebie wzajem warci, Ale symetrii tej raczej nie podtrzymuje komponujący ją Autor, który: 1° (co już mówiłem) niby utrzymując, że zawsze będzie dość argumentacyjnego, czyli zasadnego, miejsca na niewiarę, poprzez jednoczesne, afirmacyjne zacytowanie Psalmisty sam zdaje się mówić, że zawsze dość będzie miejsca dla niewierzącego głupca, a 2° wkładając w usta niewierzącego racjonalisty – nieudolnego bogobójcy przekonanie o głupocie tych, co myślą inaczej niż on, z racjonalisty–ateisty czyni złowrogą figurę zadufka, czyli głupca. Więc zdawałoby się, że z woli Autora racjonalista stoi pod pręgierzem własnej głupoty i odbiera chłostę zde-maskowania. A jednak to wcale nie jest prawda, Pod pręgierzem postawiono i wychłostano jedynie parodystyczną kukłę racjonalisty–ateisty („niewierzącego”). W artykule nie ma nie tylko symetrycznej kukły wierzącego, ale nawet – postaci wierzącego, bo ową symetryczną, wyosobnioną uwagę poświęcono w eseju problemom–abstraktom: religii, wierze, życiu religijnemu, uchylając w ten sposób potrzebę i możliwość dokreowania owej współfigury, która by jednak w tym eseju na pewno nie podległa współzasłużonej karykaturalizacji.

Ten esej umie, jeśli chce, dokonywać opiniujących odróżnień w obrębie tej samej klasy zjawisk czy desygnatów. Np. pewne wydarzenia mistyczne traktuje serio, jako autentyczne, skoro od nich odróżnia wydarzenia niby–mistyczne. W omawianej teraz sprawie esej „nie zechciał”. I racjonałiście nie dano podobnych co mistycyzmowi szans. Pozostał bezwariantową płaszczką: karykaturą swej faktyczności i swych możliwości.

3. Mitologiczno–metafizyczne oszczerstwo i eschatyczny biegun zbrodni

Zarzut bogobójstwa był najstarszym i najstraszliwszym przeciwżydowskim i antyjudaistycznym zarzutem młodego Kościoła chrześcijan, toczącego walkę z macierzą Synagogi, Był oskarżeniem o metafizyczną zbrodnię nie do zmazania (*peccatum irremissibilem*), jako że nie miałby jej już kto zmasać. Za obrazę Boga, uznawszy ją za nieskończoną, kazał św. Anzelm z Canterbury umrzeć w okupie przebłagalnym samemu Bogu. Więc kto mógłby zmasać winę za zbrodnię z a b i c a Boga, która chyba znów nieskończenie przewyższa nawet ową zbrodnię poprzednią? Dlatego do Soboru Watykańskiego II Żyd był

przez Kościół – na mocy archaicznego i antyewangelicznego przesądu chrystologicznego – traktowany jako odtrącony przez Boga kosmiczno-eschatyczny wyrzutek, a teraz sama soborowa wizja Żydów nie może się wydobyć spoza dwutysiącletnich antysemickich skostnień i resentymentów.

Szatańskim pomysłem była dla Konrada z „Dziadów” bitwa z Bogiem na rozumy; Konrad przelicytował Szatana i walczy z Bogiem „na serca”. Podobnie – rzecz by można – Żydzi w kosmicznej zbrodniczości przelicytowali Szatana, któremu przez myśl by nie przeszło, by zabić Boga, bo rozum teo-ontologiczny uświadamiał mu, że w kosmosie religijno-mitologicznym, w który są obaj wpisani, jest to niemożliwe. Żydom zabrakło szatańskiego rozumu. Boga zabili z głupoty, ale też ze swej szatańskiej nikczemności. Jak napisano, przyszedł do swoich, a swoi go nie przyjęli. W bogobójstwie pojednały się głupota z nikczemnością. Jest oczywiste, że argumentatywnie przytoczone przez esej za Psalmistą: „Rzekł głupi w sercu swoim, nie masz Boga”, nie odnosi się do Szatana, bo od takiej głupoty jest on równie daleko jak nieupadli aniołowie, chociaż tej głupoty przewrotne wzbudzenie w człowieku jest jednym z najdonioślejszych samopowolań Szatana. Ta właśnie głupota jest podatnością (i przypadłością) typowo ludzką, nie mniej niż religiogenny głód sensu, z którym nie wiadomo, jak ją pogodzić. Może tak: że Bóg – to *coincidentia oppositorum*, a na Jego obraz stworzono człowieka?

Taka jest nowotestamentalna, a jeszcze bardziej: tradycyjno-chrześcijańska prągeniza wszelkiego mówienia o bogobójstwie. Wszelkie mówienie o nim zakorzenia się w tamtym zespole antysynagogałnych, antyjudaistycznych wyobrażeń, wikła się w tamtą tradycję, której *horrendum pudendum* wykazuje przygnębiającą żywotność. Dlatego celowo rozwinąłem ten wariant wątku bogobójstwa, chociaż Kołakowskiemu szło zapewne tylko o sprawców cywilizacyjno-kulturowej, nowożytniej „śmierci Boga”, tożsamej z szerzeniem się procesów sekularyzacyjnych, głoszonej przez Nietzschego i Feuerbacha, współspowodowanej przez scjentyzm filozoficzny i naukowy z jego – jak pisze Zofia Zdybicka – fenomenalizmem (wewnątrzjawiskowością), esencjalizmem (uwzględnianie li kwalifikacji treściowych), empiryzmem, racjonalizmem, relatywizmem, fizykalizmem i agnostycyzmem *resp.* sceptycyzmem. A także: z jego antyteologizmem, antymetafizycyzmem, monizmem i immanentyzmem. Lecz Kołakowski napomyka o jeszcze jednym z grona empirystyczno-racjonalistycznych negatorów obecności Boga, o „wierzącym inaczej”. Użył modnego teraz schematu frazeologicznego, obecnego w wyrażeniu „sprawny inaczej”, od którego się chyba wypełnianie tego schematu zaczęło, a którego zamierzony sens był humanitarno-altruistyczny, paliatywno-samarytański, pozytywny. I jeszcze pozytywnie, współczująco mówi się o rodzicach dzieci nieuleczalnie chorych, że są „chorzy inaczej”. Ale też jak z wora posypały się szydercze realizacje tego schematu: „rozumny inaczej”, „zdolny inaczej” itp. „Wierzący inaczej” to raczej także szyderstwo. Ale z kogo? Czy

w ogóle z religijnych modernistów? Nie byłoby to w tym eseju konieczne, skoro Kołakowskiego nie martwi ewentualność zmiany form instytucjonalnych wiary. Więc z kogo? Sądzę, że szczególnie z tych modernistów teologicznych (aczkolwiek jest opinia, że Kołakowski wszelki modernizm religijny uważa za religiobójstwo), których się nazywa teologami śmierci Boga, a którzy wdawali się w dialog ze współczesnym ateizmem. Teologię tę można by nazwać tak, jak Feuerbach nazwał heglizm: teologiczną negacją teologii, stającą się teologią.

4. Filister scjentyzmu

To, że Kołakowski zaczął od anegdoty o Titowie, tj. od wulgarniej wersji ateizmu w stylu propagandystów i agitatorów kom–partyjnych (Bóg nie pomachał sowieckiemu kosmonaucie), można by odebrać jeszcze jako element żartobliwego rozpoczęcia eseju, ale w duchu nie lepszej wulgarności utrzymane te sugerowane argumenty antyteistyczne dyletanckich entuzjastów nauki (Bóg nie daje pieniędzy). Poziom tej gry jest zbyt niski jak na rangę podjętego w tytule (i eseju) problemu, a to już jest coś gorszego niż „źle ułożone i mało przemyślane racje”. Można by próbować zastrzegać, że tu nie nauka miałaby unicestwiać Boga, lecz „popularne” (więc dyletanckiej) do niej zaufanie, albo: że to dyletant ma bogobójcze zaufanie „do wiarygodności i siły nauki”, z czego może wynikać z a r ó w n o to, że nauka nie musi być bogobójcza, j a k t e ż: że wiarygodność nauki jest niższa niż sądzi dyletant. Ale w zasadzie nie ma różnicy intencji między tymi dyletantami (ich wiara w naukę nie zdołała dokonać łatwego – na pozór – bogobójstwa) a racjonalistami – zabójcami Boga nieudolnymi; jest w jednych i w drugich w o l a bogobójstwa. Różnią się rachubami, środkami, sposobami. Dyletanci przeliczyli się, licząc na to, że Boga unicestwi Mamon: ludzka zachłanność na „bogactwa i dobra” (płytkie jest to zaufanie do nauki jako dostarczyciela dóbr), a racjoniści nie zdołali dokonać oświecenia (ciemnych) mas i przekonanie o tej ciemności tyleż motywowało wcześniejszą, oświeceniową akcję bogobójczą, co obecnie tłumaczy tego oświecania nieskuteczność.

Bogobójca z tego eseju ma swój koszmarny, pradawny prototyp. Czy dyletant też go ma? Tak, ma, acz nie tak koszmarny i nie tak stary. Nietzsche gwałtowne pragnienie pewności, rozładowujące się wtedy w szerokich masach na sposób naukowo–pozytywistyczny, rozpoznał jako zakamuflowaną potrzebę wiary, a w wierze w naukę rozpoznał tej wiary metafizyczny charakter. I figurę bezkrytycznego optymisty, który utracił wrażliwość na mit, adoruje scjentyzmicznie i analitycznie wymodelowaną naukę, nazwał filistrem.

5. Worek Judaszów

Już wiemy, jak wygląda to bogobójcze, dziwne „mieszane towarzystwo” wyraźnie podejrzanego konduity, a przy tym: wzajemnie sobie „bratnie dusze”, tacy (mówiąc językiem Biblii) Filistyni z Kanaanu, zwalczani przez wierne sługi

Jedyne Boga. Okazuje się, że między głupim Titowem–ateuszem, głupim sceptykiem–niedowiarkiem, głupim filistrem–parafideistą, głupim teologiem–antyteologiem, głupim racjonalistą–bogobójcą, i jeszcze: bogobójczymi dynamizmami nauki – są płynne przejścia pseudoidentyfikacyjne. Tak, jakby tym zbiorem rządziła co najmniej zasada niedostatecznej różnicy. Albo: jakby te różnego rodzaju, pokroju i formatu postaci zatrudniał ten sam Departament. I co ciekawe: Nietzsche by tam nie pasował, bo ten proklamator śmierci Boga był anty-scjentystą i antyfilistrem. I zarówno ta symptomatyczna faktyczność, jak też wszystkie dotąd przez nas do naszego kosza zbierane okruchy spostrzeżeń, przemawiać się zdają za tym, że omawiany esej jest paszkwilem na ateistę. A właściwie: tylko repetycją paszkwilu.

6. Paszkwilancki stereotyp ateisty czyli konfiguracja oszczerstw

Miłosz mówi: „Prawdziwy wróg człowieka jest uogólnienie”. Zwłaszcza fałszywe. Nim z reguły jest stereotyp, w którym mogą się spotkać uproszczenie, wulgaryzacja i pomówienie. Obok „oddawania się w opiekę”, szukania kozła ofiarnego – stereotyp jest tradycyjnym sposobem ucieczki przed odpowiedzialnością i samodzielnością myślenia. Służy też wznoszeniu międzyludzkiego muru, który chroni wybranych i oddziela ich od tych wyrzuconych w „ciemności zewnętrzne”; od tych których inność, czyli obcość, czyli wrogość i ohyda – odpycha nas, przeraża, obraża i gniewa. Ale i krzepi, bo wzbudza w nas egocentryczno–paranoiczne przekonanie o jedynie naszej prawości i jedynie naszej wierności prawdzie. Religijny przesąd, że jeśli Boga nie ma, to wszystko wolno, pozwala ateistę (podobnie jak przez wieki Żyda) uczynić nosicielem, czy naczyniem, czy wreszcie źródłem wszelkiego zła i błędu. Nietzsche by to nazwał uszatanieniem ateisty, który jest *homo non sanctus, iniquus, et dolorsus*. Te oszczerstwa rzucają ci, którzy (użyjmy Tertuliana w przeciwną stronę) „wołają nie znać, ponieważ już nienawidzą”. Odreagowują absurdalne resentymenty i własne zaangażowania z przeszłości, przeżywają złą satysfakcję dusz pospolitych (jak mówi Nietzsche) rozpoznających złego wroga, wywyższających się przez cudze poniżenie, ideologizujących własne impulsy agresywności, gotowych zakrzyczeć niewygodną prawdę, sięgając po kłamliwą, manipulatorską i degradującą inwektywę, po obelgę, po dyskredytowanie moralne zastępujące dyskusję, po odczłowieczające wykluczenie. Tertulian cytuje Żyda–Izajasza, że poganie dla Boga to krople z wiadra i proch z klepiska, a od siebie powie, że Żydzi i poganie znajdują się poza domem Boga. Tak jakby ateista nie miał prawa do szacunku jako współbliźni i tak jakby, dla wierzącego, nie był przecież współodkupiony krwią Chrystusa. Jeśli to nie jest przerażające, to tylko dlatego, że jest zbyt zdomowione kulturowo, zbyt odwiecznie spowszedniałe.

Wrogość do ateizmu jako do – niedawno – politycznego instrumentu komunizacji wzmaga tylko tę wystarczająco silną i bez tego, prastarą niechęć do ateizmu jako do zjawiska kulturowego. Każda nienawiść prowadzi do zbrodni,

także nienawiść wierzących. Myśleć o czymś złe, to sprawiać, że ono staje się złe, i sprawiać, że stajemy się źli.

7. „Niewierzący” jako *conceptus infinitus*

„Niewierzący” to tzw. pojęcie nieskończone (*conceptus infinitans*), podobnie jak „nieptak”, „niesrebro”, „niedźdźownica”, „niePolska”, „nieAzja”. Nazwa wskazująca na to pojęcie ma charakter zaprzeczeniowy, jest wytworzona przez „wierzącego”, który o sobie myśli pozytywnie, a nazwą tą wznosi mur między sobą a tym, kto nim nie jest. Owo pojęcie w treści swojej zawiera momenty braku, pozbawienia (*privatio*) lub przeciwieństwa (czy zaprzeczenia) jakiejś cechy lub rzeczy. Nazwa zaprzeczeniowa i związana z nią kategoriałizacja („niewierzący”) są wymierzone na zewnątrz i, chciałoby się powiedzieć: na odlew (dla chrześcijan muzułmanie to też byli „niewierni”). Nie trzeba myśleć o sobie samookreśleniowo przy pomocy tego pojęcia (czy nazwy), które określa mnie jako komuś obcego, jako od kogoś różnego; określa mnie wbrew temu, że odniesienie do tego kogoś nie musi wcale stanowić dla mnie mojej istotnej charakterystyki. Zresztą ta obca nazwa nie musi mieć wspomnianej postaci negacyjnej, by pozostawać cudzym i mnie obcym nazwaniem mnie, wcale mnie nie obowiązującym jako mój osobisty moment samookreśleniowy. To, że dla czynników wojskowych jakiś sędziwy artysta czy uczoney pozostaje dożywotnio „kapralem” czy „podporucznikiem”, nie ma dla niego w jego prawdziwym życiu żadnego znaczenia. Kraje „niechrześcijańskie” całego świata to dla chrześcijaństwa „kraje misyjne”, ale przecież byłoby groteskowo śmieszne, gdyby pomyśleć mieli o sobie mieszkańcy krajów Azji czy Afryki, że żyją w tym lub owym „kraju misyjnym”, bo to nie oni patrzą na te kraje w ten sposób. Podobnie: Chińczycy, Indianie i Murzyni nie myślą o sobie: my „ludy kolorowe”, bo nazwę tę nakłada na nich pyszałkowany egocentryzm europejski, od siebie odkreślający („kolorowi” = „niebiali”) wszystko, co odeń karnacyjnie różne. Wreszcie i nasz „niewierzący”, nie potrzebuje przy pomocy tego terminu myśleć o sobie, bo go nie musi i nie powinien w ogóle obchodzić ten terminologiczny przejaw repulsywnej obcości i cudze usiłowanie wzniesienia bariery. Grzegorz Chrzanowski OP („Znak” 1999 nr 1, s. 164) pisze z lekceważeniem o Don Cupitta bezbożnym projekcie religii, w którym nie ma „ostrej granicy oddzielającej wybranych od reszty ludzkości” (podkr. S.D.). To też jest jak z Psalmisty. Albo z Augustyna.

„Normalny” ateista zapewne ani nie żywi nienawiści np. do Boga chrześcijan (nawet jeśli chrześcijanie zależą mu za skórę), ani nie dokonuje jakiegoś osobnego aktu wzdarczenia Bogiem (w języku s. Faustyny: „proch nędzny gardzi tą miłością”, tj. miłością Boga) czy odtrącenia Boga, podobnie jak nie przeżywa podobnych stanów duchowych wobec Buddy czy Jowisza. Feuerbach mówi, że zwierzęta i gwiazdy chwala Boga jedynie w rozumieniu człowieka. I tak samo „niewierzący” jest „niewierzący” jedynie z prywatnej perspektywy

„wierzącego”, czy – co gorsza – z instytucjonalnej perspektywy Kościoła. Kiedy o kimś się (jak teraz często) mówi, że utracił wiarę w Boga, ale Go nie przestał szukać, to mówi się właściwie o kimś, kto ma trudności z żywą w nim (skoro szuka tego, co sądzi, że utracił) wiarą. Kiedy Edyta Stein mówi: „załamała się moja niewiara”, to mówi już – o swej przedmomentalnej przeszłości – jako wierząca i w języku wiary. Bóg jest domniemaniem, lecz któż zdoła wypić całą mękę tego domniemania, nie przyplaciwszy jej życiem?

8. Migotanie tożsamościowe podmiotu autorskiego, czy bezzasadna wątpliwość komentatora?

W rozdziałku pierwszym trwa osobliwe „migotanie” tożsamości podmiotu mówiącego; słychać płynnie zmienny wielogłos, w którym pojawiają się kolejno:

- głos neutralnego relatora („popularne zaufanie do nauki powinno było Boga unicestwić”),
- głos wierzącego („Bóg może duchowej stawy ludziom dostarczać”),
- głos antyteisty-propagandzisty („Bóg nie daje pieniędzy, domów nie buduje”).
- znów głos wierzącego („Bóg działa w sposób niewidoczny”), niejako podwiązany do głosu antyteisty (niezrozumiałym „a jeśli”),
- i znów głos wierzącego (sięgającego po Psalm), znów niejasno podwiązany do głosu poprzedniego (także „wierzącego”) zupełnie niejasnym „ale”,
- głos ni to relatora („wiara zachowała żywotność”), ni to wiernego („nie, Pan mój żyje”),
- i wreszcie głos antyracjonalisty, szyderczo oskarżający „racjonalistów”; tj. gardzących ludem jego oświecicieli i zadufkowato pewnych siebie bogobójców.

Ten wielogłos wielotożsamościowy to wykonany w tempie błyskawicznego glissanda *passaż*, czyli (słownikowo): wirtuozowski zwrot wykonawczy, oparty zwykle na rozłożonym akordzie, utrzymany w równych, drobnych wartościach rytmicznych. Co estetycznie znaczy *passaż* muzyczny, wiadomo, ale co znaczy („ideologicznie”? estetycznie? stylistycznie? „auktorialnie”?) ten *passaż* wielopodmiotowego wielogłosu po jego uwyrażniającym rozszczepieniu na poszczególne „drobne wartości”? Może jest w tym pierwszym rozdziałku kulminacją i eksplozją żartobliwości, skutecznie odciążającej opisywane stałe przeze mnie karykaturalno-tendencyjne przeciążenie? Bo wierzyć się nie chce, że Kołakowski uległ insynacyjnemu stereotypowi ateisty, jakby żywcem wywleczonemu z Tertuliana. Wierzyć się nie chce takiej „melodii”, rozstrzygającej o charakterze „piosenki” w tym eseju, i wierzyć się nie chce własnemu doczytywaniu się metamorfozy. I zgrozy. I stąd to sięgnięcie po motyw „glissanda”

i pytanie, czy nie mamy może jednak do czynienia ze zρέcznie obosiecznym persyflazem: z drwiną z prostackiej krytyki ateizmu i z drwiną z klerykalnej wersji życia religijnego (w rozdziałku następnym). Ale dopiero postawiwszy ten domysł tak skrajnie, widzę jak zupełnie się on rozmięga z tym, czym ten tekst rzeczywiście jest, tj. z jego merytoryczną powagą zarówno antyateizmu, jak i religijnie rozumianego sensu życia (mówię to na razie z wyprzedzeniem). Więc tylko zastrzegę, że z merytoryczną powagą nie musi się stowarzyszać merytoryczna słuszość, której stuprocentowość jest – wedle chasydzkiej anegdoty – w najwyższym stopniu podejrzana. A moje rozchwiane wewnętrznie przemysłiwanie już ze swej natury nie żywi podobnych ambicji.

9. (Cudze) zdania i uwagi na półdrożu

Obrażanie (kogokolwiek) jest postawą sprzeczną z chrześcijaństwem (bp. Chrapek), ale jest zastarzałe obecne w apologetycznej tradycji chrześcijaństwa w sposób ciągle jeszcze niezauważalny dla samych apologetów. – Nieprawda, że duchowieństwo protestanckie wywodzi się z katów i posiadaczy zamtułów. Wzrok zatruty resentymencem widzi opacznie. – Napaść na godność innych zagraża godności wszystkich. – Nie tylko chrześcijanom dostępne jest przymierzanie się do miarę stanowiących rzeczy. – Nie jest niegodne, przyjąć za swoją ideę świata bez murów. – Człowiekiem jestem dopiero wtedy, kiedy uznaję człowieka w drugim. – Rzetelna jest jedynie religijność miłosierna. – Bóg jest w nas wtedy, kiedy żyjemy według miłości i prawdy, niezależnie od naszego zaangażowania wyznaniowego. – Wszelkie przemilczane prawdy stają się jadowite.

III. Apologia pro fide

1. Życie religijne jako *gesta sacerdotum*

Cząstką pierwszą eseju rządzi zgryźliwość antyracjonalistyczna, drugą – gorliwość proreligijna, dodawanie otuchy wierze, a zatem rola (tak ją określa sam esej) kapłańska. W tej drugiej części mówi orędownik chrześcijańskiej postaci życia religijnego, wierzący w tego życia niezniszczalność, mówi poczytel i karciciel: adhortacji skierowanej do kapłanów towarzyszy ostra odprawa dana „ideologom racjonalizmu”, wieszczącym zagładę religii. Słychać język kościelny („lud Boży”) i homiletyczny („uczycić, do sumień trafiać, budując wieści rozgłaszać”).

Zaratustra Nietzschego postulował: żadnego pasterza, sama trzoda! Wedle Kołakowskiego w ludzie jest tyle życia religijnego, ile go wywoła gorliwość kapłańska. Kadra kleru budzi to życie, indukuje czy galwanizuje, podtrzymuje; tworzy ruch religijny. Klerykalizm w sensie wewnętrzkościelnym to zgoda na to, by wszystko w sprawach duszpasterskich i teologicznych skupiało się w rękach duchowieństwa. Kołakowski używa soborowego wyrażenia „lud Boży”,

ale Kościół widzi przedsoborowo, klerykalnie: jako ostrą opozycję biernego stada i jego pasterzy, którzy zdolni są na nie oddziałać jedynie dzięki własnej wielkiej wierze i pożerającej ich gorliwości o Dom Pański. Nie ma ani śladowej wzmianki o religijnej żywotności (aktywności) samego stada. W nim jest tylko gatunkowo człowiekowi właściwy głód sensu, który – jeśli go nie zaspokoją kapłani chrześcijaństwa – zaspokoją kapłani innych wyznań. I tylko kler, a nie lud, byłby winien ewentualnej klęsce chrześcijaństwa, która byłaby (jeśli dobrze rozumiem) zarazem klęską Europy, „owładniętej” (sic!) przez jakąś inną wiarę czy religię. Służba pouczania, budzenia sumień, duchowego umacniania przez krzewienia wiary w języku bliskim słuchaczom, ale i zdolnym dotrzeć do ich egzystencjalnych głodów – to jest już służba Boża, bo to Bóg jest tym, który „może duchowej stawy ludziom dostarczać”, i to On jej dostarcza, kiedy do starczą jej kapłani, podobnie jak On buduje dom budowany przez budowniczych. Zatem dawanie jałowej stawy duchowej ludowi byłoby bezbożnym czynem kapłanów. Kołakowski mówi, że kapłan ma trafiać do sumień, ale też: że zaspokajanie „potrzeb moralnych” nie wystarcza do zachowania żywotności religii.

Czym zatem jest w swym sednie życie religijne? Nie zbiorową (różnofunkcyjną) obrzędowością czy „zorganizowaną” obchodowością; nie etyzmem czy moralizmem; nie obyczajem; nie „zbiorem twierdzeń” – chociaż wiele z tego włączono w powinności dobrego propagatora wiary. Ani gestami obrzędu, ani regułami dekalogu, ani formułami *credo*. Jeśli rozumiem, to sednem życia religijnego jest życie wiarą w sens istnienia rozpoznany w Bogu. Zorganizowany kult byłby tej wiary instytucjonalnie stabilizującą, ale jednak niekonieczną pochodną; i kapłani mają być raczej krzewicielami wiary niż strażnikami kultu (ceremonii, rytu, liturgii).

W Europie trwa odpływ życia („ducha”) religijnego, a wiemy, że jedynie kapłani ponoszą za to odpowiedzialność: ich martwota, jałowość, małowierność, miałość ich (pseudo)inicjatyw krzewicielskich. Odpływ ów, wraz z przyptywem, tworzy przemienność kulturową, ale nie jest jasne, czy tylko odpływy, czy może także przyptywy mogą być czasami „zamętu i chaosu” (podobnie jak religijność i areligijność bywają „barbarzyńskie i mordercze”). Można przypuszczać, że czasy katakumbowe bywały czasami przyptywów religijnych w warunkach antyreligijnej tyranii, a tyrańskie czasy religijności narzuconej – czasami religijności koniunkturalnej, a zarazem czasami jałowości zbiorowego życia religijnego. I rzeczywiście działo się tak i dzieje, i „za naszego życia”.

Życie religijne, życie w głodzie sensu egzystencjalnego – to (końcowy akord deklaracji pada w pięciu ostatnich słowach „religijnej” części eseju) „sprawa antropologiczna, nie zaś logiczna”. Ostatnie słowo pięciosłowa po raz ostatni godzi w złowrogą figurę racjonalisty: jałowego dyspozytora dyrektywy empirystycznej i rachunku logicznego.

2. Boskie źródło wiary

We wspomnianej już końcowej części „religiologicznej” eseju, w jej ostatnim zdaniu, jakby z lekka uniewidoczniła przez zatopienie jej w długiej frazie o całkiem świeckiej treści (frazie mówiącej, że także przykazania religijne – acz traktowane jako objawione – z wpływem czasu historyczno-kulturowego nieuchronnie się anachronizują, wątpliwieją, ujawniając swą arbitralność) i jakby z lekka – czy mimowolnie? – unieczytelniona przez kontekstowo niezrozumiały, dla mnie, spójnik (moim zdaniem zamiast „jako że” czyli „ponieważ”, powinno być przeciwnaczające „choć”, „wbrew temu że”), pojawia się drobna wzmianka, która wydaje się poruszającym wyznaniem wiary, tezą ontoteologiczną (a nie żadną „wróżbą”), osobistym przekonaniem. Gdy wydaje się już nieprawdopodobne, by metaforyka tej wzmianki była przez Autora użyta metaforycznie. Czytamy: „sens religijny przykazań, jest nierozdzielnie związany z ich korzeniem w boskich źródłach bytu”. Prościej trochę: sens przykazań płynie z zakorzenienia ich w boskich źródłach bytu. Jeszcze prościej: źródła przykazań są boskie i źródła bytu są boskie. Przykazania religijne są rośliną ludzką, po ludzku nietrwałą, która schnie i zostanie spopielona przez czas dziejowych przemian, ale korzeń tej rośliny poi się u boskich źródeł. Oczywiście, to jedynie u tych źródeł można zaspokoić antropologiczne, konstytutywne dla człowieka pragnienie sensu.

Splata się w tym, co w tej chwili usiłuję rozumiejąco określić, rodzaj sensotwórczego „węzła teandrycznego” w sensie przez esej *ad hoc* zaprojektowanym, a dla sensu chrystologicznego (Dionizjańskiego) teandryczności stanowiącym rodzaj wtórnego analogonu, słabego upodobnienia. I ten „węzeł teandryczny” (z eseju) jest uwikłany w węzeł bardziej podstawowy logicznie: „węzeł teontyczny”, w którym źródłowe pytanie o byt odsyła do boskiej instancji. Bogu zawdzięcza swoje zbudowanie dom budowany przez budowniczych, a swoje bytowanie – wszelki byt. Zarówno przykazania, jak i (zapewne) antropologiczny głód sensu istnienia sięgają swym korzeniem tych samych „boskich źródeł”, z których jest wszelki byt. Wedle zinterpretowanej przez J. Tischnera s. Faustyny „ja” aksjologiczne człowieka odsłania się w modlitwie i dobrych uczynkach, a wedle Kołakowskiego – w głodzie sensu, który stanowi rodzaj Tertulianowego świadectwa duszy (*testimonium animae*), i to świadectwa prostoty duszy, tej, która nie „jadła i piła w akademiach i attyckich kruzgankach”. A religia to szukające bezpieczeństwa duchowego (osiąganego dzięki sensowności istnienia) powierzenie siebie „boskiemu źródłu bytu”, którym jest Byt Najwyższy.

Na modłę wyrażenia „nie mieć dokąd pójść” Kołakowski buduje oryginalne stylistycznie i znaczeniowo wyrażenie „nie mieć dokąd umrzeć”. Jego sens sytuacyjny ma dotyczyć religii (przesądzając o jej nieśmiertelności). Ale wcześniej powiedziano, że religia (wiara religijna) jest nieśmiertelna jako manifestacja zaufania do sensowności ludzkiego istnienia. W tym kontekście owo

oryginalne wyrażenie ma zapewne znaczyć, że bez religii nie miałyby dokąd się udać, nie miałyby się gdzie podziąć owo zaufanie, gdyż ona jest dla niego „jedyną ucieczką”. Dusza szuka prawd „żywych” i „całkowitych”, a nie „martwych” i „cząstkowych”, moralnie obojętnych prawd rozumu. Właściwie jak u Schellinga: antyracjonalistyczna „filozofia pozytywna” rehabilituje pozytywne dane doświadczenia religijnego, a spekulatywizm i naturalizm ustępują metafizycznemu empiryzmowi i mistycznemu realizmowi. Właściwie jak u Bergsona: pełna filozofia musi uwzględnić doświadczenia mistyków. Daleko tu od Miłoszowego gorzkiego i współczującego przypuszczenia, że może doświadczenie religijne jest tylko doświadczeniem wspólnoty przez ludzi usiłujących przekroczyć granicę swej kruchej słabości.

Jak socjolog z San Diego, Steven Shapin, mówi, że prawda jest tylko poszukiwaniem prawdy, tak – czy podobnie – w odniesieniu do pewnych miejsc eseju da się powiedzieć, że użyte w nim słowo „Bóg” można przekładać na „wiera w Boga”. W wyrażeniach: „widzieć Boga”, „Bóg się objawia”, „Bóg oświecił” czy „Bóg wybrał”, „Bóg buduje” – „Bóg” znaczy BÓG. W wyrażeniu „Bóg nie umarł” znaczy raczej: „wiera w Boga nie zanikła” („życie religijne” trwa). „Boga unicestwić” to raczej wiarę weń unicestwić. A słowa „Bóg dostarcza stawy duchowej” można rozumieć na oba sposoby: i konfesyjnie i socjopsychologicznie. Przetłumaczenie słowa „Bóg” na wyrażenie „wiera w Boga” umożliwi jeszcze jedną uwagę. Dyletancy entuzjaści nauki i oświecicielscy racjoniści walczą zapewne z Bogiem jako z wiarą w Boga. Walka z wiarą w Boga (tak samo zresztą jak i walka z niewiarą w Boga! – bo tu logika nie daje żadnej ze stron jakiejś taryfy ulgowej) może się odbywać tylko jako jakiś rodzaj walki z l u d z m i, wierzącymi (czy nie wierzącymi) w Boga, walki z ich aktualną świadomością tożsamościową (i wszelkie nawracanie, reformowanie czy oświecanie nie jest niczym innym). Czytamy, że l u d z i o m („nam”) dostarcza się już to dóbr i dostatków (podstępnie), już to obroku duchowego (dobrotliwie). Wrogowie Boga są tym samym „wrogami ludu”, siłą antyspołeczną.

3. Esej jako bicie serca

Mówi Luter: „Jakie serce twoje, taki twój Bóg”. Esej Kołakowskiego najpierw idzie do wrogów, dając kreaturę racjonalisty i preskrypcję nań, potem do swoich – dając mały apologetyk, wreszcie do źródeł sensu – dając co? Inaczej mówiąc: czy (a raczej: jak i na ile?) eseistyczna wypowiedź tematyczno-problemowa staje się wypowiedzią egzystencjalną (*confessio*)? Esej „wróży”. „Wróżenie” nie może nie mieć wśród owych „przesłanek” jakichś przeświadczeń wróża i ich znajomość niewątpliwie by rozjaśniła treści wywróżone. Nie idzie nam zatem o natarczywą nielojalność wobec autora, o wypisywanie wyznaniowego dowodu tożsamości. Naprawdę chodzi o podmiot auktorialny, jako komponent struktury eseju. O pytanie: „kto” mówi w eseju? Być może: pytanie-nierozstrzygalnik. Pytanie o „kogoś” spoza eseistycznych przebrań, masek

i stylizacji, o ich wewnątrztekstowego dysponenta, ale też o „kogoś” postępującego według najrzetelniejszej zasady nauczycielskiej: „*Ibi pasco, unde pascor*”; „kogoś”, kto nas wprowadza w pole treści, którymi się żywi duchowość samego mówiącego. Przecież ostrzejsze tu ujawnienie osobistych jego sympatii i antypatii świadczyć się zdaje o tym, że dlań sprawa religii jest znacznie bardziej zapalna, sporna, angażująca, fermentująca, niepokojąca, obiecująca, dojmująca, przejmująca (czy jak to jeszcze nazwiemy) – niż sprawa filozofii, o której esej powie, dalej, w sposób znacznie bardziej zobiektywizowany i zdystansowany. Ponieważ w całym rozważaniu upominam się o potrzebę symetrii w traktowaniu antonimów, wyrażę i tu przy puszczeniu, że oprócz wskazanej przez Ciorana, a odpowiadającej współczesnej mentalności, kategorii kulturowej „niegdysiejszych wierzących”, istnieje jednak też równie znamienna kategoria egzystencjalna „niegdysiejszych niewierzących”. Bo człowiek nieustannie idzie nad przepaścią po linie, którą sam jest. I myśli o tym.

IV. Wzgardzone symetrie równoważące (rekapitulacje i dopowiedzi)

1. Fatum początku i asymetria nastawienia

Esej, który podjął temat komplementarno–antonimicznej pary: wierzący–niewierzący, w rozpatrywaniu problemu okazał się tendencyjny: jeden z członów pary potraktował dyskwalifikatorsko i groteskowo, drugi apologetycznie i sublimacyjnie. Nie spożytkował możliwości i celowości lojalnie parytetowego ich potraktowania, stworzonej przez zapewnienie o ostatecznej niedowodliwości „kwestii ostatecznych”, dającej jednakże szanse obu „stronom”. Kołakowski zaczął od sprawy (i obrazu) ateisty, czyli problem tytułowy (religia) podjął od strony jego negacji, którą potraktował odpychająco negatywnie (w czym – zdawałoby się – nie musiał uczestniczyć). Jednak porządek części „religiologicznej” eseju przypomina porządek „Boskiej Komedii” Dantego: od piekieł (bogobójczego ateizmu) – przez czyściec (historycznych zmagañ religii) – po raj niebieski (teologicznie ugruntowanej metafizyki, w tym: metafizyki wiary). Dominacja tego porządku z góry wykluczała postulowaną przez nas równowagę potraktowania religii i laicyzmu, wiary i ateizmu. A jednak żal i tego, że wolę nierównowagi zrealizowano przy pomocy napastliwego stereotypu. Autorowi groziły dwie pułapki: sztywnej dychotomizacji i stronniczości; druga zdeformowała pierwszą, zanim Autor wpadł w obie. I dlatego równie dwuznacznie i szyderczo nie obszedł się w wierzącym, popadając przez to w „relatywizację” z a s a d postępowania. Agresywność karykatury ateisty dziwi tym bardziej, że o izostenii argumentacyjnej o b u postaw mówi się w pełnym serio; zawsze będzie d o ś ć r a c j i (uzasadnień) dla wierzących i niewierzących i to powinno być r a c j ą d o s t a t e c z n ą do wzajemne traktowania siebie jako stałego współlokatora ekumeny, a nie jako ubolewania godnego kuriozum jakiegoś okresu przejściowego; miejsca na niewiarę, sceptycyzm i agnostycyzm zaw-

szę będzie dosyć, bo argumenty religijne nie są intelektualnie nieodparte, a inaczej mówiąc, Bóg jest wystarczająco ukryty na to, by w swoich wiernych upokorzyć triumfalistyczną pychę dzierżycieli bezspornej prawdy; nie inaczej jest z doświadczeniami mistyków. Z powyższego wynika też, że wiernym odebrano szansę na pychę przewagi nie tylko w sporze z ateistą i sceptykiem, ale też w sporze wzajemnym, międzywyznaniowym czy międzyreligijnym. Bóg nie pozwala im wiary zastąpić rezonerstwem spekulacji.

2. Odtwarzanie równowag i symetrii

Kołakowski w omawianej części eseju – teraz jest pora, by wskazać na to osobno – buduje wyostrzoną, zradykalizowaną i fałszywą w sugerowanej wyłączości, opozycję religijnego i antyreligijnego (np. mówiąc o wierzących i „racjonalistach”, albo tam, gdzie mówi o potrzebie duchowego bezpieczeństwa), opozycję teisty i antyteisty. Ale słowo „antyteista” nie pada, bo jego ciężar znaczeniowy obciążył i bez potrzeby przeciążył słowo „ateista”, („niewierzący”), stwarzając kamuflaż semantyczny który umożliwił przemilczenie łagodniejszej cywilizacyjnie opozycji religijnego i bezreligijnego (areligijnego, świeckiego, oraz – w sensie nieagresywnym – ateistycznego). To przydało esejowi bezzasadnej ostrości merytorycznej, nie mniej niż omówiona już demonizująca karykaturalizacja „bogobójców”. Pominięcie tej łagodniejszej opozycji jest równoważne wprowadzeniu w meritum eseju bolszewickiej (a szerzej: fundamentalistycznej) zasady: kto nie z nami, ten przeciw nam.

Nawet pozostając przy terminologii eseju trzeba przypomnieć, że nie wszyscy „racjoniści” są (byli) „bogobójcami”, i nie wszyscy „bogobójcy” są (byli) „racjonalistami”. Ponieważ rozum w eseju powiązany z antyteizmem, to trzeba dopowiedzieć, że i rozum jako duchowa właściwość człowieka „nie ma dokąd umrzeć”; że ostro wyznaczona opozycja: wiara – racjonalizm nie musi być koniecznie opozycją antagonistyczną, bo możliwa jest pomiędzy nimi opozycja (i koegzystencja) agonistyczna; że istnieje bezreligijne „zaufanie do życia i poczucie sensu istnienia” i że różne postacie ufności egzystencjalnej nie muszą się wzajemnie dyskwalifikować; że niewierzący też uczestniczą w docieraniu do prawd o człowieku, nie wyłączając tych najgłębszych.

Autor sam przyznaje, że istnieją areligijne formy szukania i osiągnięcia „bezpieczeństwa duchowego” (więc zapewne i przeżywania „sensu istnienia”), z których tylko niektóre (jak i z religijnych tylko niektóre) wyradzają się w ludobójcze zdziczenie. Zatem nikczemność i zbrodnia są ludzkie, a nie wyznaniowe czy bezwyznaniowe. Wiara i niewiara miały formę wyrazu barbarzyńską i morderczą, a więc ani jedna, ani druga nie powodowały tej formy, lecz raczej i jedna, i druga mogą być instrumentalizowane przez barbarzyńskiego mordercę w człowieku, jednako wobec niego bezsilne; gorzej: obie bywały motywe mordercy. Autor nie zechciał dopowiedzieć, że i ateistyczną odmianę barbarzyństwa można „ograniczać i okiełznać, choć długo to trwa”; oraz: że

to świecka świadomość najskuteczniej przeciwstawiała się barbarzyńskim i morderczym formom religijnego wyrazu.

Autor nie dopowiada, że nie tylko ideologom racjonalizmu, ale i ideologom katolicyzmu dogmatycznego (nadzorującego swoich teologów) trzeba przypominać, iż religia nie jest „zbiorem twierdzeń” doktrynalnych; z kolei trzeba – w duchu rad samego Autora – powiedzieć, że nie powinny być one zamykane w jałowych formułach przejętych z anachronicznego dla współczesnej świadomości systemu pojęciowego, bo to je czyni nieprzystawalnymi, więc i niepotrzebnymi.

Wróćmy do sprawy „głupca”. Ateusz, mający wierzącego za głupca, jest w oczywisty sposób pyszałkowatym bufonem. Ale dlaczego wierzący mający ateistę za głupca, nie wydaje się równie oczywście pyszałkowatym współbufonem? Otóż dlatego, że w roli wierzącego kazał Autor wystąpić Psalmiście. Ze strony Autora jest to oczywiste użycie sofizmu autorytetu, utrudnia trzeźwe spojrzenie na tę kompromitującą symetrię układu. Jak są dwie różne „głupoty” (dwu stron uważających się za głupie nawzajem), tak są i dwa światła i dwie ciemności: światło wiary (pozostańmy przy toporności Autorskiego kontrastu stron) jest ciemnotą zabobonu dla „racjonalisty”, i odwrotnie: racjonalistyczne oświecenie jest dla wierzących rozpościeraniem ciemności niewiary. Ale, wykraczając poza obustronne przesady, wolno żywić spodziewanie, że ani sama niewiara nie jest dla miłosiernego Boga racją dostateczną dla zepchnięcia człowieka w ciemność niełaski, ani samo uważanie się za wierzącego (nawet po wykluczeniu „wierzących inaczej”) nie gwarantuje chodzenia w świetle łaski. Ale, jeśli nawet Bóg jednych oświeci (poniżając), a innych oślepi (potępiając), to – skoro raczej żadnej ze stron nie są rozstrzygająco wiążące – jest oczywiste, że życie religijne i życie bezreligijne będą się razem toczyć nadal, czasem zapewne przelewając się w siebie w swych nieodróżnialnościach (np. we wspomnianych już barbarzyńskich lub morderczych formach wyrazu, czy też w sposobach szukania bezpieczeństwa duchowego), a także we wspólnych przeciżach (antropologicznych) głodach duchowych, skłaniających do stawiania pytań egzystencjalnych, na które – powiem za Barbarą Skargą, a przeciw esejowi – NIE-PRAWDA, że istnieje tylko jedna godziwa i rzetelna odpowiedź.

I wreszcie ostatni niepokój tego przemyśliwania: jeśli (cokolwiek to znaczy!) wierzący i niewierzący są niewinni tylko we własnych oczach, to chyba w ogóle nie istnieją niewinni; i: jeśli wierzący i niewierzący niewinni są jedynie we własnym mniemaniu, to i posiadaczami właściwej prawdy są – nie inaczej.

3. Końcowe zdania i uwagi, czyli:

ROZERWAĆ NIENAWISTNY KLINCZ

W eseju, zwłaszcza w jego pierwszej części, wierzący i ateista trwają w niemożliwym do przezwyciężenia, perwersyjnym i absurdalnym układzie sadomasochistycznym. Skoro połowa ludzkości nie została wychowana w wierze w Boga (religie chińskie, północny buddyzm), to naprzeciw wierzących stoi globalny kolos INNEGO, którego nie można ani zniszczyć, ani nawrócić, i sama wyrachowana przezorność doradza, że trzeba się nauczyć dobrze z NIM współżyć, i – nawet nie sympatyzując z NIM, czy choćby nie dzieląc JEGO poglądów – starać się GO dobrze zrozumieć. To samo, ale dla wyższych racji, nakazuje prosta międzyludzka solidarność.

Trzeba potraktować „innych” tak samo jak siebie samych: uznać ich pełne człowieczeństwo (więc nie mówić im, że tylko my ich możemy w nie wprowadzić); uznać prawość ich myślenia i ich szukania prawdy, oraz prawo do świadczania jej zgodnie z ich sumieniem; zrozumieć, że nie mamy wobec nich żadnego (poza przesądem konfesyjnym) prawa do poczucia wyższości; chcieć poznać ich życie duchowe, ich odmienność zapatrywań, doświadczeń życiowych, duchowych rodowodów; ich oczyma (tak, jak to już zaczyna się robić w kwestii antysemityzmu) umieć spojrzeć na dzieje wzajemnych konfliktów i różnic; łagodzić (a nie jątrzyć) uprzedzenia i urazy; poprzez momenty wspólne patrzeć na momenty różniące, w tych ostatnich widząc inspiracje lub wyzwania, a nie prowokacje i dewiacje – współzamieszkując dom świata.

I to dopiero byłby ten najdosłowniej ekumeniczny (czyli globalny) – ostatnimi czasy w pośpiechu wzgardzony i zarzucony na rzecz wyznaniowo-religijnego, defensywnego frontu antyateistycznego i misjonarskiej ofensywności – dialog, wolny od najdrastyczniejszego, dyskryminacyjnego ograniczenia. Człowiek przestałby odtrącać i zwalczać jedną z pełnoprawnych postaci samego siebie. Uwolniłby się od przeciwnika–upiora, rozpoznawszy w nim zagęszczone projekcje swych archaicznych lęków i uprzedzeń.

Karol Michalski

Karla Jaspersa pojęcie filozofii W trzydziestą rocznicę śmierci filozofa

(Zakład Historii Filozofii Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 10 III 1999 r.)

Od początku zaistnienia towarzyszy filozofii refleksja nad sobą samą. Dlatego dzieje myślenia filozoficznego są jednocześnie historią filozofii. Im jaśniejsze pojęcie o sobie samej ma filozofia, tym większą posiada siłę rozjaśniającego namysłu nad rzeczywistością. Im bardziej w dziejach filozofii pojęcie filozofii zatracalo jasność, tym intensywniejsza i głębsza stawała się refleksja nad filozofią. Refleksja i dyskusja nad filozofia stała się wyjątkowo żywa w obecnym stuleciu, w którym mówi się o dotkliwym kryzysie filozofii. Niewątpliwie poważny udział we współczesnym sporze o filozofię posiada Karl Jaspers (1883–1969), który obok Martina Heideggera (1889–1976) zaliczany jest do najwybitniejszych przedstawicieli tak zwanej filozofii egzystencji (*Existenzphilosophie*) w Niemczech.

1. Ciągle jeszcze występują kontrowersje dotyczące właściwego rozumienia filozofii Jaspersa. Początkowo sądzono, że to pojęcie egzystencji jest kluczowym pojęciem jego filozofowania, które przez to przynależy do nurtu filozofii egzystencjalnej. Obecnie coraz bardziej rozpowszechnia się przekonanie, że pojęcie egzystencji wyraża tylko jeden z aspektów Jaspersowskiego myślenia, które w wyraźny i zdecydowany sposób wykracza poza ramy egzystencjalizmu filozoficznego.

Heideggerowi zawdzięcza się myśl, że filozof nie jest zajęty wieloma różnymi myślami, lecz pochłonięty jest nieustannie jedną myślą, którą w rozmaity sposób wyraża się w jego dziele. To przekonanie niezwykle trafnie odnosi się do Jaspersa.

Centralnym pojęciem Jaspersowskiego myślenia jest pojęcie „filozofii”. Pytanie o filozofię stoi w centrum jego filozofowania. Źródłem pytania o filozofię jest, według Jaspersa „samo zapomnienie” (*Selbstvergessenheit*) filozofii,¹ która sama dla siebie stała się problemem. Filozofia oderwała się od swoich korzeni i stanęła wobec utraty swojej istoty. Różne formy filozofowania, z którymi mamy do czynienia nie wyrażają już właściwego sensu filozofii. Píše Jaspers w swoim

¹ Por. K. Jaspers, *Notizen zu Heidegger*, München 1978, s. 191.

ostatnim wielkim dziele *Der philosophische Glaube angesichts der Offenbarung* z 1962: „Filozofia znalazła się poza horyzontem zainteresowania. Dlaczego? Ponieważ dzisiaj, zapominając siebie samą, nie wykonuje już wystarczająco swojego zadania. Nie rozjaśnia już tego, z czego człowiek żyje, zaniedbuje myślenie, którego rozjaśniająca moc podtrzymuje życie. Nie sięga w myślenie swojego własnego źródła. Dzieje się tak wówczas, gdy filozofia ześlizguje się w czystą rzeczowość przedmiotowej, rzekomej wiedzy, w niekończące się dyskusowanie pozbawione treści. Jej myślenie zatracą siłę swego działania, które ma się wraz z nim dokonać. Filozofujący nie myśli już więcej z totalnego poruszenia. Jego myśl jest niewiążąca. Przez to jest ta myśl egzystencjalnie matowa, nawet wtedy, gdy jest ostra i literacko doskonała. Przestaje być filozofią”.² Jaspers nie obwieszcza końca filozofii, ani też nie odpowiada ogniem krytyki na to, co już tylko uchodzi za filozofię. Nie usiłuje także wymyślać jakiejś „nowej filozofii”. Próbuje jedynie obudzić filozofię i wyrwać ją ze stanu zapomnienia o sobie samej. Filozofia będzie wtedy znów sobą, gdy uświadomi sobie, czym jest w istocie. Dlatego myślenie Jaspersa na nowo stawia pytanie: Czym jest filozofia? W tym pytaniu kryje się właściwie pytanie: Kim jest człowiek? Jaspers nie wypracował żadnej filozofii człowieka, ani etyki filozoficznej jako samodzielnych teorii filozoficznych. Niemniej jednak każdy temat, jaki podejmuje w swojej filozofii jest usiłowaniem poszukiwania tego, co jest istotne w człowieku.

Filozofia, według tezy o „samozapomnieniu”, nie wie już więcej, czym jest w istocie. Czy jest intelektualną grą? Czy jest literaturą? Czy jest „nauką ścisłą”? Czy jest formalnologiczną układanką? Czy jest historią filozofii? Filozofia rozmięła się na rozmaite formy filozofowania, które oddaliły się od tego, co jest w istotnym sensie filozoficzne. W związku z tym stawia Jaspers radykalne pytanie: „Czy ma nam wystarczyć poznawanie obiektów przedmiotowych, a wszelkie wykraczające poza to myślenie odrzucić jako «puste gadanie», «romantyczne marzenie», jako «metafizykę»? Innymi słowy: czy mamy tylko uprawiać naukę, a nie filozofię, a szlachetne imię filozofii daremnie zastępować czymś, co w praktyce jest tylko nauką i nie posiada już nic z charakteru ponad tysiącletniej filozofii? Mogłoby się to raczej, zgodnie ze swą właściwą treścią, nazywać: logistyką, fenomenologią, antropologią, pod którymi to nazwami w rzeczywistości uzyskiwałoby się poznania naukowe, nawet jeżeli wmieszana byłaby w nie pobudka filozoficzna, którą zresztą, jako nienaukową, próbowaloby się ukrywać”³ Jaspers protestuje tutaj przeciwko próbie „naukowego”, obiektywizującego filozofowania, które wyraża się w przedmiotowych formach ujmowania rzeczywistości. Poznania naukowe, roszcząc sobie pretensje do bycia jedynie ważną filozofią, oderwały

² K. Jaspers, *Der philosophische Glaube angesichts der Offenbarung*, München 1962, s. 101.

³ K. Jaspers, *Antwort*, w: P. A. Schilpp, *Karl Jaspers*, Stuttgart 1957, s. 789.

się od tego, co jest swoiste i właściwe dla myślenia filozoficznego: wierność źródłu, tradycji i myśleniu o pozapodmiotowo–przedmiotowym bycie.

W odpowiedzi na pytanie o filozofię tworzy Jaspers swoją filozofię, która zwykle się zalicza do filozofii egzystencji. Jaspersowi jednak nie tyle chodzi o filozofię egzystencji, co w ogóle o egzystencję filozofii. Przy czym Jaspersowi „nie chodzi o nową, szczególną filozofię, lecz o pewną wieczną filozofię”⁴, z którą mają do czynienia filozofowie od jej początków. Pragnie, aby jego filozofia była filozofią nowoczesną, a jednocześnie osadzoną w tradycji myślenia filozoficznego. Jaspers nie ukrywał swoich fascynacji filozoficznych. Otwarcie mówił o poważnym wpływie myślenia Kanta i Kierkegaarda na jego sposób filozofowania.

Swoją filozofię egzystencji rozwinął Jaspers na gruncie Kantowskiego rozumienia rozumu i Kierkegaardowskiego rozumienia egzystencji: „Słowo rozum (*Vernunft*) niesie z sobą Kantowską rozległość, jasność i prawdziwość. Słowo egzystencja ludzka (*Existenz*) zostało przez Kierkegaarda uniesione w sferę, przez którą ukazuje się ono w nieskończonej głębi, która wymyka się wszelkiej ustalonej wiedzy. Słowa tego nie da się zużyć, ponieważ jest tylko jednym z wielu słów określających bycie, a więc albo nie oznacza ono niczego, albo podnosi zarazem owo roszczenie Kierkegaardowskie.”⁵ Tak więc Jaspersowska filozofia egzystencji łączy racjonalne myślenie ze świadomością egzystencjalną. Ta filozofia – wbrew tradycyjnemu widzeniu przeciwieństwa między racjonalizmem a egzystencjalizmem – ufundowana jest w rozumnej egzystencji.

2. Myślenie filozoficzne Jaspersa pojawiło się w czasie dotkliwego kryzysu silozofii. Kryzys filozofii dotyczył zarówno podmiotu filozoficznego, jak i przedmiotu filozofowania. Filozofia mogłaby przetrwać czas próby, jeżeli na nowo przemyślałaby jedno i drugie. Takiej próby podjęła się filozofia Jaspersa, według którego filozofia musi na nowo uświadomić sobie, że zajmuje się samym bytem, który wykracza poza podmiotowo–przedmiotowy sposób myślenia. Ale filozofia, jak każda nauka, nie potrafi inaczej myśleć, jak przez podmiotowo–przedmiotową formę myślenia. Filozofia jednak, w odróżnieniu od nauk, umie transcendować podmiotowe myślenie w stronę pozapredmiotowego bytu. Do tego zdolny jest rozum transcendujący, posługujący się logiką filozoficzną, transcendującą reguły logiki formalnej. „Przedmiotem” zaś rozumu transcendującego jest egzystencja ludzka jako bytowanie w świecie, będąca w istotowej relacji do Transcendencji. Tak więc logika filozoficzna została połączona z filozofią egzystencji. Dlatego filozofia Jaspersa nie jest właściwie filozoficznym egzystencjalizmem, lecz filozoficzną logiką egzystencji i Transcendencji, mającą źródło w doświadczeniu światowego bytu ludzkiego i dokonującą się w myśleniu rozja-

⁴ K. Jaspers, *Vernunft und Widervernunft in unserer Zeit*, München 1990, s. 50.

⁵ K. Jaspers, *Vernunft und Existenz*, Berlin 1979, s. 40–41.

śniającym. Filozofowanie Jaspersa dąży do ujmowania możliwie wszystkich stron bytowania ludzkiego i możliwie wszystkich sposobów i tradycji myślenia. Stąd jest ta filozofia światową filozofią.

Filozofowanie Jaspersa spotkało się i nadal spotyka się z ogromnym oddziaływaniem światowym. Niektóre jego dzieła osiągnęły niezwykle wysoką liczbę nakładów i zostały przetłumaczone na wiele języków obcych⁶. Z roku na rok rośnie liczba akademickich prac naukowych i innych opracowań jego filozofii. Powstały do tej pory trzy Jaspersowskie Towarzystwa naukowe: japońskie, północnoamerykańskie i austriackie.

Trudno jest określić sposób i zakres oddziaływania dzieła Jaspersa. Być może dlatego, że jego myślenie nie tworzy żadnego systemu filozoficznego, który dalby się ująć podręcznikowo i mógł stać się przedmiotem systematycznego i metodycznego nauczania. Sposób oddziaływania tej filozofii jest szczególny. Jest to filozofia, która pragnie apelować do filozofującej egzystencji ludzkiej. „Ona nie chce przez to naruszyć wolności drugiego, który musi się raczej sam odnaleźć we filozofowaniu, którego nie będzie mu mogła odebrać filozofia jako dzieło i jako całość myśli poprzez udzieloną wiedzę.”⁷ Jaspers swoją filozofią nie chce przekazywać wiedzy, ale przez tę właśnie wiedzę poruszać do własnego filozofowania. Stąd podstawowym twierdzeniem jego filozofowania jest wezwanie: „Nie postępuj za mną, lecz postępuj za sobą samym.”⁸ Jego dzieło znajduje tam oddźwięk, gdzie jest potrzeba filozofowania.

Mimo egzystencjalnego charakteru oddziaływania dzieła Jaspersa, można wyróżnić kilku myślicieli, których filozofowanie stoi pod wyraźnym jego wpływem. Na pierwszym miejscu trzeba wymienić dwie jego uczennice: Hannah Arendt (1906–1975) i Jeanne Hersch (ur. 1910).

Dzieło Hannah Arendt jest w zdecydowany sposób przeniknięte podstawowymi Jaspersowskimi pojęciami, zwłaszcza takimi jak: komunikacja, prawda, wolność. W swojej filozofii politycznej posługiwała się jego rozumieniem władzy, przemocy i panowania.

Występują także między nimi istotne różnice, które dotyczą obszaru etyki i rozumienia Transcendencji, które to pojęcie jest prawie nieobecne w dziele Han-

⁶ Do tej pory na język polski zostały przetłumaczone następujące dzieła Jaspersa: *Existenzphilosophie*, *Philosophische Autobiographie*, *Einführung in die Philosophie*, *Vernunft und Existenz*; *Der philosophische Glaube angesichts der Offenbarung*.

⁷ K. Jaspers, *Psychologie der Weltanschauungen*, München 1985, s. XI.

⁸ K. Jaspers, *Philosophie. Existenzerhellung*, Bd. II, München 1991, s. 434.

nah Arendt.⁹ Relacja Hannah Arendt do Jaspersa znalazła swój wyraz w ich korespondencji, która została opublikowana w 1985.¹⁰

Podobnie miał Jaspers ważny wpływ na powstanie kulturowo-filozoficznego dzieła Jeanne Hersch. Oprócz tego jest ona autorką niezwykle udanego i znanego wprowadzenia do filozofii Jaspersa.¹¹ W swoim historyczno-filozoficznym dziele o dziejach filozoficznego zdziwienia dokonała obszernego omówienia filozofii Jaspersa.¹²

Jaspers oddziaływał również poza granicami obszaru filozofii. Otto Friedrich Bollnow (1903–1991) przeniósł wiele filozoficznych Jaspersowskich pojęć na teren pedagogiki.¹³ Natomiast teologiczne dzieło Fritza Buri (ur. 1907) zrodziło się w dialogu z filozoficzną myślą Jaspersa.¹⁴

Mało znany jest wpływ Jaspersa na Viktora Frankla (ur. 1905), psychiatrę oraz twórcę analizy egzystencjalnej i logoterapii. Początkowo sądzono, że Frankl swoje podstawowe pojęcia i sposób myślenia przejął od Heideggera. Najnowsze jednak opracowania w zdecydowany sposób pokazują wyraźny wpływ myśli Jaspersa na dzieło Frankla.¹⁵ Jaspersowi zawdzięcza Frankl między innymi pojęcia egzystencji i sytuacji granicznej. W swojej logoterapii (terapii pomagającej drugiemu w odkryciu sensu życia) mówi Frankl, podobnie jak Jaspers, o apelowaniu do egzystencji ludzkiej. Franklowska logoterapia jest w tym sensie psychoterapią apelatywną. Razem z Jaspersem pojmuje Frankl bycie człowieka nie jako bycie gotowe i utrwalone, lecz jako bycie możliwe; jako bycie, które może się stawać. Pod wpływem Jaspersa kładzie Frankl nacisk na odróżnienie naukowego od filozoficznego ujęcia świadomości i tak jak on walczy przeciwko redukcjonizmowi Freudowskiej psychoanalizy. Zgodnie z Jaspersowskim myśleniem rozumie Frankl ducha ludzkiego jako wolność i odpowiedzialność i akcentuje relację egzystencji ludzkiej do Transcendencji. Jeżeli chodzi o pytania teodycealne, to – podobnie jak Jaspers – pozostawia je Frankl bez odpowiedzi.

Oczywiście, oprócz tych wpływów i wspólnych myśli, występuje między nimi wiele różnic. Na przykład, w psychoterapii Frankla dialogiczna osobowość Boga odgrywa bardzo ważną rolę. Przeważa jednak to, co jest im wspólne. Było-

⁹ Por., D. Barley, *Hannah Arendt, Einführung in ihr Werk*, Freiburg/Br. 1990, s. 61–81.

¹⁰ Hannah Arendt, Karl Jaspers, *Briefwechsel 1926–1969*, hrsg. von L. Köhler/H. Saner, München 1985.

¹¹ Por., J. Hersch, *Von der Einheit des Menschen*, Zürich 1978.

¹² Por., J. Hersch, *Das philosophische Staunen*, München 1996, s. 318–339.

¹³ Por., O. F. Bollnow, *Existenzphilosophie und Pädagogik*, Stuttgart 1984.

¹⁴ Por., F. Buri, *Dogmatik als Selbstverständnis des christlichen Glaubens*, Bern 1956.

¹⁵ Por., V. Frankl, *Logotherapie und Existenzanalyse*, München 1987.

by czymś interesującym: pokazanie bliżej wpływu filozofii Jaspersa na egzystencjalną logoterapię Frankla.

Swoją akademicką drogę rozpoczął Jaspers od psychiatrii. Ciekawą jest rzeczą, że właśnie ci myśliciele naszego stulecia, którzy zajmowali się psychiatrią, dostarczyli nam ponownie metafizyczny obraz człowieka, którego nie potrafili nam dać tak zwani klasycy antropologii filozoficznej, z wyjątkiem może Maxa Schelera. Być może trzeba najpierw obcować z udręczonym duchem ludzkim, aby wiedzieć kim człowiek jest w istocie. Jaspers zrozumiał, że „człowieka, który zapomniał o sobie”¹⁶ trzeba przebudzić i uczynić przytomnym własnego bycia i wolności. Dla niego bowiem filozofować i stawać się człowiekiem – są tym samym. Dlatego „samozapomnienie” filozofii jest „samozapomnieniem” człowieka. Tylko człowiek, który przyszedł do siebie samego, może wyprowadzić filozofię z jej samozapomnienia i doprowadzić do bardziej pogłębionego rozumienia jej samej. Im bardziej filozofia będzie wiedziała kim jest, tym lepiej będzie mogła odpowiedzieć na pytanie o istotę człowieka.

Nawet jeżeli nie ze wszystkim możemy zgodzić się u Jaspersa, to bez wątplenia jego filozofia należy do tych, które mają coś istotnego do powiedzenia i przez to jest godna przyswojenia sobie w Jaspersowskim rozumieniu tego pojęcia, które to przyswojenie może prowadzić do filozoficznego egzystowania.

¹⁶ K. Jaspers, *Der philosophische Glaube...*, dz.cyt., s. 221.

Recenzje i sprawozdania

Filozofia brytyjska u schyłku XX wieku. Pod redakcją Piotra Gutowskiego i Tadeusza Szubki, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1998, ss. 550.

Na polskim rynku wydawniczym w dziedzinie filozofii należy odnotować w ostatnich latach wzrastającą liczbę przekładów znaczących dzieł filozoficznych powstałych w obecnym stuleciu (zwłaszcza po drugiej wojnie światowej), wydawanych chociażby w ramach serii „Biblioteka Współczesnych Filozofów”. W większości jednak wypadków są to dzieła poniekąd już klasyczne, przynajmniej na gruncie określonej szkoły czy nurtu filozoficznego, jak prace Heideggera, Jaspersa, Levinasa, Putnama, Dummetta czy wielu innych filozofów o ugruntowanej już pozycji. Przekłady te w większej mierze służą więc prezentacji dorobku filozofii obecnego stulecia, mniej zaś jako narzędzie do wykorzystania w aktualnych sporach filozoficznych. Niestety, wciąż do rzadkości należą przekłady prac najnowszych (w tym zwłaszcza znaczących i szeroko dyskutowanych artykułów), powstałych w latach dziewięćdziesiątych i wpisujących się w najnowsze debaty toczone na gruncie języka angielskiego, niemieckiego czy francuskiego. Na tym większe też podkreślenie zasługuje wydana niedawno praca *Filozofia brytyjska u schyłku XX wieku*, zredagowana przez Piotra Gutowskiego i Tadeusza Szubkę, zawierająca przekład 17-tu rozpraw, pochodzących z lat dziewięćdziesiątych (a w kilku przypadkach napisanych specjalnie dla omawianego tomu), ukazuje ona bowiem aktualny stan filozofii uprawianej w Wielkiej Brytanii i najnowsze toczone na jej gruncie spory. Nie sposób w krótkim omówieniu oddać wszystkich walorów wspomnianej książki, należy jednak podkreślić z jednej strony jej znaczenie dla badaczy filozofii wieku XX, z drugiej dla filozofów zajmujących się ontologią, epistemologią oraz filozofią języka i filozofią umysłu.

Zgodnie z tytułem książka prezentuje aktualny stan filozofii brytyjskiej, to znaczy – według kryteriów przyjętych przez redaktorów tomu – filozofii uprawianej w Wielkiej Brytanii, chociaż niekoniecznie przez Brytyjczyków z urodzenia (i z pominięciem tych, którzy, mimo iż urodzeni w Wielkiej Brytanii, opuścili ją i nie wpłynęli znacząco na kształt filozofii uprawianej na uniwer-

sytetach brytyjskich). Ważne przy tym, iż redaktorzy tomu nie ograniczyli się do prezentacji filozofii uprawianej w Oxfordzie i Cambridge, lecz dokonując słusznej obserwacji o dokonującym się w ostatnich latach ujednoczeniu kształcenia i uprawiania filozofii w Wielkiej Brytanii, zamieścili także rozprawy filozofów pracujących na uniwersytetach w St. Andrews, Edynburgu czy Yorku.

Posługując się jednak kategorią „filozofia brytyjska” Gutowski i Szubka zabierają głos w sporze o to, czy pojęcie to nie jest puste, to znaczy, czy rzeczywiście istnieje specyficzna „filozofia brytyjska”, którą dałoby się opisać jako osobne zjawisko na mapie światowej filozofii przy użyciu kategorii nie tylko geograficznych, lecz ściśle filozoficznych. Problem jest o tyle ważny, iż często sami filozofowie brytyjscy określają uprawianą przez siebie filozofię mianem analitycznej bądź też posługują się raczej kategorią „filozofia anglo-amerykańska” aniżeli „filozofia brytyjska”. Zdaniem redaktorów omawianej książki od filozofii amerykańskiej odróżnia jednak brytyjską brak jakiegokolwiek oddźwięku na jej gruncie pragmatyzmu (i neopragmatyzmu) oraz filozofii procesu, a więc nurtów znacząco obecnych w filozofii amerykańskiej. Filozofowie brytyjscy, obok korzystania z dorobku nauk empirycznych oraz wielkiej dbałości o precyzję języka i argumentacji na rzecz określonych tez filozoficznych (co jest cechą specyficzną niemal całej filozofii anglojęzycznej obecnej doby) koncentrują się głównie na zagadnieniach związanych z filozofią umysłu oraz filozofią języka, nie odwołując się jednak do rozwiązań proponowanych przez neopragmatyzm. Pełniejszą charakterystykę filozofii brytyjskiej oraz głównych faz jej rozwoju od początku wieku zawiera obszerny i instruktywny wstęp do książki (P. Gutowski, T. Szubka. *Fazy rozwoju filozofii brytyjskiej w XX wieku*), prezentację zaś charakterystycznych dla niej zagadnień i sposobów ich rozwiązywania zawiera studium Quassima Cassama *Współczesna filozofia brytyjska: język, prawda i rzeczywistość*.

Podkreślić dalej należy trafny i zasadniczo reprezentatywny dobór autorów omawianej antologii, obok bowiem filozofów należących do starszego pokolenia (jak M. Dummett, M. Ayers czy D.H. Mellor) prezentowane są teksty autorów średniego (J. Foster, E. Craig, D. Parfit, T. Baldwin, Ch. Peacocke, J. Haldane, J. Campbell, J. Skorupski, R.S.C. Walker, C. Wright i T. Williamson) oraz młodszego pokolenia filozofów brytyjskich (B. Brewer, Q. Cassam czy T. Crane). Co więcej, na uwagę zasługuje fakt, iż w wyborze znalazło się miejsce dla J. Fostera, filozofa, który należąc wprawdzie do tradycji analitycznej, broni jednak niemodnego dziś idealizmu fenomenalistycznego (zbliżonego do idealizmu Berkeleyowskiego) oraz substancjalności i niematerialności ludzkiego umysłu (a także teistycznego uzasadnienia ontycznej i epistemicznej racjonalności świata). Dzięki temu (jak również dzięki zamieszczonym na końcu książki notom o autorach) omawiana książka może służyć jako swoisty przewodnik po współczesnej filozofii brytyjskiej, prezentując jej głównych przedstawicieli oraz podejmowane na jej gruncie zagadnienia.

Ponieważ jednak, jak stwierdziliśmy na początku, książka zawiera teksty z lat dziewięćdziesiątych, ma znaczenie nie tylko dla badacza dziejów filozofii, lecz także dla wielu osób uprawiających filozofię systematycznie (zwłaszcza w dziedzinie metafizyki, epistemologii, filozofii języka oraz filozofii umysłu), prezentuje bowiem najnowsze spory dotyczące trzech zagadnień: (1) **realizmu i antyrealizmu** (M. Dummett. *Realizm i antyrealizm*; C. Wrgiht. *Współczesny spór o realizm – dokąd teraz?*; J. Haldane. *Teoria identyczności umysł–świat a wyzwanie antyrealizmu*; M. Ayers. *Co to jest realizm?*; J. Foster. *Świat dla nas: obrona idealizmu fenomenalistycznego*); (2) **subiektywności i obiektywności** (E. Craig. *Wskazówka dla filozofów: trzy nowe karty do zapisania*; J. Skorupski. *Znaczenie, użycie, weryfikacja*; Ch. Peacocke. *Jak są możliwe prawdy aprioryczne?*; T. Williamson. *Dwa wykłady o wiedzy i przekonaniach*; B. Brewer. *Podstawy wiedzy percepcyjnej*; J. Campbell. *Obiekty i obiektywność*) oraz (3) **naturalizmu i antynaturalizmu** (T. Baldwin. *Zwrot naturalistyczny*; D.H. Mellor. *Filozofia analityczna i jaźń*; D. Parfit. *Tożsamość nie jest ważna*; T. Crane. *Powstanie i upadek problemu umysł–ciało*; R.S.C. Walker. *Imperatywy kategoryczne*). Każda z części została poprzedzona instruktywnym wstępem redaktorów tomu, dotyczącym zarówno genezy jak i głównych linii rozwoju danego sporu, jak też zawierającym informacje na temat skali trudności zamieszczonych tekstów i wymaganego przy ich lekturze wyrobienia filozoficznego. Dzięki takiej konstrukcji książka stanowi niezastąpiony podręcznik zarówno dla studentów jak i nauczycieli filozofii, poszczególne jej fragmenty bowiem mogą stanowić znakomity materiał do analizy na seminariach, ćwiczeniach i konwersatoriach. Co więcej, poziom prezentowanych tekstów oraz waga poruszanych w nich zagadnień sprawia, iż książka winna służyć także jako jeden z niezbędnych materiałów do poważnych debat filozoficznych, dotyczących chociażby zagadnienia umysłu, prawdy, natury filozofii czy możliwości skonstruowania ogólnego i spójnego metafizycznego obrazu świata.

Dodać należy, iż omawiana antologia jest znakomitym uzupełnieniem dwu wcześniejszych tomów redagowanych przez T. Szubkę, dotyczących metafizyki uprawianej na gruncie filozofii analitycznej (*Metafizyka w filozofii analitycznej*. Pod redakcją T. Szubki. Lublin 1995) oraz zagadnienia umysłu i jego relacji do ciała (*The Mind–Body Problem. A Guide to the Current Debate*. Ed. by R. Warner, T. Szubka. Oxford–UK, Cambridge–USA 1994).¹ Należałoby na koniec wyrazić nadzieję, iż w niedalekiej przyszłości na polskim rynku wydawniczym ukażą się podobne prace, dotyczące najnowszej filozofii amerykańskiej, niemieckiej czy francuskiej.

Ireneusz Ziemiński

¹ T. Szubka jest także autorem monografii dotyczącej filozofii P.F. Strawsona (*Metafizyka analityczna P.F. Strawsona*, Lublin 1995) zaś P. Gutowski ma w swoim dorobku książkę na temat filozofii Ch. Hartshorne'a (*Filozofia procesu i jej metafizologia. Studium metafizyki Ch. Hartshorne'a*, Lublin 1995).

CZESŁAW GŁOMBİK: *Filozof i pamięć. Refleksje nad dziełem filozoficznym Konstantego Michalskiego w pięćdziesiątą rocznicę śmierci uczonego*. Wyd. Gnome, Katowice 1997, ss. 112.

Są dwa zasadnicze powody, dla których ukazanie się książki Czesława Głombika poświęconej dziełu filozoficznemu Konstantego Michalskiego uważam za wydarzenie o szczególnej doniosłości. Pierwszy ma charakter okolicznościowy. Niedawno (w 1997 r.) minęła pięćdziesiątą rocznica śmierci Michalskiego i książka poświęcona Jego osobie i twórczości jest właściwą sposobnością do wyrażenia uznania i hołdu wybitnemu polskiemu uczonemu humaniście. Ten fakt akcentuje także Autor książki w jej podtytule. Drugi jest natury bardziej ogólnej. Najwyższy już czas, aby osoba K. Michalskiego, a zwłaszcza dzieło Jego twórczego życia znalazło należne miejsce w świadomości współczesnych. Istnieje bowiem rażąca dysproporcja pomiędzy wartością i znaczeniem poznawczym dorobku Michalskiego na polu filozofii, historiozofii i filozofii kultury a miejscem, jakie zajmuje ono w pamięci zbiorowej.

Wysoka, merytoryczna wartość osiągnięć badawczych Michalskiego w pełni zasługuje na to, aby włączyć je w szerszy obieg intelektualny i nadać należną im rangę. Książka Czesława Głombika jest zdecydowanym krokiem w tym kierunku. Przypomina ona, a dla wielu jej czytelników zapewne odkryje postać Uczonego i Jego dorobek twórczy, który stanowi trwale osiągnięcie w dziele poznania kultury intelektualnej Europy.

W rozprawie swej Czesław Głombik koncentruje uwagę na zagadnieniach konstytutywnych dla myśli filozoficznej Michalskiego, sytuuje ją w szerszym kontekście ważnych wydarzeń filozoficznych i kulturowych oraz wypowiada się na temat losów jego dorobku naukowego. Nie oznacza to jeszcze, że książka *Filozof i pamięć* jest „opracowaniem typu *życie i dzieło*”. Jak sam Autor powiada, nie przedstawia w sposób ciągły biografii Michalskiego, choć zarazem na różnych stronach nawiązuje do tych ważnych wydarzeń w jego życiu, które rzutowały na przygotowane prace. Nie omawia również całego dorobku filozoficznego, jaki pozostawił, a skupia się jedynie na wybranych tematach tego złożonego, wieloskładnikowego dzieła” (s. 8–9). Mimo tych skromnych zapowiedzi, podkreślić należy, że to, co Autorowi, nie tak przecież obszernej książki, udało się zgromadzić na jej kartach jest doprawdy imponujące i warte najwyższego uznania. Po pierwsze wydobył z pewnego już zapomnienia postać Michalskiego i jego twórczość, po drugie przedstawiając w analitycznych studiach istotne części składowe dorobku uczonego odrabia zaniechanie, tu w pełni zgodzić się należy ze słowami Autora opracowania, „jakiego polska historiografia filozoficzna dopuściła się wobec postaci i dorobku naukowego jednego z najwybitniejszych polskich filozofów”, po trzecie swym opracowaniem Autor w sposób szczególnie znaczący poszerzył naszą wiedzę o postaci i spuściźnie naukowej Michalskiego, wprowadzając do świadomości współczesnej wiele

nieznanych dotąd faktów związanych z osobą filozofa oraz cennych analiz dotyczących jego dorobku twórczego.

Pierwszej z wymienionych powyżej kwestii poświęcony jest rozpoczynający opracowanie rozdział pt. *Powrót do dzieła filozoficznego ks. prof. Konstantego Michalskiego*. Otrzymujemy tu pełną nieomal informację na temat dotychczasowych reakcji uczonych na dzieło Michalskiego, dowiadujemy się o tym, jak zapisało się ono w pamięci przyjaciół i uczniów, mowa jest tu także o inicjatywach wydawniczych dotyczących spuścizny polskiego filozofa. Godne podkreślenia są m.in. bliskie osobiste i naukowe związki Michalskiego z wybitnym filozofem i teologiem, jednym z najwybitniejszych mediewistów naszego wieku Martinem Grabmannem. Zastanawiające jest to, że pierwsze obszernie reedycje pisma Michalskiego podjęto – niestety – nie w Polsce, lecz za sprawą niemieckich wydawców, o czym dowiadujemy się ze stron opracowania. Autor informuje o podjętych w kraju nowych inicjatywach, sympozjach konferencjach oraz o wznowieniu pism filozoficznych Michalskiego przez Papieską Akademię Teologiczną w Krakowie w ramach serii wydawniczej *Studia do dzieł Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego wieków średnich*. Dodajmy, że w 1997 roku ukazał się w ramach powyższej serii t. V, w którym pomieszczano prace K. Michalskiego pod wspólnym tytułem *Filozofia wieków średnich*.

K. Michalski postrzegany jest przede wszystkim jako wybitny mediewista, autor znakomych prac poświęconych zwłaszcza filozofii XIV, które stanowią trwałe i doniosłe wkład w naukę europejską. Tymczasem uczony ten posiada na swym koncie również niezmiernie wartościowe prace poświęcone filozofii nowożytnej i najnowszej. O tym właśnie nieporównanie mniej znanym dorobku filozofa pisze Cz. Głombik w drugim rozdziale swej książki zatytułowanej: *Filozofia nowożytna w badaniach historyczno-filozoficznych Konstantego Michalskiego*. Z kart książki dowiadujemy się o związkach Michalskiego z neoscholastyką i z kształtującym się ruchem neotomistycznym, z jego studiami nad dziedzictwem Kanta, także początkami ruchu fenomenologicznego i pracami logistyków, Michalski zajmował się również najnowszą filozofią polską. W szczególności Autor rozprawy omawia prace Michalskiego dotyczące takich zagadnień jak: *F. Paulsen a neoscholastyka*; *E. Husserl i początki fenomenologii*; *Tomaszowa inspiracja badawcza*; a) *Źródła żywotności systemów filozoficznych*, b) *Wobec tomizmu J. Maritaina*. Każda z wymienionych tytułem części tego rozdziału stanowi wnikliwe, analityczne studium ukazujące wartość poznawczą dorobku Michalskiego poświęconego nowożytnej filozofii.

W kolejnej części rozprawy Autor koncentruje uwagę na refleksji historycznej Michalskiego ze szczególnym uwzględnieniem idei perfekcjonizmu. Lektura rozdziału zatytułowanego: *Dzieje a postęp. Idea perfekcjonizmu Konstantego Michalskiego* utwierdza w przekonaniu, że dokonania uczonego jako filozofa dziejów są niezwykle interesujące i zasługują na najwyższą poznawczą uwagę. Zasługą Cz. Głombika jest, że tę mniej znaną stronę dorobku

twórczego uczonego wydobył, szczegółowo przedstawił i poddał wnikliwej badawczej analizie. Dowiadujemy się tu więc m.in. o tym, jak rozpatrywał Michalski zagadnienie kontrowersji między historyzmem kulturalnym a antyhistoryzmem, które to stanowiska traktował z najwyższą powagą uważając, że stały się one „palącymi zagadnieniami dla współczesnej filozofii dziejów” (s. 70). Jako szczególnie interesujące jawią się poglądy Michalskiego, przypomniane w podrozdziale pt. *Kryzysy a fermenty religijne*, na temat z jednej strony reakcji Cerkwi rosyjskiej wobec komunistycznej władzy, z drugiej stanowiska Kościoła katolickiego w Niemczech wobec narodowego socjalizmu. Przypomniana została także Michalskiego charakterystyka i analiza poglądów personalistycznych Williama Sterna. Ale tematem dominującym tego rozdziału stała się problematyka perfekcjonizmu – jego historycznego i religijnego sensu. To bowiem pojęcie zyskało w Michalskiego filozofii dziejów bodajże najbardziej doniosłe znaczenie. Istotą perfekcjonizmu było – jak pisze Głombik „przekonanie o stałym postępie rzeczywistości historycznej ku coraz doskonalszym formom organizacji życia ludzkiego i jego kulturowych wytworów” (s. 88). Była to więc – pisze dalej Autor rozprawy – „z gruntu optymistyczna filozofia dziejów, opowiadająca się za stałym spełnianiem i dopełnianiem w dziejach istotnych wartości społecznych i kulturowych, interpretująca cały ich przebieg z punktu widzenia twórczych działań człowieka, w których syntetyzuje się eschatologiczny wymiar wszelkich procesów stawania” (s. 91–92). Idea perfekcjonizmu spotkała się z różnym przyjęciem, o czym mowa jest w finalnej części omawianego rozdziału.

Rozprawę zamyka bardzo interesujący rozdział pt. *Księga z mylącym tytułem*, poświęcony zupełnie najnowszym sprawom. Jest on polemiką z książką H. Grossa: *Bedeutende Oberschlesier. Dumel 1995*, w której – jak podaje Cz. Głombik – przedstawiono biogramy około 300 mniej lub więcej znanych i zasłużonych Górnoślązaków. Niestety, nazwisko Michalskiego – rodowitego Ślązaka i osoby tak zasłużonej dla Śląska i jego kultury zostało pominięte. O różnych okolicznościach towarzyszących tej sprawie w tonacji polemicznej pisze Autor rozprawy. Dodajmy, że tego rodzaju fakty przekonują, jak istotne znaczenie ma promocja, ze strony polskiej, osoby i dorobku wybitnego Uczzonego. W kontekście szczegółowo opisywanego na kartach rozprawy wydarzenia należy podkreślić, że dobrze się również stało, co ma wymiar symboliczny, że książka ukazała się na Śląsku, w Katowicach. Uczony był bowiem nie tylko rodowitym katowiczaniem, ale – jak zaznaczyliśmy – osobą wielce zasłużoną dla kultury śląskiej. Wszak jako czynny członek PAU – podkreśla Autor rozprawy – wniósł Michalski wiele inicjatyw w podjęcie i rozwinięcie badań nad kulturalną tradycją Śląska. W tym sensie, rzec można, książką jest także, formą spłacania długu wdzięczności współczesnego środowiska intelektualnego związanego ze Śląskiem swojemu wybitnemu rodakowi.

Książka *Filozof i pamięć* jest pod każdym względem pozycją znakomitą. To niewątpliwie fakt wielce satysfakcjonujący dla jej czytelnika, ale też jest to fakt oczywisty, skoro rzecz wychodzi spod pióra tak znakomitego znawcy polskiej i europejskiej myśli filozoficznej XIX i XX wieku, jakim jest profesor Czesław Głombik. Dla wszystkich zainteresowanych dorobkiem twórczym Michalskiego będzie z pewnością wielce interesującą tekturą. Rozprawa Cz. Głombika znacznie przybliży postać i dzieło K. Michalskiego szerszej świadomości intelektualnej i w istotny sposób przyczynia się do wypełnienia dotkliwej luki w wiedzy dotyczącej polskiej filozofii XX wieku.

Włodzimierz Tyburski

ZDZISŁAWA PIĄTEK: *E t y k a ś r o d o w i s k o w a*. Nowe spojrzenie na miejsce człowieka w przyrodzie. Wyd. Księgarnia Akademicka, Kraków 1998, ss. 178.

Etyka środowiskowa jako autonomiczna dziedzina refleksji filozoficznej ukształtowała się w latach siedemdziesiątych, w następnych zaś dwóch dziesięcioleciach przeżywa swój dynamiczny rozwój. Pojawiła się jako refleks dramatycznego i najtrudniejszego do rozwiązania problemu współczesności, jakim jest narastający proces degradacji i wyniszczenia środowiska przyrodniczego. W obliczu tej granicznej dla dalszych losów człowieka i jego przyrodniczego otoczenia sytuacji, ze szczególną wyrazistością staje pytanie o to, jak powinien zachować się człowiek wobec przyrodniczego otoczenia i dlaczego powinien tak postępować? Dotychczasowy dorobek tej dyscypliny daje podstawę do stwierdzenia, że do odpowiedzi na tak postawione pytanie refleksja etyczna wnosić może wiele istotnych treści, uzupełniając tradycyjne dyscypliny zaangażowane na rzecz ekologii o nowy składnik – wymiar aksjologiczno-normatywny. Myśl teoretyczna jest tu ściśle związana z oczekiwaniami o charakterze praktycznym, gdyż budując i uzasadniając określony system wartości i norm etyka środowiskowa pragnie wpisać go w sferę świadomości społecznej, dążąc do ukształtowania nowego stosunku człowieka do Natury, a w konsekwencji takich postaw i zachowań, które korzystnie (w miarę bezkonfliktowo) kształtowałyby stosunek człowieka do świata przyrodniczego.

Formułowany przez etykę środowiskową postulat zmiany stosunku człowieka do świata istot ożywionych i pozostałego przyrodniczego środowiska wywołuje różne dylematy, kontrowersje i spory. Ogniskują się one przede wszystkim wokół dwóch zasadniczych propozycji: a) przewartościowania sto-

sunku do tradycyjnych systemów etycznych, b) propozycji rozszerzenia obszaru moralności i ogarnięcia nią sfery relacji człowieka ze światem pozaosobowym.

Najnowsza książka Zdzisławy Piątek wprowadza w nurt konstytutywnych dla etyki środowiskowej zagadnień, rysuje obszary zasadniczych kontrowersji i sporów, dokonuje ich wnikliwej analizy i krytycznej oceny oraz, co szczególnie interesujące, przedstawia własne poglądy Autorki.

Punktem wyjścia do dalszych rozważań jest pogląd, że dramatyczna sytuacja ekologiczna świata spowodowana jest eksploatorskim charakterem naszej cywilizacji przemysłowej, która spowodowała drastyczne naruszenie naturalnej równowagi w środowisku, co w konsekwencji doprowadzić może do samozagłady ludzkości. Ale za dewastację środowiska naturalnego odpowiedzialne są także doktryny filozoficzne i towarzyszące im systemy wartości, które sankcjonują instrumentalno–użytkarckie traktowanie przyrody.

Istnieje zatem potrzeba gruntownej rewizji przekonań człowieka dotyczących jego stosunków ze światem przyrody oraz krytycznego przemyślenia tradycyjnych systemów wartości i filozoficznych poglądów na przyrodę. Ich konsekwencją ma być zakwestionowanie i odrzucenie szeregu poglądów właściwych tradycji zachodnioeuropejskiej a w kolejności budowanie nowego sposobu myślenia człowieka o świecie przyrody i nowego spojrzenia na istotę samego człowieczeństwa. Zagadnienia to jawi się jako pierwszoplanowe, o fundamentalnym wręcz znaczeniu. Można nawet – pisze Autorka – „zaryzykować twierdzenie, że nasze przetrwanie zależy od tego, czy uda nam się przekonać aktualnie funkcjonujące społeczeństwa, przesiąknięte ideologią dominacji i konsumpcji, aby odrzuciły skrajnie antropocentryczny stosunek do Przyrody i aby w swoich działaniach uwzględniały nie tylko interesy ludzi, ale także interesy i potrzeby pozaludzkich istot. Tylko wówczas uda się doprowadzić do rzeczywistej integracji i harmonijnego współżycia ludzi i przyrody pozaludzkiej, rozumianej jako tzw. Przyroda dzika” (ss. 8–9).

W kreowaniu nowego modelu myślenia i właściwych relacji człowieka ze światem przyrody szczególnie doniosła rola przypada refleksji etycznej, rozwijanej przez etykę środowiskową, która stawia sobie kilka zasadniczych celów. Etyka ta przede wszystkim pragnie:

- „1. sformułować normy określające ludzkie zachowania w stosunku do pozaludzkich istot żywych i uzasadnić przysługujący im status moralny;
2. ustalić, co jest dobre, a co złe w naszych działaniach w stosunku do naturalnego środowiska;
3. motywować ludzi, aby czynili to, co rozpoznali jako dobre i nie czynili tego co złe” (s. 8).

Niejako w opozycji do tradycyjnych systemów etycznych, które koncentrują się na regulowaniu wzajemnych powinności i stosunków między ludźmi, etyka środowiskowa formułuje postulat włączenia w sferę moralnego wartościowania pozaludzkich bytów ożywionych oraz „rozszerzenia respektu moral-

nego na całą wspólnotę biotopową, od której jesteśmy zależni jak gałąź od drzewa” (s. 9). Te ogólne idee właściwe są wszystkim niemal odmianom etyki środowiskowej zorientowanym biocentrycznie. W swej książce Zdzisława Piątek koncentruje uwagę na czterech najbardziej znaczących wersjach etyki ochrony środowiska, które z najwyższą kompetencją przedstawia, wnikliwie analizuje i komentuje. Przedmiotem analitycznych zainteresowań Autorki są więc w kolejności: *Etyka wspólnot Aldo Leopolda i J. Bairda Callicotta*; *Indywidualistyczna etyka środowiskowa Paula W. Taylora*; *Etyka ochrony zwierząt oraz Antropocentryczna wersja etyki ochrony środowiska Johna Passmore'a*.

Analizę wymienionych wyżej czterech odmian etyki środowiskowej poprzedzają rozważania dotyczące podstawowych pojęć istotnych ze względu na dalszy tok wykładu takich jak: Natura – kultura, biosfera – antroposfera, biocentryzm – antropocentryzm – homocentryzm a także refleksja ukazująca jak o arystotelesowskiej proveniencji metafora Drabiny Jestestw z człowiekiem na szczycie zastąpiona została (powinna być zastąpiona) metaforą ewolucyjnego Drzewa Życia, gdzie człowiek jest jednym z jego elementów.

W rozdziale drugim zatytułowanym *Przyroda i wartość* Autorka dokonuje analizy konkretnych wartości naturalnych (witalnych), które są tworem ewolucji, podobnie jak i ich nośniki, czyli przedmioty ożywione i naturalne stany rzeczy. To właśnie etyka środowiskowa pokazuje, że biosfera jest w istocie pełnym bogactwa źródłem wartości witalnych oraz że istoty ożywione posiadają wartość wewnętrzną i własne dobro. Przy czym wyróżnione tu zostały trojakiego rodzaju wartości: obiektywne, relacyjne i subiektywne. „Wartości obiektywne – pisze Autorka – to wartościordna moc Przyrody jako całości, stabilność i integralność naturalnych ekosystemów oraz zdolność do życia na miarę własnego gatunku wszystkich istot żywych, która to zdolność określa ich wartości wewnętrzne. Wartości relacyjne są to wszystkie wartości witalne oraz wartości instrumentalne funkcjonujące jako środki do osiągnięcia innych wartości, przy czym środek do osiągnięcia innej wartości może jednocześnie posiadać własną wartość. Wartości subiektywne są to takie wartości, w których zgodnie z tradycyjnym rozumowaniem – *esse* jest tożsame z ich *percipi*” (s. 48).

Dwa pierwsze rozdziały stanowią niezbędne wprowadzenie umożliwiające jasne przedstawienie czterech wymienionych wyżej odmian etyki środowiskowej.

Pierwsza z nich – *Etyka wspólnot Aldo Leopolda i J. Bairda Callicotta* jest holistyczną wersją etyki środowiskowej. Przyroda pojmowana jest tu jako wspólnota naturalnych systemów, zaś istoty żywe są wzajemnie zintegrowane i dostosowane, stanowiąc całość systemową. Odpowiednio do powyższego przekonania główny postulat etyki wspólnot Leopolda nazwany na wzór Kanta imperatywem kategorycznym etyki holistycznej brzmi: *Dobre jest wszystko to, co sprzyja zachowaniu integralności, stabilności i piękna wspólnot biotopowych. Złem jest wszystko, co temu nie sprzyja*. Leopold występuje z propozycją po-

szerzenia respektu moralnego na wszystkie naturalne systemy, zerwania z myśleniem instrumentalnym w stosunku do naturalnego środowiska, głosi potrzebę kształtowania ludzkiej wrażliwości na wartości świata przyrody poprzez działania edukacyjne. Leopolda ideę etyki wspólnot rozwija i przedstawia w bardziej pogłębionej postaci J. Baird Callicott. Na uwagę zasługuje tu próba Callicotta ominięcia błędu naturalistycznego poprzez wskazanie na racje psychologiczne dla przejścia od faktów do powinności. Wprawdzie Callicott wprowadza pojęcie wartości wewnętrznej, przysługującej pozaludzkim gatunkom istot żywych i naturalnym ekosystemom, ale jednocześnie twierdzi, że istnienie tej wartości nie jest możliwe, bez wartościującej ludzkiej świadomości i popełnia – na co wskazuje Autorka – „błąd psychocentryzmu i antropocentryzmu w kwestii sposobu istnienia wartości i możliwości wartościowania” (665). Przedstawione też zostało krytyczne odniesienie Callicotta do Ruchu Wyzwolenia Zwierząt oraz postulatów wegetarianizmu.

Etyka Paula W. Taylora jest indywidualistyczna i biocentryczną wersją etyki środowiskowej. Fundamentalnym postulatem moralnym etyki Taylora jest zasada szacunku do Natury sformułowana i rozwinięta w książce *Respekt for Nature. A Theory of Environmental Ethics* (1986). Wedle Taylora postawa respektu moralnego dla Natury pojawia się wtedy, gdy człowiek uzna, że istoty żywe posiadają dobro własne (wewnętrzne) i wartość wewnętrzną, które są wartościami nieinstrumentalnymi oraz niezależnymi od subiektywnych wartościowań podmiotu moralnego. Przyjęcie przez podmiot moralny postawy respektu dla Natury wiąże się z akceptacją określonego zbioru reguł i norm działania, jako wytycznych swego zachowania. Najważniejszymi regułami biocentrycznie zorientowanej etyki środowiskowej Taylora są: reguła niewyrządzania szkód, nieingerencji, wierności i zadośćuczynienia. Rozwiązywaniu różnego rodzaju dylematów i konfliktów moralnych służyć z kolei mają zasady priorytetowe, takie jak: zasada samoobrony, proporcjonalności, najmniejszego zła, sprawiedliwego podziału, zadośćuczynienia. W przekonaniu Taylora respektowanie wymienionych powyżej reguł i zasad, wspartych wiedzą i dobrą wolą zapewnia w praktyce harmonijne współzycie z innymi istotami żywymi. Proponowana przez Taylora postawa biocentryczna, głosząc postulat bezstronności gatunkowej, sprzeciwia się wyróżnianiu ludzkiego punktu widzenia i proponuje podniesienie „innych istot żywych na taki poziom, na jakim zwykliśmy rozpatrywać człowieka (s. 89). To oczywiście oznacza radykalne zerwanie z instrumentalnym stosunkiem do istot żyjących w stanie dzikim.

Przyznając pozaludzkim istotom żywym status moralności, Taylor czyni je przedmiotem moralności, uznając jednocześnie, podobnie jak tradycyjna etyka, że podmiotem moralności są tylko wolne, odpowiedzialne i samoświadome istoty ludzkie.

Etyka ochrony zwierząt jest kolejną omawianą w rozprawie wersją etyki środowiskowej. Z punktu widzenia biocentrycznie zorientowanej etyki środowi-

skowej Autorka pragnie odpowiedzieć na dwa zasadnicze pytania: 1. „Jakie są filozoficzne założenia etyki ochrony zwierząt? 2. Dlaczego propozycja włączenia zwierząt do uniwersum moralnego budzi tak wiele kontrowersji?” (s. 106).

Odpowiadając na powyższe pytania Autorka odwołuje się do poglądów dwóch znanych przedstawicieli etyki ochrony zwierząt: Petera Singera i Toma Regana. Przypomina także główne zarzuty kierowane pod adresem tej etyki oraz dokonuje porównań niektórych jej tez z założeniami etyki środowiskowej. Interesujące są tu semantyczne analizy dotyczące terminu „zwierzęta” i „zwierzęcość”: (jawia się one najczęściej jako antynomie pojęcia „człowieczeństwo”). Polemika z tendencjami ku antropomorfizacji świata zwierząt prowadzi do wniosku, że „przeciwstawianie *człowieczeństwa i zwierzęcości* jest źródłem szowinizmu gatunkowego i jest możliwe tylko wówczas, kiedy uznajemy homocentryczny punkt widzenia” (s. 112). Na szczególną uwagę zasługuje tu zwłaszcza w znakomitym stylu przeprowadzona polemika Autorki z poglądami R. Ingardena na temat stosunku człowieka do przyrody.

Wnikliwej analizie poddana została zasada równego traktowania interesów, rozwijana przez Petera Singera oraz Toma Regana etyka ochrony zwierząt odwołująca się do praw przysługujących istotom posiadającym wewnętrzną wartość, zwłaszcza zaś prawo do niekrzywdzenia ich.

Mimo wspólnej zasadniczej idei – ochrony zwierząt, obie wersje etyk dzielą istotne różnice w sposobach uzasadniania głoszonych poglądów. Wynikają one – jak podkreśla Zdzisława Piątek – z faktu przyjęcia odmiennych pozycji filozoficznych zajmowanych przez Singera i Regana. Autorka dokonuje wnikliwej konfrontacji założeń filozoficznych obu etyk, a także przedstawia własne stanowisko, przyjmując rozróżnienie „na istoty żyjące w stanie dzikim, które wartość przyrodzoną zawdzięczają działaniu doboru naturalnego, i na istoty posiadające wartość przyrodzoną dzięki doborowi sztucznemu prowadzonemu przez człowieka, a więc z tej racji należące do antroposfery” (s.128). W konsekwencji skłania się do ograniczenia zasady równego traktowania interesów jedynie do pierwszej grupy istot żywych. Te propozycje podbudowuje interesującą argumentacją uzasadnieniową.

Zdaniem Zdzisławy Piątek zdecydowanie słabą stroną etyki ochrony zwierząt jest to, że w porównaniu z dwiema pierwszymi wersjami etyki znacznie zawęży zakres przedmiotów moralności oraz eliminuje z obszaru swoich zainteresowań świat roślin. Autorka wskazuje na trudności, jakie pojawiają się w obrębie etyki ochrony zwierząt przy próbach zastosowania utylitarystycznej zasady minimalizacji cierpień. Jednocześnie podkreśla, że rozwój etyki ochrony zwierząt jest możliwy pod warunkiem odróżnienia antroposfery od przyrody dzikiej i zastosowanie jej do ochrony zwierząt w ramach samej antroposfery. Natomiast w stosunku do przyrody dzikiej – twierdzi Z. Piątek – najlepszym postępowaniem byłoby respektowanie zaproponowanej przez Taylora zasady nieinterwencji.

Czwarta omawiana tu propozycja etyki ochrony środowiska jest zorientowana antropocentrycznie, gdyż nie przyznaje statusu moralnego żadnym istotom pozaludzkim. Etyka ta ma przede wszystkim na względzie interesy gatunku ludzkiego i z tego punktu widzenia odnosi się do zagadnienia ochrony środowiska. Twierdzi się tu, że aby chronić świat przyrody nie jest potrzebna żadna nowa etyka środowiskowa, wystarczy odwołać się do etyki tradycyjnej, w obrębie której odnaleźć można moralne racje i wskazania zobowiązujące człowieka do przeciwstawiania się dewastacji środowiska i uwzględniania interesów innych istot żywych. Tak właśnie sądzi John Passmore, jeden z najbardziej znanych reprezentantów antropocentrycznie zorientowanej etyki ochrony środowiska. Odrzuca on utopijne postulaty „prymitywistów” opowiadających się za wstrzymaniem ingerencji człowieka w świat przyrody i pozostawienie go naturalnym mechanizmom. Opowiada się natomiast za myśleniem i działaniem racjonalnym upatrując w ludzkiej świadomości, w powszechnie podzielanych przekonaniach doniosły czynnik decydujący w istocie zarówno o naszych destrukcyjnych, jak i korzystnych wobec środowiska poczynaniach. Racjonalne przewidywania uwzględniające dalekosiężne skutki naszych działań, powinny już teraz wspomagać nas w rozwiązywaniu zasadniczego dylematu moralnego, a mianowicie wyboru między wolnością jednostki i społeczeństwa a zdrowiem przyrody i ograniczeniem eksploatacji jej zasobów ze względu na dobro i interesy przyszłych pokoleń. Inny dylemat nie pozbawiony aspektu moralnego związany jest z przerostem naturalnym. W nadmiernym przyroście demograficznym upatruje Passmore jeden z najpoważniejszych czynników destrukcji środowiska przyrodniczego. Wskazuje zatem na potrzebę prowadzenia racjonalnej polityki demograficznej. Zdając sobie sprawę z niezwyklej złożoności i wielowymiarowości zagadnienia, postuluje dostosowanie jej do poszczególnych kultur oraz potrzebę akceptowania jej założeń przez opinię publiczną. Skupia zatem uwagę na tych czynnikach, które przeciwdziałają redukcji przyrostu naturalnego, ujawniając je i omawiając każdy z osobna. Przedstawione zostały także poglądy Passmore’a na temat potrzeby uwzględniania interesów przyszłych pokoleń jako motywu ochrony środowiska przyrodniczego. Zdaniem Autorki wysunięte przez Passmore’a wątpliwości co do praktycznej możliwości realizacji postulatu ochrony interesów przyszłych pokoleń wynikają z antropocentrycznego charakteru jego etyki i stają się bezprzedmiotowe jeśli przyjmiemy postawę bioceentryczną.

W podsumowaniu Autorka zbiera niejako własne poglądy rozsiane na kartach książki przy okazji komentowania wymienionych powyżej nurtów etyki zorientowanej środowiskowo. Streszczają się one w odpowiedzi na trzy fundamentalne dla przeprowadzonych rozważań pytania: 1. *Czy antropocentryzm jest nieuchronny?*, 2. *Jakich wartości nie znajdujemy w Naturze i dlaczego?*, 3. *Czy współczesna cywilizacja może harmonijnie współistnieć z biosferą?*” (s. 157) W odpowiedzi na pierwsze pytanie Autorka zdecydowanie opowiada się za od-

rzuceniem aroganckiego antropocentryzmu uznającego, że człowiek stanowi centrum świata i ma uprzywilejowane miejsce człowieka w Przyrodzie i jednocześnie akceptuje biocentryzm egalitarny zakładający, że człowiek jest takim samym członkiem biosfery jak i inne gatunki istot ożywionych. Pogląd to nowy i śmiały, kreuje on jak czytamy w podtytule książki – „nowe spojrzenie na miejsce człowieka w Przyrodzie”, ale jego przyjęcie – zdaniem Z. Piątek – daje realną możliwość budowania i rozwijania etyki środowiskowej. Przyjmując bioectryczny punkt widzenia, uznajemy, że nie tylko człowiek, ale także pozostałe istoty żywe posiadają wartość wewnętrzną. Uznaje, że w Przyrodzie znajdujemy wartości witalne i są one wartościami fundamentalnymi a jednocześnie relacyjnymi. Przyznanie wartości wewnętrznej wszystkim istotom pozaludzkim nie oznacza uznania, że Przyroda rozpatrywana niezależnie od człowieka jest moralna. Przenoszenie wzorców moralnych w dziedzinę świata biosfery jest z biocentrycznego punktu widzenia błędem, który Autorka książki przez analogie do *błędu naturalistycznego* Moore’a nazywa *błędem moralistycznym*. Popęlniamy go wtedy, gdy pragniemy ingerować w procesy przyrodnicze z punktu widzenia ludzkich standardów moralnych, gdy podejmujemy różne próby umoralniania Przyrody i udoskonalania jej według naszych wyobrażeń moralnych. Natomiast błędem moralistycznym nie jest to, że działając w środowisku lub odnosząc się do skutków owych działań respektujemy zasady i reguły etyki środowiskowej.

Na trzecie pytanie najbardziej trafna odpowiedź zawarta jest – zdaniem Autorki – w propozycji indywidualistycznej etyki Taylora uzupełnionej etyką holistyczną Callicotta. Są to w istocie etyki komplementarne. Istota ich bioectrycznego stanowiska sprowadza się do przekonania, że wartość nadrzędną posiadają indywidualne istoty żywe (Taylor) oraz całe ekosystemy (Callicott). Przy czym pogodzenie dobra całości i dobra indywidualium nie jest możliwe – jak przekonująco to wykazano w książce – przy rozłącznym ich traktowaniu.

Na kartach książki jej Autorka starała się pokazać – jak powiada – „że Przyroda jest nieograniczonym źródłem wartości witalnych”, a także (...) „że ludzkie wartości moralne pojawiały się dzięki procesom ewolucyjnym, które dopuściły ich zaistnienie i są one głęboko zakorzenione w filogenezie gatunku *Homo sapiens*” (s. 164). Odwołując się do empirycznych przykładów twierdziła, „że również pozaludzkie gatunki istot żywych poznają otaczający je świat i posiadają wiedzę o tych aspektach środowiska, do których są dostosowane, a każdy z nich stanowi miarę świata w którym żyje” (s. 164). Oczywiście, warunkiem przeprowadzenia takich dowodów jest uprzednie odrzucenie aroganckiego homocentryzmu.

Nie sposób w krótkim omówieniu oddać całego bogactwa problemowego i dowodowego przedstawianej tu książki. Stanowi ona najbardziej wszechstronną prezentację tego, co w światowej literaturze poświęconej problematyce etyki środowiskowej jest najbardziej znaczące. Przedstawiane poglądy poddane są tu krytycznej analizie i wnikliwej ocenie. Ale najbardziej interesujące są tu ko-

mentarze, poglądy i opinie samej Autorki. Własne stanowisko określa wyraziście i jednoznacznie. Opowiada się za biocentryzmem egalitarnym, który lokuje się na zdecydowanie przeciwnych pozycjach wobec homocentryzmu. Z takiego stanowiska wynika określona koncepcja etyki środowiskowej. Autorka opowiada się za biocentrycznie zorientowaną, indywidualistyczną etyką Taylora uzupełnioną o Callicotta etykę ekosystemów.

Etyka środowiskowa w ujęciu Taylora i Piątek formułuje nowe poglądy i śmiało stwierdzenia, zdecydowanie polemiczne wobec nieomal całej tradycji antropocentrycznej, tak głęboko zakorzenionej w myśleniu na temat miejsca człowieka w świecie przyrody. I zapewne też z polemiką ze strony obrońców homocentryzmu spotka się nie jedna głoszona tu myśl. Zapewne trudno im będzie przejść obojętnie obok, na przykład, stwierdzenia głoszącego, że z biocentrycznego punktu widzenia „gatunek ludzki jest takim samym członkiem ziemskiej biosfery jak wszystkie inne gatunki istot żywych” (s. 81) lub, że „w świetle biocentryzmu bezprzedmiotowe okazują się dychotomiczne podziały na: byty osobowe i byty nieosobowe, człowieczeństwo i zwierzęcość, gdyż nie ma niczego takiego jak zwierzęcość” (s. 157).

Gdy więc formułowane są nowe radykalne koncepcje, idee i propozycje, a takie właśnie przedstawia w swej książce Z. Piątek, i gdy dotyczą one spraw tak bardzo zasadniczych, że tworzących wręcz nowy paradygmat myślenia na temat miejsca człowieka w przyrodzie, to jest rzeczą oczywistą, że wywołają one ożywioną dyskusję i polemiki. To przywilej autentycznie wartościowych dzieł, a na takie miano z pewnością zasługuje książka Zdzisławy Piątek. Tak interesujące i zapładniające idee powstają wtedy, gdy myśl filozoficzna wsparta jest wiedzą przyrodniczą, gdy dociekliwość i erudycja filozofa znajduje się w bliskim sojuszu z kompetencją biologa, gdy, w dodatku, temu wszystkiemu towarzyszy pasja poznawcza i głębokie zaangażowanie w sprawy szeroko pojętej ochrony środowiska przyrodniczego. Przedstawiana tu książka w sposób szczególnie wyrazisty dokumentuje zasadność tego przekonania. Z pewnością stanie się ona bardzo interesującą lekturą dającą wiele okazji do przemyśleń i refleksji, być może przewartościowań dotychczasowych poglądów, dla tych wszystkich, których łączy głęboka troska o los zagrożonego działalnością ludzką świata przyrody. Książka ta pokazuje, że niezmiernie trudna i skomplikowana problematyka środowiskowa stawia przed etyką doniosłe wyzwanie, przed jakim ta dyscyplina nigdy jeszcze nie stanęła. Sformułowane może być ono w postaci pytania: jak myśleć i co czynić należy, aby dobro i pomyślność człowieka spletało się nierozzerwalnie z dobrem i stabilnością przyrody. Niezmiernie interesującą próbą odpowiedzi na to pytanie jest przedstawiona rozprawa.

FRIEDRICH STADLER: Studien zum Wiener Kreis Ursprung, Entwicklung und Wirkung des Logischen Empirismus im Kontext. Suhrkamp, Frankfurt am Main 1997, ss. 1035.

Nasze czasy nie są zbyt łaskawe dla pozytywistów, a już najmniej tych logicznych spod znaku Koła Wiedeńskiego. Ot, powiada się, była to taka grupka filozoficznych zelotów, tnących bez zastanowienia logicznym skalpelem wszystko, co trąciło metafizyka (czytaj „filozoficzną powagą”). Ten i ów doda, że politycznie nie grzeszyli mądrością, bo cenili ZSRR, niektórzy tam nawet jeździli zażywając serdecznej gościny u samego J. W. Stalina. Tego rodzaju historyczni fachowcy zdziwią się zapewne, że można dzisiaj napisać pokaźną monografię (ponad 1000 stron) o Kole Wiedeńskim.

Książka Stadlera ma charakter szczególny. Nie jest w niej wiele o poglądach logicznego empiryzmu, natomiast rozważania koncentrują się na kulturowej historii tego kierunku. Dzieło leży na pograniczu historii idei i socjologii nauki. Dzieli się na dwie obszerne części. Pierwsza poświęcona jest powstaniu, rozwojowi i oddziaływaniu Koła Wiedeńskiego. Zaczyna się ona (Rozdział 0) wyjaśnieniem podstawowych założeń metodologicznych całości. Stadler korzysta wprawdzie z koncepcji paradygmatów Kuhna i stylów myślowych Flecka jako kategorii organizujących historyczną narrację, ale zapowiada, że nie będzie unikał szczegółów biograficznych i wpływu konkretnych wydarzeń politycznych na filozofowanie. Tak więc, książka ta jest pewnym kompromisem pomiędzy racjonalną historią wiedzy w sensie Lakatosa i tzw. naiwną historią nauki (pisze „tzw.”, bo nigdy nie rozumiałem, dlaczego ma to być historia naiwna właśnie).

Rozdział I przedstawia korzenie filozofii naukowej w Austrii. Stadler upatruje istotę filozofii austriackiej jako pewnego zjawiska historycznego w dziejach myśli. Zwraca uwagę na rolę antyidealistycznej tradycji w Austrii, ujawniającej się w logice, filozofii języka i epistemologii, przede wszystkim u Bolzany i Brentany. Znajdujemy też (s. 101) krotki fragment o politycznym podłożu antyidealizmu w monarchii habsburskiej. Szkoda, że autor tego nie rozwinął, bo opozycja wobec idealizmu niemieckiego była oficjalnie popierana przez władze austriackie, gdyż zagrażała ich zdaniem politycznym interesom imperium habsburskiego, które chciało uniknąć dominacji niemieckiej. Stadler zauważa także, iż ogólne czynniki kształtujące filozofię austriacką „wygenerowały” tak rozmaite rezultaty jak fenomenologię, psychologię postaci i pozytywizm. Dalej, omawiana jest rola Ernesta Macha jako głównego twórcy paradygmatu antymetafizyczno-pozytywistycznego na terenie Austrii. Końcowy fragment części drugiej przypomina tzw. pierwsze Kolo Wiedeńskie (Hans Hahn, Philip Frank i Otto Neurath) działające jeszcze przed I wojną światową.

Historia Koła Wiedeńskiego jest przedstawiona w rozdziale II. Autor dzieli dzieje tej grupy na dwie fazy: nieoficjalną (lata 1918–1929, ale z tenden-

cjami do instytucjonalizacji po 1924 r.) oraz oficjalną (lata 1929–1938). Są tam omówione rzeczy znane, jak np. rola Schlicka i Wittgensteina czy przebieg kolejnych kongresów jedności nauki, jak i mniej znane, np. wewnętrzna złożoność Koła Wiedeńskiego (w gruncie rzeczy było kilka wzajemnie krzyżujących się grup, mianowicie seminarium Maurycego Schlicka, matematyczne kolokwium Karla Mengersa i dyskusyjny klub Heinricha Gomperza, na którym czytano m.in. książkę *Co to jest metafizyka?* Heideggera, m.in. przy udziale Rudolfa Carnapa). Ta ostatnia informacja, szerzej nieznaną, zadaje kłam często spotykanej opinii, że Carnap pastwił się nad zdaniem „das Nichts nichtet” wrywając je z kontekstu. W części tej znajdujemy też fragmenty protokołów z posiedzeń Koła Wiedeńskiego, przedstawienie pretensji Wittgensteina, że Carnap dopuścił się na nim plagiatu w kwestii fizykalizmu (fragment ten powinni przeczytać wszyscy, którzy uważają, iż Wittgenstein od początku był bardzo daleki od logicznego empiryzmu) oraz omówienie stosunku Karla Poppera do Koła Wiedeńskiego, demitologizujące znaną legendę, że Popper nigdy nie był zainteresowany współpracą z Kołem Wiedeńskim; dla jasności sprawy trzeba dodać, że sam Popper tego nie twierdził, przynajmniej nie zawsze. I wreszcie, końcowa część rozdziału II zawiera rozmaite uwagi o charakterze ogólniejszym, m.in. sytuację polityczną w austriackim szkolnictwie wyższym, stosunek Koła Wiedeńskiego do problemów politycznych oraz masowy *exodus* naukowców i artystów w związku z wzrostem tendencji nazistowskich, a ostatecznie po *Anschlussie*. Ta część winna być dedykowana wspomnianym wyżej ekspertom od politycznego oblicza Koła Wiedeńskiego, nie widzącym żadnej różnicy pomiędzy bolszewizmem a austromarksizmem.

Część druga zawiera materiały bio- i bibliograficzne. Zaczyna się diagramami podsumowującymi historię Koła Wiedeńskiego. Potem znajdujemy biografie (wraz ze zdjęciami) członków Koła Wiedeńskiego, w sumie 19. Osoby mniej lub bardziej związane z Kołem Wiedeńskim, zarówno z Austrii, jak i innych krajów są przedstawione w kolejnym fragmencie, tutaj uwzględnieni są m.in. Alfred Ayer, Karl Bühler, Carl Gustav Hempel, Eino Kaila, Hans Kelsen, Charles Morris, Arne Naess, Karl Raimund Popper, Willard van Orman Quine, Frank P. Ramsey, Hans Reichenbach, Alfred Tarski i Ludwig Wittgenstein. Po tym następuje reprodukcja dokumentów w związku z morderstwem Schlicka w 1936 r. dokonany przez Hansa Nelböcka. W szczególności, przytoczone są materiały w sprawie starań o darowanie mu kary po 1938 r. Starania te zakończyły się sukcesem, gdyż zabójca został warunkowo zwolniony, bo uznano, że jego czyn został popełniony z pobudek idealistycznych, zgodnych z nazizmem. Obszerna bibliografia kończy całą książkę.

Polski czytelnik jest zainteresowany polonikami. Jest ich sporo od wzmianek o brentanizmie w Polsce do wykazu młodszych filozofów polskich przyjeżdżających w latach trzydziestych do Wiednia jako stypendyści lub goście na krótszy okres. Nie wszyscy są wymienieni, bo brakuje nazwisk Sawy Fry-

dmana (po wojnie, znanego jako Czesław Nowiński) i Henryka Melhberga. Udokumentowany jest udział Polaków w kongresach i konferencjach organizowanych przez Koło Wiedeńskie, a także indywidualne odczyty naszych filozofów w Wiedniu. Szczególnie podkreślona jest rola Tarskiego, ale myślę, że w wykazie filozofów bliskich Kołu Wiedeńskiemu mogli zostać umieszczeni Kazimierz Ajdukiewicz, Leon Chwistek, Tadeusz Kotarbiński i Zygmunt Zawirski, skoro znalazło się tam miejsce dla Naessa. Aczkolwiek Stadler wyraźnie rysuje role logików polskich dla rozwoju logicznego empiryzmu, to stosunki Koła Wiedeńskiego i szkoły lwowsko-warszawskiej były bardziej ożywione niż to wynika z recenzowanej książki. W szczególności, Polska była bodaj jedynym krajem, gdzie odnotowano fakt powstania nowej grupy filozoficznej zaraz po oficjalnym powstaniu Koła Wiedeńskiego; jest to udokumentowane odpowiednią notatką w „Ruchu Filozoficznym” z 1930 r. W ogólności, przedstawienie stosunków Koła Wiedeńskiego z zagranicą (z wyjątkiem Niemiec i Czechosłowacji) jest bodaj najsłabsza strona książki Stadlera. Zabrakło w niej np. wzmianki o Stowarzyszeniu dla Naukowej Syntezy w Bratysławie czy szkole Uppsalskiej. Niemniej jednak, dzieło Stadlera jest bardzo ważnym wydarzeniem w historiografii filozofii najnowszej. Nie tylko zawiera ogrom informacji, ale przede wszystkim ukazuje szeroki kontekst działania jednego z najważniejszych nurtów filozofii współczesnej, prostując szereg dezinterpretacji.

Jan Woleński

THOMAS SEIBERT: *Existenzphilosophie*. Verlag J.B.Metzler, Stuttgart – Weimar 1998, ss. 199.

Projekt wprowadzenia do filozofii egzystencji każdorazowo musi uporać się z dwiema trudnościami. Musi być systematyczny i historyczny.

Systematyczne podejście podejmuje problem bez odwoływania się do określonego okresu czasowego, w którym występowała filozofia egzystencji, lecz rozważa analizy znaczących egzystencjalistów, odróżniając ich od siebie. Zasadniczo wszyscy filozofowie egzystencji jako pierwsze zadanie swojego filozofowania widzą rozjaśnianie egzystencji ludzkiej. Wszyscy również są co do tego zgodni, że tego zadania nie można wykonać w zdystansowanej obiektywnie postawie, lecz indywidualne bycie musi każdorazowo uczestniczyć w wyjaśnianiu problemu. W bliższym określaniu egzystencji zaznacza się jednak zróżnicowanie między filozofami egzystencji w obraniu drogi analizy egzystencjalnej. To zróżnicowanie odpowiada różnym podejściom metodycznym,

rozmaitym interesom poznawczym i odmienności tego, co można nazwać „rzeczą myślenia”.

Wraz z sukcesem w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych modnej nazwy „egzystencjalizm” wzrasta ciągle jej wieloznaczność. Ona nie służy już jedynie jako wspólne pojęcie dla różnych filozoficznych prac, lecz została wykorzystana do określenia rodzaju literackiego, a nawet zastosowana jako nazwa stylu życia i nastroju. Nieprzypadkowo nazwa „egzystencjalizm” przybrała negatywne znaczenie. Określanie w czasach najnowszych filozoficznej, artystycznej lub moralnej postawy jako „egzystencjalistycznej” posiada z reguły polemiczny zamiar. Doszło do tego, że prawie wszyscy tak zwani „egzystencjaliści” odrzucili wyraźnie stosowanie tego określenia na oznaczenie ich prac. Sam Jean Paul Sartre akceptował zaliczanie go do egzystencjalistów tylko z politycznych, a nie z filozoficznych powodów.

Historyczne podejście do problemu wprowadzenia do filozofii egzystencji musi zdawać sobie sprawę z tego, że egzystencjalizm, przynajmniej w filozofii, został zdystansowany. Jego filozoficzne przewyżczenie zostało dokonane najpóźniej w latach sześćdziesiątych przez krytyczną teorię społeczeństwa, filozofię lingwistyczną, strukturalizm i postmodernizm. Najwybitniejsi filozofowie egzystencji mieli swój współdział w przewyżczeniu egzystencjalizmu. Martin Heidegger po „Byciu i czasie” (1927) poszedł inną drogą myślenia, która miała się znaleźć w splocie postmodernistycznej „dekonstrukcji” filozofii. Karl Jaspers po napisaniu swojej „Philosophie” (1932) zwrócił się ku podstawom filozoficznego myślenia, zajął się filozoficznym myśleniem politycznym i dokonał konfrontacji filozofii i religii. Jean Paul Sartre już wkrótce po ukazaniu się „Bytu i nicości” (1943) rozwijał marksistowsko ugruntowaną filozofię społeczną.

W najnowszych wprowadzeniach do filozofii egzystencji próbuje się ograniczyć temat do monograficznej interpretacji poszczególnych autorów, bez wyraźnego pokazania tego, co ich łączy i dzieli. Przy tym dokonuje się, nie zawsze uprawnionej, klasyfikacji ważności myślenia poszczególnych egzystencjalistów.

Thomas Seibert, pracownik naukowy Uniwersytetu we Frankfurcie nad Menem, w swojej „Filozofii egzystencji” dokonuje, na fundamencie systematycznego i historycznego ujęcia, niezwykle interesującej próby wprowadzenia w „rzeczą myślenia” egzystencjalistów. Jest oczywiste, że w przypadku filozofii egzystencji nie możemy mówić o ujednocionej i szkolnie uformowanej filozofii. Autor, przedstawiając filozofię egzystencji w całej jej różnorodności, jednocześnie pokazuje źródła jej kryzysu w czasach najnowszych i wyjaśnia, dlaczego przewyżczenie jej stało się istotnym zadaniem nowoczesnej filozofii. Seibert odsłania te miejsca, gdzie filozofia egzystencji musiała doznać niepowodzenia i akcentuje jej stawianie pytań, które pobudza do refleksji nowoczesną świadomość.

Takie przedsięwzięcie domagało się zniesienia rozdziału między historycznym a systematycznym opracowaniem problemu. Systematyczne pojęcie filozofii egzystencji może być zrozumiałe jedynie w jego historycznym stawianiu się.

To zadanie stało się, według Autora, możliwe do wykonania poprzez wprowadzenie historycznych ram, sięgających od połowy ubiegłego stulecia aż do czasów współczesnych, ale w taki sposób, że poszczególni filozofowie egzystencji nie są przedstawiani w obojętności czasowego następstwa, lecz łączą się w określony sposób tematycznie i metodycznie. Tak oto kształtuje się pierwsza linia, która prowadzi od Kierkegarda jako pierwszego „egzystencjalnego myśliciela” przez Maxa Stirnera do Friedricha Nietzschego. Z nią łączy się druga linia, prowadząca od Karla Jaspersa przez Martina Heideggera do Jean Paul Sartre’a. Chociaż pierwsza i druga linia osiągają wewnętrzne zakończenie, to w „zwrotach” Heideggera i Sartre’a zaznacza się nowa, trzecia linia, która wiedzie już poza obszar filozofii egzystencji.

W rozumieniu Autora, Kierkegaard, Stirner i Nietzsche, przy wszystkich istniejących między nimi różnicach, są zgodni co do tego, aby odrzucić uniwersalne pojęcie subiektywności tradycyjnej filozofii. Wszyscy trzej także konsekwentnie podnoszą osobową mowę do rangi filozoficznego sposobu wyrażania się.

W naśladowaniu tych trzech pierwszych „egzystencjalnych myślicieli” leży początkowe podobieństwo między Jasperssem, Heideggerem i Sartre’em. Polega ono na zwrocie ku doświadczeniu swojego indywidualnie egzystującego bytu, aby następnie dojść do ontologii egzystencjalnej, która ma służyć filozofii i podstawom nauki. To zamierzenie jednak doznało niepowodzenia. Ich główne dzieła pozostały niedokończone. Wszyscy trzej zajmują ostatecznie stanowisko, w którym filozofia, będąc przeciwko zarozumiałej (przywłaszczającej sobie) uniwersalności, kieruje się w stronę historycznej egzystencji. To stanowisko zostało w czasach najnowszych dalej pogłębione przez Herberta Marcuse’a, Michela Foucaulta i Petera Sloterdijka i jest rozumiane jako analityka egzystencjalna na drodze do „krytycznej ontologii nas samych”. Ten sposób filozofowania nie jest już traktowany jak teoria lub doktryna, ale jako postawa, ethos, filozoficzne życie. Przez to, jak sądzi Autor omawianej książki, pojedyncze linie filozofii egzystencji łączą się w jednym punkcie, w którym chodzi nie tyle już o filozofię egzystencji, co o egzystencję filozofii.

Karol Michalski

Der Begriff der Erfahrung in der Philosophie des 20. Jahrhunderts. Herausgegeben von Jürg Freudiger, Andreas Graeser und Klaus Petrus, Verlag C.H. Beck, München 1998, ss.260.

Pojęcie doświadczenia towarzyszy filozofii od jej początków. Już Heraklit i Parmenides domagali się, aby ugruntować przekonanie filozoficzne w zmysłowym spostrzeżeniu jako bardziej niezawodnej formie osiągnięcia wiedzy. W tym naśladował ich Platon. Atomiści usiłowali analizę doświadczenia zmysłowego uczynić problemem teorii poznania, w czym postępował za nimi Epikur. Protagoras natomiast podniósł codzienne doświadczenie do rangi miary wszechrzeczy. Nigdy jednak antyczna filozofia nie zajęła się bliżej i głębiej tym pojęciem. Nie inaczej było w średniowieczu. Spory Tomasza i Alberta Wielkiego z Arystotelesowską charakterystyką doświadczenia jako „wiedzy o tym, co szczegółowe” doprowadziły do wielu subtelnych, choć kontrowersyjnych wyjaśnień. To było już zwiastunem położenia fundamentu pod wczesnonowożytną dyskusję metodologiczną, które u Bacona doprowadziły do sprzężenia doświadczenia z teorią. To przedsięwzięcie stało się bardziej znane i przekonujące w epokowych odkryciach naukowych Galileusza i Newtona. Kiedy Kant wyjaśnił warunki możliwości doświadczenia jako warunki możliwości poznania naukowego, wówczas pojęcie doświadczenia nabrało nowego, nowoczesnego znaczenia. Zasadniczo przez Kanta określone pojęcie doświadczenia utrwaliło się w idealistycznej i pozytywistycznej filozofii XIX stulecia. W XX stuleciu zmieniła się sytuacja, gdy pragmatyczne, fenomenologiczne, a także pozytywistyczne ruchy nadały nowe wymiary dyskusji nad problemem doświadczenia. Pojęcie doświadczenia przybrało współcześnie na znaczeniu, które znacznie przekracza to, które występowało w tradycyjnej filozofii. Etyka i estetyka, hermeneutyka i filozofia egzystencjalna domagają się dla siebie specyficznego pojęcia doświadczenia.

Prezentowana książka „Pojęcie doświadczenia w filozofii 20. stulecia” jest zbiorem tekstów, autorów wywodzących się z różnych niemieckich i szwajcarskich ośrodków filozoficznych, a wydanym przez grupę pracowników Uniwersytetu w Bern. Jest ona próbą wyjaśnienia tradycyjnego pojęcia doświadczenia i określenia jego możliwych granic znaczeniowych na tle współczesnego myślenia filozoficznego.

Autor pierwszej części Lutz Dannenberg na licznych przykładach z historii filozofii nauki usiłuje pokazać w jakiej relacji występują do siebie doświadczenie i teoria, i jakie historyczne implikacje posiadają współczesne spory na ten temat. Bezpośrednim nawiązaniem do tego jest kolejny tekst Nikolaosa Avgelisa, który rozważa udział Poppera, Kuhna i Lakatosa w kształtowaniu się współczesnej filozoficznej teorii nauki. Autor trzeciego rozdziału Alex Burri toczy spór z Quine'a krytyką dogmatów empiryzmu, opowiadając się za wyważonym realizmem w teorii poznania. Czwarta część autorstwa Hansa Alberta

dotyczy teorii doświadczenia Wolfganga Röda, filozofa związanego z Uniwersytetem w Innsbrucku, będącego rzecznikiem tak zwanego transcendentalnego realizmu, w którym doświadczenie okazuje się jako wynik wyjaśnienia podstawowych struktur biologicznych rozumianych ewolucyjnie. Następny, piąty rozdział Jürga Freudigera jest dyskusją z tekstem W. Röda „Doświadczenie i refleksja”. W rozdziale szóstym Eduard Morbach analizuje Husserlowską teorię doświadczenia, to znaczy, związek doświadczenia z teorią oglądu istoty. Annemarie Pieper, autorka siódmej części, referuje pojęcie doświadczenia w filozofii egzystencjalnej, którego źródłowego znaczenia dostarczyli Kierkegaard i Nietzsche, a które u Heideggera, Jaspersa, Sartre'a i Camusa zacieśniło się do rozmaitych sposobów doświadczenia egzystencjalnego człowieka.

Do ostatniej części zbioru należą rozdziały odnoszące się do dyscyplin filozoficznych, w których pojęcie doświadczenia odgrywa centralną rolę. Tak więc w ósmym rozdziale Jens Kullenkampff odpowiada na pytanie, co czyni doświadczenie estetyczne tak specyficznym typem doświadczenia. Andreas Graeser w dziewiątym rozdziale podejmuje problematykę z kręgu rzeczywistości wartości i poddaje pod dyskusję pytanie, czy istnieje specyficzne moralne doświadczenie i co ono oznaczałoby filozoficznie. Autorem dziesiątego rozdziału jest Klaus Petrus, który analizuje założenia doświadczenia hermeneutycznego w sensie Gadamerowskim. Ostatni jedenasty rozdział Jean-Claude Wolfa dotyczy omówienia pragmatyzmu współczesnego amerykańskiego filozofa Richarda Rotry'ego.

Omawiana książka ma na celu przemyśleć na nowo bogate spektrum znaczeniowe pojęcia doświadczenia. Niewątpliwie prezentowany zbiór nie omawia wszystkich możliwych aspektów tego złożonego pojęcia. Niemniej jednak jest wystarczająco inspirujący, aby lepiej zrozumieć doświadczenie w jego zróżnicowanych znaczeniach. Można dodać jeszcze, że przedstawiana książka jest swego rodzaju wprowadzeniem do filozofii współczesnej.

Karol Michalski

GEORG NORTHOFF (Hrsg): *Neuropsychiatrie und Neurophilosophie*. Ferdinand Schöningh Verlag, Paderborn 1997, ss. 226; Reiner Hedrich: *Erkenntnis und Gehirn*. Ferdinand Schöningh Verlag, Paderborn 1998, ss. 340.

Stary, czcigodny problem duszy i ciała został w naszym stuleciu przeformułowany w problem mózgu i ducha. Próby zaś rozważania go w świetle nauk empirycznych stały się częstsze obecnie: w czasach gwałtownych postępów

nauk neurologicznych. Również *vice versa*: same badania mózgu wnet uwikły się w trudności filozoficzne. W tym inspirującym polu napięć rozwinęła się pewna nowa dziedzina: neurofilozofia.

Pierwsza z omawianych książek jest pracą zbiorową z zakresu neuropsychiatrii i neurofilozofii. Dobre, choć może tematycznie nieco wąsko przeprowadzone wprowadzenie w różne aspekty neurofilozofii daje tomowi zbiorczemu Georg Northoff. Northoff jest ordynatorem w Klinice Uniwersyteckiej w Magdeburgu. Jego skrótowo ujęte wprowadzenie do książki jest użyteczne zarówno dla laików jak i dla fachowców. Poszczególne części różnią się metodycznie. Są tam również reprezentowane różne, częściowo także nie do pogodzenia ze sobą, stanowiska filozoficzne. Książka podzielona jest na trzy części.

W pierwszej części opisywane są zjawiska neuropsychiatryczne; w pewnym stopniu badane są też tutaj różne stanowiska filozoficzne. Rzecz cała jest przeprowadzona przeważnie z fenomenologicznego punktu widzenia, filozoficzne wyniki do jakich się tu dochodzi uważać należy za raczej odważne.

Druga część traktuje o budowie i sposobach funkcjonowania mózgu. Na ten temat w ostatnich dziesięcioleciach neuropsychologia, neuroinformatyka i neuroanatomia zgromadziły wprawdzie fascynującą wiedzę, jednak są takie pytania filozoficzne, na które jedynie z pomocą tej wiedzy nie da się jeszcze odpowiedzieć. Poszczególne teksty składające się na całość książki pokazują też, jakie luki współczesna wiedza jeszcze posiada. Wiele zdaje się obiecywać studium sztucznych i naturalnych sieci neuronowych. Neuroinformatyk z Ulm, Günther Palm, daje tutaj pełen napięcia wgląd w tę obecnie błyskawicznie rozwijającą się dziedzinę badań.

Punktem wyjścia części trzeciej są problemy stawiane przez filozofię ducha (*Philosophie des Geistes*). Pokazuje ona, jak badanie mózgu z jednej strony zderza się z problemami filozoficznymi zwłaszcza pojęciowymi – kiedy zajmuje się różnymi aspektami takich problemów, jak świadomość, reprezentowanie, działanie i myślenie. Podkreślone jest jednak i odwrotne oddziaływanie: jak z drugiej strony współczesne badania mózgu mogą zainspirować myśl filozoficzną. Henrik Walter z psychiatrycznej Kliniki Uniwersyteckiej z Ulm opisuje przykładowo nowoczesne zabiegi nieinwazyjnego pomiaru aktywności mózgowej o wysokiej rozdzielczości przestrzenno–czasowej i pokazuje, że z powodu problemów naukowo– i teoriopoznawczych, jak również notorycznych problemów z subiektywnością ta nowa dziedzina nie uniknie pytań stawianych w sposób filozoficzny. Dlatego też Autor opowiada się za pewną „minimalną neurofilozofią”, która powinna badać na konkretnych problemach na ile teorie filozoficzne zgadzają się z naszą wiedzą o mózgu. Thomas Metzinger z Hanzeatycznego Kolegium Naukowego (Hanse–Wissenschaftskolleg) w Bremie odróżnia filozofię ducha (*Philosophie des Geistes*) pojętą jako „porządkowo–pojęciowy i teoriopoznawczy komentarz do aktualnie najlepszych psychologicznych teorii poszczególnych nauk” od pewnej „stosowanej filozofii ducha”, która odnosi się

do określonych, konkretnych kontekstów, ale która może też zarazem precyzować wcześniej wymienioną „metateoretycznie” pojętą filozofię ducha. Pokazuje on to na przykładzie zakłóceń własnego „ja” w swojej teorii samomodelu (*Theorie des Selbstmodells*). Ta reprezentacyjna analiza perspektywy pierwszej osoby jest wiele obiecującym początkiem neurofilozoficznego spojęciowania centralnych problemów świadomości i samoświadomości, a być może nawet ich ostatecznego opracowania.

Wyniki nowoczesnego badania mózgu są również dla innej z głównych dyscyplin filozoficznych znaczące, mianowicie dla teorii poznania. Demonstruje to obszernie Reiner Hedrich w swojej wymagającej, ale zrozumiałej, bo dobrze skomponowanej i precyzyjnie sformułowanej monografii „Poznanie i mózg”, która powstała jako praca habilitacyjna w Centrum Filozofii i Podstaw Nauk (Zentrum für Philosophie und Grundlagen der Wissenschaften) Uniwersytetu w Gießen. Hedrich próbuje, w nurcie starań o naturalizację teorii poznania i ewolucyjnych teorii poznania, wzbogacić analityczną teorię poznania o elementy empiryczne i rozbudować ją do pewnej „neuroepistemologii”. Przy czym analityczne (pojęciowe, logiczne) i syntetyczne (napiętnowane przez naukowe rezultaty) teorie poznania zostały pojęte nie jako przedsięwzięcia konkurencyjne, lecz ostatnie powinno pierwsze dopełniać.

Miało to naturalnie pewną – w sumie łatwą do zapłacenia – cenę: ostateczną rezygnację z końcowych pewników. „Przejściowy status nauk empirycznych przenosi się wraz z ich włączeniem na rezultaty takiej syntetycznej teorii poznania. Jednak w jej ramach możliwe jest osiągnięcie tego rodzaju ważnych wyników, do jakich nie da się dojść w ramach czysto analitycznej teorii poznania.” (s. 284) Na tym też dokładnie polega wartość przedsięwzięcia, które wprawdzie potrzebuje ze swej strony analitycznego uzasadnienia, którego też Hedrich próbuje dostarczyć. Szuka on więc jakiejś możliwej do analitycznego uzasadnienia motywacji dla tego syntetycznego elementu, aby później znaleźć w niej podstawę do możliwego, pośredniego, nieanalitycznego potwierdzenia go.

Taki syntetyczny element wnosi pewien powiew świeżości do nowoczesnej teorii poznania. Jej hipotetyczny charakter sprawia, że będzie sobie można na tym polu łatwo pozwolić na większą swobodę badawczą, jako że (co dotyczy również zwolenników analitycznej teorii poznania) nie ma się tu nic do stracenia, a może coś do zyskania. Poza tym rezultaty nowoczesnego badania mózgu wyznaczają kolejne granice naszych możliwości poznawczych, których nieuwzględnienie może w międzyczasie okazać się naiwnością.

„Neuroepistemologia” Hedricha pokazuje wyraźnie, jak interdyscyplinarność może prowadzić do wzajemnego ubogacenia, a nie jedynie czystego sąsiedztwa dyscyplin. Tymczasem jednak jest ona po większej części jeszcze projektem – i wyzwaniem do dalszego przemyślenia.

Z życia Polskiego Towarzystwa Filozoficznego

Protokół z walnego zgromadzenia delegatów Polskiego Towarzystwa Filozoficznego odbytego w Warszawie w dniu 29 I 1999 r.

Zebranie otworzył Przewodniczący Polskiego Towarzystwa Filozoficznego prof. dr hab. Władysław Stróżewski. Po przywitaniu Delegatów, zgodnie z tradycją wspomniął zmarłych w ostatnim roku członków PTF, przedstawiając ich działalność naukową.

Zebrani uczcili ich pamięć chwilą milczenia.

Następnie przystąpiono do wyboru Przewodniczącego i Sekretarza Walnego Zgromadzenia Delegatów PTF. Na wniosek prof. W. Stróżewskiego i po jednogłośnie przyjęciu Przewodniczącym został prof. dr hab. Józef Niżnik, a Sekretarzem dr Wojciech Słomski, obaj z Oddziału Warszawskiego PTF.

Przewodniczący Zgromadzenia prof. J. Niżnik zgodnie z przyjętym porządkiem obrad poprosił o odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia. Protokół odczytał dr Lech Grudziński z Oddziału Gdańskiego PTF. Protokół ten został przyjęty jednogłośnie (protokół w załączeniu). Profesor Barbara Markiewicz odczytała sprawozdanie z działalności Polskiego Towarzystwa Filozoficznego za rok 1998.

Prof. Barbara Markiewicz przedstawiła sprawozdanie merytoryczne z działalności zarządu Polskiego Towarzystwa Filozoficznego, w którym stwierdziła, iż w roku 1998 z powodu kłopotów finansowych odbyło się tylko jedno zebranie Zarządu Głównego PTF (30 I) Na tym zebraniu przyjęto plan pracy na cały rok. W roku 1998 odbyły się także dwa zebrania Prezydium Zarządu Głównego PTF.

Prace Zarządu Głównego PTF koncentrowały się na restrukturyzacji biura KGOF i zgodności jego działania z obowiązującymi przepisami prawa. Sprawa ta stała się bardzo pilna w związku z kontrolą przeprowadzoną przez Najwyższą Izbę Kontroli i w lipcu i sierpniu 1998 roku. Wyniki kontroli, głównie dzięki podjętym w roku 1997 wysiłkom na rzecz uporządkowania spraw biura są pozytywne.

W roku 1998 Przewodniczący Polskiego Towarzystwa Filozoficznego prof. Władysław Stróżewski był zmuszony włączyć się w pertraktacje z MEN-em dotyczące finansowania Olimpiady Filozoficznej.

Niestety nie udało się uzyskać funduszy na zorganizowanie seminarium poświęconego stuleciu „Przeglądu Filozoficznego”, postanowiono zatem połączyć te obchody z promocją planowanego w 1999 roku wydania monografii PTF.

Zarząd Główny PTF zajmował się także sprawami bieżącymi, takimi jak dotacje z Komitetu Badań Naukowych oraz przygotowania do kongresu w Bostonie. Prof. Markiewicz podkreśliła, iż nie wszystkie oddziały przesłały sprawozdania ze swojej działalności, co w znacznym stopniu utrudniło przygotowanie zbiorczego sprawozdania.

Następnie dr Wojciech Słomski przedstawił sprawozdanie z przebiegu X Olimpiady Filozoficznej.

Prof. dr hab. J.J. Jadacki przedstawił sprawozdanie finansowe.

Następnie dr Michał Woronecki z Oddziału Gdańskiego w imieniu prof. J. Garewicza przedstawił sprawozdanie Głównej Komisji Rewizyjnej, które nie stwierdziła żadnych uchybień.

Przewodniczący Zgromadzenia, prof. J. Niżnik, przechodząc do siódmego punktu porządku dziennego ogłosił dyskusję nad sprawozdaniami.

Prof. J.J. Jadacki stwierdził, iż sprawozdania finansowe, które przychodzą z oddziałów PTF są na ogół źle rozliczane, pomimo tego, iż oddziały otrzymały odpowiednią instrukcję. Profesor Jadacki podkreślił, iż oddziały Olsztyński i Gdański zawsze rozliczają się w wyznaczonym terminie i robią to bezbłędnie, natomiast Oddziały w Lublinie, Szczecinie i Poznaniu z reguły przesyłają niekompletne dane, a ich sprawozdania finansowe są nieprawidłowo sporządzone. Profesor J.J. Jadacki jako skarbnik PTF poczuwa się do odpowiedzialności za zaistniałą sytuację i proponuje by środki przyznawane oddziałom przez KBN były przekazywane tym ośrodkom dopiero, gdy te pisemnie zobowiążą się do terminowego ich rozliczenia. W innym wypadku istnieje możliwość, iż Zarząd Główny PTF nie będzie pośredniczył w uzyskiwaniu grantów w KBN. Prof. J.J. Jadacki podkreślił, iż ZG PTF bardzo poważnie traktuje tę sprawę. Prof. Barbara Markiewicz podkreśliła, iż jest to łagodniejsza forma restrykcji jaką zaproponował wprowadzić prof. J.J. Jadacki. Z kolei Prof. J. Niżnik podkreślił, iż te oddziały, które nie potrafią przygotować sprawozdań, mogą kontaktować się z główną księgową PTF czy to za pomocą faksu, telefonu, czy poczty elektronicznej. Prof. J.J. Jadacki podkreślił, iż były wysyłane do oddziałów informacje o tym, jak należy przygotować sprawozdanie i jeszcze raz podkreślił, iż główna księgową PTF w każdej chwili jest osiągalna i chętnie służy pomocą w przygotowaniu sprawozdań. Wobec zaistniałej sytuacji Walne Zgromadzenie Delegatów PTF przyjęło Uchwałę, na mocy której zobowiązuje się oddziały do przed-

stawienia pisemnego zobowiązania (treść ustali prof. J.J. Jadacki) przed otrzymaniem środków z KBN.

Przewodniczący Zgromadzenia udzielił głosu doc. U. Schrademu. Doc. Schrade wyraził zdziwienie przeprowadzeniem kontroli przez NIK w PTF. Prof. Barbara Markiewicz odpowiadając stwierdziła, iż PTF jest obecnie organizatorem Olimpiady Filozoficznej i dlatego było ono kontrolowane przez NIK. Wobec tego, iż do tej części nie było więcej uwag, Przewodniczący Zgromadzenia poddał pod głosowanie udzielenie absolutorium Zarządowi Głównemu Polskiego Towarzystwa Filozoficznego. Walne Zgromadzenie PTF podjęło uchwałę o udzieleniu absolutorium Zarządowi Głównemu.

Prof. B. Markiewicz przedstawiła plan pracy PTF na rok 1999.

Przewodniczący Zgromadzenia zaproponował, by przejść do pkt. dziewiątego porządku dziennego. Wniosek przyjęto. Prof. W. Stróżewski przedstawił wniosek Zarządu Głównego PTF, by Walne Zgromadzenie Delegatów poparło ideę nauczania filozofii w szkole średniej. Profesor Stróżewski wystąpił również z propozycją, by Walne Zgromadzenie ustosunkowało się do zaproponowanej przez Komitet Badań Naukowych propozycji oceny Ośrodków i Placówek naukowych, które zajmują się nauczaniem filozofii. Będzie to tzw. akredytacja.

Prof. Stóżewski postulował, by w komisji takiej powołanej przez KBN znalazł się przedstawiciel PTF. Doc. Schrade nawiązując do wypowiedzi prof. Stróżewskiego podkreślił, iż PTF powinien wystąpić, by filozofia nie była jedynie ścieżką międzyprzedmiotową w szkole, lecz stała się przedmiotem. Dr Z. Zalewski z Oddziału krakowskiego stwierdził, iż akredytacja Wydziałów Filozoficznych powinna służyć przygotowaniu swego rodzaju rankingu tych wydziałów. Prof. J. Woleński stwierdził, iż na Wydziale Prawa UJ akredytacja sprowadziła się do tego, iż wyznaczony zespół ma napisać historię wydziału.

Doc. M. Pyrz z Oddziału gdańskiego zapytał, jak ma wyglądać owa akredytacja. Prof. Niżnik stwierdził, iż akredytacja ta powinna określić warunki, jakie mają spełniać Wydziały, by mogły prowadzić kierunek filozoficzny. Prof. B. Markiewicz, iż tak naprawdę nie wiadomo, o co chodzi w całym systemie akredytacyjnym, gdyż nie został on jasno określony. Prof. Ryszard Panasiuk stwierdził, iż w Komisji Rekrutacyjnej na uczelni powinien znajdować się także przedstawiciel PTF.

Prof. B. Markiewicz stwierdziła, iż Zarząd Główny PTF powinien dokładnie przyrzeć się sprawie akredytacji i wystąpić do odpowiednich władz, by członkowie PTF znaleźli się w komisjach akredytacyjnych.

Przewodniczący Zgromadzenia prof. J. Niżnik oddał głos dr T. Czechowskiej Świtaj. Dr Świtaj przedstawiła *Stanowisko Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Filozoficznego w sprawie nauczania filozofii* oraz poinformowała zebranych o obecnej fazie prac nad reformą w szkole, a także o miejscu i roli filozofii w przyszłym systemie edukacyjnym. Prof. Barbara Markiewicz stwier-

dziła, iż *Stanowisko Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Filozoficznego w sprawie nauczania filozofii* należy przesłać do wiadomości wszystkich oddziałów PTF z prośbą, by oddziały krytycznie odniosły się do tego pisma i ewentualnie przedstawiły kolejne propozycje.

Przewodniczący Zgromadzenia na wniosek Prof. Bronisława Burlikowskiego przedstawił wniosek Przewodniczącego PTF Prof. W. Stróżewskiego i poddał pod głosowanie powołanie Oddziału PTF w Kielcach. Delegaci jednogłośnie podjęli decyzję o utworzeniu Oddziału Kieleckiego PTF.

Prof. B. Markiewicz przedstawiła wniosek Zarządu Głównego PTF o przekształcenie filii PTF w Cieszynie w Oddział Cieszyński PTF. Wniosek został przyjęty jednogłośnie. Prof. B. Markiewicz przedstawiła wniosek Zarządu Głównego PTF o utworzenie sekcji Ekofilozoficznej. Niestety do dnia 29 I 1999 r. nie ukonstytuował się Zarząd Sekcji, stąd też decyzję o powołaniu sekcji scedowano na Zarząd Główny.

Prof. Józef Niżnik poprosił o zabranie głosu Prof. W. Stróżewskiego, by ten przedstawił projekt regulaminu mówiący o nadawaniu godności honorowych w PTF. Prof. W. Stróżewski przedstawił projekt i zwrócił się do delegatów o jego przyjęcie (projekt w załączeniu). Delegaci przyjęli projekt jednogłośnie. Nastąpiła dyskusja, w toku której zaproponowano, by obecny Komitet opracowujący projekt stał się do końca obecnej kadencji Zarządu konwentem. Projekt ten przyjęto przy jednym głosie wstrzymującym się. Prof. Niżnik poddał pod głosowanie uchwałę, która powołuje Konwent Godności Honorowych (skład konwentu stanowią osoby przygotowujące projekt). Przy dwóch głosach wstrzymujących się uchwała została przyjęta.

Prof. J. Woleński w imieniu Oddziału Krakowskiego PTF zasugerował, by przekształcić PTF w Federację Towarzystw Filozoficznych. Zmniejszyło by to w znacznym stopniu biurokrację i uniezależniłoby oddziały w podejmowaniu decyzji. Prof. Józef Niżnik poprosił by taki wniosek został sporządzony i przedstawiony Zarządowi Głównemu na piśmie.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Zgromadzenia, prof. Józef Niżnik, zamknął Walne Zgromadzenie Delegatów Polskiego Towarzystwa Filozoficznego.

Przewodniczący
prof. dr hab. Józef Niżnik

Sporządził
dr Wojciech Słomski

Sprawozdanie z działalności Polskiego Towarzystwa Filozoficznego w 1998 roku

PTF działa na podstawie statutu, przyjętego przez Walne Zgromadzenie w styczniu 1994 roku. Siedziba PTF mieści się w Warszawie. Towarzystwo posiada 12 Oddziałów terenowych: w Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Poznaniu, Szczecinie, Toruniu, Wrocławiu, Olsztynie, Częstochowie i w Warszawie oraz filię w Cieszynie, działającą przy Oddziale PTF w Krakowie.

W roku 1998 Polskie Towarzystwo Filozoficzne liczyło 899 członków (w porównaniu z poprzednim rokiem liczba członków wzrosła o 32 osoby).

Skład Zarządu wybranego w 1996 r. przedstawiał się następująco:

Przewodniczący:	prof. dr hab. W. Stróżewski
Z-ca przewodniczącego:	prof. dr hab. W. Krajewski
Skarbnik:	prof. dr hab. J. J. Jadacki
Sekretarz:	prof. dr hab. B. Markiewicz
Członkowie Prezydium:	prof. dr hab. W. Marciszewski, prof. dr hab. L. Gumański, prof. dr hab. R. Panasiuk, prof. dr hab. A. Węgrzecki;
Zastępcy członków:	prof. dr hab. W. Marciszewski, prof. dr hab. J. Mizińska, prof. dr hab. A. Półtawski.
Komisja Rewizyjna:	prof. dr hab. Jan Garewicz, prof. dr hab. R. Jadczak, dr M. Woroniecki.

Głównym źródłem finansowania działalności naukowej PTF w roku 1998 były dotacje Komitetu Badań Naukowych. Działania administracyjne ZG PTF były finansowane ze środków, ze środków Olimpiady Filozoficznej.

Oddziały PTF dysponują także własnymi środkami pochodzącymi ze składek członkowskich. W roku 1998 składka dla profesora i samodzielnych pracowników nauki wynosiła 20 zł, dla pozostałych 10 zł.

I. Działalność merytoryczna

A. Działalność popularyzatorska

1. Odczyty i prelekcje – charakterystyka ilościowa.

W 1998 roku na zebraniach i konferencjach zorganizowanych przez PTF wygłoszono 126 (w roku ubiegłym 149) prelekcji i odczytów naukowych.

W poszczególnych Oddziałach PTF liczba odczytów przedstawiała się następująco: Gdańsk (109 członków) – 12; Katowice (26 członków) – 8; Kraków (129 członków i 16 w Cieszynie) – 39 (w tym 16 w Cieszynie); Lublin (87 członków) – 14; Łódź (46 członków – 3; Poznań (74 członków) – 6; Szczecin (członków 30 – brak danych; Toruń (40 członków) – 20; Wrocław (49 członków) – ... (brak danych); Warszawa (256 członków) – 7...(brak danych); Olsztyn (27 członków) – 2 oraz referaty na międzynarodowej konferencji; Częstochowa (21 członków) – 15.

2. Sesje, konferencje, seminaria, dyskusje

Oddział PTF w Częstochowie zorganizował konferencję naukowodydaktyczną pt.: „Problemy edukacji filozoficznej” (Zakopane 02–03 X 1998)

Gdański Oddział PTF zorganizował konferencję pt.: „Wydarzenia marcowe 1968 r. a filozofia”, której pierwsza część miała miejsce 6, a druga 20 kwietnia.

Lubelski Oddział PTF zorganizował dwie sesje. Pierwszą pt. „Zaduszki filozoficzne” (26 X) oraz drugą „Nienasycenie Witkacym” (16 XII). Lubelski Oddział organizował w dalszym ciągu warsztaty Filozoficzne dla młodzieży.

Olsztyński Oddział PTF był organizatorem międzynarodowej konferencji filozoficznej pt. „Człowiek i pustka”, która miała miejsce w dniach 25–27 listopada.

Również Wrocławski Oddział PTF zorganizował międzynarodową konferencję pt. „Kontext–Spinoza und die Geschichte der Philosophie”.

W Toruniu wspólnie z Instytutem Filozofii UMK tamtejszy Oddział PTF przygotował symposium naukowe pt.: „Polska filozofia analityczna. Dziedzictwo szkoły Lwowsko–Warszawskiej” (04–05 III)

Filia Krakowskiego Oddziału PTF w Cieszynie zorganizowała sesję z okazji wydania Traktatu o człowieku św. Tomasza pt. „O filozofii człowieka Tomasza z Akwinu”, oraz cykl wykładów na temat Kazimierza Twardowskiego, które prowadził prof. R. Jadcak.

3. Sekcje i zespoły

Przy ZG PTF działają obecnie dwie sekcje: Sekcję Etyki (przew. prof. dr hab. J Wiśniewski) oraz reaktywowana w 1998 r. Sekcja Nauczania Filozofii (przew. Prof. dr hab. B. Markiewicz).

Sekcja Etyki, liczy 37 członków i 18 współpracowników (regulamin sekcji przewiduje taką możliwość). W roku 1998 odbyły się dwa posiedzenia sekcji, była ona także organizatorem konferencji pt. „Problematyka zła w systemach filozofii” i była to druga konferencja na ten temat.

Sekcja Nauczania Filozofii, która liczy 34 członków odbyła dwa zebrania, ukonstytuował się jej Zarząd i opracowano program działalności.

Na wniosek dr L.J. Pełki została powołana również Sekcja Ekofilozofii, jednak do tej pory nie został ukonstytuowany jej Zarząd i nie przedstawiono programu działania.

Działający przy Oddziale PTF w Krakowie Zespół Metodologii i Teorii Poznania im Izdory Dąbskiej zorganizował symposium naukowe z okazji 15 rocznicy śmierci I. Dąbskiej.

4. Ogólna charakterystyka wykładów

a) Prelegenci

Większość odczytów na zebraniach plenarnych PTF wygłaszali sami jego członkowie i czynili to bezpłatnie. Mimo kłopotów finansowych udawało się zorganizować wykłady gości z innych ośrodków w tym także z zagranicy.

W roku 1998 w Oddziałach PTF wygłosili odczyty przedstawiciele filozoficznych ośrodków z Czech, Hiszpanii, Litwy, Łotwy, Rosji, Ukrainy, USA i Niemiec.

b) Tematyka

W roku 1998 zmniejszyła się liczba odczytów poświęconych klasycznym koncepcjom i zagadnieniom filozoficznym oraz historii filozofii. W związku z projektowanymi zmianami w programach szkolnych wzrosło zainteresowanie dydaktyką filozofii, co znalazło wyraz w tematyce odczytów proponowanych przez PTF (Warszawa, Częstochowa). Nie zabrakło również wykładów z zakresu metodologii (Kraków, Poznań), czy filozofii współczesnej (Toruń). Przedmiotem wykładów proponowanych w 1998 r. przez członków PTF była także refleksja nad najnowszą historią Polski – marzec 1968 r. (Gdańsk) oraz zgodnie z przyjętą od paru lat tradycją najnowsze publikacje filozoficzne (Poznań, Warszawa).

5. Działalność popularyzatorska dla młodzieży

W wyniku uporządkowania spraw Biura KGOF, dostosowując jego działalność do obowiązującego prawa, PTF stało się organizatorem (a nie jak dotychczas tylko patronem) Olimpiady Filozoficznej. Działalność ta, zwłaszcza ostatnie posunięcia, zostały pozytywnie zweryfikowane przez NIK. Sprawozdanie z przebiegu ostatniej Olimpiady w załączeniu.

Od 1996 r. działa przy Wrocławskim Oddziale PTF Sekcja Młodzieżowa. Przewodniczącą Sekcji jest dr B. Sierocka. Lubelski Oddział PTF organizuje warsztaty filozoficzne.

II. Współpraca krajowa

Zarząd Główny i większość Oddziałów PTF sprawują opiekę nad Olimpiadą Filozoficzną. Oddziały PTF, pozostają w dobrych kontaktach z Wydzia-

łami Filozoficznymi miejscowych Uniwersytetów, a także Oddziałami PAN (Katowice). Ponieważ przyznane dotacje nie pozwalają na ogół samodzielnie zorganizować konferencji, czy seminarium w tym celu Oddziały PTF podejmują współpracę z innymi instytucjami.

Od roku 1997 Oddział Wrocławski współpracuje z Międzywydziałowym Filozoficzno–Socjologicznym Studenckim Kołem Naukowym.

III. Współpraca zagraniczna

PTF jest członkiem Międzynarodowej Federacji Towarzystw Filozoficznych. W roku 1998 dzięki pomocy Fundacji Instytutu Filozofii i Socjologii PAN a następnie dotacji PAN udało nam się uregulować zaległości i opłacić aktualną składkę na rzecz tej organizacji. Na kongresie w Bostonie (10–16 sierpień 1998) PTF był reprezentowany przez prof. dr hab. W. Stróżewskiego. W ramach współpracy utrzymywanej od 1957 roku z Międzynarodowym Instytutem Filozofii w Paryżu wysyłane są noty bibliograficzne dotyczące polskich publikacji, które sporządza prof. A. Węgrzecki. Noty te wykorzystywane są w wydawnictwie *Bibliographie Philosophie*.

Warszawski Oddział PTF uczestniczy w pracach *Association des Societes de Philosophie de Langue Francaise*.

IV. Działalność wydawnicza

Działalność wydawnicza PTF koncentrowała się na regularnym ukazywaniu się organu Towarzystwa, czyli „*Ruchu Filozoficznego*”, którego redaktorem naczelnym jest prof. Leon Gumański. W 1998 roku ukazały się 4 numery tego czasopisma.

V. Biblioteka i Archiwum PTF

Zgodnie z propozycją dr J. Sieka, kierownika Biblioteki PTF, przyjętą przez członków Walnego Zgromadzenia, w roku 1998 nie dokonywano nowych zakupów do Biblioteki. Jej zbiory wzbogacane są poprzez darowizny członków oraz wydawnictwa własne PTF.

Zbiory Biblioteki PTF w 1998 roku liczyły 7 314 tomów (w stosunku do roku ubiegłego powiększyły się o 36 pozycji).

Biblioteka PTF, którą kieruje Dyrektor Janusz Siek oprócz książek gromadzi także czasopisma – w roku 1996 było 277 tytułów (1 955 woluminów i 2 872 zeszytów) oraz zbiory specjalne, w skład których wchodzi starodruki (36 pozycji) i mikrofilmy (83 pozycje).

Sekretarz PTF

prof. dr hab. B. Markiewicz

Protokół z zebrania Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Filozoficznego w dniu 29 I 1999

Zebranie otworzyła prof. Barbara Markiewicz, która odczytała także protokół z poprzedniego zebrania Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Filozoficznego. Protokół został przyjęty jednogłośnie.

Prof. Barbara Markiewicz przedstawiła sprawozdanie merytoryczne z działalności Zarządu Polskiego Towarzystwa Filozoficznego, w którym stwierdziła, iż w roku 1998 z powodu kłopotów finansowych odbyło się tylko jedno zebranie Zarządu Głównego PTF (30 I). Na tym zebraniu przyjęto plan pracy na cały rok. W roku 1998 odbyły się także dwa zebrania Zarządu Głównego PTF.

Prace Zarządu Głównego PTF koncentrowały się na restrukturyzacji biura KGOF i zgodności jego działania z obowiązującymi przepisami prawa. Sprawa ta stała się bardzo pilna w związku z kontrolą przeprowadzoną przez Najwyższą Izbę Kontroli w lipcu i sierpniu 1998 r. Wyniki kontroli, głównie dzięki podjętym w roku 1997 wysiłkom na rzecz uporządkowania spraw biura są pozytywne.

W roku 1998 Przewodniczący Polskiego Towarzystwa Filozoficznego prof. Władysław Stróżewski był zmuszony włączyć się w pertraktacje z MEN-em dotyczącym finansowania Olimpiady Filozoficznej.

Niestety nie udało się uzyskać funduszy na zorganizowanie seminarium poświęconego stuleciu *Przeglądu Filozoficznego*, postanowiono połączyć te obchody z promocją planowanego w 1990 roku wydania monografii PTF.

Zarząd Główny PTF zajmował się także sprawami bieżącymi, takimi jak dotacje z Komitetu Badań Naukowych oraz przygotowania do kongresu w Bostonie.

Sprawozdanie merytoryczne z działalności Zarządu Głównego PTF zostało przyjęte jednomyślnie.

Sprawozdanie finansowe PTF przedstawił prof. J.J. Jadacki. Prof. Jadacki stwierdził, iż należy zatrudnić w pełnym wymiarze czasu pracy, a więc całego etatu główną księgową OF, a nie jak było dotychczas 2/3 etatu. W swoim sprawozdaniu prof. Jadacki pokreślił, iż wiele ośrodków w sposób nieprawidłowy rozlicza się z pieniędzy przyznanych im w ramach grantów. Nie można tego

generalizować na wszystkie oddziały, lecz wiele z nich albo w ogóle nie przesyła sprawozdań, albo przesyła je niekompletnie lub źle przygotowane. Prof. Jadacki postulował, by przygotować jakiś sposób, który by zdyscyplinował oddziały do terminowego i rzetelnego składania sprawozdań finansowych. Prof. J.J. Jadacki jako skarbnik PTF postulował, by środki przyznane przez KBN były do dyspozycji ośrodków PTF dopiero wtedy, gdy ośrodki te przedstawią rachunki z wydatków. Jednak prof. B. Markiewicz stwierdziła, iż w ten sposób nie można postępować, ponieważ ośrodki muszą mieć własne środki na działalność, o którą wystąpiły. Wobec tego postanowiono, iż zanim środki finansowe zostaną przekazane oddziałom, skarbnicy oddziałów powinni złożyć pisemne zobowiązanie do terminowego rozliczenia się z otrzymanych środków.

Sprawozdanie finansowe za rok 1998 zostało przyjęte jednogłośnie. Prof. Barbara Markiewicz przedstawiła plan działalności PTFF na rok 1999 (plan w załączeniu), który został przyjęty przez Zarząd Główny. Prof. Barbara Markiewicz odczytała prośbę Prof. Bronisława Burlikowskiego – członka Oddziału warszawskiego PTF – o utworzenie Oddziału kieleckiego PTF. Zarząd Główny przychylił się do tej prośby i postanowił ją przedstawić w czasie Walnego Zgromadzenia Delegatów PTF.

Postanowiono także zwrócić się do Walnego Zgromadzenia PTF z propozycją przekształcenia filii PTF w Cieszynie w Oddział Cieszyński PTF.

Postanowiono, iż członkami Polskiego Towarzystwa Filozoficznego mogą zostać również osoby, które posiadają tytuł zawodowy licencjata z zakresu filozofii (nauk humanistycznych).

Zarząd Główny PTF postanowił zająć stanowisko w sprawie nauczania filozofii w szkole. Dr Teresa Czechowska-Świtaj przedstawiła Zarządowi Głównemu projekt Stanowiska Zarządu Głównego PTF w sprawie nauczania filozofii. Po dyskusji postanowiono przeredagować niektóre fragmenty tego pisma oraz upoważnić prof. Stróżewskiego do jego podpisania i przesłania na ręce prof. dr hab. M. Handke – Ministra Edukacji Narodowej.

Na wniosek prof. W. Stróżewskiego Zarząd Główny PTF przyjął projekt regulaminu dotyczącego nadawania tytułu członka honorowego PTF.

Sporządził
dr W. Słomski

Autobiogramy

WŁODZIMIERZ LEBIEDZIŃSKI

Urodzony 24 grudnia 1931 r. w Gródku k/Białegostoku w rodzinie robotniczej, z ojca Aksentego i matki Anny. Do Szkoły Powszechnej zaczął uczęszczać w 1937 r. W latach 1939–1941 uczył się w szkole radzieckiej. W okresie okupacji hitlerowskiej miał się różnych prac, aby pomóc w utrzymaniu rodziny: matki i młodszej siostry. Ojciec przebywał w tym czasie na robotach przymusowych w Niemczech.

Naukę w szkole podstawowej wznowił w 1944 r. W latach 1947–1950 uczył się w Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym w Ełku. W 1950 r. wyjechał na studia filozoficzne do ZSRR jako stypendysta rządu polskiego. W 1956 r. ukończył Wydział Filozofii Uniwersytetu Leningradzkiego. Pod kierunkiem prof. M.W. Emdina napisał i obronił pracę dyplomową (w nomenklaturze polskiej – magistra) pt. *Pojęcie zjawiska i istoty w filozofii Hegla*.

W 1956 r. skierowany został do pracy w KW i KM PZPR w Białymstoku. Zatrudniony był jednocześnie na stanowisku starszego asystenta w Akademii Medycznej w Białymstoku.

W 1962 r. podjął pracę w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Gdańsku na stanowisku starszego asystenta. W 1963 r. wyjechał na aspiranturę w Uniwersytecie Leningradzkim, którą ukończył w 1967 r. Pracę kandydacką pt. *Analiza krytyczna niektórych niemarksistowskich koncepcji znaczenia* przygotował pod kierunkiem naukowym prof. Ł.O. Rieznikowa i obronił przed Radą Naukową Wydziału Filozofii Uniwersytetu Leningradzkiego. W wyniku nostryfikacji dyplomu kandydata nauk filozoficznych na Wydziale Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego nadany mu został stopień doktora nauk humanistycznych.

W latach 1967–1970 pracował w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Sopocie na etacie adiunkta. W 1969 r. na podstawie ustawowo przewidzianej procedury powołany został na stanowisko docenta. Potwierdzono mu funkcję kierownika Zakładu Filozofii.

W latach 1970–1993 pracował w Uniwersytecie Gdańskim: kierownik Zakładu Filozofii, później – Zakładu Filozofii Marksistowskiej oraz dyrektor Instytutu Filozofii i Socjologii UG. W latach 1984–1989 był zatrudniony również na pół etatu w Zakładzie Filozofii Akademii Medycznej w Gdańsku. Realizował obowiązujące wówczas programy z filozofii.

Sferą jego zainteresowań naukowych był i pozostaje teoria poznania, semiotyka, logika i metodologia nauk, filozofia marksistowska. W swoich badaniach naukowych szczególną uwagę zwracała na analizę zdobywcy poznawczych współczesnych nauk pozafilozoficznych, zwłaszcza przyrodniczych.

W 1985 r. uzyskał stopień doktora habilitowanego na podstawie rozprawy pt. *Odzwierciedlenie a informacja*, zatwierdzony przez CKK w 1986 r.

W ciągu wielu lat był członkiem PTF, KNF PAN, Rady Naukowej Instytutu Krajów Socjalistycznych PAN oraz licznych komitetów i komisji PAN do spraw współpracy międzynarodowej. W związku z powyższym aktywnie uczestniczył w różnych konferencjach, sympozjach i kongresach krajowych i międzynarodowych, zarówno ściśle filozoficznych, jak też interdyscyplinarnych. Działalność ta w znacznym stopniu warunkowała również jego twórczość naukową.

W wyniku usilnych starań WSP w Olsztynie od 1 grudnia 1993 r. podjął pracę w Instytucie Nauk Filozoficzno-Społecznych na stanowisku profesora nadzwyczajnego. Wykłada logikę oraz metodologię nauk. Od 1999 r. pracuje w Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie.

Dotychczas wypromował czterech doktorów oraz kilkadziesiąt magistrów filozofii.

Posiada wiele orderów, medali oraz innych odznaczeń państwowych, resortowych i organizacji społecznych, w tym: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal Zasłużony Nauczyciel PRL, Medal Komisji Edukacji Narodowej, Medal Za Zasługi dla Obronności itd. Dwukrotnie otrzymał nagrody Ministra resortu szkolnictwa wyższego (II i III stopnia) oraz wielokrotnie nagrody rektorskie.

Od 1949 r. do chwili rozwiązania był członkiem PZPR, organizacji młodzieżowych i społecznych. Obecnie bezpartyjny.

Jest żonaty: żona pracuje w Muzeum Historii m. Gdańska na stanowisku kustosa, córka ukończyła kierunek handlu zagranicznego w Uniwersytecie Gdańskim. Obecnie przebywa za granicą.

Adres stałego zamieszkania: 80–375 Gdańsk–Oliwa, ul. Chłopska 20d, m. 3.

BIBLIOGRAFIA

a) Monografie, studia i rozprawy

1. *Kritičeskij analiz niekotorych niemarksitskich koncepcij znaczenija*, Leningrad 1967, ss. 20. 2. *Lenin o kierunkach i perspektywach rozwoju filozofii marksistowskiej*, Gdańsk 1970, ss. 83. 3. *Odzwierciedlenie a informacja*, Gdańsk 1986, ss. 248. 4. *Tischnerowska metoda krytyki socjalizmu*, Warszawa 1987, ss. 277. 5. *Społeczne i biologiczne mechanizmy poznania*, Olsztyn 1995, ss. 138. 6. „Poznanie – pamięć – przewidywanie”, Olsztyn 1998, ss. 202. 7. *Metodologia Filzoficzna*, t. I. *Zarys i krytyka głównych nurtów*, Olsztyn 2000, ss. 230 (w druku).

b) Artykuły i komunikaty naukowe

1. *Kritičeskij analiz koncepcji znaczenija kak odnoszenija znaka k przedmetu*, „Wiestnik Leningradskogo Uniwersiteta” 1965, nr 23, s. 72–81. 2. *K woprosu o sootnoszenii poniatija i znaczenija*, „Wiestnik Leningradskogo Uniwersiteta” 1966, nr 5, s. 65–73. 3. *Koncepcja znaczenia G. Fregego i jej współcześni kontynuatorzy*, „Gdańskie Zeszyty Humanistyczne. Filozofia”, Gdańsk 1967, z. III, s. 123–146. 4. *Z teorii znaczenia*, „Gdańskie Zeszyty Humanistyczne. Filozofia i Socjologia”, Gdańsk 1970, nr 4, s. 47–56. 5. *Krytyka „marksizmu krytycznego”*, „Studia Filozoficzne” 1970, nr 3, s. 158–174. 6. *Interpretacja „Bedeutung” w koncepcji semantycznej G. Fregego*, „Ruch Filozo-

- ficzny" 1969, nr 2-3, s. 153-156. 7. *Blaski i cienie nowych programów marksistowskiej filozofii i teorii rozwoju społecznego*, „Studia Filozoficzne” 1971, nr 5, s. 211-229. 8. *V.I. Lenin o principech vědeckého předvidání*, w: *Universita Karlova Památce V. I. Lenina*, Praha 1971, s. 163-166. 9. *Filozofia i nauki szczegółowe*, „Człowiek i Światopogląd” 1972, nr 4, s. 155-175. 10. *Problema opierieżajuszcziego otrazienija i jazyk*, w: *Proceedings of the XV-th World Congress of Philosophy, 17-th to 22nd September 1973 Varna*, vol. 5, Sofia 1975, s. 453-456. 11. *Wyprzedzające odbicie rzeczywistości a język*, „Człowiek i Światopogląd” 1975, nr 6, s. 148-165. 12. *Dialektyczne pojęcie materii*, „Człowiek i Światopogląd” 1976, nr 12, s. 23-42. 13. *Einige philosophische Aspekte zum Problem Bewusstsein*, w: *Wissenschaftliche Zeitschrift der Pädagogische Hochschule „Erich Weinert”*, Magdeburg 1976, nr 2, s. 222-243, 1977, nr 4, s. 437-447. 14. *Marksizm jako koncepcja wolności*, „Nowe Drogi” 1977, nr 10, s. 105-116. 15. *P.K. Anochina koncepcja wyprzedzającego odbicia rzeczywistości*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego UG”, Gdańsk 1977, s. 103-114. 16. *Kształtowanie się polskiej myśli laickiej w okresie międzywojennym*, w: *Kształtowanie się ruchu laickiego w Polsce w latach 1907-1977*, Gdańsk 1977, s. 9-33. 17. *Polska myśl laicka okresu międzywojennego*, „Człowiek i Światopogląd” 1978, nr 8-9, s. 175-193. 18. *Człowiek w obliczu śmierci*, Gdańsk 1978, s. 99-103 - głos w dyskusji. 19. *Z perspektywy „Anty-Dühringa”*, „Człowiek i Światopogląd” 1979, nr 12, s. 145-158. 20. *Geneza i funkcje ideologii*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Nauk Humanistycznych UG. Filozofia i Socjologia”, Gdańsk 1979, nr 2, s. 23-51. 21. *Charlesa Morrisa koncepcja znaku i znaczenia*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Nauk Humanistycznych UG. Filozofia i Socjologia”, Gdańsk 1979, nr 3, s. 5-33. 22. *Pojęcie naukowości marksistowskiego światopoglądu*, w: „Nauka i Światopogląd”, Kraków 1979, s. 351-363. 23. *Der Materiebegriff bei Friderich Engels*, „Aus dem Philosophischen Leben der DDR. Informationsbulletin”, Berlin 1979, nr 2-3, s. 25-27. 24. *Jeszcze raz o dialektycznym pojęciu materii*, „Studia Filozoficzne” 1980, nr 10, s. 123-137. 25. *Lenins Widerspiegelungstheorie und das Problem der Bedeutung dess prachlichen Zeichens*, w: *W.I. Lenin Werk „Materialismus und Empiriokritizismus” und Aktuelle Fragen der Wissenschaftsentwicklung*, Greifswald 1980, s. 31-34. 26. *Marksizm a problem świadomości*, w: *Świadomość i rozwój*, Kraków 1980, s. 50-70. 27. *Przyczynek do genezy i ewolucji współczesnego „neomarksizmu”*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego UG. Filozofia i Socjologia”, Gdańsk 1980, s. 45-60. 28. *Świadomość a świat zewnętrzny*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Nauk Humanistycznych UG. Filozofia i Socjologia”, Gdańsk 1981, nr 5, s. 19-30. 29. *Pojęcie znaku i znaczenia w świetle leninowskiej teorii odbicia*, „Studia Filozoficzne” 1981, nr 10, s. 89-100. 30. *Zeichen und Bedeutung bei Charles Morris*, „Zeitschrift für Phonetik, Sprachwissenschaft und Kommunikationsforschung”, Berlin 1982, Bd. 36, H. 6, s. 643-651. 31. *Świadomość a świat zewnętrzny*, „Człowiek i Światopogląd” 1982, nr 8, s. 91-101. 32. *Socjalistyczne państwo jako obiektywna wartość społeczna*, w: *Człowiek i świat wartości*, Kraków 1982, s. 535-551. 33. *Odzwierciedlenie sensoryczne człowieka: wrażenia i spostrzeżenia*, „Człowiek i Światopogląd” 1983, nr 2, s. 12-28. 34. *Ogólna charakterystyka odzwierciedlenia*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Nauk Humanistycznych UG. Filozofia i Socjologia”, Gdańsk 1983, nr 8 s. 5-27. 35. *Obiektywne i subiektywne siły napędowe społeczeństwa socjalistycznego*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Nauk Humanistycznych UG.”, Gdańsk 1983, nr 6, s. 5-23. 36. *Losy historycznego spadku literackiego Karola Marksa*, w: *Marks a współczesność*, Gdańsk 1983, s. 1-12. 37. *Losy spuścizny teoretycznej Karola Marksa*, „Problemy mark-

- sizmu-leninizmu” 1983, nr 3–4, s. 96–110. 38. *Marksizm a budownictwo socjalistyczne*, „Nowe Drogi” 1983, nr 4, s. 113–124. 39. *Wokół problemów rozwoju marksizmu i nauk społecznych*, „Nowe Drogi” 1984, nr 12, s. 110–116. 40. *Wokół religii i polityki wyznaniowej*, „Nowe Drogi” 1984, nr 12, s. 118–126. 41. *Światopoglądowe aspekty kształtowania osobowości człowieka*, w: *Edukacja i sytuacja zawodowa nauczycieli*, Białystok 1984, s. 118–126. 42. *Karol Marks a niektóre problemy współczesności*, Warszawa 1984, s. 233–241 (głos w dyskusji). 43. *Neurofizjologiczne mechanizmy odzwierciedlenia*, „Człowiek i Światopogląd” 1985, nr 12, s. 78–93. 44. *Przewycięzanie przeszkód*, „Człowiek i Światopogląd” 1985, nr 7, s. 82–88. 45. *Przewycięzanie przeszkód jako źródło autokreacji człowieka*, w: *Człowiek tworzy siebie sam*, Gdańsk 1985, s. 145–154. 46. *W krzywym zwierciadle ks. Tischnera*, „Myśl Marksistowska” 1985, nr 4, s. 127–144. 47. *Tischnerowska metoda krytyki marksizmu*, „Nowe Drogi” 1985, nr 6, s. 139–149. 48. *Dialektyka jako marksistowska metodologia*, „NURT”, „Oświata i Wychowanie” 1986, nr 34, s. 11–15. 49. *Socjalizm a Kościół w ujęciu Józefa Tischnera*, „Nowe Drogi” 1986, nr 3, s. 108–119. 50. *Wokół problemów rozwoju nauk społecznych w PRL*, „Nowe Drogi” 1986, nr 7, s. 71–75. 51. *Socjalizm w krzywym zwierciadle*, w: *Krytyka niemarksistowskich koncepcji socjalizmu*, Wyd. PAN 1986, s. 377–405. 52. *Socjalizm w krzywym zwierciadle Tischnera*, w: *Filosofskotieoreticzkisjke problemy sowierszenstwowania socializma i kritika osnownych koncepcij jego nowiejszych kritikow*, Sofija 1986, s. 373–385. 53. *Marksizm wobec wyzwań współczesności. Dyskusja redakcyjna*, „Nowe Drogi” 1987, nr 2, s. 150, 160, 171. 54. *Okres przejściowy od kapitalizmu do socjalizmu*, „Myśl Marksistowska” 1987, nr 4, s. 47–51. 55. *Marksizm-leninizm a problemy pluralizmu*, w: *Dziedzictwo Włodzimierza Lenina i aktualne problemy współczesności*, Wyd. PAN 1987, s. 389–411. 56. *Z teorii rewolucji socjalistycznej*, „Nowe Drogi” 1987, nr 12, s. 123–130. 57. *Okres przejściowy od kapitalizmu do socjalizmu*, „Myśl Marksistowska” 1987, nr 4, s. 47–51. 58. *Czy możliwy jest socjalistyczny pluralizm?*, „Myśl Marksistowska” 1987, nr 5, s. 68–75. 59. *Antyzipierende Widerspiegelung der Wirklichkeit. Widerspiegelung und Information*, „Wissenschaftliche Zeitschrift der Ernst-Moritz-Arndt-Universität Greifswald” 1987, XXXVI, Nr 1–2, s. 93–98. 60. *Socjalno-ekonomiczskie problemy uskorienija i bor’ba idiej (Za krugłym stołem “Woprosow ekonomiki”*, prowadzonym w ramach międzynarodowego sowieszczenija w Tibilisi), „Woprosy ekonomiki” 1987, nr 10, s. 140–141. 61. *Marksizm a społeczna rzeczywistość*, „Myśl Marksistowska” 1988, nr 5, s. 74–84. 62. *Pojęcie strachu. Próba analizy semantycznej*, „Człowiek i Światopogląd” 1988, nr 7, s. 12–20. 63. *Odzwierciedlenie a informacja*, „Edukacja Filozoficzna” 1988, nr 5, s. 329–331. 64. *Obiektywne i subiektywne warunki przyspieszenia budownictwa socjalistycznego*, w: *Rewolucja Październikowa a przyspieszenie rozwoju*, Wyd. PAN 1988, s. 109–123. 65. *Biurokracyzm i alienacja w socjalizmie*, „Myśl Marksistowska” 1989, nr 6, s. 109–120. 66. *Treść i zakres pojęcia metody*, „Człowiek i Światopogląd” 1989, nr 6, s. 112–123. 67. *Człowiek w świecie i wobec świata społecznego*, „NURT”, „Oświata i Wychowanie” 1989, nr 4, s. 28–31. 68. *Treść i zakres pojęcia metodologii*, „Zeszyty Naukowe UG. Filozofia i Socjologia”, Gdańsk 1992, nr 14, s. 7–36. 69. *Alienacja jako problem uniwersalny*, „Zeszyty Naukowe UG. Filozofia i Socjologia”, Gdańsk 1992, nr 16, s. 19–36. 70. *Ostatnia tajemnica Lenina*, „Dziś” 1992, nr 7, s. 117–120. 71. *Marksizm wobec problemu jednostki i wspólnoty. Uwagi krytyczne*, „Myśl Socjaldemokratyczna” 1993, nr 4, s. 45–51. 72. *Episkopat Polski o wartościach*, „Dziś” 1993, nr 8, s. 125–129. 73. *Dialektyka indywidualizmu i kolektywizmu*, w: *Karolowi Marksowi. Księga Pamiątkowa*, Warszawa 1994, s. 5–13. 74. *Pochwała agnostycyzmu*

i dyletantyzmu, „Dziś” 1995, nr 6, s. 87–93. 75. *Przeszłość i przyszłość socjalizmu*, „Socjalista”, nr 1, 1996, s. 5–10. 76. *Marksizm a socjalizm*, „Socjalista”, nr 2, 1996, s. 21–32. 77. *Socjalizm: Utopia czy alternatywa?*, „Socjalista”, nr 3, 1996, s. 7–24. 78. *Metafizyka i dialektyka w filozofii współczesnej*, w: *Prace filozoficzne*, z. II, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie, nr 11, Olsztyn 1998, s. 213–222.

c) Inne opracowania

1. *Radziecka monografia o semiotyce* (Ł.O. Riezniukow, *Gnosieologiczeskije woprosy siemiotiki*), rec. „Studia Filozoficzne” 1965, nr 3, s. 186–194. 2. *Niekotoryje zamietki ob. Issledowanii jazyka* (A.A. Wołkow, *Jazyk kak sistiema znakow*), rec. „Filozofskije Nauki” 1968, nr 6, s. 155–157 (współautor W. I. Biezrukow). 3. *Główne problemy semiotyki* (A.A. Wietrow, *Siemiotika i jejo osnownyje problemy*), rec. „Studia Filozoficzne” 1969, nr 4, s. 172–179. 4. *Nauki społeczne w systemie nauczania i wychowania*, „Życie Szkoły Wyższej” 1970, nr 3, s. 158–174. 5. *Uwagi dotyczące programu „głównych zagadnień marksistowskiej filozofii i teorii rozwoju społecznego”*, „Życie Szkoły Wyższej” 1971, nr 1, s. 53–60. 6. *Filozofia marksistowska. Podręcznik akademicki*, „Życie Szkoły Wyższej” 1971, nr 5, s. 125–132. 7. *Wychowawcza funkcja filozofii w szkole wyższej*, „Życie Szkoły Wyższej” 1971, nr 6, s. 47–51. 8. *Czy instytuty uczelniane są wykładnikiem postępu?*, „Życie Szkoły Wyższej” 1971, nr 10, s. 45–52. 9. *Miejsce filozofii w akademickim kształceniu studentów*, „Życie Szkoły Wyższej” 1977, nr 2, s. 21–27. 10. *Refleksje o demokracji wewnątrzpartyjnej*, w: *Jaka ma być partia?*, Warszawa 1981, s. 168–184. 11. *Leninowskie zasady partii nowego typu*, w: *Leninowskie zasady partii nowego typu*, Gdańsk 1982, s. 8–30. 12. *Kilka uwag o nauczaniu filozofii marksistowskiej*, „Życie Szkoły Wyższej” 1982, nr 9, s. 71–81. 13. *Marksizm a praktyka budownictwa socjalistycznego*, w: *I Wojewódzka Konferencja Ideologiczna*, Gdańsk 1982, s. 18–23. 14. *Marksistowski socjalizm a filozofia*, Warszawa 1985, s. 141–158. 15. *Zagadnienie jednoznacznego filozoficznego programu wychowania*, „NURT”, „Oświata i Wychowanie” 1985, nr 21, s. 52–56. 16. *Jan Sobczak, Edmund Tomaszewski, Walka o dominację marksizmu w polskim ruchu robotniczym*, „Nowe Drogi” 1985, nr 12, s. 174–177 (rec.). 17. *Problem agrarny w ujęciu marksizmu-leninizmu (O książce H. Cholaia „Socjalizm a kwestia rolna”)*, rec., „Myśl Marksistowska” 1987, nr 2, s. 170–176. 18. *Aleksandra Jakowlewa dogmaty, dylematy, złudzenia*, „Opinie Krytyczne”, Warszawa 1992, nr 3, s. 42–51. 19. *W. A. Masłol o przyczynach upadku ZSRR*, „Opinie Krytyczne” Warszawa 1993, nr 3, 65–72. 20. *Oszustwo ustrojowe a problem lewicowości*, „Opinie Krytyczne”, Warszawa 1994, nr 1, s. 76–84. 21. *Zapomniana kartka z dziejów bolszewizmu*, „Opinie Krytyczne”, Warszawa 1995, nr 1, s. 66–79. 22. *Przeszłość i przyszłość socjalizmu*, „Socjalista. Kwartalnik polityczny PPS”, Warszawa–Gdańsk 1996, nr 1, s. 5–10. 23. *Kolumb a nowoczesność*, „Dziś”, nr 9, 1996, s. 118–122. 24. *Inne drogi Jezusa*, „Dziś”, nr 12, 1996, s. 104–119. 25. *Dobrynin o Gorbaczowie*, „Dziś”, nr 1, 1998, s. 107–112. 26. *Zachować twarz*, „Dziś”, nr 3, 1998, s. 126–130. 27. *Rosja we mgle*, „Dziś”, nr 10, 1998, s. 97–101. 28. *O pieriestrojkie i bolszewikach*, „Dziś”, nr 5, 1999, s. 109–113. 29. *Fundamentalizm religijny*, „Dziś”, nr 8, 1999, s. 93–98.

W różnych tygodnikach opublikował nadto ponad 30 artykułów publicystycznych oraz popularno-nukowych.

MIECZYŚLAW LUBAŃSKI

Od 1 lipca 1980 r. do 31 sierpnia 1987 r. dziekan Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej ATK. Zorganizował dwa sympozja: 1) poświęcone pamięci księdza profesora Kazimierza Kłósaka (1986), 2) w 200 rocznicę śmierci Rudjera J. Boskovića (1987).

Uczestniczył w 4 imprezach naukowych zagranicznych (1980: Mainz i Bonn, 1986: Taszkient, 1991: Paryż) oraz w 5 sympozjach międzynarodowych organizowanych w kraju (1983: Warszawa i Poznań, 1984: Kraków, 1989: Poznań, 1993: Warszawa), nadto w 16 krajowych spotkaniach naukowych (1983: Jabłonna, 1987: Kraków, 1988: Warszawa, 1989: Kraków, 1990, 1991, 1992, 1993, 1994: Siedlce, 1995: Toruń, Siedlce, 1996: Warszawa, Siedlce, 1997, 1998: Siedlce, 1999: Warszawa).

Prezydent Rzeczypospolitej nadał mu dnia 26 kwietnia 1990 r. tytuł naukowy profesora zwyczajnego nauk humanistycznych.

Od roku akademickiego 1981/82 prowadzi nieprzerwanie w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim jednosemestralny wykład pt. „Filozoficzne aspekty cybernetyki”.

W r. 1989 nadano mu tytuł honorowy „Zasłużony Nauczyciel PRL”, zaś w r. 1990 – Medal Komisji Edukacji Narodowej.

Od jesieni 1991 r. prowadzi wykłady poświęcone etyce w działalności gospodarczej w Warszawskiej Szkole Zarządzania – Szkole Wyższej. Z dniem 20 lutego 1993 r. został powołany w powyższej szkole na stanowisko profesora na czas nieokreślony.

Z dniem 30 września 1994 r. przeszedł na emeryturę w Akademii Teologii Katolickiej.

Jest profesorem Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie. Kardynał Józef Glemp przedłużył mu etat w tymże wydziale do ukończenia 75 roku życia.

Wybrany do składu osobowego Komitetu Nauk Filozoficznych Polskiej Akademii Nauk na lata 1993–1995.

Podziela zdanie głoszące, iż około połowy obecnego stulecia filozofia zrezygnowała z pełnienia funkcji światopoglądowej. Zaczęła stawać się filozofią naukową. Zależy coraz silniejsze sprzężenie nauki i filozofii. W szczególności, filozoficzna nauka o poznaniu (gnoseologia) jest współcześnie nie do pomyślenia bez osiągnięć nauk kognitywnych i badań z zakresu sztucznej inteligencji, filozoficzna nauka o rzeczywistości (chrematologia) – bez osiągnięć nauk astronomicznych, fizykalnych, biologicznych, filozoficzna nauka o wartościach (aksjologia) – bez osiągnięć nauk społecznych. Język traktuje jako nieodzowne narzędzie służące do opisu rzeczywistości oraz formułowania zdań naukowych i filozoficznych. Optuje za językiem precyzyjnym, ścisłym. Opowiada się za intersubiektywną komunikowalnością i sprawdzalnością wypowiedzi naukowych. Uznaje pierwszeństwo rzeczywistości w stosunku do wszelkich form naszego jej poznania.

Nie może nie wspomnieć o tym, że już u początku studiów wyższych miał szczęście spotkać szereg niezwykle utalentowanych osób, dzięki którym wszedł we wzorowo naukową atmosferę i naocześnie niejako zobaczył na czym polega praca naukowa, filozoficzna, a także wolność, rzetelność i odpowiedzialność badań. Przekazane mu przez jego licznych Nauczycieli, a później i Kolegów, dziedzictwo naukotwórcze ceni sobie niezmiernie wysoko. Jest im wszystkim za to ogromnie wdzięczny.

BIBLIOGRAFIA
(od drugiego półrocza 1983 r.)

a) Monografie, studia i rozprawy

- [1983] 20. *Mensch als offenes Informationssystem*, w: *Z zagadnień filozofii przyrodoznawstwa i filozofii przyrody*, tom 5, Warszawa, s. 261-279. [1984] 21. *Zagadnienie wielkości niestandardowych*, „*Studia Phil. Christ.*” 20, nr 2, s. 53-68. 22. *Z rozważań nad zagadnieniem prawdy w matematyce*, „*Rocz. Filoz.*” 32, z. 3, s. 89-104. 23. *Zasada Pascala i jej znaczenie filozoficzne*, „*Warszawskie Studia Teologiczne*”, tom II, Warszawa, s. 168-175. [1985] 24. *Galileo's views on infinity*, w: *The Galileo affair: a meeting of faith and science*, Citta del Vaticano, s. 125-132. 25. *Paradoksy Galileusza*, „*Studia Phil. Christ.*” 21, nr 1, s. 39-54. 26. *Z filozoficznych rozważań nad matematyką*, w: *Z zagadnień filozofii przyrodoznawstwa i filozofii przyrody*, tom 7, Warszawa, s. 55-67. 27. *Regulony i systemy*, „*Studia Phil. Christ.*” 21, nr 2, s. 25-37. [1986] 28. *Hipoteza riszonów i jej aspekty filozoficzne*, „*Studia Phil. Christ.*” 22, nr 1, s. 63-74. [1987] 29. *Zagadnienie filozofii naukowej*, w: *W poszukiwaniu prawdy*, Warszawa, s. 162-173. 30. *Zdarzenie, prawdopodobieństwo, rozmytość*, „*Studia Phil. Christ.*” 23, nr 2, s. 65-89. [1988] 31. *Nauki przyrodnicze a filozofia*, w: *Z zagadnień filozofii przyrodoznawstwa i filozofii przyrody*, tom 10, Warszawa, s. 109-120. [1989] 32. *Analogia a interpretacja*, „*Studia Phil. Christ.*” 25, nr 1, s. 209-219. [1990] 33. *Człowiek istotą moralną*, w: *System wartości i zdrowie psychiczne*, Warszawa, s. 38-47. 34. *Próba oceny różnych stanowisk w filozofii matematyki*, w: *Matematyczność przyrody*, Kraków, s. 42-55. 35. *Some metatheoretical remarks on the nature of mathematics*, „*Fasciculi Mathematici*” 19, s. 157-160. 36. *Zagadnienie rozumowania nie wprost*, *Warszawskie Studia Teologiczne*, tom III, Warszawa, s. 341-351. [1991] 37. *Zagadnienie natury myślenia matematycznego*, „*Studia Phil. Christ.*” 27, nr 1, s. 55-69. 38. *Życie w ujęciu bioelektroniki i teorii regulonów*, w: *Z zagadnień filozofii przyrodoznawstwa i filozofii przyrody*, tom 13, Warszawa, s. 91-108. [1992] 39. *Z rozważań nad charakterystyką filozoficzną badań naukowych*, I, „*Studia Phil. Christ.*” 28, nr 2, s. 173-184. [1993] 40. *Wszechświat informacyjny*, w: *Jaki światopogląd odpowiada rzeczywistości? Agnostycy w drodze do poznania Stwórcy*, Katowice, s. 72-84. 41. *From Gödel's theorems to philosophy*, w: *First International Symposium on Gödel's theorems*, Singapore, s. 80-94. 42. *Od prakseologii do filozofii*, „*Prakseologia*”, nr 1-2, s. 55-65. [1994] 43. *Koncepcja i własności infomu*, w: *Nauka i język*, Warszawa, s. 161-168. [1995] 44. *Informacja tworzywem rzeczywistości*, „*Studia Teologiczne*” 13, Łomża, s. 289-396. [1996] 45. *Ewolucja, komunikacja, czas*, „*Studia Phil. Christ.*” 32, nr 1, s. 125-136. 46. *Matematyka a język i nauka*, w: *Przestrzenie Księdza Cogito*, Tarnów, s. 30-44. 47. *Uwagi w sprawie tzw. naukowego obrazu świata*, w: *Obrazy świata w teologii i w naukach przyrodniczych*, Tarnów, s. 28-42. 48. *Nauka a wartości*, „*Analecta Cracoviensia*” 28, s. 49-58. 49. *Shannon's theory of communication and the universal concept of information*, „*Dialogue and Universalism*”, vol. VI, No. 3, s. 21-28. [1997] 50. *Nauka widziana od wewnątrz*, „*Rocz. Filoz.*” 45, z. 3, s. 7-19. 51. *O myśl etyczną w ekofilozofii*, „*Łódzkie Studia Teologiczne*”, 6, s. 13-18. 52. *Geometria a klasyczna koncepcja prawdy*, „*Warszawskie Studia Teologiczne*”, tom X, Warszawa, s. 189-196. [1998] 53. *Fizyczne analogie w świecie*, w: *Filozoficzne i naukowo-przyrodnicze obrazy świata*, Warszawa, ATK, s. 52-63. [1999] 54. *Znaczenie metodologiczne badań symulacyjnych*, *Zeszyty Naukowe WSR-P w Siedlcach*, Seria: *Cybernetyka Wiedzy i Technologia Edukacyjna*, nr 55, s. 173-177. 55. *Informacyjne*

i etyczne aspekty ekorozwojowej przemiany cywilizacyjnej, w: *Hipoteza ekologii uniwersalistycznej*, Warszawa, s. 94-100.

b) Artykuły i komunikaty naukowe

- [1983] 26. *Zagadnienie istnienia w matematyce*, „*Studia Phil. Christ.*” 19, nr 2, s. 182-186. 27. *Computer method of demonstration?*, „*Bulletin of the Section of Logic*” 12, nr 4, s. 165-172. [1984] 28. *Zagadnienie istnienia w matematyce*, II, „*Studia Phil. Christ.*” 20, nr 1, s. 147-154. 29. *Komputerowwa metoda dowodzenia?*, „*Studia Filozoficzne*”, nr 7, s. 21-28: 30. *Zagadnienie abstrakcji w matematyce*, w: *Z zagadnień filozofii przyrodoznawstwa i filozofii przyrody*, tom 6, Warszawa, s. 121-132. [1985] 31. *Die Soft-Algebra und Fuzzy-Miengen*, w: *Proc. Polish Symp. Interval and Fuzzy Mathematics*, Poznań, s. 125-129. 32. *Filozofia a technika*, „*Chrześcijanin a współczesność*”, nr 3, Wrocław, s. 74-82. [1986] 33. *Zagadnienie dowodu komputerowego*, w: *Informatyka w zarządzaniu przedsiębiorstwem*; Szczecin, s. 133-141. [1987] 34. *Współczesna filozofia o cywilizacji ludzkiej*, „*Chrześcijanin a Współczesność*”, nr 2, Wrocław, s. 7-15. 35. *Wiara i uczynki z punktu twierdzenia cybernetyki*, „*Chrześcijanin a Współczesność*”, nr 5, Wrocław, s. 23-31. [1988] 36. (i B. Hałaczek) *Filozoficzne aspekty ekologii*, „*Chrześcijanin a Współczesność*”, nr 5, Wrocław, s. 11-17. [1989] 37. *Istota przewrotu kopernikańskiego*, „*Studia Teologiczne*”, tom 7, Łomża, s. 239-245. [1990] 38. *Z filozoficznych rozważań nad problematyką sztucznej inteligencji*, w: *Materiały I ogólnopolskiej konferencji nt. „Sztuczna inteligencja”*, Siedlce, s. 61-69. 39. *Pojęcie informacji i jej charakter społeczny*, w: *Kościół a środki masowego przekazu*, Warszawa, s. 70-87; [1991] 40. *Znaczenie metodologiczne badań symulacyjnych*, w: *Materiały V ogólnopolskiego konwersatorium*, Siedlce, s. 7-10. 41. *Metafizyka światła a bioelektronika*, w: *Rzeźbiarz światła*, „*Twórca polskiej bioelektroniki*”, Warszawa, s. 55-68. [1992] 42. *Koncepcja filozofii*, „*Biuletyn Olimpiady Filozoficznej*” nr 3, Warszawa, s. 35-36. 43. *Bariery sztucznej inteligencji*, w: *Sztuczna inteligencja, II ogólnopolska konferencja CIR'92*, Warszawa, s. 11-15. [1993] 44. *Heurystyczna rola analogii*, w: *Sztuczna inteligencja i cybernetyka rozwoju, VI ogólnopolskie konwersatorium CIR'93*, Siedlce, s. 17-22. 45. *Z dziejów Komisji Historii Matematyki PTM*, *Gradient* 2, nr 7, s. 227-232. 46. *Wiedza i etyka - dla ekorozwoju*, „*Więś i Państwo*”, nr 4, s. 131-138. 47. *Informacja a ekorozwój*, w: *Praktyka i teoria informacji naukowej i technicznej*, tom I, nr 3-4, Warszawa, s. 18-22. [1994] 48. *Charakterystyka metodologiczno-epistemologiczna ewolucji teorii informacji*, w: *Sztuczna inteligencja i systemy rozwijające się, VII Ogólnopolskie konwersatorium CIR'94*, Siedlce, s. 14-20. [1995] 49. *Znaczenie słowa istnieje w arytmetyce*, *Gradient* 4, s. 233-242. 50. *Wroński a Babbage*, w: *Sztuczna inteligencja i infrastruktura informatyczna, VIII ogólnopolskie konwersatorium CIR'95*, Siedlce, s. 87-93. [1996] 51. *Znaczenie słowa istnieje w geometrii*, *Gradient* 5, s. 83-91. 52. *Cybernetyka a wartości*, w: *Sztuczna inteligencja i systemy hybrydowe, IX ogólnopolskie konwersatorium CIR'96*, Siedlce, s. 21-27. [1997] 53. *Przypadek, myśl twórcza, rozwój*, w: *Sztuczna inteligencja i inżynieria finansowa, X ogólnopolskie konwersatorium CIR'97*, Siedlce, s. 17-22. 54. *Należy rozwijać postawy moralnej odpowiedzialności i filozoficznego „ekumenizmu”*, *Zeszyty Naukowe KUL* 40, nr 3-4, s. 47-51. 55. *Znaczenie słowa istnieje w algebrze*, *Gradient* 6, s. 289-298. 56. *Filozofia nauki in fieri*, *Edukacja Filozoficzna* 24, s. 87-91. [1998] 57. *Istota cybernetycznego stylu myślenia*, w: *III Ogólnopolska konferencja pt. Sztuczna inteligencja, CIR'98*, Siedlce, s. 21-28.

c) Skrypty i podręczniki

[1992] 3. (i M. Heller, S. Ślaga) *Zagadnienia filozoficzne współczesnej nauki*, „Wstęp do filozofii przyrody”, wydanie trzecie zmienione, Warszawa, ATK, s. 414. [1997] 4. *Logika*, Warszawa, WSZ-SW, s. 83. 5. (i M. Helber, S. Ślaga) *Zagadnienia filozoficzne współczesnej nauki, Wstęp do filozofii Przyrody*, wyd. czwarte, Warszawa, ATK, s. 411.

d) Inne opracowania

[1982] 9. *Filozofia*, w: *Katolicyzm A–Z*, Poznań, s. 120–122. 10. *Światopogląd*, w: tamże, s. 356–358. [1983] 11. *Einige Bemerkungen zur Wahrheitsfrage in der Mathematik*, „Short communications of the ICM–82”, Warszawa, section 19, s. 19. [1984] 12. *Moje spotkania z księdzem profesorem Kazimierzem Klósakiem*, w: *Zagadnienia filozoficzne w nauce*, z. 6, Kraków, s. 57–61. [1988] 13. *Czy nauce potrzebna jest filozofia?*, „Wiedza i życie”, nr 9, s. 14–18. [1990] 14. *Gdzie jesteśmy?*, „Przegląd Katolicki”, nr 25, s. 6. 15. *Dokąd zmierzamy*, tamże, nr 31, s. 6. 16. *Jak postępować*, tamże, nr 36, s. 4. [1991] 17. *Laudatio, Doktorat honoris causa o. prof. I. Bocheńskiego*, „Studia Phil. Christ.” 27, nr 2, s. 99–103. [1993] 18. *Wspomnienie o Profesorze Henryku Stonercie*, „Studia Phil. Christ.” 29, nr 1, s. 141–143. 19. *Wspomnienie: Henryk Stonert*, „Prakseologia”, nr 1–2, s. 7–8. [1994] 20. *Pamięci księdza profesora Stanisława Mazierskiego (1915–1993)*, „Studia Phil. Christ.” 30, nr 1, s. 191–193. [1996] 21. *Władysław J. H. Kunicki – the Man and the Thinker*, „Bulletin of the Polish Academy of Sciences, Biological Sciences”, vol. 44, No. 3-4, s. 143-149. 22. *Hasła: Bóg, Byt, Eter*, w: *Słownik pojęć filozoficznych*, Warszawa. [1997] 23. *Karol Borsuk – nauczyciel, uczony, człowiek*, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Opolskiego, Matematyka* 30, s. 101-107.

e) Prace redakcyjne

[1983] 1. (z zespołem) „Studia Philosophiae Christianae” 19. [1984] 2. (i S. Ślaga) *Z zagadnień filozofii przyrodoznawstwa i filozofii przyrody*, tom 6, s. 292: 3. (z zespołem) „Studia Philosophiae Christianae” 20. [1985] 4. (i S. Ślaga) *Z zagadnień filozofii przyrodoznawstwa i filozofii przyrody*, tom 7, s. 335. 5. (z zespołem) „Studia Philosophiae Christianae” 21. [1986] 6. (i S. Ślaga) *Z zagadnień filozofii przyrodoznawstwa i filozofii przyrody*, tom 8, s. 237. 7. (z zespołem) „Studia Philosophiae Christianae” 22. [1987] 8. (i S. Ślaga) *W poszukiwaniu prawdy, Pamięci Profesora Kazimierza Klósaka*, Warszawa, s. 204. 9. (z zespołem) „Studia Philosophiae Christianae” 23, 10. (i S. Ślaga) *Z zagadnień filozofii przyrodoznawstwa i filozofii przyrody*, tom 9, s. 284. [1988] 11. (z zespołem) „Studia Philosophiae Christianae” 24, nr 1. 12. (i S. Ślaga) *Z zagadnień filozofii przyrodoznawstwa i filozofii przyrody*, tom 10, s. 251. [1991] 13. (i S. Ślaga) *Z zagadnień filozofii przyrodoznawstwa i filozofii przyrody*, tom 11, s. 258. 14. (i S. Ślaga) *Z zagadnień filozofii przyrodoznawstwa i filozofii przyrody*, tom 12, s. 283. 15. (i S. Ślaga) *Z zagadnień filozofii przyrodoznawstwa i filozofii przyrody*, tom 13, s. 284. [1994] 16. (i S. Ślaga) *Z zagadnień filozofii przyrodoznawstwa i filozofii przyrody*, tom 14, s. 366. [1996] 17. (i S. Ślaga) *Z zagadnień filozofii przyrodoznawstwa i filozofii przyrody*, tom 15, s. 363.

Poza tym 12 recenzji naukowych.

JERZY ŁADYKA

Jerzy Ładyka urodził się 17 II 1930. W 1954 r. uzyskał magisterium w zakresie filozofii na Uniwersytecie Warszawskim. Tam pracował jako asystent na Wydziale Filozoficznym w Katedrze Historii Filozofii. W swych studiach korzystał bezpośrednio z pomocy naukowej prof. Bronisława Baczko, prof. Leszka Kołakowskiego, prof. Tadeusza Kotarbińskiego. W r. 1963 obronił pracę doktorską pt. *Polemiki z heglizmem w filozofii XIX w.*, przygotowaną pod kierunkiem prof. Haczko. Od 1969 r. pracował w Wyższej Szkole Nauk Społecznych na etacie docenta. W 1975 r. uzyskał habilitację na podstawie publikacji *Ideologiczne i światopoglądowe treści filozofii marksistowskiej*. W WSNS w latach 1974–1978 był kierownikiem Zakładu Filozofii, a w latach 1975–1978 pełnił funkcję prorektora. Od r. 1978 pracował w Instytucie Podstawowych Problemów Marksizmu, a później w Akademii Nauk Społecznych jako dyrektor Instytutu Kultury. W r. 1980 uzyskał tytuł profesora nadzwyczajnego w zakresie nauk humanistycznych. W latach 1969–1981 wchodził w skład Komitetu Nauk Filozoficznych PAN. Od 1990 na emeryturze. Prace badawcze J. Ładyki uwzględniają trzy kręgi tematyczne. Pierwszy dotyczy historii filozofii polskiej XIX w., w szczególności skoncentrowany na analizie poglądów filozoficznych K. Libelta, B. Trentowskiego i E. Dembowskiego, uwzględniającej problematykę recepcji klasycznej filozofii niemieckiej na gruncie polskim oraz jej znaczenie dla kształtowania nurtu postępowego w polskiej myśli społecznej. Drugi obejmuje problematykę filozofii marksistowskiej, jako całościowej struktury teoretycznej oraz rozwoju systemu pojęciowego marksizmu. Trzeci skupia się na problemach kultury i krytyki artystycznej, ze szczególnym uwzględnieniem literatury i jej treści światopoglądowych.

Adres zamieszkania: 02–778 Warszawa, ul. M. Grzegorzewskiej 6 m. 9

BIBLIOGRAFIA

1. *Libelt a historiozofia heglowska*, w: *Historia i wolność*, PWN 1961. 2. *Koncepcja społeczeństwa zintegrowanego w twórczości Hegla i Trentowskiego*, w: *Historia i indywidualizm*, PWH 1962. 3. *Edward Dembowski*, WP 1968. 4. *O filozofii marksistowskiej*, KiW 1975. 5. *Zarys filozofii marksistowskiej*, KiW 1979. 6. *Człowiek i socjalizm*, PWN 1979. 7. *Literatura i światopogląd*, ANS 1988.

Publicystyka w zakresie problematyki światopoglądowej i krytyczno literackiej. Artykuły opublikowane w czasopismach: „Argumenty”, „Wychowanie”, „Literatura”, „Kultura”, „Nowe Drogi”, „Res Humana”.

LEONARD ŁUKASZUK

Leonard Łukaszuk urodził się 29 IX 1930 r. w Glinach. Odbывał poszczególne etapy prawniczych studiów uniwersyteckich w Lublinie, Warszawie i Poznaniu.

Do najważniejszych nauczycieli filozofii i logiki, pod wpływem których kształtował swe zainteresowania naukowe, zalicza profesorów Zdzisława Papierkowskiego (KUL) i Tadeusza Kotarbińskiego (UW).

Stopień naukowy doktora nauk prawnych z dziedziny historii i filozofii prawa uzyskał w 1968 r. w Uniwersytecie Warszawskim na podstawie rozprawy pt. *Zagadnienia polityczno-prawne w doktrynie niemieckiej socjaldemokracji po II wojnie światowej*, opracowanej pod kierunkiem profesorów Mieczysława Manelego i Bogusława Leśnodorskiego, który był jej promotorem. Praca ta została dwukrotnie wydana przez PWN w 1970 i 1985 r. (ostatnio w wersji poszerzonej, pt. *Socjaldemokracja współczesna a państwo*) i jest nadal wykorzystywana w procesie dydaktycznym i cytowana w podręcznikach, głównie z zakresu historii doktryn polityczno-prawnych i filozofii prawa. Praca ta powstała w ramach zaangażowania jej autora w badania nad współczesnymi doktrynami, które to badania były wówczas koordynowane przez Instytut Nauk Prawnych PAN przy współpracy z Polskim Instytutem Spraw Międzynarodowych. Zainteresowania te rozwijał następnie w toku ścisłej współpracy naukowej z Instytutem Zachodnim i Uniwersytetem Adama Mickiewicza w Poznaniu, w wyniku której powstała rozprawa habilitacyjna z zakresu teorii państwa i prawa pt. *Państwo a gospodarka w NRF. Zagadnienia polityczno-prawne* (wydana w 1973 r. przez Instytut Zachodni, nadal cytowana w podręcznikach i wykorzystywana w dydaktyce). Habilitował się 12 III 1974 r. na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, a tytuł profesora nadzwyczajnego uzyskał 12 VII 1985 r. jako pracownik naukowy PISM, kierujący (do 1993 r.) Zakładem Prawa Międzynarodowego i Teorii Stosunków Międzynarodowych. W 1994 r. uzyskał nominację na stanowisko profesora zwyczajnego i jest zatrudniony w Instytucie Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego.

W latach 1991–1993 był członkiem Komitetu Nauk Prawnych PAN. W latach 1985–1993 był sędzią i wiceprezesem Trybunału Konstytucyjnego. Współpracuje z wieloma krajowymi i zagranicznymi placówkami naukowymi, jest m.in. członkiem Towarzystwa Naukowego Instytut Zachodni w Poznaniu, International Association for Philosophy of Law and Social Philosophy (IVR) (od 1989 r. udział w kongresach światowych, referaty publikowane w zagranicznych pracach zbiorowych), American Society of International Law (od 1991 r.), International Law Association – Polish Branch (od 1986 r.).

Autor ponad 200 studiów i artykułów naukowych, m.in. z dziedziny teorii i filozofii prawa oraz stosunków międzynarodowych, 10 książek autorskich, 18 współautorskich (publikowanych także za granicą – w 10 krajach). Wypromował 6 doktorów oraz uczestniczył jako recenzent w ponad 20 przewodach doktorskich i habilitacyjnych m.in. z zakresu teorii i filozofii prawa.

Główne kierunki zainteresowań naukowych obejmują problematykę teorii i filozofii prawa oraz stosunków międzynarodowych i prawa międzynarodowego, a także studia porównawcze z zakresu: zagadnień prawnoustrojowych różnych państw i ich funkcji, praw człowieka, ochrony mniejszości, prawa humanitarnego (wojennego), prawa pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, prawa własności intelektualnej – m.in. także z teoretyczno-prawnej i filozoficznej perspektywy. Znalazło to wyraz w wielu publikacjach, a także jest przedmiotem kontynuacji w różnych zaangażowaniach badawczych, dydaktycznych i w kształtowaniu młodej kadry naukowej we współpracy z różnymi uczelniami krajowymi i zagranicznymi.

Obecnie zamieszkały: 02-550 Warszawa, ul. Kielecka 29 m 1.

BIBLIOGRAFIA (wybór)

a) Monografie, studia i rozprawy

1. *Państwo kapitalistyczne w doktrynie socjaldemokracji*, PWN 1970. 2. *Państwo a gospodarka w NRF. Zagadnienia polityczno-prawne*, IZ Poznań 1973. 3. *Demokracja w państwie współczesnym*, KiW Warszawa 1983. 4. *Socjaldemokracja współczesna a państwo*, PWN 1985. 5. *Demokracje zachodnie*, KiW 1988. 6. *Aktualne problemy prawa morza*, PISM, Warszawa 1991. 7. *Współczesne prawo międzynarodowe a prawo natury*, w: *Filozofia. Polityka. Stosunki Międzynarodowe. Księga Jubileuszowa na 70-lecie Prof. Leszka Kasprzyka*, ISM, UW 1995. 8. *Nowe podejście państw do problemów humanitarnych – legitymizacja prawa do interwencji*, w: E. Haliżak, I. Popiuk-Rysińska (red.) *Państwo we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 1995, ISM UW. 9. *Poland and the legal system of regional Baltic cooperation*, w: R. Platzöder, Ph. Verlaan (eds.), *The Baltic Sea: New Developments in National Policies and International Cooperation*. Vol. II, Ebenhausen / Isartal 1994. 10. *Wkład ONZ w rozwój norm regulujących współzycie międzynarodowe*, w: J. Kukułka, I. Popiuk-Rysińska (red.), *Wkład ONZ w rozwój współzycia narodów*, Warszawa 1997, ISM UW.

b) Artykuły i komunikaty naukowe

1. *Z zagadnień metodologii prawoznawstwa (O użyteczności metod teorii państwa i prawa w badaniach teoretycznych problemów współczesnego prawa międzynarodowego)*, w: *Państwo-Prawo-Obywatel*. Praca zbiorowa, Instytut Państwa i Prawa PAN, Ossolineum. 1989. 2. *Poglądy Immanuela Kanta na prawo międzynarodowe (wybrane zagadnienia)*, „Ruch Filozoficzny” tom III, nr 1, 1995. 3. *Sources of international law in transition*, w: *17th World Congress on Philosophy of Law and Social Philosophy*, Bologna 1995. 4. *Practical reason in legislation and models of constitutional jurisdiction in Europe*, „The Journal of East and West Studies”, No. 2, 1992, Seoul. 5. *Własność intelektualna – aktualne problemy ochrony*, w: *Konstytucja, ustroj, system finansowy państwa*, Trybunał Konstytucyjny – Wydawnictwa 1999.

c) Skrypty i podręczniki

1. *Zagadnienia metodologii prawoznawstwa*, Warszawa 1986. 2. *Międzynarodowe prawo humanitarne w systemie ochrony praw człowieka i humanizacji stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1995. 3. *Międzynarodowe prawo morza*, Warszawa 1997. 4. *Dyplomacja współczesna a problemy prawa i bezpieczeństwa narodowego* (współautor), Warszawa 1999.

ZACHARIASZ ŁYKO

Zachariasz Łyko urodził się w dniu 21 IV 1929 w Zakopanem jako syn Franciszka – artysty rzeźbiarza i Zofii z Klajów – nauczycielki. Po uzyskaniu matury, podjął w roku 1946 początkowo studia przyrodnicze na Wydziale Leśnictwa Uniwersytetu Jagiellońskiego, a wkrótce – studia prawnicze na Wydziale Prawa UJ, które ukończył w roku 1951, uzyskując stopień magistra praw. W latach 1961–1964 studiował teologię i filozofię.

fię w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, a w latach 1966 i 1976 również teologię i filozofię – w Andrews University w USA. Nauczycielami filozofii i logiki byli w Krakowie – prof. dr hab. Jerzy Lande, prof. dr hab. Grzegorz Seidler i prof. dr hab. Władysław Wolter, w Warszawie – bp. prof. dr Maksymilian Rode, dr Jan Sulowski, dr Jan Matuszyński, a w USA – prof. dr Le Roy Edwin Froom, prof. dr Jack Provonsa i prof. dr Raul Dederen.

Dnia 3 VI 1975 roku uzyskał w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej stopień naukowy doktora teologii na podstawie rozprawy doktorskiej pt. *Kościół Adventystów Dnia Siódmego na tle prądów eschatologicznych przełomu XVIII i XIX w.* (promotorem był ks. prof. dr Waldemar Gastpary, a recenzentami ks. prof. dr hab. Wiktor Niemczyk i doc. dr hab. Zygmunt Poniatowski). W dniu 19 IV 1979 roku uzyskał w ChAT stopień naukowy doktora habilitowanego na podstawie rozprawy habilitacyjnej pt. *Sytuacja prawna Kościoła Adventystycznego w okresie międzywojennym 1918–1939* (recenzentami byli ks. prof. dr Waldemar Gastpary, ks. doc. dr hab. Jerzy Gryniakow i prof. dr hab. Michał Pietrzak). W dniu 17 XI 1988 roku uzyskał tytuł naukowy profesora (wówczas profesora zwyczajnego) nauk teologicznych nadany przez Radę Państwa.

Przebieg pracy zawodowej przedstawia się następująco: W latach 1948–1977 pracował jako wykładowca w Adventystycznym Seminarium Duchownym w Krakowie, potem w Bielsku-Białej i Podkowie Leśnej. W dniu 1 X 1977 zatrudniony został w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, gdzie pracuje do chwili obecnej. Początkowo zajmował stanowisko adiunkta w Katedrze Teologii Historycznej. Po uzyskaniu w dniu 21 IV 1980 roku stanowiska docenta, nadanego mu przez Ministra Szkolnictwa Wyższego, przeszedł w tym charakterze do Katedry Filozofii i Socjologii, ChAT, a kierowanie katedrą objął z dniem 1 X 1984. W dniu 1 XII 1988 Minister Edukacji Narodowej powołał go na stanowisko profesora w ChAT, a z dniem 1 IV 1992 roku – na stanowisko profesora zwyczajnego w ChAT. W latach 1977–99 pełni w ChAT funkcje dyrektora Wydawnictwa Uczelnianego i redaktora naczelnego „Rocznika Teologicznego”. W roku 1976 prowadził jako *quest teacher* wykłady w Andrews University w USA, a w roku 1982 – w Newbold Collage w Anglii. Równoległe z pracą naukowo-dydaktyczną w ChAT prowadził także wykłady w Adventystycznym Seminarium Duchownym, które w roku 1990 przekształcone zostało w Wyższe Adventystyczne Seminarium Duchowne. Od roku 1990 działa w Komitecie Głównym Olimpiady Filozoficznej i jest członkiem Polskiego Towarzystwa Filozoficznego. W roku 1987 brał udział w V Polskim Zjeździe Filozoficznym w Krakowie, a w roku 1995 – w VI Polskim Zjeździe Filozoficznym w Toruniu.

Przez cały okres swej działalności naukowo-dydaktycznej piastował różne stanowiska w strukturach Kościoła Adventystycznego, jak również działał w różnych organizacjach społecznych i moralnych oraz uczestniczył w licznych konferencjach i zjazdach krajowych i zagranicznych.

Głównymi kierunkami jego zainteresowania filozoficznego – oprócz zainteresowań teologicznych, którym poświęca szczególnie dużo uwagi – są: historia filozofii, chrześcijańska filozofia systematyczna, w szczególności ontologia, gnozeologia i aksjologia (w tym etyka, estetyka i polityka), a także antropologia filozoficzna i psychologia ogólna, również socjologia teologiczno-filozoficzna. W ujęciu globalnym działalność naukowa prof. Zachariasza Łyko stanowi znaczący wkład w rozwój nauk filozoficznych, w ich szerokim spektrum teorii bytu, poznania i wartości, w tym problematyki praw człowieka, ze szczególnym uwzględnieniem wolności religii i przekonań, jak

i nauk teologicznych, w tym historii Kościoła, bibliistyki, kanonistyki i teologii systematycznej, oraz upowszechnianie tych nauk w chrześcijańskich kręgach międzywyznaniowych. Dorobek ten wzbogaca rodzimą nauką myśl chrześcijańską w aspektach nie tylko naukowych i kulturowych, ale także międzykonfesyjnych i ekumenicznych.

Obecnie mieszka w Warszawie przy ul. Gwardzistów 24 m. 11, 00–422 Warszawa.

BIBLIOGRAFIA

(Pełna bibliografia prac zarówno filozoficznych, jak i teologicznych, za lata 1948 – 1989 ukazała się w następujących książkach: Z. Łyko *Geneza współczesnego adwentyzmu*, „Znaki Czasu”, Warszawa 1979, s. 243–209, Z. Łyko *Nauki Pisma Świętego*, „Znaki Czasu”, Warszawa 1989, s. 894–917).

Z ważniejszych prac filozoficznych wymienić należy następujące prace:

a) Monografie, studia, rozprawy:

1. *Moralność na co dzień*, „Znaki Czasu”, Warszawa 1983, ss. 190. 2. *Z chrześcijańskiej filozofii życia*, „Znaki Czasu”, Warszawa 1984, ss. 251. 3. *Tajemnica rodzinnego szczęścia (filozofia i socjologia rodziny)*, „Znaki Czasu”, Warszawa 1986, ss. 251. 4. *Socjopatologie w aspektach chrześcijańskiej etyki*, „Znaki Czasu”, Warszawa 1988, ss. 196. 5. *Szlachetna idea tolerancji*, „Znaki Czasu”, Warszawa 1989, ss. 32. 6. *W trosce o zdrowie (książka poświęcona rozwiązywaniu problemów alkoholizmu, nikotynizmu i narkomanii z uwzględnieniem zagadnień psychologicznych i społecznych oraz filozoficznych i teologicznych)*, Chrześcijański Instytut Wydawniczy „Znaki Czasu”, Warszawa 1995, ss. 337.

b) artykuły, komunikaty naukowe:

1. *Sto lat po Darwinie*, „Znaki Czasu” 1959, nr 10, s. 4–6. 2. *O jedności moralnej świata*, „Znaki Czasu” 1964, nr 11, s. 8–10. 3. *Jak powstał wszechświat*, „Znaki Czasu”, 1964, nr 4, s. 3–5; 1964, nr 6, s. 13–15. 4. *Człowiek*, „Znaki Czasu” 1967, nr 3, s. 2. 5. *Poznaj prawdziwą moc woli*, „Znaki Czasu” 1970, nr 1, s. 6–7. 6. *Etyka w ujęciu biblijnym*, „Znaki Czasu” 1970, nr 7. 7. *Dzieje tolerancji religijnej*, „Znaki Czasu” 1971, nr 9, s. 8–9, 14. 8. *Tajemnica sił psychicznych człowieka*, „Znaki Czasu” 1972, nr 11, s. 11–12. 9. *Filozofia wychowania*, „Znaki Czasu” 1975, nr 9, s. 3. 10. *Współczesne prądy teologiczno-filozoficzne*, „Znaki Czasu” 1976, nr 2, s. 6–7. 11. *Legal Aspects of Religious Liberty in Poland* w: „First World Congress on Religious Liberty” Amsterdam. Marzec 21–23, 1977, Washington 1977, s. 85–87. 12. *Nieustanne impulsy energii*, „Znaki Czasu” 1978, nr 8, s. 15–16. 13. *Elementy etyki społecznej w pismach E. G. White*, „Rocznik Teologiczny” ChAT 1980, z. 1, s. 149–173. 14. *Irenologia adwentyistyczna. Próba zarysu*, „Rocznik Teologiczny” 1982, z. 2, s. 41–57. 15. *Biblijna filozofia zdrowia*, „Znaki Czasu” 1984, nr 6–7, s. 20–21. 16. *Filozofia życia*, „Znaki Czasu” 1986, nr 1, s. 19. 17. *Filozofia zdrowia*, „Znaki Czasu” 1986, nr 9, s. 4–6. 18. *O istocie filozofii*, „Rocznik Teologiczny” ChAT 1980, z. 2, s. 21–45. 19. *Anatomia duszy ludzkiej*, „Znaki Czasu” 1989, nr 3, s. 4–6. 20. *Psychologiczne problemy świadomości*, „Rocznik Teologiczny” ChAT 1987, z. 2, s. 35–52. 21. *Wspaniały świat przyrody*, „Znaki Czasu” 1988, nr 1, s. 14–16. 22. *Adwentyistyczna filozofia człowieka*, „Znaki Czasu” 1988, nr 5–6, s. 16–18. 23. *Teologiczno-filozoficzne aspekty tolerancji*, „Rocznik Teologiczny” ChAT

1988, z. 2, s. 5–18. 24. *Dzieje tolerancji religijnej*, „Tygodnik Polski” 1989, nr 10, s. 4. 25. *Pokój potrzebą świata*, „Znaki Czasu” 1989, nr 5, s. 14. 26. *Wymiary uniwersalizmu*, „Rocznik Teologiczny” ChAT 1990, z. 1, s. 75–86. 27. *Od tolerancji do wolności religijnej*, „Rocznik Teologiczny” ChAT 1991, z. 1, s. 5–20. 28. *Psychosomatyczne aspekty uzależnień*, „Rocznik Teologiczny” ChAT 1991, z. 2, s. 45–52. 29. *Renesans prawa natury*, „Rocznik Teologiczny” ChAT 1992, z. 2, s. 43–61. 30. *Świat wartości*, „Rocznik Teologiczny” ChAT 1993, z. 1, s. 45–76. 31. *Polityka w aspektach filozoficzno–aksjologicznych*, „Rocznik Teologiczny” ChAT 1993, z. 2, s. 65–96. 32. *Problematyka prawdy w wymiarach: gnozeologicznym, ontologicznym i egzystencjonalnym (na ogólnym tle krytyki poznania)*, „Rocznik Teologiczny” ChAT 1994, z. 1–2, s. 27–77. 33. *Elementy teologii politycznej*, „Rocznik Teologiczny” ChAT 1995, z. 1, s. 181–219. 34. *Filozofia tolerancji oraz jej religijny, kulturowy i uniwersalistyczny wymiar*, „Przegląd Religioznawczy” 1993, nr 3 (177), s. 135–157. 35. *Dzieje myśli polityczno–teologicznej*, „Rocznik Teologiczny” ChAT 1995, z. 2, s. 49–85.

c) Skrypty i podręczniki

1. *Syllabus for Doctrine of Man*, Andrews University, Berrien Springs, Mich. USA 1976, ss. 82. 2. *Elementy psychologii ogólnej*, Chrześcijańska Akademia Teologiczna, Warszawa 1989, ss. 470. 3. *Zarys filozofii chrześcijańskiej*, Chrześcijańska Akademia teologiczna, Warszawa 1995, ss. 442.

d) Przekłady

e) Prace redaktorskie

Opracowanie redakcyjne (wraz z wstępami „Od Redakcji”) niemalże wszystkich pozycji książkowych Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w latach 1977–1996.

Przegląd czasopism

Zestawił W. Mincer

I

American Philosophical Quarterly, 36 (1999) nr 2. FINKELSTEIN D. H.: On the distinction between conscious and unconscious states of mind; ROWE W.: Evil and God's freedom in creation; HOWARD-SNYDER D., HOWARD-SNYDER F.: Is theism compatible with gratuitous evil?; HAYBRON D.: Evil characters; DOUBLE R.: Morality, impartiality, and what we can ask of persons.

II

Analysis, 58 (1998) nr 1-3. HURLEY S. L.: Vehicles, contents, conceptual structure, and externalism (nr 1); CLARK A., CHALMERS D.: The extended mind (nr 1); HILL Ch. S.: Chalmers on the apriority of modal knowledge (nr 1); MacBRIDE F.: On how we know what there is (nr 1); BYRNE A., HALL N.: Against the PCA-analysis (nr 1); GANERI J., NOORDHOF P., RAMACHANDRAN M.: For a (revised) PCA-analysis (nr 1); PAUL L. A.: Problems with late preemption (nr 1); McFARLAND D.: Crane on concepts and experiential content (nr 1); NOONAN H. W.: Reflections on Putnam, Wright and brains in vats (nr 1); MELLA J.: Field's programme: some interference (nr 2); BALDWIN Th.: Modal fictionalism and the imagination (nr 2); McFARLAND D., MILLER A.: Jackson on colour as a primary quality (nr 2); JACKSON F.: Colour, disjunctions, programming (nr 2); REIMER M.: Donnellan's distinction/Kripke's test (nr 2); HAWLEY K.: Indeterminism and indeterminacy (nr 2); PREDELLI S.: 'I am not here now' (nr 2); McGRATH M.: Van Inwagen's critique of universalism (nr 2); CRAIG W. L.: McTaggart's paradox and the

problem of temporary intrinsics (nr 2); COPELAND B. J.: Turing's O-machines, Searle, Penrose and the brain (nr 2); DANIEL S. G.: A defence of Papineau and mental causes (nr 2); SILVERSTEIN H. S.: More pain or less? Comments on Broome (nr 2); NORCROSS A.: Great harms from small benefits grow: how death can be outweighed by headaches (nr 2); HANSER M.: A puzzle about beneficence (nr 2); HOLTUG N.: Egalitarianism and the levelling down objection (nr 2); RODRIGEZ-PEREYRA G.: Mellor's facts and chances of causation (nr 3); BEEBEE H.: Do causes raise the chances of effects? (nr 3); PAUL L. A.: Keeping track of the time: emending the counterfactual analysis of causation (nr 3); HAJEK A.: Agnosticism meets Bayesianism (nr 3); MONTON B.: Bayesian agnosticism and constructive empiricism (nr 3); VAN FRAASSEN B.: The agnostic subtly probabilized (nr 3); TENNANT N.: The full price of truth (nr 3); CARLSON E.: Fischer on backtracking and Newcomb's problem (nr 3); BORG E.: Semantic category and surface form (nr 3).

III

Deutsche Zeitschrift für Philosophie, 47 (1999) nr 2. RESCHER N.: Über einen Zentralen Unterschied zwischen Theorie und Praxis; SCHLÜTER S.: Deutscher Realismus und Amerikanischer Pragmatismus. Der Einfluß des Realismus von Johann Friedrich Herbart auf die Philosophie von Charles Sanders Peirce; Schwerpunkt: Nationalsozialismus und Philosophie; KOSSELECK R.: Die Diskontinuität der Erinnerung; WOLTERS G.: Der „Führer“ und seine Denker. Zur Philosophie des „Dritten Reichs“; FULDA H. F.: Heinrich Rickerts Anpassung an den Nationalsozialismus; Symposium zu: Avishai Margalit: Politik der Würde. Über Achtung und Verachtung; BRINK B. van den: Die anständige, die gerechte und die gute Gesellschaft;

KREBS A.: Würde statt Gleichheit; LUKES S.: Entwürdigung und Identitätspolitik; JOAS H.: Die Sakralität der Person und die Politik der Würde

IV

Erkenntnis, 48 (1998) nr 1-3. KISTLER M.: Reducing causality to transmission (nr 1); RUEGER A.: Local theories of causation and the a posteriori identification of the causal relation (nr 1); BREUER Th.: Ignorance of the own past (nr 1); CRAIG W. L.: Theism and the origin of the Universe (nr 1); TUCKER A.: Unique events: the underdetermination of explanation (nr 1); MUELLER O.: Does the Quine/Duhem thesis prevent us from defining analyticity? *On fallacy in Quine* (nr 1); TALMAGE C. J. L.: Semantic localism and the locality of content (nr 1); Analytical ontology, nr 2/3; BRÜNTRUP G.: Is psycho-physical emergentism committed to dualism? The causal efficacy of emergent mental properties; DOKIC J.: The ontology of perception: bipolarity and content; KUTSCHERA F. von: Unsere Schwierigkeiten mit dem Geistigen; BRANDL J. L.: Die Natur des Subjektiven: einige Bemerkungen zu Kutscheras Objektivismus-Kritik; LOWE E. J.: Entity, identity and unity; MEIXNER U.: Actual existence, identity and ontological priority; KLEINKNECHT R.: Comments on U. Meixner's lecture ...; VAN INWAGEN P.: Meta-ontology; ROSENKRANTZ G.: The science of being; WILLIAMSON T.: Bare possibilities; LÖFFLER W.: On almost bare possibilities. Reply...; ZIMMERMAN D. W.: Criteria of identity and the 'identity mystics'; WANDINGER N.: Masses of stuff and identity; KRAML H.: States of affairs; MULLIGAN K.: Relations - trough thick and thin; WACHTER D. von: On doing without relations; RUNGGALDIER E.: Sortal continuity of material things; RAPP Ch.: Runggaldier on the cohabitation of material objects; SIMONS P.: Metaphysical systematics: a lesson from Whitehead; STOECKER R.: Tun und lassen - Überlegungen zur Ontologie menschlichen Handelns.

Erkenntnis, 49 (1998) nr 1-3. KOPPELBERG D.: Foundationalism and coherentism reconsidered (nr 1); VAHID H.: Deontic vs. nondeontic conceptions of epistemic justification (nr 1); DOUVEN I., HORSTEN L.: Earman on underdetermination and empirical indistinguishability (nr 1); STURGEON S.L.: Humean chance: five questions for David Lewis (nr 1); VANDERSCHRAAF P.: Knowledge, equilibrium and convention (nr 1); TERSMAN F.: Stimulus meaning debunked (nr 1); HANSSON S.-O., ROTT H.: Beyond recovery? A reply to Tennant (nr 1); DELGRANDE J. F., PELLETIER F. J.: A formal analysis of relevance (nr 2); REITER D.: Engel on internalism & externalism in epistemology (nr 2); WANSING H.: Nested deontic modalities: another view of parking and highways (nr 2); BATTISKY W.: A formal rebuttal of the central argument for functionalism (nr 2); GEMES K.: Hypothetico-deductivism: the current state of play; the criterion of empirical significance; endgame (nr 3); GLAISTER S. M.: Symmetry and belief revision (nr 3); YALOWITZ S.: Semantic determinants and psychology as a science (nr 3); YI B.: Numbers and relations (nr 3).

V

Ethical Theory and Moral Practice, 1 (1998) nr 3-4. Solidarity and the welfare state, nr 3; BAYERTZ K.: Solidarity and the welfare state: some introductory considerations; SCHUYT K.: The sharing of risks and the risks of sharing: solidarity and social justice in the welfare state; VAN DONSELAAR G.: The freedom-based account of solidarity and basic income; HALLDENIUS L.: Non-domination and egalitarian welfare politics; RIPPE K. P.: Diminishing solidarity; BOSHAMMER S., KAYß M.: Review essay: The philosopher's guide to the galaxy of welfare theory: recent English and German literature on solidarity and the welfare state; POLTIER H.: Review essay: Unemployment: what is the crisis? A report of the French debate; KRISTIÁNSSON K.: Liberating moral traditions: saga morality and Aristotle's *Megalopsychia* (nr 4); SCARRE G.: Understanding the moral phenomenology of the Third Reich (nr 4); MEYERSON D.: On being one's own person (nr 4); STEINVORTH U.: Review article: the curse of mankind (nr 4).

VI

Husserl Studies, 15 (1998) nr 1-2. HEFFERNAN G.: Miscellaneous lüubrations on Husserl's answer to the question 'was die Evidenz sei': a contribution to the phenomenology of evidence on the occasion of the publication of Husserliana vol. XXX (nr 1); NI LIANGKANG: Urbewußtsein und Reflexion bei Husserl (nr 2); Husserl bibliographie (nr 2).

VII

Kant-Studien, 89 (1998) nr 2-4. VIEIL-LARD-BARON J.-L.: L'espace et le temps chez Kant: difficult s et critiques (nr 2); ANDERSON A.: On the practical foundation of Kant's response to epistemic skepticism (nr 2); MARINA J.: Kant's derivation of the formula of the categorical imperative: how to get it right (nr 2); WICHMANN G.: Zu Paul Menzers philosophischem Ansatz (nr 2); MILZ B.: Zur Analytizit t der *Grundlegung* (nr 2); B HME G.: Lyotards Lekt re des Erhabenen (nr 2); MORRISON M.: Community and coexistence: Kant's third analogy of experience (nr 3); GLAUNER F.: Der transzendente Ort der Rede von Sprachtranszendenz: zu den Grundlagen einer Metakritik der sprachanalytischen Kantkritik (nr 3); BENOIST J.: L'impens  de la repr sentation: de Leibniz   Kant (nr 3); TRAWNY P.:  ber das Verh ltnis von Herz und Vernunft im Denken Kants und Hegels: Anmerkungen zu einer Metapher (nr 3); WESTPHAL K. R.: Buchdahl's „phenomenological” view of Kant: a critique (nr 3); HERRING H.: Indische Philosophie? Hinweis- und Anregung zu einer Ann herung (nr 3); MALZKORN W.: Kant  ber die Teilbarkeit der Materie (nr 4); ONOF C.: A framework for the derivation and reconstruction of the categorical imperative (nr 4); R MPP G.: Sch nheit als Erfahrung von Freiheit: zur transzendentallogischen Bedeutung der Sch nen in Schillers  sthetik (nr 4); MEERBOTE R.: The legacy of Lewis white beck (nr 4); LAUTH R.: Eine Bezugnahme Fichtes auf Hegels „Wissenschaft der Logik”

im Sommer 1812 (nr 4); RUFFING M.: Kant-Bibliographie 1996 (nr 4).

VIII

Linguistics and Philosophy, 21 (1998) nr 4-6. GILBERT Ch.: The role of thoughts in Wittgenstein's *Tractatus* (nr 4); McNALLY L.: Existential sentences without existential quantification (nr 4); KLOPP A. von: An alternative view of polarity items (nr 4); DAYAL V.: *Any* as inherently modal (nr 5); LAMBRECHT K., MICHAELIS L. A.: Sentence accent in information questions: default and projection (nr 5); GEURTS B.: Presuppositions and anaphors in attitude contexts (nr 6); NOH E.-J.: Echo questions: metarepresentation and pragmatic enrichment (nr 6); KAZMI A., PELLETIER F. J.: Is compositionality formally vacuous? (nr 6); WESTERST HL D.: On mathematical proofs of the vacuity of compositionality (nr 6).

IX

Metalogicon, 10 (1997) nr 1-2. MALATESTA M.: On a particular meaning of the „principle of duality”: Leibniz, Boole, Peano (nr 1); DRAGO A.: Cycle and symmetry in the hermeneutical interpretation of science (nr 1); MALATESTA M.: One instance of *modus tollendo tollens* in Plato's *Parmenides* 127 e 1-7? (nr 2); ETTARI D.: The Indian wife puzzle, Russell on universals (nr 2); MALATESTA M.: La problematica linguistica del *Contra Academicos* alla luce della filosofia del linguaggio contemporanea (nr 2).

X

Metaphilosophy, 29 (1998) nr 3-4. The philosopher as teacher, nr 3; WESTON A.: Risking philosophy of education; BURGESS-JACKSON K.: Teaching legal theory with Venn diagrams; Symposium on Augustine and teaching, nr 3; KING P.: Augustine on the impossibility of teaching; MATTHEWS G. B.: The Socratic Augustine; MANN W. E.: Perplexity and mystery; Symposium on the philosophy of Martha Nussbaum, nr 4; CARD C.: Stoicism, evil, and the possibility of morality; RICHARDSON H. S.: Nussbaum: love and respect;

MOODY-ADAMS M.: The virtues of Nussbaum's essentialism; NUSSBAUM M. C.: Political animals: luck, lowe, and dignity; Articles, nr 4: DURAN J.: Naturalized epistemics and conditional reasoning; KINDI V.: Is Wittgenstein's resort to ordinary language an appeal to empirical facts?; BOYLE D. E.: Far away now: time and distance revisited; KUCZYNSKI J.-M.: A solution to the paradox of analysis.

XI

Mind, 108 (1999) nr 430. DIVERS J.: A genuine realist theory of advanced modalizing; HAWTHORNE J., BOVENS L.: The preface, the lottery, and the logic of belief; LAZAR A.: Deceiving oneself or self-deceived? On the formation of beliefs „under the influence”; McDERMOTT M.: Counterfactuals and access points; MOORE J. G.: Misquotation and substitutivity: when not to infer belief from assent; NOORDHOFF P.: The overdetermination argument versus the cause-and-essence principle - no contest; STURGEON S.: Conceptual gaps and odd possibilities; MOORE A. W.: One or two dogmas of objectivism: Thomas Nagel.

XII

The Owl of Minerva, 29 (1997/1998) nr 1-2. HOULGARE S.: Hegel and the „end” of art (nr 1); BURBIDGE J.: Hegel's absolutes (nr 1); DUDLEY W.: Freedom and the need for protection from myself (nr 1); BAUR M.: Sublating Kant and the old metaphysics: a reading of the transition of being to essence in Hegel's *Logic* (nr 2); NUZZO A.: An outline of Italian hegelianism (1832-1998) (nr 2).

XIII

Philosophical Studies, 92 (1998) nr 1/2-3. A priori knowledge, nr 1/2: FIELD H.: Epistemological nonfactualism and the A priority of logic; REY G.: A naturalistic a priori; DEVITT M.: Naturalism and the a priori; VAN INWAGEN P.: Modal

epistemology; JESHION R.: Proof checking and knowledge by intellection; MICHAEL M.: Tichy on Kripke on a posteriori necessities; WARFIELD T. A.: A priori knowledge of the world: knowing the world by knowing our minds; SMITH M.: Ethics and the a priori: a modern parable; MISCEVIC N.: The rationalist and the tortoise; GIAQUINTO M.: Epistemology of the obvious: a geometrical case; Articles, nr 3: MARKOSIAN N.: Brutal composition; FITCH G. W.: Temporalism revisited; STONE J.: Free will as a gift from God: a new compatibilism; WILLIAMS J. N.: Wittgensteinian accounts of Moorean absurdity; WEINTRAUB R.: Do utility comparisons pose a problem?; HILD M.: Auto-epistemology and updating; SAUL J. M.: The pragmatics of attitude ascription.

Philosophical Studies, 93 (1999) nr 1-3. KVANVIG J. L.: Truth and superassertibility (nr 1); GOLD I.: Dispositions and the central problem of color (nr 1); FRANCES B.: On the explanatory deficiencies of linguistic content (nr 1); ARNESON R. J.: Against Rawlsian equality of opportunity (nr 1); RYAN S.: What is wisdom? (nr 2); YI B.-U.: Is mereology ontologically innocent? (nr 2); ARPALY N., SCHROEDER T.: Praise, blame and the whole self (nr 2); BALAGUER M.: Libertarianism as a scientifically reputable view (nr 2); PERRETT R. W.: Preferring more pain to less (nr 2); MARKIE P. J.: Rights and saving (nr 3); GRAHAM P. J.: Brandom on singular terms (nr 3); THALOS M.: In favor of being only Humean (nr 3); HUDSON H.: Temporal parts and moral personhood (nr 3); GERTLER B.: A defense of the knowledge argument.

XIV

Revue de Synthèse*, 119 (1998) nr 1-4. Actualité et Épistémologie, nr 1: CASTELLI GATTINARA E.: Épistémologie, histoire et histoire des sciences, 1-2; LAGUEUX M.: Narrativisme et philosophie spéculative de l'histoire; Histoire du scepticisme. De Sextus Empiricus à Richard Popkin, nr 2/3: GIOCANTI S.: Histoire du fidéisme, histoire du scepticisme?; ROUX S.: Le scepticisme et les hypothèses de la physique; LAGRÉE J.: Religion naturelle et scepticisme religieux; LARRÈRE C.: Scepticisme et politique; BRAHAMI F.: L'articulation du scepticisme religieux et du scepticisme

profane dans *l'Histoire du scepticisme d'Érasme à Spinoza* de Richard H. Popkin; *Mathématiques à l'épreuve de l'écriture*, nr 4: CLÉRO J.-P.: La réflexion benthamienne sur les mathématiques; ROSENAL C.: Histoire de la logique floue. Une approche sociologique des pratiques de démonstration.

XV

Revue Philosophique de la France et de l'Étranger, 1999 nr 1-2. *Machiavel*, nr 1: MOREAU P.-F.: Machiavel ou la philosophie; GUINERET H.: Le terme de nature dans *Le Principe* de Machiavelli; CUGNO A.: Machiavel et le problème de l'être en politique; REMAUD O.: Conflits, lois et mémoire. Vico et Machiavel; FARAKLAS G.: Hegel et Machiavel. Imposer la loi; *La Critique après Kant*, nr 2: ZARKA Y. Ch., TOSEL A.: La critique après Kant; THOUARD D.: Critique philologique et philosophie chez Le Clerc, Heumann et Kant; DHONDT J.: La critique hégélienne; RENAULT E.: La modalité critique chez Marx; BLONDEL É.: Critique et généalogie chez Nietzsche; MICHAUD Y.: Critique et espace public chez Habermas.

XVI

Revue Philosophique de Louvain, 96 (1998) nr 1-4. STOFFEL J.-F.: La révolution

copernicienne et la place de l'homme dans l'Univers. Etude programmatique (nr 1); DE PRAETER Th.: La justification du principe de non-contradiction (nr 1); LECLERC M.: La confirmation performative des premiers principes (nr 1); DESCOMBES V.: L'identification des idées (nr 1); IPPERCIEL D.: La vérité du mythe: une perspective herméneutique-épistémologique (nr 2); CIARAMELLI F.: L'originnaire et l'immédiat: remarques sur Heidegger et le dernier Merleau-Ponty (nr 2); BREEUR R.: Merleau-Ponty, un sujet désingularisé (nr 2); COUNET J.-M.: Ontologie et itinéraire spirituel chez maître Eckhart (nr 2); GÉRARD G., DEPRÉ O., VAN PARIJS Ph.: Philosophie et environnement (nr 3); GOSSERIES A.: L'éthique environnementale aujourd'hui (nr 3); BIRNBACHER D.: Éthique utilitariste et éthique environnementale - une mésalliance? (nr 3); BLAIS F.: Commentaire: utilitarisme et écologie sont-ils réconciliables? (nr 3); OST F.: Du contrat à la transmission. Le simultané et le successif (nr 3); DESTRÉE P.: Commentaire: Communauté intergénérationnelle et communauté naturelle (nr 3); CHAUMONT J.-M.: Le diable se moque bien des générations futures: un commentaire satanique du texte de F. Ost (nr 3); DEKENS O.: Initiation à la vie malheureuse: de l'impossibilité du pardon chez Kant et Kierkegaard (nr 4); BOUCKAERT B.: Vers une phénoménologie première: de Husserl à Maine de Biran et retour (nr 4); THAYSE J.-L.: Fécondité et évasion chez Levinas (nr 4); LAURIER D.: L'analyse téléologique du contenu intentionnel: l'écueil du désir (nr 4).

Zapiski bibliograficzne

(Bibliographical Notes)

za rok 1998/1999

oraz uzupełnienia z lat poprzednich

Zestawił W. Mincer

a) Prace opublikowane w Polsce (Polish publications)

Filozofia w ogóle
(Philosophy in general)

Habilitacje w dziedzinie filozofii (1997): wykaz i autoreferaty. – *Eduk. Filoz.* 25 (1998) s. 219–235.

Kamela P.: O pojęciu światopoglądu. – *Stud. Iur.* 34 (1997) s. 25–32.

Krapiec M. A.: Filozofia – co wyjaśnia? Lublin: Lubelska Szkoła Filoz. Chrześc., 1998 – 142 s.

Księga pamiątkowa dla uczczenia aktu nadania księdzu profesorowi Józefowi Tischnerowi honorowego doktoratu Uniwersytetu Łódzkiego. Red. M. Potępa. Łódź: UŁ, 1997 – 186 s.

Rorty R.: Konsekwencje pragmatyzmu: eseje z lat 1972–1980. Przeł. Cz. Karkowski. Przedm. A. Szahaj. Warszawa IFiS PAN, 1998 – 288 s.

Selected contributions to the First European Congress of Universalism. – *Dialog a. Univers.* 1998 nr 1/2 s. 46–158.

Z życia Polskiego Towarzystwa Filozoficznego: sprawozdania z działalności oddziałów i sekcji. – *Ruch Filoz.* 1998 nr 1, s. 195–212.

Zabieglik S.: Komputer w pracy filozofa. – *Filoz. Nauki* 1997 nr 4 s. 75–86. Sum.

Historia filozofii
(History of philosophy)

Benisz H.: Kant i Nietzsche a odkrycie Kopernika: (wyjaśniająco o tym, co powinno być zrozumiałe). – *Eduk. Filoz.* 25 (1998) s. 79–82.

Bičko I., Tabačkovskij V.: Dwa etapy antropologicznego rozwoju w filozofii ukraińskiej. – *Colloquia Commun.* 1998 nr 1 s. 29–42.

Borzym S.: Obecność ryzyka: szkice z filozofii powszechnej. Warszawa: IFiS PAN, 1998 – 185 s.

Breazeale D.: Problem Hegel – Nietzsche. Tł. z ang. – *Szt. i Filoz.* 14 (1997) s. 5–26.

Darowski R.: La philosophie des jésuites en Pologne du XVIe au XVIIIe siècle. – *Forum Philos.* 2 (1997) s. 211–243. Streszcz.

Dębowski J.: Przyroda w filozofii rosyjskiego prawosławia. Olsztyn: WSP, 1998 – 142 s. (Studia i Materiały WSP w Olsztynie; nr 139).

Dehnel P.: Antynomie rozumu: z dziejów filozofii niemieckiej XVIII i XIX wieku. Wrocław: Uniw. Wroc., 1998 – 266 s. (Acta Universitatis Wratislaviensis; no 2093).

- Galewicz W.:** Człowiek kontra świat: apelacje platońskie. - *Znak* 1998 nr 7 s. 107-120.
- Gensler M., Jung-Palczewska E.:** Szkotyizm w Polsce. - *Acta UL Fol. Philos.* 12 (1998) s. 17-27. Sum.
- Gogacz M.:** Tematyka sporów filozoficznych wśród uczonych szkoły pałacowej Karola Wielkiego trwałym zespołem problemów filozofii europejskiej. - *Stud. Philos. Christ.* 1998 nr 1 s. 51-54.
- Gors'kij V.:** Akademia Kijowsko-Mohylańska: filozoficzna tradycja i współczesność. Tł. - *Colloquia Commun.* 1998 nr 1 s. 21-28.
- Jadacki J. J.:** Orientacje i doktryny filozoficzne: z dziejów myśli polskiej. Warszawa: IFiS PAN, 1998 - 459 s.
- Kraye J.:** Wkład renesansowych humanistów w odrodzenie neostoicyzmu. Tł. - *Odrodz. Refor. Pol.* 42 (1998) s. 5-23.
- Lorenc W.:** W poszukiwaniu filozofii humanistycznej: Heidegger, Lévinas, Foucault, Rorty, Gadamer. Warszawa: „Scholar”, 1998 - 231 s.
- Musiał D.:** Sodalitium sacrilegii: pitagorejczycy w Rzymie w okresie republiki: fakty i mity. Toruń: UMK, 1998 - 154 s.
- Narecki K.:** Rozwój pojęcia 'logos' [gr.] we wczesnej myśli greckiej. Cz. 2. Idea Logosu u Heraklita z Efezu. - *Rocz. Hum.* 1997 z. 3 s. 5-41. Sum.
- Przybyłowski A.:** Dialektyka Plotyńska. - *Acta UL Fol. Philos.* 12 (1998) s. 3-16. Sum.
- Schmid Noerr G.:** Dreszcze Adorna: wariacje na temat uścisku dłoni. Tł. z niem. - *Eduk. Filoz.* 25 (1998) s. 5-14.
- Ślipko T.:** Filozofia polska w latach przełomu. - *Forum Philos.* 2 (1997) s. 51-70. Zsfg.
- Stahmer H. M.:** Eugen Rosenstock-Huessy (1888-1973) i Michail Bachtin (1895-1975) mowa, duch i przemiana społeczna. Tł. z ang. - *Forum Philos.* 2 (1997) s. 131-158.
- Swieżawski S.:** Obrazy z dziejów myśli polskiej w XX wieku. Rozm. przepr. J. Jadacki. - *Odra* 1998 nr 6 s. 2-13.
- Wilowski W.:** Przesokratycy o śmierci czyli rozważania starożytnych filozofów na temat nieśmiertelności. - *Człow. i Społ.* 15 (1997) s. 43-57. Sum.
- Wokół Kanta i innych:** zbiór rozpraw. Red. S. Sarnowski, G. Dominiak. Bydgoszcz: WSP, 1998 - 205 s.
- Zabieglik S.:** W imię „zdrowego rozsądku”: (wpływy szkockie w Polsce porozbiorowej). - *Prz. Hum.* 1997 nr 6 s. 107-124.
- Żuraw J.:** Filozoficzne problemy wojny i pokoju w chrześcijańskich wiekach średnich. - *Zesz. Hist. WSP Częst.* 4 (1997) s. 499-510. Sum.
- Żylko B.:** Roman Ingarden i Michail Bachtin: (predvaritel'nye zamečanija k sopolstavitel'nomu analizu). - *Slav. Orient.* 1998 nr 1 s. 43-58. Streszcz.

Współczesne kierunki
filozoficzne
(Contemporary philosophical trends)

Andrukowicz W.: Ponowoczesność - różnorodność dróg i jedność kierunku. - *Społ. Otwarte* 1998 nr 3 s. 14-18.

Dąbrowski A.: Myślenie i odpowiedzialność albo o duchowości ponowoczesnej [oraz polem.] **Bielik-Robson A.:** Filozofia słabości czyli kilka uwag o kapłańskim stylu myśli ponowoczesnej. - *Res Pub. Nowa* 1998 nr 6 s. 54-66.

- Łaciak P.:** Husserlowski transcendentalizm w ujęciu Jacques'a Derridy. - *Szt. i Filoz.* 14 (1997) s. 42-59.
- Nazarewski J.:** Aspekty polityczno-socjologiczno-moralnego współczesnego (uniwersalistycznego) światopoglądu przyrodniczego. - *Transformacje* 1995/96 nr 3/4 s. 104-122.
- Nowak P.:** Uwagi o egzystencjalizmie: na marginesie „Wolności kartezjańskiej” Sartre'a. - *Spol. Otwarte* 1998 nr 5 s. 13-19.
- Smith D.:** Nowoczesność, ponowoczesność i nowe średniowiecze. Tł. - *Transformacje* 1995/96 nr 3/4 s. 121-131.
- Ticholaz A.:** Sowiecki postsowiecki mit w świetle filozofii mitologii. Tł. - *Colloquia Commun.* 1998 nr 1 s. 43-49.
- Woleński J.:** Przeciw postmodernizmowi. - *Ruch Filoz.* 1998 nr 1 s. 31-34.
- Monografie o filozofach
i pisarzach filozofujących
(Monographs on philosophers)
- Michalski K.:** Problematyka metafizyczna w „Elementa Philosophiae” Adama Burskiego. - *Zesz. Nauk. Polit. Rzesz. Ekon.* 5 (1996) s. 45-75. Zsfg.
- Jadczak R.:** Wileński epizod w działalności filozoficzno-pedagogicznej Ludwika Chmaja. - *Eduk. Filoz.* 25 (1998) s. 281-287.
- Zeidler-Janiszewska A.:** Jadwiga Ciszewska (1942-1997): [nekr.]. - *Szt. i Filoz.* 14 (1997) s. 239-240.
- Usakiewicz J.:** Problem uczciwości retorycznej i odpowiedzialności za słowo w praktyce polemicznej René Descartes'a. - *Prz. Hum.* 1998 nr 1 s. 137-148.
- Paczkowska-Łagowska E.:** Wilhelm Diltheys Lebensphilosophie und der Irrationalismus: dargestellt am Beispiel seiner Theorie der Lebenskategorien. - *Rep. on Philos.* 16/17 (1997) s. 11-23.
- Schrade U.:** Henryk Józef Maria Elzenberg. - *Eduk. Filoz.* 25 (1998) s. 167-183. Bibliogr.
- „Nie pytajcie mnie kim jestem...”: Michel Foucault dzisiaj. Red. M. Kwiek. Poznań: Inst. Filoz. UAM, 1998 - 302 s.
- Marcuse H.:** Eros i cywilizacja. Przeł. H. Jankowska, A. Pawelski. Warszawa: „Muza”, 1998 - 275 s. [Freud].
- Wiśniewski R.:** Marek Fritzhand. - *Eduk. Filoz.* 25 (1998) s. 199-216.
- Mikolejko Z.:** W kręgu tradycjonalizmu integralnego. - *Spol. Otwarte* 1998 nr 5 dod. s. II-IX. [Poglądy René Guénona].
- Kozyr-Kowalski S.:** Hegel nauki a Hegel ideologii. - *Prz. Religiozn.* 1997 nr 3 s. 35-60. Sum.
- Michalski K.:** Heidegger i filozofia współczesna. Wyd. 2 uzup. Warszawa: PIW, 1998 - 285 s. (Biblioteka Myśli Współczesnej).
- Nowak P.:** Przerywam milczenie: uwagi o „Czasie światobrazu” Martina Heideggera. - *Spol. Otwarte* 1998 nr 4 s. 15-19.
- Koptas K.:** Rozum, rzeczywistość i to, co całkiem inne: teoria krytyczna Maxa Horkheimera. Warszawa: „Spacja”, 1998 - 260 s.
- Ingarden R.:** Wspomnienia z Getyngi. Oprac. R. Jadczak. - *PAL Prz. Artyst.-Lit.* 1998 nr 5/6 s. 11-18.
- Ingarden R.:** Z listów Romana Ingardena do Ostapa Ortwina. Oprac. R. Jadczak. - *PAL Prz. Artyst.-Lit.* 1998 nr 4 s. 148-150.
- Żuraw J.:** „Tworzę, więc jestem”; istota

humanizmu Henryka Kamieńskiego. Warszawa: „Heliodor”, 1998 – 44 s. Sum.

Chudy W.: Książd Kazimierz Klószak. – *Eduk. Filoz.* 25 (1998) s. 149–165. Bibliogr.

Professor Leszek Kołakowski – „doctor honoris causa” of the University of Gdańsk: [materiały]. – *Dialog. a. Univers.* 1998 nr 1/2 s. 5–45.

Berlin I.: Karol Marks: jego życie i środowisko. Z ang. przeł. W. Orliński. Warszawa: „Książka i Wiedza”, 1999 – 242 s.

Bargiel F.: Joannis Morawski SJ (1633–1700) philosophia. – *Forum Philos.* 2 (1997) s. 245–254. Streszcz.

Heidegger M.: Nietzsche. T. 1. Przeł. A. Gniazdowski [et al.]. Oprac. oraz wst. opatrł. C. Wodziński. Warszawa: PWN, 1998 – XLII, 663 s. (Biblioteka Współczesnych Filozofów).

Krell D. F.: Heideggerowskie odczytanie Nietzschego. Tł. z ang. – *Szt. i Filoz.* 14 (1997) s. 27–41.

Mackiewicz W.: Myśl Fryderyka Nietzschego w Polsce w latach 1947–1997: studium historyczno-krytyczne. Warszawa: „Witmark”, 1999 – 202 s.

Mackiewicz W.: Nietzsche w polskiej myśli chrześcijańskiej: [fragm. pracy]. – *Eduk. Filoz.* 25 (1998) s. 305–316.

Wieczorek K.: Wieczne powroty Fryderyka Nietzschego. Katowice: „Książnica”, 1998 – 165 s.

Evans D.: Argumenty platońskie. Tł. z ang. – *Ruch Filoz.* 1998 nr 1 s. 15–27.

Nowak P.: Niewidzialne dobro: komentarz do fragmentu 514a, 2–517a, 7 VII księgi „Państwa” Platona. – *Spol. Otwarte* 1998 nr 3 s. 8–13.

Magee B.: Popper. Przeł. P. Dzieliński. Warszawa: Prószyński i S-ka, 1998 – 124 s. (Mistrzowie Współczesności).

Drwięga M.: Paul Ricoeur daje do myślenia. Bydgoszcz: „Homini”, 1998 – 216 s.

Kowalczyk S.: Działalność naukowo-dydaktyczna prof. dra hab. Adama Rodzińskiego. – *Rocz. Nauk Spol.* 1997 z. 1 s. 7–26. Sum.

Szymczyk J.: Bibliografia prac naukowych prof. dra hab. Adama Rodzińskiego. – *Rocz. Nauk Spol.* 1997 z. 1 s. 27–32.

Birnbacher D.: Indukcja czy ekspresja?; przyczynek do metafizologii Schopenhauera. Tł. – *Eduk. Filoz.* 25 (1998) s. 15–29.

Wnuk M.: Pamięci Księdza Profesora Szczepana Ślaga (1934–1995). – *Rocz. Filoz.* 1997 z. 3 s. 312–313.

Darowski R.: Książd Tadeusz Roman Ślipko SJ. – *Eduk. Filoz.* 25 (1998) s. 185–198. Bibliogr.

Królak T.: Kontemplacja i zdradzony świat: rozmowy z prof. Stefanem Świeżawskim. Poznań: „W Drodze”, 1999 – 242 s.

Wysokiński R.: Władysław Tatarakiewicz – człowiek i styl. Cz. 2. – *Eduk. Filoz.* 25 (1998) s. 275–280.

Łotys Z.: Teilhardowska koncepcja postępu. Olsztyn: WSP, 1998 – 187 s. (Studia i Materiały WSP w Olsztynie; nr 136).

Andrzejuk A.: Słownik terminów. Przedm. M. Gogacz. Warszawa: „Navo”, 1998 – 295 s. (Suma teologiczna / św. Tomasz z Akwinu; t. 35).

Fryling J.: Wspomnienie ucznia o Kazimierzu Twardowskim. – *Ruch Filoz.* 1998 nr 1 s. 5–9.

Wolniewicz B.: Epoka zamętu: rozm. przepr. T. Stoppa. – *Eduk. Filoz.* 25 (1998) s. 41–45.

Barbaszyński D.: Myśl filozoficzna Mariana Zdziechowskiego. – *Eduk. Filoz.* 25 (1998) s. 217–218.

Ontologia i metafizyka
(Ontology. Metaphysics)

Chrudzimski A.: Teoria intencjonalności Romana Ingardena. – *Eduk. Filoz.* 25 (1998) s. 249–262.

Cycura P.: Metafizyczna zasada niesprzeczności Arystotelesa. – *Eduk. Filoz.* 25 (1998) s. 265–273.

Dobieszewski J.: O pocieszeniu, jakie niesie „Horror metaphysicus” Leszka Kołakowskiego. – *Szt. i Filoz.* 14 (1997) s. 60–91.

Dummett M.: Logiczna podstawa metafizyki. Przel. W. Sady. Wst. A. Grobler. Warszawa: PWN. 1998 – XXV, 562 s. (Biblioteka Współczesnych Filozofów).

Grabińska T.: Od nauki do metafizyki. Warszawa: PWN, 1998 – 180 s.

Jadacki J. J.: Spór o granice istnienia. Warszawa: Wydż. Filoz. i Socjol. Uniw. Warsz., 1998 – 177 s.

Janowski Z.: Teodycea Kartezjańska. Kraków: „Arcana”, 1998 – 241 s.

Jusiak J.: Metafizyka a poznanie bezpośrednio: tradycyjny i współczesny kształt zagadnienia. Lublin: UMCS, 1998 – 448 s.

Kowalczyk S.: W poszukiwaniu tego, który jest Miłością. Wrocław: „Tum”, 1998 – 163 s.

Kubiak W.: Koncepcje relacji kategoryjalnej bazujące na jej identyfikacji metafizycznej. – *Stud. Philos. Christ.* 1998 nr 1 s. 5–24. Zsfg.

Niepsuj J.: Pozytywistyczne zakwestionowanie metafizyki. – *Stud. Philos. Christ.* 1998 nr 1 s. 54–60.

Nieznański E.: Entwurf einer formalisierten Theorie der Seinskategorien. – *Stud. Philos. Christ.* 1998 nr 1 s. 43–50. Streszcz.

Prolejev S.: Istnienie jako fakt oczywisty i problem metafizyczny. Tł. – *Colloquia Commun.* 1998 nr 1 s. 119–129.

Ziemiański S.: Some remarks on the criticism of the proofs for the existence of God presented in „Religion. If there is no God...” by L. Kołakowski. – *Forum Philos.* 2 (1997) s. 117–129. Streszcz.

Ziemiański S.: Spór o przygodność. – *Forum Philos.* 2 (1997) s. 255–261. Zsfg.

Filozofia języka
(Philosophy of language)

Lexical semantics cognition and philosophy. Ed. by B. Lewandowska-Tomaszczyk. Łódź: UL, 1998 – 263 s.

Święczkowska H.: Harmonia linguarum – język i jego funkcje w filozofii Leibniza. Białystok: Uniw. Białost., 1998 – 174 s.

Teoria poznania
(Epistemology)

Banaszkiewicz A.: Pewność jako problem filozoficzny w „Prawidłach kierowania umysłem” Kartezjusza. – *Acta UL Fol. Philos.* 12 (1998) s. 81–99. Zsfg.

Bataille G.: Doświadczenie wewnętrzne. Przel. O. Hedemann. Wstęp: K. Matuszewski. Warszawa: „KR”, 1998 – 296 s. (Pisma / Georges Bataille; t. 1).

Krokos J.: W poszukiwaniu istoty prawdy. – *Stud. Philos. Christ.* 1998 nr 1 s. 25–41. Zsfg.

Popper K. R.: Wiedza a zagadnienie ciała i umysłu: w obronie interakcji. Przel. T.

Baszniak. Warszawa: „Książka i Wiedza”, 1998 – 199 s.

Synowiecki A.: Prawda czy pozór prawdy. – *Univ. Gedan.* 1998 nr 1 s. 31–45.

Z badań nad prawdą, nauką i poznaniem. Red. Z. Muszyński. Lublin: UMCS, 1998 – 307 s. (Realizm, Racjonalność, Relatywizm; 31).

Ziemska R.: Epistemologia Rodericka M. Chisholma. Bydgoszcz: WSP, 1998 – 204 s.

Historia i filozofia nauki (History and philosophy of science)

Czerniawski J.: Reality of relativistic effects. – *Rep. on Philos.* 16/17 (1997) s. 127–130.

Dobrzycki J.: Święty Jerzy gra na skrzypkach, czyli krakowski spór o podstawy i metodę nauki w XVII wieku. – *Odrodz. Refor. Pol.* 42 (1998) s. 73–80. Sum.

Grabińska T.: Od nauki do metafizyki. Warszawa: PWN, 1998 – 180 s.

Jonkisz A.: Ciągłość teoretycznych wytworów nauki: ujęcie strukturalne. Lublin: UMCS, 1998 – 387 s. (Realizm, Racjonalność, Relatywizm; 37).

Kępa Z. J.: Relacje między naukami przyrodniczymi a filozofią i teologią w ujęciu darwinisty Józefa Nusbauma–Hilarowicza. – *Tar. Stud. Teol.* 15 (1997) s. 5–21. Sum.

Koyré A.: Od zamkniętego świata do nieskończonego wszechświata. Przel. O. i W. Kubiński. Gdańsk: „Słowo/Obraz Terytoria, 1998 – 319 s. (Minerwa: biblioteka filozofii i historii filozofii).

Krytyka i krytycyzm w nauce. Red. H. Żytkowicz. Warszawa: Fundacja na Rzecz Nauki Pol., 1998 – 97 s.

Leśkiewicz I., Leśkiewicz Z.: Empiryzm a teoria. – *Zesz. Nauk. Uniw. Szczec. Pr. Inst. Ekon. Przeds.* 36 (1998) s. 17–34. Sum.

Lubański M.: Nauka widziana od wewnątrz. – *Rocz. Filoz.* 1997 z. 3 s. 7–19. Sum.

Misiek J.: Can relativism be criticised? – *Rep. on Philos.* 16/17 (1997) s. 99–103. [Paul Karl Feyerabend]

Powrót wielkiej teorii w naukach humanistycznych. Red. Q. Skinner. Przekł. P. Łozowski. Lublin: UMCS, 1998 – 240 s.

Suwara M.: Metaphysics and assessment of theories in scientific practice. – *Rep. on Philos.* 16/17 (1997) s. 131–134.

Werszowiec Plazowski J.: Metaphysics as dynamic element of theories. – *Rep. on Philos.* 16/17 (1997) s. 117–126.

Wszolek S.: Zagadnienie sensu i demarkacji we wczesnych pismach Ludwiga Wittgensteina, Rudolfa Carnapa i Karla R. Poppera. – *Tar. Stud. Teol.* 15 (1997) s. 65–97. Sum.

Z badań nad prawdą, nauką i poznaniem. Red. Z. Muszyński. Lublin: UMCS, 1998 – 307 s. (Realizm, Racjonalność, Relatywizm; 31).

Logika i metodologia. Semiotyka (Logic. Methodology. Semiotics)

Chmiel A.: Huśtając się w rzeczywistości: (rozmyślenia o nastawieniu symbolicznym). – *Teraż. Człow. Eduk.* 1998 nr 1 s. 55–60. [Określenie symbolu u P. Ricoeura].

Chwistek L.: Podstawy logiki. – *Filoz. Nauki* 1997 nr 4 s. 131–156.

Dummett M.: Logiczna podstawa metafizyki. Przel. W. Sady. Wst. A. Grobler. Warszawa: PWN, 1998 – XXV, 562 s. (Biblioteka Współczesnych Filozofów).

Jadacki J. J.: Spór o granice istnienia. Warszawa: Wyd. Filoz. i Socjol. Uniw. Warsz., 1998 – 177 s.

Lisiak B.: Pojęcie prawdy w „Adventures of ideas” Alfreda Northa Whiteheada. – *Forum Philos.* 2 (1997) s. 159–171. Sum.

Marciszewski W.: Wzajemne oddziaływania informatyki i logiki. – *Filoz. Nauki* 1997 nr 4 s. 115–120.

Między prawdą i normą a błędem. Red. E. Żarnecka-Biały. Kraków: UJ, 1997 – 268 s. (Dialogikon; vol. 6).

Nieznański E.: Entwurf einer formalisierten Theorie der Seinskategorien. – *Stud. Philos. Christ.* 1998 nr 1 s. 43–50. Streszcz.

Ono H.: What are substructural logics? – *Ruch Filoz.* 1998 nr 1 s. 11–14.

Philosophy & error. Ed. K. Gurba, E. Żarnecka-Biały. Kraków: UJ, 1998 – 203 s. (Dialogikon; vol. 7).

Placek T.: Wittgenstein and intuitionistic critique of classical logic. – *Rep. on Philos.* 16/17 (1997) s. 105–115.

Poczobut R.: Empirystyczne interpretacje praw logiki. – *Filoz. Nauki* 1997 nr 4 s. 43–56. Sum.

Suchoń W.: Sylogistyki Wasiljewa. Cz. 1. Logika pojęć; Cz. 2. Logika urojona. – *Ruch Filoz.* 1998 nr 1 s. 35–64.

Tędziagolska J.: Uwagi o kategoriach semantycznych wyrażen języka naturalnego [oraz polem.]. **Geach P. Th.:** Odpowiedź na uwagi... Tł. – *Filoz. Nauki* 1997 nr 4 s. 87–114.

Woleński J.: Logic as a component of theories. – *Rep. on Philos.* 16/17 (1997) s. 91–97.

Żabski E.: O zasadach dwuwartościowości, sprzeczności i wyłączonego środka uwag parę. – *Filoz. Nauki* 1997 nr 4 s. 35–41. Sum.

Psychologia (Psychology)

Brudzińska J.: Psychologia fenomenologiczna Edyty Stein w świetle dziejów nowożytnej myśli psychologicznej. – *Stud. Philos. Christ.* 1998 nr 1 s. 69–86.

Chmielewski A.: Tajemnice psychoanalizy Lacana przez Slavoję Žižka ujawnione. – *Odra* 1998 nr 7/8 s. 42–45.

Davis M. H.: Empatia: o umiejętności współodczuwania. Tł. J. Kubiak. Gdańsk: Gdań. Wydaw. Psychol., 1999 – 290 s. (Seria Psychologii Społecznej).

Kolańczyk A.: Czuję, myślę, jestem: świadomość i procesy psychiczne w ujęciu poznawczym. Gdańsk: Gdań. Wydaw. Psychol., 1999 – 172 s.

Ledzińska M.: Prace o problematyce psychologicznej opublikowane w piśmiennictwie polskim: artykuły i książki. – *Psychol. Wychow.* 1998 nr 3 s. 276–286.

Maruszewski T., Ścigala E.: Emocje, aleksytymia, poznanie. Poznań: Wyd. Fund. „Humaniora”, 1998 – 256 s.

Modele umysłu: zbiór tekstów. Wybór, red. i wpraw. Z. Chlewiński. Warszawa: PWN, 1999 – 285 s. (Nowe Tendencje w Psychologii; 6).

Mulirczuk J.: Doświadczenie milczenia i doświadczenie wyrażania. Tł. – *Colloquia Commun.* 1998 nr 1 s. 131–134.

Strelau J.: Psychologia temperamentu. Warszawa: PWN, 1998 – 481 s.

Szysko-Bohusz A.: „O naturze świadomości” w świetle badań współczesnych: (przeгляд stanowisk). – *Dydak. Lit.* 17 (1997) s. 35–47.

Wadowski J.: Pojęcie intuicji, jej rodzaje i znaczenie. – *Wroc. Prz. Teol.* 1998 nr 1 s. 101–112.

Wójcik B.: Monistyczna interpretacja genezy świadomości w ujęciu D. C. Dennetta. Cz. 2. – *Tar. Stud. Teol.* 15 (1997) s. 55–64. Sum.

Žižek S.: Psychoanaliza i filozofia czyli dlaczego podmiot kartezjański jest podmiotem nieświadomości. Tł. – *Odra* 1998 nr 7/8 s. 42–54.

Antropologia filozoficzna (Philosophical anthropology)

Antropologia filozoficzna i aksjologiczne problemy współczesności. Red. T. Szkolut. Lublin: UMCS, 1997 – 343 s. (Studia Etyczne i Estetyczne; zbiór 4). [Księga pamiątkowa dla Ewy Klimowicz].

Aporie sensu – emotywizm i racjonalizm. Red. J. Bańka, A. Kiepas. Katowice: UŚL, 1998 – 158 s. (Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach; nr 1707).

Bauman Z.: Śmierć i nieśmiertelność: o wielości strategii życia. Przel. N. Leśniewski. Warszawa: PWN, 1998 – 262 s.

Ferry L.: Człowiek – Bóg. Tł. – *Spół. Otwarte* 1998 nr 3 dod. s. I–XII.

Kiselova O.: Miłość jako przejaw życia. Tł. – *Colloquia Commun.* 1998 nr 1 s. 137–145.

Krims'kij S.: Nowe potrzeby duchowości. Tł. – *Colloquia Commun.* 1998 nr 1 s. 107–118.

Krapiec M. A.: O ludzką politykę. Lublin: KUL, 1998 – 256 s. (Dzieła / Mieczysław Albert Krapiec; 17).

Księga pamiątkowa dla uczczenia aktu nadania księdzu profesorowi Józefowi Tischnerowi honorowego doktoratu Uniwersytetu

Lódzkiego. Red. M. Potępa. Łódź: UŁ, 1997 – 186 s.

Majkrzak H.: La dignita dell'uomo nel pensiero di San Tommaso d'Aquino. – *Forum Philos.* 2 (1997) s. 193–210. Streszcz.

Mazurek F. J.: Godność osoby ludzkiej czy prawo naturalne podstawą praw osoby ludzkiej w ujęciu Jacquesa Maritaina. – *Rocz. Nauk Spół.* 1997 z. 1 s. 33–61. Sum.

Mizińska J.: Uśmiech Hioba: filozoficzne troski współczesności. Lublin: UMCS, 1998 – 354 s.

Šinkaruk V.: Wiara, nadzieja, miłość – fundamentalne podstawy duchowości i światopoglądu człowieka. Tł. – *Colloquia Commun.* 1998 nr 1 s. 93–105.

Tischner J.: Spór o istnienie człowieka. Kraków: „Znak”, 1998 – 358 s.

Tomaszewska L.: Uczucie miłości w antropologii Jose Ortegi y Gasset. – *Kult. i Eduk.* 1998 nr 2 s. 59–62.

Wilk R. K.: Struktura osoby ludzkiej oraz jej istotowa charakterystyka według Karola Wojtyły. – *Eduk. Filoz.* 25 (1998) s. 237–248.

Wistuba H.: Być człowiekiem – jako dar i zadanie. – *Rocz. Nauk Spół.* 1997 z. 1 s. 173–183. Sum.

Aksjologia (Axiology)

Czeżowski T.: O przedmiocie aksjologii. Oprac. R. Jadcza. – *PAL Prz. Artyst.-Lit.* 1998 nr 4 s. 145–148.

Lipiec J.: Podmiot wobec wartości: od recepcji do kreacji. – *Etyka* 30 (1997) s. 113–126. Sum.

Misiuna B.: O wartości ontycznej. – *Etyka* 30 (1997) s. 65–78. Sum.

Musiał Z.: Życie jako wartość. – *Eduk. Filoz.* 25 (1998) s. 47–58.

Podrez E.: Czym są wartości? – *Aten. Kapł.* 129 (1997) z. 1 s. 6–18.

Skurjat K.: Filozofia wartości Floriana Znanieckiego. Cz. 2. – *Zesz. Nauk. AR Wroc. Nauki Spol.* 6 (1993) s. 13–24. Sum.

Skurjat K.: Obiektywizm aksjologiczny Henryka Elzenberga. – *Zesz. Nauk. AR Wroc. Nauki Spol.* 6 (1993) s. 5–12. Sum.

Skurjat K.: W kręgu refleksji nad wartościami. – *Zesz. Nauk. AR Wroc. Nauki Spol.* 6 (1993) s. 25–34. Sum.

Etyka i teoria postępowania (Ethics)

Andrzejuk A.: Uwagi o wykładaniu nauki o moralności w Komentarzu św. Tomasza do „Etyki Nikomachejskiej” Arystotelesa. – *Eduk. Filoz.* 25 (1998) s. 95–104.

Aszyk P.: Konflikty moralne a etyka. Kraków: Wydaw. WAM, 1998 – 175 s.

Filek J.: Filozofia jako etyka [oraz] **Górnicka J.:** Zmierzch etyki czyli odpowiedź Jackowi Filkowi. – *Etyka* 30 (1997) s. 99–105. Sum.

Galkowski S.: Zagadnienie rozwoju moralnego w pismach Immanuela Kanta. – *Eduk. Filoz.* 25 (1998) s. 105–116.

Goldfarb J. C.: Cynizm jako forma kultury. Tł. z ang. – *Etyka* 30 (1997) s. 41–50. [Fragm. książki].

Górnicka J.: Obojętność i nie-działanie jako przedmiot moralnej oceny. – *Etyka* 30 (1997) s. 127–134. Sum.

Hintz M.: Poglądy etyczne Lutra. – *Stud. Dok. Ekum.* 1997 nr 1 s. 17–29.

Iščenko J.: Etyka dyskursu: mowa na poziomie metafizycznym: na przykładzie „Parado-

ksalnej etyki” M. Bierdajewa. Tł. – *Colloquia Commun.* 1998 nr 1 s. 157–164.

Jabłoński A.: Perspektywa moralna życia społecznego w interpretacji Petera Wincha. – *Rocz. Nauk Spol.* 1997 z. 1 s. 185–204. Sum.

Janiszewski P.: Klęski jako demoniczna cecha przydana przez Boga elementom świata fizycznego. – *Etyka* 30 (1997) s. 51–63. Sum. [Teoria katastrofy i zła Teodoreta z Cyru].

Koperek J.: Normy moralne w warunkach przemian społecznych. – *Saec. Christ.* 1998 nr 1 s. 149–164.

Kot W.: Rodzaje wartości moralnych i myślowe relacje między nimi. – *Zesz. Nauk. AE Pozn. Ser. I* 257 (1998) s. 7–21. Zsfg.

Moń R.: Między tomizmem a heglizmem: rzecz o etyce B. Quelquejeu. – *Stud. Philos. Christ.* 1998 nr 1 s. 60–64.

Mościskier A.: Początki moralności? – *Etyka* 30 (1997) s. 149–160.

Mościskier A.: Spór o naturę ludzką: socjologia czy socjobiologia? Warszawa: Uniw. Warsz., 1998 – 165 s.

Pacca D.: Szkolny arystotelizm Adama Burskiego w świetle komentarza do „Etyki Nikomachejskiej”. – *Odrodz. Refor. Pol.* 42 (1998) s. 59–72.

Pasek B.: Podstawowe zagadnienia etyki Mikołaja Bierdajewa. – *Etyka* 30 (1997) s. 79–96. Sum.

Piątek Z.: Environmental ethic and the moralistic fallacy. – *Rep. on Philos.* 16/17 (1997) s. 27–35.

Piórczyński J.: Podstawowe założenia Mistrza Eckharta nauki o moralności. – *Acta UL Fol. Philos.* 12 (1998) s. 49–65. Zsfg.

Podrez E.: W kręgu dobra i zła: zarys historii etyki od starożytności do czasów współ-

czesnych. Warszawa: Wyż. Szkoła Zarządz. i Przedsiębiorcz., 1998 - 212 s.

Przełęcki M.: Przekonania jako przedmiot oceny moralnej. - *Filoz. Nauki* 1997 nr 4 s. 5-14. Sum.

Rosa R.: Filozofia i edukacja do bezpieczeństwa: (wybrane aspekty ontologiczne, aksjologiczne i prakseologiczne). Siedlce: WSR-P, 1998 - 217 s.

Skarga B.: O cynizmie słow kilka. - *Etyka* 30 (1997) s. 9-16. Sum.

Ślęczek-Czakon D.: Upadek etyki tradycyjnej?: etyka jakości życia Petera Singera. - *Probl. Ekol.* 1998 nr 3 s. 87-91. Sum.

Ślipko T.: Czym są i gdzie bytują obiektywne wartości moralne. - *Etyka* 30 (1997) s. 107-112. Sum.

Ślipko T.: W poszukiwaniu „prawdziwego” Tomasa: wstępny zarys współczesnych badań nad etyką św. Tomasza z Akwinu. - *Rocz. Nauk Spol.* 1997 z. 1 s. 63-83. Sum.

Sowa J.: Znaczenie pojęcia 'filia' [gr.] w platońskim dialogu „Lizys”. - *Ruch Filoz.* 1998 nr 1 s. 83-91.

Środa M.: Cynizm jak widowisko. - *Etyka* 30 (1997) s. 25-39. Sum.

Szczęsny M.: Etyka społeczna w polskiej literaturze filozoficznej okresu międzywojennego. Elk: Kuria Biskupia Diec. Elckiej, 1998 - 195 s.

Szymańska-Aleksandrowicz B.: The problem of the co-existence of nations in the light of the theory of values. - *Rep. on Philos.* 16/17 (1997) s. 57-62.

Taczanowski S.: Termodynamiczno-informacyjne podłoże dobra i zła. - *Stud. Philos. Christ.* 1998 nr 1 s. 87-97.

Tulibacki W.: Etyka i naturalizm: problem naukowego kontekstu etyki. Olsztyn: ART, 1998 - 227 s.

Zuziak W.: Dojrzewanie świadomości refleksyjnej w filozofii moralnej Georgesa Bastide'a i Jeana Naberta. Kraków: Wyd. Nauk. PAT, 1998 - 334 s. (Rozprawy Habilitacyjne / Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie; nr 11).

Estetyka i filozofia sztuki (Aesthetics. Philosophy of art)

Čajka T., Malachov V.: Wspomnienie o kijowskim estetyku A. S. Kanarskim i jego kółku. Tł. - *Colloquia Commun.* 1998 nr 1 s. 59-63.

Calvo M.: Film w perspektywie Gadamerowskiej koncepcji sztuki. - *Szt. i Filoz.* 14 (1997) s. 142-153.

Formy estetyzacji przestrzeni publicznej. Red. J. S. Wojciechowski, A. Zeidler-Janiszewska. Warszawa: Inst. Kult., 1998 - 194 s.

Golaszewska M.: Aesthetics of truth: an essay on synergy of superior values. - *Rep. on Philos.* 16/17 (1997) s. 37-44.

Ostrowicki M.: Ingarden's concept of the construction of the work of art on the grounds of system analysis. - *Rep. on Philos.* 16/17 (1997) s. 63-69.

Shusterman R.: Estetyka pragmatyczna: żywe piękno i refleksja nad sztuką. Przeł. A. Chmielewski [et al.]. Wrocław: Univ. Wroc., 1998 - XIX, 356 s.

Sziborsky L.: Filozofia muzyki Adorna i estetyka narodowego socjalizmu. Tł. - *Prz. Hum.* 1997 nr 5 s. 43-54.

Waloszczyk K.: O estetycznych wartościach natury. - *Eduk. Filoz.* 25 (1998) s. 31-40.

Wikoszewska K.: Der ästhetische Wert zum Stunde Null. - *Rep. on Philos.* 16/17 (1997) s. 45-55.

Wóźniak C.: Martina Heideggera myślenie sztuki. Kraków: „Universitas”, 1997 – 230 s.

Wymiary piękna: z badań estetyki sensu largo. Red. M. Gołaszewska. Kraków: UJ, 1998 – 264 s. (Varia / Uniwersytet Jagielloński; 378).

Filozofia społeczeństw
i nauk społecznych
(Social philosophy. Philosophy of politics)

Bąk T. W.: Wpływ filozofii na katolicką naukę społeczną w eksplikacji marksistowskiej. – *Rocz. Nauk Spol.* 1997 z. 1 s. 301–309. Sum.

Idee filozoficzne w polityce. Red. T. Buksiński. Poznań: Inst. Filoz. UAM, 1998 – 269 s.

Liniewicz J. K.: Rozumienie kategorii „społeczeństwa zamkniętego” w myśli Karla R. Poppera. – *Rocz. Nauk Spol.* 1997 z. 1 s. 237–251. Sum.

Powrót wielkiej teorii w naukach humanistycznych. Red. Q. Skinner. Przekł. P. Łozowski. Lublin: UMCS, 1998 – 240 s.

Rawls J.: Liberalizm polityczny. Przel. A. Romaniuk. Wst. Cz. Porębski. Warszawa: PWN, 1998 – XXIV, 534 s. (Biblioteka Współczesnych Filozofów).

Skarzyński R.: Konserwatyzm: zarys dziejów filozofii politycznej. Warszawa: „Scholar”, 1998 – 366 s.

Filozofia państwa i prawa
(Philosophy of law)

Kozłowski T.: Nowa obrona prawa natury – John Mitchell Finnis. – *Stud. Iur.* 34 (1997) s. 51–72.

Filozofia kultury
(Philosophy of culture)

Dialog kultur: o granicach pluralizmu. Red. P. Bytniewski, J. Mizińska. Lublin: UMCS, 1998 – 153 s. (Lubelskie Odczyty Filozoficzne; zbiór 6).

Filozoficzne konteksty koncepcji rozumu transwersalnego: wokół koncepcji Wolfganga Welscha. Cz. 2. Red. R. Kubicki. Poznań: Wydaw. Fund. „Humaniora”, 1998 – 222 s. (Studia Kulturoznawcze; 10). [Cz. 1 pt.: Problemy ponowoczesnej pluralizacji kultury].

Nesterenko V.: Cierpienie – moralność – kultura. Tł. – *Colloquia Commun.* 1998 nr 1 s. 179–190.

Szafrański A. A.: Granice kultury symbolicznej: perspektywa antropologiczna. – *Rocz. Nauk Spol.* 1997 z. 1 s. 223–236. Sum.

Wolański N.: Uniwersalizm jako podstawa cywilizacji europejskiej: biologiczne i cywilizacyjne aspekty uniwersalizmu. – *Spol. Otwarte* 1998 nr 5 s. 20–27.

Prakseologia
(Praxiology)

Mączyński J.: Diagnozowanie partycypacji decyzyjnej. Warszawa: IFiS PAN, 1998 – 138 s.

Filozofia historii i nauk
historycznych (Philosophy of history)

Stobiecki R.: Teoria biegu dziejów Włodzimierza I. Lenina: przyczynek do historiozofii bolszewizmu. – *Historyka* 27 (1997) s. 61–74.

Walentowicz H.: „Dialektyka oświecenia” jako historiozofia. – *Eduk. Filoz.* 25 (1998) s. 289–304. [Horkheimer i Adorno].

Filozofia przyrody
i nauk przyrodniczych
(Philosophy of nature)

Filozoficzne i naukowo-przyrodnicze elementy obrazu świata. Red. A. Latawiec, A. Lemańska. Warszawa: ATK, 1998 - 174 s.

Koszteln J., Lenartowicz P.: Biological adaptation: dependence or independence from environment. - *Forum Philos.* 2 (1997) s. 71-102. Streszcz.

Michniowski T.: Koncepcje rozwiązywania trudności kosmologicznego modelu standardowego. - *Rocz. Filoz.* 1997 z. 3 s. 75-89. Sum.

Papuziński A.: Filozofia ekologii: geneza, pojęcie, stanowiska, nurty. - *Probl. Ekol.* 1998 nr 2 s. 68-71. Sum.

Papuziński A.: Przyczyny współczesnego kryzysu ekologicznego jako problem filozoficzny. - *Stud. Philos. Christ.* 1998 nr 1 s. 99-108.

Pawlak A.: Jedność przyrody w kontekście „teorii wszystkiego”. - *Zag. Naukozn.* 1998 z. 1 s. 13-27. Sum.

Roskal Z. E.: Ontologiczne założenia strukturalistycznego ujęcia aksjomatyzacji nierelatywistycznej mechaniki punktu materialnego. - *Rocz. Filoz.* 1997 z. 3 s. 143-160. Sum.

Sierotowicz T.: O kosmologicznych tradycjach badawczych. Cz. 2. - *Filoz. Nauki* 1997 nr 4 s. 67-74. Sum.

Ślwiński T.: Fizyka teoretyczna a problem organizmów żywych w filozofii Kartezjusza. - *Acta UL Fol. Philos.* 12 (1998) s. 67-80. Rés.

Szydłowski M.: Czy wszechświat jest prostym układem dynamicznym o złożonym zachowaniu? - *Rocz. Filoz.* 1997 z. 3 s. 49-73. Sum.

Turek J.: Otwartość filozofii przyrody na nauki szczegółowe w ujęciu Stanisława

Mazierskiego. - *Rocz. Filoz.* 1997 z. 3 s. 21-48. Sum.

Zabierowski M.: Wszechświat i metafizyka. Warszawa: PWN, 1998 - 304 s.

Zon J.: „Życie jest plazmą”: współczesna postać metafory życia jako ognia. - *Rocz. Filoz.* 1997 z. 3 s. 221-247. Sum.

Filozofia matematyki
(Philosophy of mathematics)

Dadaczyński J.: Heurystyka teorii mnogości G. Cantora. - *Rocz. Filoz.* 1997 z. 3 s. 101-141. Zsfg.

Mioduszewski J.: O przekonaniach leżących u źródeł matematyki. - *Analecta* 1998 nr 1 s. 43-57. Sum.

Filozofia religii
(Philosophy of religion)

Oberhammer H.: The history of revelation as a problem of hermeneutics of religion. Tł. z niem. - *Dialog. a Univers.* 1977 nr 11/12 s. 165-176.

Pikus T.: Aksjologiczny wymiar religii w twórczości Aleksandra Mienia: studium analityczno-krytyczne. Warszawa: Wydaw. Sióstr Loretanek, 1998 - 480 s.

b) Piśmiennictwo obce
(Foreign publications)

Filozofia w ogóle
(Philosophy in general)

Ghitti J.-M.: La parole et le lieu: topique de l'inspiration. Paris: Minuit, 1998 - 256 s. Ff 99,00.

Grim P., Mar G., Denis P. St.: The philosophical computer: exploratory essays in

philosophical computer modelling. Cambridge, Mass.: MIT Press, 1998 – VIII, 321 s.

In the Socratic tradition: essays on teaching philosophy. Lanham, Md. / Oxford: Rowman & Littlefield, 1998 – XXIII, 280 s.

Interkulturelle Philosophie und Phänomenologie in Japan: Beiträge zum Gespräch über Grenzen hinweg. Hrsg. T. Ogawa. München: Iudicium, 1998 – 419 s. DM 78,00.

Komparative Philosophie: Begegnungen zwischen östlichen und westlichen Denkweisen. Hrsg. R. Elberfeld. München: Fink, 1998 – 288 s. (Collegium Philosophicum; Bd. 2).

Marx W.: Über das Märchen vom Ende der Philosophie: eine Streitschrift für systematische Rationalität. Würzburg: Königshausen u. Neumann, 1998 – 156 s. DM 39,80.

Méditerranée entre la raison et la foi. Dir. Th. Fabre. Arles (Bouches-du-Rhône), Actes Sud, 1998 – 147 s. (Rencontres d'Averroes; 4; 1997; Marseille).

Philologie und Philosophie: (12. – 14. März, München). Hrsg. H. G. Senger. Tübingen: Niemeyer, 1998 – VIII, 245 s. (Beiträge zur 7. internationalen Fachtagung der Arbeitsgemeinschaft Philosophischer Editionen). DM 116,00.

Philosophieren über Philosophie. Hrsg. R. Raatzsch. Leipzig: Leipz. Univ.-Verl., 1999 – 361 s. (Leipziger Schriften zur Philosophie; 10). DM 58,00.

Routledge encyclopedia of philosophy. General editor: E. Craig. Vol. 1–10. London: Routledge, 1998. [Dostępna także na CD-ROMie].

Wörterbuch der philosophischen Begriffe. Begr. von F. Kirchner und C. Michaulis. Fortges. von J. Hoffmeister. Vollst. neu hrsg. von A. Regenbogen und U. Meyer. Hamburg: Meiner, 1998 – X, 895. (Philosophische

Bibliothek; Bd. 500). DM 88,00.

Historia filozofii (History of philosophy)

Antike Philosophie: mit einem Schwerpunkt zum Meisterargument. Paderborn: mentis, 1999 – 274 s. (Philosophiegeschichte und logische Analyse; 2). [2-gi tyt. w jęz. ang.]. DM 68,00.

Besnier J.–M.: Histoire de la philosophie moderne et contemporaine: figures et oeuvres. 1–2. Paris: LGF, 1998 – 544 + 480 s. Ff 42,00 + 42,00.

Entwicklungslinien mittelalterlicher Philosophie. Hrsg. G. Leibold, W. Löffler. Wien: Hölder-Pichler-Tempsky, 1999 – IX, 261 s. (Vorträge des V. Kongresses der Österreichischen Gesellschaft für Philosophie; Teil 2) (Schriftenreihe der Österr. Gesell. f. Philos.; Bd. 3). DM 88,00.

Fischer K. R.: Aufsätze zur angloamerikanischen und österreichischen Philosophie. Bern: Lang, 1999 – 180 s. DM 65,00.

Die Folgen des Hegelianismus: Philosophie, Religion und Politik im Abschied von der Moderne. Hrsg. P. Koslowski. München: Fink, 1998 – XI, 407 s. (Philosophie an der Jahrtausendwende; 1). DM 78,00.

Godin Ch.: Les pensées totalisantes: la religion, l'idéologie, l'encyclopédie. Seyssel (Ain): Champ Vallon, 1998 – 656 s. Ff 210,00.

Hegel after Derrida. Ed. S. Barnett. London: Routledge, 1998 – X, 356 s. (Warwick studies in European philosophy).

Ignasiak D., Lindner F.: Das philosophische Thüringen: Persönlichkeiten, Wirkungsstätten, Traditionen. Bucha bei Jena: Quartus-Verl., 1998 – 264 s. DM 39,80.

Leloup J.–Y.: Introduction aux vrais philosophes: les Pères grecs, un continent oublié de

la pensée occidentale. Paris: Albin Michel, 1998 - 247 s. (La pensée et le sacré). Ff 120,00.

Ludwig Feuerbach und die Geschichte der Philosophie. Hrsg. W. Jaeschke, F. Tomasoni. Berlin: Akad.-Verl., 1998 - XIII, 392 s. DM 98,00.

Retour, repentir et constitution de soi. Dir. A. Charles-Saget. Paris: Vrin, 1998 - 274 s. (Problèmes et controverses). Ff 168,00.

Ricklin Th.: Der Traum der Philosophie im 12. Jahrhundert: Traumtheorien zwischen Constantinus Africanus und Aristoteles. Leiden: Brill, 1998 - 544 s. Fl. 285,00.

Sapientiam amemus: Humanismus und Aristotelismus in der Renaissance: Festschrift für Eckhard Kessler zum 60. Geburtstag. Hrsg. P. R. Blum. München: Fink, 1998 - 219 s. DM 98,00.

Was ist Philosophie im Mittelalter?: Akten des X. Internationalen Kongresses für Mittelalterliche Philosophie der Société Internationale pour l'Etude de la Philosophie Médiévale, 26. bis 30. August 1997 in Erfurt. Berlin: de Gruyter, 1998 - XXVI, 1066 s. (Miscellanea medievalia; Bd. 26). [2-gi tyt. w jęz. franc.]. DM 580,00.

Weininger H.: Vernunftkritik bei Nietzsche und Horkheimer, Adorno: die Problemstellung in „Zur Genealogie der Moral“ und in der „Dialektik der Aufklärung“. Dettelbach: Röhl, 1998 - 93 s. DM 29,80.

Zahn M.: Selbstvergewisserung: Studien zur klassischen Epoche der Transzendentalphilosophie. Würzburg: Königshausen u. Neumann, 1998 - 196 s. DM 48,00.

Współczesne kierunki
filozoficzne
(Contemporary philosophical trends)

Aguirre Oraa J. M.: Raison critique ou raison herméneutique?: une analyse de la

controverse entre Habermas et Gadamer. Paris: Cerf, 1998 - 384 s. Ff 220,00.

Cilliers P.: Complexity and postmodernism: understanding complex systems. London: Routledge, 1998 - X, 156 s. £ 40,00.

La modernité en question: de Richard Rorty à Jürgen Habermas. Actes de la décade de Cerisy-la-Salle, 2-11 juillet 1993. Ed. F. Gaillard, J. Poulain, R. Shusterman. Paris: Cerf, 1998 - 450 s. Ff 230,00.

Phenomenology: Japanese and American perspectives. Ed. B. C. Hopkins. Dordrecht: Kluwer, 1998 - XXII, 325 s. (Contributions to phenomenology; 36). £ 92,00.

Poulain J.: Les possédés du vrai ou l'enchaînement pragmatique de l'esprit: exorcismes philosophiques. Paris: Cerf, 1998 - 260 s. Ff 190,00.

Ricoeur P.: Du texte à l'action. Paris: Seuil, 1998 - 464 s. Ff 59,00.

Vasseleu C.: Textures of light, vision and touch in Irigaray, Levinas and Merleau-Ponty. London: Routledge, 1998 - 157 s. (Warwick studies to European philosophy).

Monografie o filozofach
i pisarzach filozofujących
(Monographs on philosophers)

Dietrich von Freiberg: neue Perspektiven seiner Philosophie, Theologie und Naturwissenschaft: Freiburger Symposium: 10-13. März, 1997. Hrsg. K.-H. Kandler. Amsterdam: Grüner, 1999 - VIII, 295 s. (Bochumer Studien zur Philosophie; Bd. 28). DM 153,00.

Grondin J.: Hans-Georg Gadamer: eine Biographie. Tübingen: Mohr Siebeck, 1999 - 450 s. DM 90,00.

Hondt J. d': Hegel et les Français. Hilde-

sheim: Olms, 1998 - X, 292 s. (Studien und Materialien zur Geschichte der Philosophie; Bd. 48). DM 78,00.

Vaysse J.-M.: Hegel, temps et histoire. Paris: PUF, 1998 - 136 s. (Philosophies; 114). Ff 48,00.

Capelle Ph.: Philosophie et théologie dans la pensée de Martin Heidegger. Paris: Cerf, 1998 - 275 s. Ff 240,00.

Bernard J.-P.: L'univers d'Héraclite. Paris: Bellin, 1998 - 320 s. Ff 140,00.

Heinrich Hertz: classical physicist, modern philosopher. Ed. D. Baird, R. I. G. Hughes, A. Nordmann. Dordrecht: Kluwer, 1998 - X, 318 s. (Boston studies of the philosophy of science; 198). £ 77,00.

Larvor B.: Lakatos: an introduction. London: Routledge, 1998 - VIII, 128 s.

Thayse J.-L.: Eros et fécondité chez le jeune Levinas. Paris: L'Harmattan, 1998 - 326 s. (L'ouverture philosophique). Ff 170,00.

Vincent H.: Vérité du scepticisme chez Montaigne. Paris: L'Harmattan, 1998 - 142 s. FF 80,00.

Franck D.: Nietzsche et l'ombre de Dieu. Paris: PUF, 1998 - 240 s. Ff 245,00.

Schlingens E.: Nietzsches Theorie des Bewusstseins. Berlin: de Gruyter, 1998 - XIII, 252 s. (Monographien und Texte zur Nietzsche-Forschung; Bd. 41). DM 68,00.

Brisson L., Pradeau J.-F.: Le vocabulaire de Platon. Paris: Ellipses-Marketing, 1998 - 63 s. Ff 32,00.

Ucciani L.: Sur Plotin: la gnose et l'amour. Paris: Kimé, 1998 - 148 s. (Philosophie, épistémologie). Ff 155,00.

Spire A.: La pensée Prigogine. Paris: Desclée De Brouwer, 1999 - 208 s. (Avec philosophie). Ff 98,00.

Ontologia i metafizyka
(Ontology. Metaphysics)

Badiou A.: Court traité d'ontologie transitoire. Paris: Seuil, 1998 - 224 s. (L'Ordre philosophique). Ff 120,00.

Contemporary readings in the foundations of metaphysics. Ed. S. Laurence, C. Macdonald. Oxford: Blackwell, 1998 - XII, 469 s.

Dugué B.: L'expressionnisme: prolégomènes à une métaphysique des temps nouveaux. Paris: L'Harmattan, 1998 - 336 s. (L'ouverture philosophique). Ff 170,00.

Gallois A.: Occasions of identity: a study in the metaphysics of persistence, change, and sameness. Oxford: Clarendon Press, 1998 - XIII, 296 s.

Gibson Q.: The existence principle. Dordrecht: Kluwer, 1998 - VII, 194 s. (Philosophical studies series; 75). £ 54,00.

Hintze H.: Nominalismus: Primat der ersten Substanz versus Ontologie der Prädikation. Freiburg/Br.: Alber, 1998 - 448 s. (Symposium; 112). DM 95,00.

Mitscherling J. A.: Roman Ingarden's ontology and aesthetics. Ottawa: Univ. of Ottawa Press, 1997 - XVI, 245 s. (Philosophica; 49).

Jackson F.: From metaphysics to ethics: a defence of conceptual analysis. Oxford: Clarendon Press, 1998 - IX, 174 s.

Papa-Grimaldi A.: Time and reality. Aldershot: Ashgate, 1998 - IX, 229 s. (Avebury series in philosophy).

Rampersad G.: The end of existence: membership and metaphysics. Aldershot: Ashgate, 1998 - VIII, 166 s. (Avebury series in philosophy).

Suarez F.: Disputes métaphysiques. I, II, III. Ed. et trad. du latin J.P. Coujou. Paris: Vrin,

1998 - 344 s. (Bibliothèque des textes philosophiques). Ff 240,00.

Thought, language and ontology: essays in memory of Hector-Neri Castañeda. Ed. F. Orilia, W. J. Rapaport. Dordrecht: Kluwer, 1998 - XXVII, 385 s. (Philosophical studies series; 76).

Truth in perspective: recent issues in logic, representation and ontology. Ed. C. Martinez, U. Rivas, L. Villegas-Forero. Aldershot: Ashgate, 1998 - XXVII, 417 s. (Avebury series in philosophy). £ 47,50.

Van Steenberghen F.: Philosophie fondamentale. Paris: F. X. de Guibert, 1998 - 514 s. Ff 190,00.

Filozofia języka
(Philosophy of language)

Hintikka J.: Paradigms of language theory and other essays. Dordrecht: Kluwer, 1998 - X, 310 s. (Jaakko Hintikka selected papers; 4).

Teoria poznania
(Epistemology)

Butchvarov P.: Skepticism about the external world. Oxford Univ. Press, 1998 - VIII, 184 s. £ 35,00.

Davson-Galle P.: The possibility of relative truth. Aldershot: Ashgate, 1998 - X, 181 s. (Avebury series in philosophy). £ 35,00.

Fodor J. A.: Concepts: where cognitive science went wrong. Oxford: Clarendon Press, 1998 - IX, 174 s. (Oxford cognitive science series).

Glymour C.: Thinking things through: an introduction to philosophical issues and achievement. Cambridge, Mass.: MIT Press, 1998 - XI, 382 s. £ 13,95.

Guenancia P.: L'intelligence du sensible: essai sur le dualisme cartésien. Paris: Gallimard, 1998 - 384 s. Ff 150,00.

Moser P. K., Mulder D. H., Trout J. D.: The theory of knowledge: a thematic introduction. Oxford Univ. Press, 1998 - X, 212 s.

Otto D.: Wendungen der Metapher: zur Übertragung in poetologischer, rhetorischer und erkenntnistheoretischer Hinsicht bei Aristoteles und Nietzsche. München: Fink, 1998 - 504 s. DM 78,00.

Pizzo G.: Intellectus und memoria nach der Lehre des Johannes Duns Scotus: das menschliche Erkenntnisvermögen als Vollzug von Spontaneität und Rezeptivität. Kevelaer: Butzon u. Bercker, 1998 - XIV, 306 s. (Veröffentlichungen der Johannes-Duns-Scotus-Akademie für franziskanische Geistesgeschichte und Spiritualität; Bd. 7).

Rotenstreich N.: Synthesis and intentional objectivity: on Kant and Husserl. Dordrecht: Kluwer, 1998 - VIII, 135 s. (Contributions to phenomenology; 33). £ 60,00.

Schmid A.-F.: L'âge de l'épistémologie: science, ingénierie, éthique. Paris: Kimé, 1998 - 300 s. (Philosophie, épistémologie). Ff 180,00.

Historia i filozofia nauki
(History and philosophy of science)

Barrow J. D.: Impossibility: the limits of science and the science of limits. Oxford Univ. Press, 1998 - XIII, 279 s.

Denkel A.: The natural background of meaning. Dordrecht: Kluwer, 1999 - XI, 250 s. (Boston studies in the philosophy of science; 197). £ 63,00.

Hausman D. M.: Causal asymmetries. Cambridge Univ. Press, 1998 - XV, 300 s. (Cambridge studies to probability, induction and decision theory).

Japanese studies in the philosophy of science. Ed. F. Gen-Ichito Nagasaka. Dordrecht: Kluwer, 1998 - XVIII, 191 s. (Boston studies in the philosophy of science; 45). £ 65,00.

Kukla A.: *Studies in scientific realism.* Oxford Univ. Press, 1998 - XI, 176 s.

Sandbothe M.: *Die Verzeitlichung der Zeit: Grundtendenzen der modernen Zeitdebatte in Philosophie und Wissenschaft.* Darmstadt: Wiss. Buchges., 1998 - VIII, 180 s. DM 49,80.

La science classique: XVe-XVIIIe siècle, dictionnaire critique. Dir. M. Blay, R. Halleux. Paris: Flammarion, 1998 - 888 s. Ff 395,00.

Solomon J. R.: *Objectivity in the making: Francis Bacon and the politics of inquiry.* Baltimore: J. Hopkins Univ. Press, 1998 - XIX, 321 s.

Wissenschaft und Weltethos. Hrsg. H. Küng, K.-J. Kuschel. München: Piper, 1998 - 511 s. DM 44,00.

Logika i metodologia.
Semiotyka
(Logic. Methodology. Semiotics)

Boutaud J.-J.: *Sémiotique et communication: du signe au sens.* Paris: L'Harmattan, 1998 - 320 s. (Champs visuels). Ff 160,00.

Delaroché P.: *De l'amour de l'autre à l'amour de soi.* Paris: Denoël, 1999 - 304 s. (Espace analytique). Ff 140,00.

Hájek P.: *Metamathematics of fuzzy logic.* Dordrecht: Kluwer, 1998 - VII, 297 s. (trends in logic; 4). £ 82,00.

Identität: Sigharting 1990; Wolfgang Pellak (1915-1995) gewidmet. Hrsg. J. Bernard, G. Withalm. Wien: Österr. Ges. f. Semiot., 1998 - 444 s. (Akten des 7. Symposiums der Österreichischen Gesellschaft für Semiotik) (Angewandte Semiotik; 13). S 400,00. [2-gi tyt. w jęz. ang.]

Leśniewski's systems protothetic. Ed. J. T. J. Szrednicki, Z. Stachniak. Dordrecht: Kluwer,

1978 - XIV, 310 s. (Nijhoff international philosophy series; 54). £ 99,00.

The new theory of reference: Kripke, Marcus, and its origins. Ed. P. W. Humphreys, J. H. Fetzer. Dordrecht: Kluwer, 1998 - XIII, 290 s. (Synthese library: studies in epistemology, logic, methodology, and philosophy of science; 270). £ 66,00.

Philipp P.: *Logisch-philosophische Untersuchungen.* Hrsg. I. Max, R. Raatzsch. Berlin: de Gruyter, 1998 - XVII, 433 s. (Perspektiven der analytischen Philosophie; Bd. 20). DM 258,00.

Sémantiques. Dir. M. Chambreuil. Paris: Hermès, 1998 - 416 s. (Langue, raisonnement, calcul). Ff 450,00.

Stepanians M. S.: *Frege und Husserl über Urteilen und Denken.* Paderborn: Schöningh, 1998 - 364 s. DM 68,00.

Truth in perspective: recent issues in logic, representation and ontology. Ed. C. Martinez, U. Rivas, L. Villegas-Forero. Aldershot: Ashgate, 1998 - XXVII, 417 s. (Avebury series in philosophy). £ 47,50.

Vazquez Lebeiras M. J.: *Die Logik und ihre Spiegelbild: das Verhältnis von formaler und transzendentaler Logik in Kants philosophischer Entwicklung.* Bern: Lang, 1998 - 240 s. (Studien zur Philosophie des 16. Jahrhunderts; Bd. 6). DM 69,00.

Wansing H.: *Displaying modal logic.* Dordrecht: Kluwer, 1998 - XI, 252 s. (Trends in logic; 3). £ 67,00.

Psychologia
(Psychology)

Bermúdez J. L.: *The paradox of self-consciousness.* Cambridge, Mass.: MIT Press, 1998 - XIV, 338 s.

Castel P.-H.: *Introduction à l'interprétation du rêve de Freud.* Paris: PUF, 1998 - 416 s.

(Les Grands livres de la philosophie). Ff 149,00.

Consciousness. Ed. F. Jackson. Aldershot: Ashgate, 1998 - XVI, 424 s. (The international research library of philosophy; 20). £ 80,00.

Martin R.: Self-concern: an experiential approach to what matters in survival. Cambridge Univ. Press, 1998 - XII, 169 s. (Cambridge studies in philosophy).

Post-Jungian today: key papers in contemporary analytical psychology. Ed. A. Casement. London: Routledge, 1998 - X, 244 s. £ 47,50.

Psychologiegeschichte: Beziehungen zu Philosophie und Grenzgebieten. Hrsg. J. Jahnke. München: Profil, 1998 - 502 s. (Passauer Schriften zur Psychologiegeschichte; Bd. 12). DM 88,00.

Etyka i teoria postępowania
(Ethics)

Abécassis E.: La métaphysique du meurtre. Paris: PUF, 1998 - 104 s. Ff 69,00.

Adam M.: La morale à contretemps. Paris: L'Harmattan, 1998 - 304 s. Ff 150,00.

Cole Ph.: The free, the unfree and the excluded: a treatise on the conditions of liberty. Aldershot: Ashgate, 1998 - VI, 235 s. (Avebury series in philosophy). £ 35,00.

Le courage. Dir. M. Klein. Paris: Seuil, 1998 - 256 s. (Points; Essais; 375). Ff 39,00.

Emmanuelli X.: L'homme n'est pas la mesure de l'homme. Paris: Presses de la Renaissance, 1998 - 180 s. Ff 99,00.

Ethics: history, theory and contemporary issues. Ed. S. M. Cahn, P. Markie. Oxford Univ. Press, 1998 - VI, 887 s.

La fidélité. Dir. C. Wajsbrot. Paris: Seuil, 1998 - 224 s. (Points; Essais; 374). Ff 39,00.

Gérard A. B. L.: Ethique et modernité. 1. Le cadre de la nouvelle éthique 2. Ethique du travail et de la production; 3. La bataille des éthiques. Paris: Erès, 1998 - 192 + 114 + 156 s. (Reponses philosophiques). Ff 65,00 + 85,00 + 75,00.

Horowitz M. C.: Seeds of virtue and knowledge. Princeton N.J., Princeton Univ. Press, 1998 - XVIII, 373 s.

Kutschera F.: Grundlagen der Ethik. 2 völlig neu bearb. und erw. Aufl. Berlin: de Gruyter, 1999 - XIII, 371 s. DM 68,00.

Lastelle I. D.: De l'hypocrisie: considérations sur les progrès moraux de la duplicité. Arles (Bouches-du-Rhône): Sulliver, 1998 - 128 s. Ff 110,00.

Levinas E.: L'éthique comme philosophie première. Notes et pref. J. Rolland. Paris: Rivages, 1998 - 118 s. Ff 52,00.

Vogt K.: Skepsis und Lebenspraxis: das pyrrhonische Leben ohne Meinungen. Freiburg/Br.: Alber, 1998 - 220 s. (Symposium; 111). DM 68,00.

Estetyka i filozofia sztuki
(Aesthetics. Philosophy of art)

Art et philosophie. Dir. A. Sauvagnargues. Fontenay-aux-Roses (Hauts-de-Seine): ENS Editions, 1998 - 153 s. Ff 80,00.

Aumont J.: De l'esthétique au présent. Bruxelles: De Boeck Univ., 1998 - 203 s. Ff 145,00.

Baldacchino J.: Esels of Utopia: art's fact returned. Aldershot: Ashgate, 1998 - VIII, 163 s. (Avebury series in philosophy). £ 35,00.

Chareyre-Méjan A.: Le réel et le fantastique. Paris: L'Harmattan, 1999 - 208 s. (L'ouverture philosophique). Ff 110,00.

Contextualising aesthetics: from Plato to Lyotard. G. H. Blocker, J. Jeffers. London: Wadsworth, 1998 - XXI, 348 s.

Déotte J.-L.: L'homme de verre: esthétiques benjaminienes. Paris: L'Harmattan, 1998 - 264 s. (Esthétiques). Ff 140,00.

Gilson E.: Introduction aux arts du beau. 2 éd. augm. Paris: Vrin, 1998 - 216 s. (Essais d'art et de philosophie). Ff 120,00.

Mitscherling J. A.: Roman Ingarden's ontology and aesthetics. Ottawa: Univ. of Ottawa Press, 1997 - XVI, 245 s. (Philosophica; 49).

Kessler M.: Esthétique de Nietzsche. Paris: PUF, 1998 - 272 s. Ff 148,00.

Kleine S.: Zur Ästhetik des Hässlichen: von Sade bis Pasolini. Stuttgart: Metzler, 1998 - 275 s. DM 50,00.

Michaud Y.: Critères esthétiques et jugement de goût. Nîmes: J. Chambon: 1999 - 126 s. Ff 50,00.

Nietzsche: philosophy and the arts. Ed. S. Kemal, I. Gaskell, D. W. Conway. Cambridge Univ. Press, 1998 - XV, 351 s.

Schürmann E.: Ästhetische Wahrnehmung als ursprüngliche Erkenntnis - eine kunstphilosophische Studie zum Werk von James Turrell. München: Hansel-Hohenhausen, 1998 - 179 s. DM 80,00.

Science, technique et valeurs: actes de colloques de Crêt-Bérard et de Paris en hommage à Ferdinand Gonseth. Dir. E. Emery. Lausanne: Age d'homme, 1998 - 279 s. Ff 130,00.

Filozofia społeczeństw
i nauk społecznych
(Social philosophy. Philosophy of politics)

Kaufmann M.: Aufgeklärte Anarchie: eine Einführung in die politische Philosophie. Berlin: Akad.-Verl., 1998 - 250 s. DM 54,00.

Münster A.: Le principe Discussion: Habermas ou le tournant langagier et communicationnel de la théorie critique. Paris: Kimé, 1998 - 192 s. (Philosophie, épistémologie). Ff 135,00.

Rauschenbach B.: Politische Philosophie und Geschlechterordnung: eine Einführung. Frankfurt/M.: Campus-Verl., 1998 - 242 s. DM 39,00.

Rosa H.: Identität und kulturelle Praxis: politische Philosophie nach Charles Taylor. Frankfurt/M.: Campus-Verl., 1998 - 592 s. DM 58,00.

Schiller H.-E.: Die Sprache der realen Freiheit: Sprache und Sozialphilosophie bei Wilhelm von Humboldt. Würzburg: Königshausen u. Neumann, 1998 - 307 s. DM 68,00.

Filozofia państwa i prawa
(Philosophy of law)

Bobbio N.: Essai de théorie de droit. Trad. de l'italien M. Guéret. Paris: LGDJ, 1998 - V, 286 s. (Pensée juridique moderne). FF 320,00.

Hüning D.: Freiheit und Herrschaft in der Rechtsphilosophie des Thomas Hobbes. Berlin: Duncker u. Humblot, 1998 - 301 s. (Schriften zur Rechtstheorie; H. 185). DM 98,00.

Oppetit B.: Philosophie du droit. Paris: Dalloz, 1999 - 176 s. Ff 150,00.

Recht, Staat und Völkerrecht bei Immanuel Kant / Marburger Tagung zu Kants „Metaphysischen Anfangsgründen der Rechtslehre“. Hrsg. D. Hüning, B. Tuschling. Berlin: Duncker u. Humblot, 1998 - 333 s. (Schriften zur Rechtstheorie; H. 186). DM 128,00.

Filozofia kultury
(Philosophy of culture)

Balkin J. M.: Cultural software: a theory of ideology. New Haven, Conn.: Yale Univ. Press, 1998 - XII, 335 s.

Wechselwirkungen: zum Verhältnis von Kulturalismus, Phänomenologie und Methode. Hrsg. P. Janich. Würzburg: Königshausen u. Neumann, 1998 - 212 s. (Trierer Studien zur Kulturphilosophie; Bd. 2). DM 58,00.

Filozofia historii
i nauk historycznych
(Philosophy of history)

Meyer K.: Ästhetik der Historie: Friedrich Nietzsches „Vom Nutzen und Nachteil der Historie für das Leben“. Würzburg: Königshausen u. Neumann, 1998 - 215 s. (Epistemata: Reihe Philosophie; 238). DM 48,00.

Philonenko A.: La théorie kantienne de l'histoire. 2 éd. augm. Paris: Vrin, 1998 - 253 s. (Bibliothèque d'histoire de la philosophie). Ff 175,00.

Stanford M.: An introduction to the philosophy of history. Oxford: Blackwell, 1998 - VII, 292 s. £ 45,00.

Filozofia przyrody
i nauk przyrodniczych
(Philosophy of nature)

Kather R.: Ordnungen der Wirklichkeit: die Kritik der philosophischen Kosmologie am mechanistischen Paradigma. Würzburg: Ergon-Verl., 1998 - 517 s. (Spektrum Philosophie; Bd. 10). DM 130,00.

The **limits** of reductionism in biology. Ed. G. R. Bock, J. A. Goode. Chichester: J. Wiley, 1998 - IX, 228 s. (Novartis Foundation symposium; 213).

Naturphilosophie im Mittelalter. Hrsg. R. E. Zimmermann. Cuxhaven: Junghans, 1998 - 110 s. DM 30,00.

Filozofia techniki
(Philosophy of technology)

Beuthner M.: Euphorion: Chronokratie & Technokratie im Bitzeitalter: sozioethische und technikphilosophische Überlegungen zur Informatisierung und Computerisierung der Gesellschaft. Münster: Lit, 1999 - 888 s. (Publizistik; Bd. 2).

Corona N. A., **Irrgang** B.: Technik als Geschick?: Geschichtsphilosophie der Technik bei Martin Heidegger: eine handlungstheoretische Entgegnung. Dettelbach: Röhl, 1999 - 272 s. DM 39,80.

Filozofia religii
(Philosophy of religion)

Anderson P. S.: A feminist philosophy of religion: the rationality and myth of religious belief. Oxford: Blackwell, 1998 - XVI, 287 s. £ 45,00.

Asmuth Ch.: Das Begreifen des Unbegreiflichen: Philosophie und Religion bei Johann Gottlieb Fichte 1800-1806. Stuttgart: Frommann-Holzboog, 1999 - 411 s. (Spekulation und Erfahrung: Abt. 2. Untersuchungen; Bd. 41).

Hörwick U.: Das Denken der Religion: die „Andacht“ in der Religionsphilosophie Hegels. Hildesheim: Olms, 1998 - 170 s. (Materialien und Studien zur Geschichte der Philosophie; Bd. 51).

Taliaferro Ch.: Contemporary philosophy of religion. Oxford: Blackwell, 1998 - X, 435 s. £ 50,00.

Wiadomości bieżące

WIADOMOŚCI WYDAWNICZE

Publikacje jednostkowe

Przybliżanie przeszłości. Księga Pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Czesławowi Głąbikowi z okazji czterdziestolecia pracy nauczycielskiej. Pod redakcją Józefa Bańki przy współudziale Bogusława Szuberta (Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1998, s. 247). Księga zawiera zbiór prac 26 autorów polskich i zagranicznych (z uniwersytetów w Brnie, Olomuńcu i Samarze). Tom składa się z dwóch części. Pierwsza dotyczy samego Jubilata, a szczególne miejsce zajmuje przedstawienie jego dokonań w badaniach nad początkami neoscholastyki polskiej. Część ta mieści także kompletną (do 1997 r.) bibliografię prac Profesora. Druga część składa się z prac filozoficznych o różnej tematyce oraz prac autorstwa przedstawicieli innych niż filozofia dyscyplin, chociaż dominujące jest tytułowe „przybliżanie przeszłości”, tzn. teksty mają charakter historyczno-filozoficzny. A oto spis treści: B. Szubert (UŚ) – Przed czterdziestu i mniej laty; B. Horyna (Uniwersytet Masaryka w Brnie) – Pieśń męża, harfy Eolowej, po cichu na szałamai...; P. Szydłowski (WSP Rzeszów) – Czesława Głąbika badania nad początkami neoscholastyki polskiej; Bibliografia prac Czesława Głąbika; B. Andrzejewski (UAM) – Wilhelma von Humboldta filozofia człowieka; T. Banaszczyk (UŚ) – Koncepcja wychowania moralno-społecznego Emila Durkheima. Próba jej aplikacji we Francji; J. Bańka (UŚ) – Konstytuujące „być” i usprawie-

dliwiające „dlaczego” w formule „wielkiej emanacji” Plotyna; J. A. Dobrowolski (UL) – Alessandro Achillini – boloński awerroista; S. Jedynak (UMCS) – Filozofia polityczna pragmatyzmu w ujęciu Arthura F. Bentleya; A. Jonkisz (Filia UŚ w Cieszynie) – O klasycznym pojęciu prawdy w kontekście współczesnej fizyki i filozofii fizyki; Z. Kalita (WSP Zielona Góra) – W poszukiwaniu uniwersalności. Koncepcja człowieka uniwersalnego w ujęciu Leona Albertiego (1404–1472); A. Kiepas (UŚ) – Człowiek a technika w tradycyjnej i najnowszej filozofii techniki; W. Koniew (Uniwersytet w Samarze) – Muzeum jako fenomen kultury; Z. Kuderowicz (Uniwersytet w Białymstoku) – Ocena heglizmu w kręgu polskiego modernizmu (Stanisław Brzozowski i Karol Irzykowski); A. J. Noras (UŚ) – Filozofia jako myślenie historyczne. Spór o filozofię współczesną; J. Nowacki (UŚ) – Państwo prawne w typologii państw Roberta von Mohla; A. Nowicki (Warszawa) – Bronisław Trentowski i „Ateny pełne ludzi prawdziwie światłych”; A. Rodziewicz-Winnicki (UŚ) – Aktywizacja środowisk lokalnych we współczesnej świadomości wychowawczej; J. Štěpán (Uniwersytet Palackiego w Olomuńcu) – Logika a normy; S. Symotiuik (UMCS) – Od Dembołęckiego do Witkacego – szkic tematu badawczego; B. Sztumska (UŚ) – Wkład polskich neotomistów w rozwój myśli pedagogicznej w latach międzywojennych; J. Sztumski (UŚ) – Prawda jako wartość; W. Tyburski (UMK) – Józefa Gołuchowskiego program nauczania filozofii moralnej (przyczynek do dziejów filozofii moralnej w Polsce); K. Wiczorek (UŚ) – Heinrich Rickert (1863–1936)

w sporze o przedmiot poznania; J. Woleński (UJ) – Analityczność i syntetyczność od Kanta do Platona; A. I. Zachariasz (WSP Rzeszów) – Namysł nad dziejami a rozum historyczny.

Krzysztof Wieczorek: Wieczne powroty Fryderyka Nietzschego (Wydawnictwo „Książnica”, Katowice 1998, ss. 168). Książka jest wyrazem przekonania autora, że czytać i studiować Nietzschego warto, a na pytanie „Jak czytać?” autor odpowiada: krytycznie i samodzielnie. We „Wstępie” stwierdza, że poszczególne rozdziały tej książki są właśnie rezultatem takiej lektury dzieł samego Nietzschego oraz ciekawszych prac o nim. Problematyka poszczególnych rozdziałów wyrosła z żywych dyskusji prowadzonych w kręgach osób zainteresowanych osobowością i filozofią Nietzschego. Zamiarem autora nie jest zamknięcie dyskusji ani postawienie kropki nad „i”. Książkę wyposażono w wykaz bibliografii w układzie chronologicznym.

Filozofia jako przetwarzanie idei w człowieku. Pod redakcją Józefa Bańki i Andrzeja Kiepasa (Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1997, ss. 157). Tytuł książki to główne przesłanie konferencji, jaką w 1996 roku zorganizował Instytut Filozofii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Konferencja ówczesna miała międzynarodowy charakter, a w opublikowanym tomie – w wersji artykułowej – pomieszczono 17 tekstów autorskich, które wraz ze „Wstępem” przygotowanym przez prof. Bańkę oraz anglo- i niemieckojęzycznymi streszczeniami stanowią o zawartości książki. Nawet powierzchowne spojrzenie na idee, jakie człowiek przetwarza w swej świadomości, ujawnia już nierozzerwalne splecenie się takich zasadniczych kategorii, związanych z ludzkim trwaniem, jak aseizność i egoiczność, które podmiot ludzki sytuują w centralnym miejscu przyrody i zarazem ujawniają nowe rodzaje odniesień świadomości do świata zewnętrznego, a także – co zatem idzie – do „siebie samej” i „siebie nie-samej” w swoim naturalnym otoczeniu. Sprawy te podjęte zostały we wprowadzającym artykule J. Bańki – Aseiczność i egoiczność w przetwarzaniu idei terażniejszości. Mechanizm przetwarzania idei w człowieku, różne postacie ludzkich reakcji świadomościowych na „wy-

zwania” świata, podjęte zostały w kolejnych artykułach, które ułożyły się w dwa ciągi problemowe. Jedni autorzy poszukiwali odniesień do głównego tematu w odległej historii. W tym kierunku poszły rozważania D. Kuboka (Początek filozofii jako droga od pytania „skąd” do pytania „co”), D. Olesińskiego (Parmenides a problem jedności myśli i bytu u źródeł greckiego paradygmatu myślenia), J. S. Bańki (Filokryptyka jedności), Z. Migus (Człowiek w indyjskiej filozofii tradycji), a inni autorzy skupili się na przeszłości bliższej, w dodatku nie ograniczonej tylko do tradycji filozoficznej. Nastawienie takie ujawniło się w tekstach M. Mrówki (Filozofia jako sztuka – Stanisław Ignacy Witkiewicz), P. Fobla (Die geistige Orientierung und das Gedankenvermächtnis von Matej Bel) i A. Koniewej (La caractere anthropologique de la philosophie religieuse russe). Druga grupa artykułów skupiona została wokół współczesnych przejawów przetwarzania się idei w człowieku w szerokim spektrum jego aktywności intelektualnej oraz kulturowej. Wykształcaniu się postaw ekologicznych i różnych ich odmian dotyczyły artykuły W. Sztumskiego (Idea ekologiczmu i postawy proekologiczne), A. Kiepasa (Nauka i technika w polu współczesnych wymagań odpowiedzialności), I. Šimo (Ekologia, etyka, zodpovednost'). Natomiast nowe ujęcia egzystencjalnej sytuacji człowieka w warunkach współczesnych przemian kulturowych i przetwarzającej się ludzkiej świadomości, podjęte zostały przez A. Lorczyka (Powinność jako podstawowa modalność aksjologiczna), M. Szulakiewicza (Filozofia i język: krytyka rozumu, czy krytyka języka?), J. Štěpána (Logika a filosofie), W. A. Koniewa (Indywidualnost i bessmiertije), D. Kowalową i A. Ondrejkową (Sittliche Implikationen des Schutzes des Lebens) oraz D. Fobelową (Filozoficko-estetická reflexia duchovného sveta človeka. Chaos, harmónia a poriadok). (C.G.I.)

Dariusz Kubok: Problem apeiron i peras w filozofii przedsokratejskiej (Uniwersytet Śląski, Instytut Filozofii, Katowice 1998, ss. 168). We „Wstępie” autor rozpoczyna od wyjaśnienia podstawowych terminów (*apeiron*, *peras*), dalej podkreśla wagę filozofii

przedsokratejskiej oraz charakteryzuje treść pięciu rozdziałów, z jakich składa się ta książka. Pierwszy rozdział (Zagadnienie początku filozofii) oraz drugi (Podstawowe pytania pierwszych filozofów) stanowią wprowadzenie do problematyki granicy i nieograniczonego, a także naświetlają relację: filozofia a mit. Rozdział trzeci (Apeiron w filozofii przedsokratejskiej) zawiera analizę pojęcia nieskończoności jako zasady i atrybutu zasady. Następne dwa rozdziały prezentują rozważania dotyczące kategorii granicy oraz doktryny o liczbowych związkach granicy i nieograniczonego. W „Zakończeniu” autor podkreśla, iż przeprowadzone przezeń dociekania potwierdzają wcześniejsze przekonanie o filozoficznej doniosłości pojęć wprowadzonych przez pierwszych filozofów. Zamieszczona na końcu bibliografia uwzględnia zarówno literaturę źródłową jak i przekłady polskie, a także opracowania.

Roman Darowski SJ: Studia z filozofii jezuitów w XVII i XVIII wieku (Wydział Filozoficzny Towarzystwa Jezusowego, Kraków 1998, ss. 372). Autor jest profesorem filozofii Wydziału Filozoficznego T. J. Od 1975 roku zajmuje się historią filozofii jezuitów w Polsce i na Litwie z okresu XVI–XVIII wieku. W książce tej zawarł poprawione i uzupełnione przedruki 18 swoich artykułów, dwóch haseł z Polskiego słownika biograficznego oraz trzech recenzji. Prace te były pierwotnie publikowane w różnych czasopismach i dziełach zbiorowych wydanych w ciągu 20 lat. Dodano tekst referatu pt. „Z doświadczeń historyka filozofii jezuitów w dawnej Polsce” wygłoszonego w Polskiej Akademii Nauk w Warszawie w 1996 r. Tom kończy bibliografia nowszych prac odnoszących się do omawianej problematyki.

Etyka środowiskowa. Teoretyczne i praktyczne implikacje (TOP Kurier, Toruń 1998, ss. 186). Publikacja ta stanowi plan konferencji zorganizowanej 8 IX 1998 r. przez Instytut Filozofii UMK wspólnie z Polskim Klubem Ekologicznym, Oddział Pomorsko-Kujawski. Redaktorem tomu jest Włodzimierz Tyburski, który w „Słowie wstępnym” pisze, że zaistnienie etyki środowiskowej jest refleksem dramatycznego problemu degradacji środowi-

ska przyrodniczego i potrzeby poszerzenia zakresu wartości i ocen moralnych. Autorami rozpraw zamieszczonych w tej publikacji są: Zdzisława Piątek, Józef M. Dolega, Andrzej Kiepas, Jan Wawrzyniak, Marek M. Bonenberg, Andrzej Papuziński, Eugeniusz Końcicki, Konrad Waloszczyk, Wiesław Sztumski, Włodzimierz Tyburski, Józef Jaroń, Anna Latawiec, Stefan Konstańczak, Mirosław A. Michalski, Zofia Migus, Anna Marek-Bieniasz, Dariusz Liszewski oraz Wiesław Tomaszewski przy współpracy Marka Sadowskiego.

Lesław Hostyński: Układacz tablic wartości (Wydawnictwo UMCS, Lublin 1999, ss. 379). Autor już od swej rozprawy doktorskiej z 1988 r. dał się poznać jako znawca dzieł Henryka Elzenberga. Jego obecnie wydrukowana książka jest – jak dotąd – niewątpliwie największym i najbardziej gruntownym opracowaniem filozofii Elzenberga, uwzględniającym zarówno twórczość opublikowaną za życia myśliciela, jak i materiały nie wydane, znajdujące się w rozsianej spuściznie po nim. Głównym celem Hostyńskiego jest przedstawienie, w całościowym ujęciu, Elzenbergowskiej aksjologii ogólnej, czyli ogólnej teorii wartości. Swą książkę podzielił na cztery rozdziały: 1. Aksjologia formalna (mowa tu o wartości i powinności, epistemologii wartości i antropologii wartości), 2. Estetyka (wartość i wartościowanie, teoria przeżyć estetycznych, tragizm, krytyka literacka), 3. Etyka (wartość etyczna, etyka perfekcjonistyczna, zależność etyki, etyka „od strony praktycznej i przeżyciowej”), 4. Poza wartościami? (zagadnienia historii filozofii i mistyki). W „Zakończeniu” autor stwierdza, że chociaż Elzenberg toczył walkę z tezami przedstawicieli szkoły lwowsko-warszawskiej, to jednak pozostawał pod ich wpływem, co objawiało się w dążeniu do skrupulatnej analizy problemów. Książkę wyposażono w informacje bibliograficzne, angielskie streszczenie oraz indeksy, osobowy i rzeczowy. Są też fotografie i odbitki niektórych dokumentów.

Człowiek wobec wartości w filozofii Henryka Elzenberga (Nakładem Polskiego Towarzystwa Filozoficznego, Oddział Wrocławski, STAKROOS, Warszawa 1998, ss. 497). Książka ta w przeważającej części stanowi zbiór

materiałów zaprezentowanych na konferencji w Karpaczu (16–20 IX 1997 r.) zorganizowanej z okazji 110. rocznicy urodzin Henryka Elzenberga. Materiały zgrupowano tematycznie na dotyczące: metafizyki i mistyki (autorzy: Bogusław Paż, Józef Kosian), aksjologii (Andrzej Lorczyk, Lesław Hostyński, Marek Magdziak), antropologii (Leszek Kleszcz, Tadeusz Kobierzycki, Paweł Bortkiewicz), etyki (Robert Zaborowski, Maria Kostyszak, Marcin Zdrenka, Lucyna Wiśniewska–Rutkowska), religii i historiozofii (Ulrich Schrade, Agnieszka Nogał, Krzysztof Skowroński). Dołączono informacje biograficzne, sporządzone przez Małgorzatę Strzałkowską i Ryszarda Jadcza, oraz bibliograficzne i archiwalne opracowane przez Jana Zubelewicza, Małgorzatę Strzałkowską i Andrzeja Lorczyka. Całość poprzedził przedmową Ryszard Wiśniewski. Książkę zamykają streszczenia w języku angielskim.

Jan Hartman: Jak poważnie studiować filozofię (Wydawnictwo Aureus, Kraków 1999, ss. 263). Jak autor sam stwierdza we „Wstępie”, książka jego „łączy cechy podręcznika filozofii i poradnika studiowania”. Pod względem formalnym składa się ze wstępu, czterech rozdziałów (Natura studiów filozoficznych, Rzut oka na historię filozofii, Nauki filozoficzne, Tok studiów filozoficznych) oraz zakończenia. Książkę uzupełnia indeks nazwisk. Spośród informacji historycznych najwięcej miejsca zajmują wiadomości o filozofii Platona, Arystotelesa, scholastyków, Kartezjusza, Berkeleya, Kanta, Hegla, Nietzschego oraz filozofii analitycznej. Osobno prezentowana jest problematyka ontologiczna, epistemologiczna, etyczna i estetyczna.

Jerzy Perzanowski, Andrzej Pietruszczak (red.): Byt, logos, matematyka. Filozofia – logika – filozofia logiczna (Wydawnictwo UMK, Toruń 1997, ss.408). Na tę książkę złożyło się dwadzieścia dziewięć prac rozmieszczonych w czterech działach. Większość z nich to teksty referatów i komunikatów wygłoszonych w ramach bloku ontologiczno-logicznego na VI Polskim Zjeździe Filozoficznym w Toruniu (1995).

Marian Grabowski (red.): O miłości – Antologia (Wydawnictwo UMK, Toruń 1998,

ss.178). Są to teksty Maxa Schelera, Mikołaja Hartmanna i Dietricha von Hildebranda analizujące ludzką uczuciowość i głębię ujawniającą się w miłości i poprzez miłość. Analizy te świadczą o potrzebie poznania prawdy o miłości i jej roli w życiu człowieka.

Józef Tischner: Filozofia dramatu (Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 1998, ss. 320). Książka, uważana za jedno z najważniejszych pism tego autora, łączy tradycję fenomenologii Husserla z myślą dialogiczną Lévinasa oraz z filozofią dziejowości inspirowaną przez Hegla i Heideggera.

Gernot Böhme: Antropologia filozoficzna. Ujęcie pragmatyczne (Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 1998, ss. XLVII+274). Jest to przekład Piotra Domańskiego książki *Anthropologie in pragmatischer Hinsicht. Darmstädter Vorlesungen* (1985), z obszerną przedmową Stanisława Czerniaka. Autor jest od 1977 r. profesorem filozofii na Uniwersytecie Technicznym w Darmstadt. Książkę swą ujął w formę dwudziestu wykładów poprzedzonych przedmową, w której m.in. stwierdza: „Moja antropologia nie ma na celu żadnego uznanego za ideal samokształtowania. Przedstawiając „stany” ludzkiego bytowania chcę raczej zaapelować do jednostki o polimorfizm, o to, by nauczyła się, jak przechodzić od jednej możliwości do drugiej”. Wykład dziewiętnasty pt. „Antropologia diagonalna” rozpoczyna słowami: „moje wykłady z antropologii łączyły z Kantowskimi ich motyw: jak Kantowskie, stanowiły próbę mówienia o człowieku w ujęciu pragmatycznym, a więc – przez wiedzę o człowieku – o *możliwości* bycia człowiekiem”.

Noël Carroll: A Philosophy of Mass Art. (Oxford Univ. Press, New York 1998, ss. XII+425, cena 18.95 USD broszura). Autor jest profesorem filozofii na Uniwersytecie Wisconsin. Przez „sztukę masową” rozumie sztukę wyprodukowaną przez masową technologię i rozpowszechnianą w celu odbioru przez rozliczne i niewyrobione środowiska. Tego rodzaju sztukę uważa za poważny przedmiot badań estetycznych uwzględniających stosunek do emocji, moralności, polityki i ideologii. Jednym z powodów, dla których autor uważa takie badania za niezbędne, jest fakt, że wszyscy ludzie obecnie poddani są

oddziaływaniu tej sztuki, więc stała się ona dominującym rodzajem twórczości artystycznej.

Simon Blackburn: Ruling Passions. A Theory of Practical Reason (Clarendon Press, Oxford 1998, ss. 344, cena GBP 19.99 w oprawie). Autor jest profesorem filozofii w University of North Carolina. Przedstawia tu swe poglądy na ludzką motywację działań i moralności. Twierdzi, że nie można wyjaśnić problemów etycznych bez poznania natury człowieka. Analizuje rozmaite emocje, takie jak poczucie winy, wstyd, oburzenie i bierze w swych badaniach pod uwagę wyniki nauk kognitywnych oraz teorii gier. Konstruuje naturalistyczną etykę, wskazując jak etyka może zachować swój autorytet mimo zależności od uczuć i motywacji.

Paul Horwich: Meaning (Clarendon Press, Oxford 1998, ss. 248, cena GBP 13.99 broszura). Horwich przedstawia swą oryginalną teorię znaczenia, wskazuje jej bogactwo i broni przed ewentualnymi zarzutami. Dokonuje także przeglądu rozmaitych ujęć znaczenia zaproponowanych w obecnym stuleciu i stara się pokazać, że jego teoria może je pogodzić ze zdroworozsądkowym pojmowaniem znaczenia opartym na praktyce językowej. Wywody autora rzucają pewne światło na relacje zachodzące pomiędzy językiem, myślą a rzeczywistością.

Mark Timmons: Morality Without Foundations (Oxford Univ. Press, New York 1998, ss. 304, cena GBP 45 w oprawie). Autor – profesor filozofii w Memphis State University – broni oryginalnego poglądu metaetycznego, który zwie „asertorycznym nie-deskryptywizmem”. Głosi też, że deskryptywizm metaetyczny winien być odrzucony. Bada semantyczny kontekstualizm podkreślający praktyczną rolę idei moralnych i ich funkcję jako przewodnika działań. Formuluje zasadnicze warunki, jakie winna spełniać metaetyka.

Peter McLeod, Kim Plunkett, Edmund T. Rolls: Introduction to Connectionist Modelling of Cognitive Processes (Oxford Univ. Press, Oxford 1998, ss. 404, cena GBP 19.95 broszura). Wszyscy autorzy tej książki pracują na Wydziale Psychologii Eksperymentalnej Uniwersytetu Oksfordzkiego. Omawiany przez nich konekcjonizm jest sposobem modelowa-

nia tego, co dzieje się w mózgu, w oparciu o obserwacje procesów mózgowych. Autorzy formułują zasady konekcjonistycznego modelowania, a także wskazują zastosowania takich modeli do przedstawiania tego, jak mózg wytwarza mowę, formy pamięci, rozpoznaje przedmioty. Co więcej modele te pozwalają zrozumieć, jak rozwija się intelekt i psuje pod wpływem uszkodzenia mózgu. Książka zawiera również stosowne programy komputerowe, liczne rysunki i tablice. Dołączona jest dyskietka.

Martin Hollis: Trust Within Reason (Cambridge Univ. Press, Cambridge 1998, ss. 176, cena GBP 19.95 broszura). Stanowisko w kwestii zaufania do rozumu zależy od sposobu pojmowania i racjonalności. Jeśli pojęcia te zabarwione są egocentrycznie lub instrumentalnie, nie dają się pogodzić z zaufaniem. Martin Hollis (University of East Anglia), posługując się teorią gier, argumentuje przeciw wąskiemu pojmowaniu rozumu i uzasadnia potrzebę włączenia w obszar rozumności takich tendencji jak wzajemność i wspólne dobro. Za pomocą tego rodzaju środków rekonstruuje oświeceniową ideę obywatelstwa świata.

Peter Carruthers, Jill Boucher (eds.): Language and Thought, Interdisciplinary Themes (Cambridge Univ. Press, Cambridge 1998, ss. 352, cena GBP 14.95). Ten zbiór czternastu prac redaktorzy ułożyli w trzy działy: I. Język, rozwój i ewolucja, II. Język, rozumowanie i pojęcia, III. Język i świadome rozumowanie. Każdy z tych działów poprzedzili wstępem wyjaśniającym pojęcia i historię zagadnień. Autorami prac są filozofowie i psycholodzy: S. Goldin-Meadow, Ming-Yu Zheng, J.-C. Gómez, R. Varley, G. Segal, A. Clark, S. Sperber, D. Wilson, S. Laurence, M. Davies, K. Frankish, J. Perner, D. Dennett oraz obaj redaktorzy.

Herbert Kessler: Philosophie als Lebenskunst (Academia Verlag, Sankt Augustin 1998, ss. 409, cena DM 76). Autor omawia rozmaite koncepcje XX wieku, nie w ich ogólności, lecz rozważając stanowiska poszczególnych filozofów niemieckich. Charakterystyczna przy tym jest jego umiarkowanie krytyczna postawa, balansująca między pesymizmem a optymizmem. Jej rezultatem jest przekonanie, że filozofia nie jest w stanie

udzielić określonych rad, a każdy człowiek musi samodzielnie wypracować sobie własną sztukę życia. Filozofia może co najwyżej ukierunkować na harmonijną syntezę, która wszakże nie stanowi racjonalnego systemu. Zdrowi, czynni ludzie mogą obejść się bez filozofii – konkluduje autor.

Wydawnictwa ciągłe

Piotr Gutowski, Tadeusz Szubka (red.): *Filozofia brytyjska u schyłku XX wieku* (Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1998, ss. 550). Ta bardzo przydatna publikacja, opracowana przez dwóch adiunktów KUL, ukazała się w serii „Prace Wydziału Filozoficznego. Przekłady”. Rozpoczyna ją krótka przedmowa, po której redaktorzy w obszernym artykule charakteryzują fazy rozwoju brytyjskiej filozofii XX wieku. Charakterystykę tę uzupełnia praca Q. Cassama z Uniwersytetu Oksfordzkiego. Z kolei następują przekłady szesnastu tekstów współczesnych filozofów brytyjskich. Przekłady zgrupowano w trzech działach: 1. Realizm – antyrealizm, 2. Subiektywność – obiektywność, 3. Naturalizm – antynaturalizm. Redaktorzy poprzedzili każdy dział wprowadzeniem wyjaśniającym problematykę. Ich dziełem jest także przekład większości tekstów. Autorami prac wybranych do tego zbioru są: M. Dummett, C. Wright, J. Haldane, M. Ayers, J. Foster, E. Craig, J. Skorupski, Ch. Peacocke, T. Williamson, B. Brewer, J. Campbell, T. Baldwin, D.H. Mellor, D. Parfit, T. Crane oraz R.C.S. Walker. Niektóre z tych prac zostały napisane specjalnie do tego tomu. Książkę kończą informacje o autorach.

Ks. Stanisław Rabiej (red.): *Prawda wobec rozumu i wiary. Wykłady otwarte poświęcone encyklice „Fides et Ratio” zorganizowane w okresie wielkiego postu 1999 roku* (Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego, Opole 1999, ss. 145). Książka ta stanowi 31 tom serii „Sympozja” wydawanej w Opolu od 1992 roku. Rozpoczyna ją „Wprowadzenie” napisane przez ks. Alfonsa Nossola, biskupa opolskiego, który wyjaśnia, że prezentowana treść wykładów uzupełniana była dyskusją prowadzoną po wysłuchaniu

wykładów. Z kolei następuje pełny tekst encykliki „Fides et Ratio”, po którym zamieszczone są wykłady: Ks. Kazimierz Wolsza – Rozum i jego znaczenie dla kultury i dla wiary; Ks. Józef Herbut – Religijna prawda wobec religijnej tajemnicy; Ks. Tadeusz Dola – Historyczny kształt prawdy; Bp. Alfons Nossol – Wiara jako „organ poznawczy” w teologii; Ks. Andrzej Anderwald – Współprzenikanie wiary i rozumu; Ks. Ignacy Dec – Teologia potrzebuje filozofii; Ks. Stanisław Rabiej – Teologia w służbie prawdzie.

Historia psychologii polskiej w autobiografiach. Część III. Pod redakcją Teresy Rzepy (Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 1998, ss. 270). Książka ta stanowi tom V serii „Historia nauki polskiej w autobiografiach” wydawanej od 1992r. (por. „Ruch Filozoficzny” t. LI nr 2 s. 203 oraz t. LIII nr 1 s. 147). Teresa Rzepa relacjonuje we „Wstępie” wyniki swych analiz przeprowadzonych na materiałach publikowanych w poprzednich tomach serii i stwierdza, że w przypadku pamięci autobiograficznej „istotną wartość – ze względu na kryterium dokonywania selekcji, przechowywania, a następnie odtwarzania informacji autobiograficznych – pełnią motywy osobiste bohatera autobiografii, powiązane z określonym kontekstem emocjonalno-uczuciowym”. Tom zawiera trzy autobiografie: Edwarda Franusa, Antoniny Guryckiej i Tadeusza Galkowskiego.

Charlotte Bühler: „Bieg życia ludzkiego” (Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, ss. 454). Książka należy do serii „Biblioteka Kłasyków Psychologii” redagowanej przez Komitet Redakcyjny w składzie: Ryszard Stachowski (przewodniczący), Krzysztof Krzyżewski, Teresa Rzepa, Elwira Kosnarewicz (sekretarz). Jest to przekład oryginału z 1933 r. pt. *Der menschliche Lebenslauf als psychologisches Problem*. Autorka (1893–1974) była pierwszą habilitowaną kobietą w historii psychologii niemieckiej. Zajmowała się głównie psychologią rozwojową i kliniczną. Przedmowę do wydania polskiego napisała Teresa Rzepa. Upatruje ona wartości tej książki w odwadze autorki i zastosowaniu metodologii wykorzystującej studia biograficzne. Książka składa się z dwóch części: A.

Podstawowe zjawiska w biegu ludzkiego życia, B. Struktury biegu życia. Jako podręcznik akademicki dotowana została przez Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Poznań Studies in the Philosophy of Sciences and the Humanities. W uzupełnieniu informacji podanej przez nas w tomie LV nr 3 s. 545n dodajemy, że tom 60 serii wydawniczej ukazał się drukiem w 1998 roku pod tytułem **Marx's Theories Today**. Wydawcami tego tomu są: Ryszard Panasiuk i Leszek Nowak. Tom składa się z 21 prac ułożonych w trzech częściach: 1. On Dialectics and Ontology (autorzy: S.E. Liedman, R. Panasiuk, R. Washner), 2. On Historical Materialism and Social Theories (Z. Cackowski, P. Casal, I. Hunt, W. Krajewski, L. Nowak, M. Kozłowski, F. Moseley, Ch. Bertram, A. Carling, K. Graham, U. Himmelstrand), 3. On Axiology and the Social Project (P. Kamolnick, W. Schmied-Kowarzick, H.J. Sandkühler, J. Kmita, J. Bidet, T. Andreani, W. Becker, D. Aleksandrowicz). Całość wstępem poprzedził R. Panasiuk. Ponadto w 1998 r. wydano w tej serii tom 63: **Niall Shanks (ed.) Idealization IX: Idealization in Contemporary Physics**. Jest to zbiór prac, których autorami są: M. Bishop, Izabela i Leszek Nowakowie, S. French i J. Ladyman, Ch. Liu, S. Hartmann, R.F. Hendry, D. Howard, G. Gale, A. Maidens, A. Rueder i D. Sharp, D.L. Holt i R.G. Holt. Wstęp napisał N. Shanks. Tom 64: **Axel Wüsthube, Michael Quante (eds.): Pragmatic Idealism. Critical Essays on Nicholas Rescher's System of Pragmatic Idealism**. Autorami tego zbioru są: A. Wüsthube, T. Airaksinen, L. Rodríguez Duplá, G. Gale, J. Kekes, P. Machamer, D. Marconi, M. Marsonet, R. Martin, H. Pape, J.C. Pitt, L.B. Puntel, M. Quante, A. Siitonen, M. Willaschek. Tom kończą odpowiedzi N. Reschera.

Lewis E. Hahn (ed.): The Philosophy of Hans-Georg Gadamer (Open Court, Chicago 1997, ss. XVIII+619, cena USD 29.95 broszura). Jest to XXIV tom serii „Library of Living Philosophers”. Jak zwykle w tej serii, tom zawiera autobiografię omawianego filozofa, a m.in. R. Sullivan, M. Schott, G.J. Lucas Jr.,

K.-O. Apel, R. Chisholm, D. Davidson, C. Page, D.C. Hoy, C.B. Madison. Tom zamyka obszerna bibliografia dzieł Gadamera.

Paul W. Humphreys, James Fetzer (eds.): The New Theory of Reference. Kripke, Marcus, and Its Origins (Kluwer Acad. Publ., Dordrecht 1998, ss. 250, cena GBP 66 w oprawie). Książka z serii „Synthese Library” (t. 270) jest zbiorem prac odzwierciedlających szeroką dyskusję na temat tzw. nowej teorii referencji. W artykułach napisanych specjalnie do tego tomu główni uczestnicy dyskusji, Quentin Smith i Scott Soames, przedstawiają swe stanowiska w sprawie idei Saula Kripkego zawartych w *Naming and Necessity*. Omawiane są również koncepcje Føllesdala, Geacha, Hintikka, Plantingi i Kängera. Redaktorzy poprzedzili teksty wstępem i podzielili je na trzy działy: I. The APA Exchange, II. Replies, III. Historical Origins.

Dov M. Gabbay, Philippe Smets (eds.): Handbook of Defeasible Reasoning and Uncertainty Management. Vol.1: Quantified Representation of Uncertainty and Imprecision, Vol. 2: Reasoning with Actual and Potential Contradictions, Vol. 3: Belief Change (Kluwer Acad. publ., Dordrecht 1998, Vol.1 ss. 484, cena GBP 150, Vol.2 ss. 336, cena GBP 105, Vol.3 ss. 458, cena GBP 140. Wszystkie tomy w oprawie). Tom pierwszy tej serii obszernych podręczników przedstawia teorię i problematykę logik wielowartościowych i innych nieklasycznych stosowalnych w rozumowaniach zawodnych. Tom drugi dotyczy głównie logik parakonsystentnych i ich zastosowań w sztucznej inteligencji, w programowaniu komputerów do badań logicznych, językoznawczych i filozoficznych. Pokazuje jak można przetwarzać sprzeczne informacje. Tom trzeci odnosi się przede wszystkim do zjawisk dynamiki informacji, takich jak łączenie, rewizja, uaktualnienie wiadomości. Zapowiedziane są jeszcze dwa dalsze tomy tej serii podręczników traktujące o rozumowaniach abdukcyjnych, algorytmach dla niepewnych i zawodnych rozumowań.

Frank Jackson: Mind, Method and Conditionals, Selectet Papers (Routledge, London 1998, ss. 298, cena GBP 40 w oprawie). Ten zbiór prac znanego filozofa australijskiego

ukazał się w serii „International Library of Philosophy”. Obejmuje duży zakres zagadnień z dziedziny filozofii umysłu, epistemologii, metod metafizyki, filozofii języka, etyki, teorii trybów warunkowych i indukcji. Autor wykłada w Australian National University, zaliczany jest do grona filozofów analitycznych.

Stephen Priest: Meleau-Ponty (Routledge, London 1998, ss. 336, cena GBP 40 w oprawie). Twórczość francuskiego filozofa, reprezentanta fenomenologicznej odmiany egzystencjalizmu, jest tutaj interpretowana z perspektywy angielskiej. Autor, profesor Uniwersytetu w Edynburgu, omawia szeroki wachlarz zagadnień z zakresu ontologii, teorii poznania, teorii języka, estetyki. W szczególności zajmuje się poglądami Merleau-Ponty'ego na problematykę percepcji, przestrzeni, czasu, subiektywności, wolności oraz bytu w ogólności. Priest używa przy tym języka prostego i jasnego, dzięki czemu myśli byłego profesora Collège de France nabierają wyrazistości.

Jean-Marie Vaysse: Hegel, Temps et histoire (Presses Universitaires de France, Paris 1998, ss. 136, cena F 48). Kolejna pozycja serii „Philosophie” napisana przez profesora Uniwersytetu Toulouse II. Według autora mobilność jest podstawowym pojęciem logiki Heglowskiej pozwalającym zrozumieć zarówno istotę umysłu jak i istotę przyrody. Czasowość wykracza poza umysł i przyrodę, zapelniając przepaść między przyrodą a historią. Myśl o czasie nie jest metafizyką obecności, lecz myślą obecnego. W tych stwierdzeniach autor upatruje głęboki sens heglizmu.

Claude Debru: Philosophie de l'inconnu: les vivant et la recherche (Presses Universitaires de France, Paris 1998, ss. 456, cena F 158). Autor uważa za paradoks fakt, że poznanie polega na zbliżeniu tego co znane do tego co nie znane. Rozpoczynając od prac Claude Bernarda aż po badania współczesne, Debru stara się wyjaśnić istotę metod poznawczych. Podkreśla, że techniki innowacyjne i interdyscyplinarne stwarzają nowe zjawiska i dają okazję do refleksji nad poznaniem. Zwłaszcza biologia, odkrywając nieznanne i nieprzewidywalne, wskazuje drogę dla nowej epistemologii. Książka ta należy do serii „Science, histoire et société”.

Catherine Chalièr: Pour une morale au-delà du savoir. Kant et Lévinas (Albin Michel, Paris 1998, ss. 240, cena F 120). Systematyczne porównanie koncepcji Kanta i Lévinasa pozwala autorce ustalić granice wymiarów epistemologicznych rozważanej problematyki, postawić kwestię i podjąć próbę odpowiedzi, czy etyka współczesna w dostatecznej mierze bierze pod uwagę odpowiedzialność, czy daje wskazówki co należy czynić, czy wymaga nowej filozofii podmiotu ludzkiego, w której etyka wpisuje się jako dzieło całego życia? Książka należy do serii „Bibliothèque Albin Michel Idées”.

Dietmar Hermann Heidemann: Kant und das Problem des metaphysischen Idealismus (Walter de Gruyter, Berlin 1998, ss. X+268, cena DM 158 w oprawie). Nowa pozycja serii „Kantstudien – Ergänzungshefte” jest dziełem pracownika Seminarium Filozoficznego Uniwersytetu w Köln. Autor wykazuje, że – zarówno z racji systematycznych jak i pod wpływem zewnętrznej krytyki jego teorii – Kant był zmuszony odrzucić metafizyczny idealizm przeczący lub stawiający w wątpliwość istnienie świata zewnętrznego. Heidemann odsłania wpływ rozmaitych szkół filozoficznych na Kanta i rekonstruuje jego argumentację przeciw metafizycznemu idealizmowi na tle debaty pomiędzy zwolennikami i przeciwnikami idealizmu. Ukazuje ponadto, w jaki sposób od drugiego wydania *Krytyki czystego rozumu* poglądy Kanta łączyły się z teorią samoświadomości oraz stały się fundamentem jego dowodu istnienia świata zewnętrznego.

Ansgar Beckman: Analytische Einführung in die Philosophie des Geistes (Walter de Gruyter, Berlin 1999, ss. 256, cena DM 29,80 broszura). Książka należy do serii „Sammlung Göschen”, ale stanowi tom pierwszy planowanego zbioru dzieł tej serii wprowadzających w różne dziedziny filozofii analitycznej. Ten tom adresowany jest do wszystkich zainteresowanych obecnym stanem dyskusji na temat filozofii ducha, czy umysłu. Przegląd zagadnień i stanowisk ma charakter systematyczny a nie historyczny. Centralne miejsce zajmuje problematyka stosunku ducha do ciała. Autor jest profesorem filozofii

Uniwersytetu w Bielefeld.

Thomas M. Schmidt: *Anerkennung und absolute Religion. Formierung der Gesellschaftstheorie und Genese der spekulativen Religionsphilosophie in Hegels Frühschriften* (Fromman-Holzboog, Stuttgart 1998, ss. 518, cena DM 165 w oprawie). Publikacja ta jest nową pozycją serii „Spekulation und Erfahrung”. Autor bada motywację religijno-filozoficzną, która wiązała się z powstaniem Heglowskiej teorii uznawania. Pokazuje, jak teoria społeczna i religijna zacieśniała się we wczesnych pismach Hegla i jak w rezultacie doprowadziła do rozwoju logiki dialektycznej.

Jörg Jantzen (Hrsg.): *Das Antike Denken in der Philosophie Schellings* (Frommann-Holzboog, Stuttgart 1999, ss. 420, cena DM 94 broszura); Jedenasta pozycja serii „Schellingiana” zawiera odczyty przedstawione na konferencji w Mediolanie zorganizowanej w 1995 roku przez Internationale Schelling-Gesellschaft. Główne tematy: Platon w myśleniu Schellinga, Filozofia identyczności jako spór ze starożytnością, Starożytność w filozofii czysto racjonalnej i filozofii objawienia.

Oliver R. Scholz: *Verstehen und Rationalität. Untersuchungen zu den Grundlagen von Hermeneutik und Sprachphilosophie* (Vittorio Klostermann, Frankfurt am Main 1999, ss. 360, cena DM 98 w oprawie). Tom 76 serii „Philosophische Abhandlungen” poświęcony jest podstawom ogólnej teorii rozumienia i interpretacji. Autor uwzględnia rozmaite odmiany hermeneutyki oraz bierze pod uwagę zagadnienia z pogranicza teorii poznania, filozofii umysłu, filozofii języka i metodologii. Omawia też ogólne zasady i reguły interpretacji, a także pojęcia takie jak: domniemanie, postawa propozycjonalna, znaczenie, działanie.

Alber-Texte Philosophie to nowa seria wydawnictwa Karl Alber, Freiburg i. Br., której redaktorem jest Karl-Heinz Lembeck, profesor Uniwersytetu w Würzburgu. Jako pierwszy tom tej serii wydano: **Uwe Meixner (Hg.): *Klassische Metaphysik*** (1999, ss. 208, cena DM 28 broszura). Zawiera on wybór reprezentatywnych fragmentów dzieł metafizycznych zachodniej filozofii. Jak przewidziano dla każdego tomu tej serii, jest tu wpro-

dzenie napisane przez redaktora tomu, noty bio- i bibliograficzne prezentujące życie i dzieła przedstawianego filozofa oraz wskazówki co do dalszej lektury. Następne tomy mają dotyczyć etyki, teorii poznania, filozofii języka i filozofii nauki.

Czasopisma

Kwartalnik filozoficzny. Zeszyt 1 tomu XXVII (1999) zawiera pięć artykułów: Adam Grobler-Ajdukiewicz, Lakatos i racjonalizacja konwencjonalizmu; Krzysztof Wójtowicz - Bariery poznawcze w teorii mnogości; Krzysztof Rotter - Uwagi o Gottlobie Fregem i logice filozoficznej; Jerzy A. Janik - Fizyka a problem istnienia i egzystencji; Henryk Szarski - Tło sowieckiego „twórczego darwinizmu”; Włodzimierz Galewicz - Platon o przyjemnościach życia tchórzliwego; Jolanta Brach-Czaina - Dotknięcie świata; Anna Budkowska - Rozum i tajemnica, czyli Simone Weil logika absurdu; Jerzy Kopania - Transplantacje - oznaka nowej moralności. W dziale przekładów zamieszczono tekst Paula Ricoeura pt. „Od metafizyki do moralności” w tłumaczeniu Marka Drwięgi. Jak w każdym zeszycie tego pisma, są tu też liczne recenzje.

Folia Philosophica T. 16 (Katowice 1998) ukazał się w jubileuszowym XXX roku istnienia Uniwersytetu Śląskiego. Tom wypełniają artykuły: J. Bańka - Jak według Platona *Pierwsze jest Pierwszą Przyczyną?*; D. Kubok - „Chaos” a *apeiron*; J.S. Bańka - Ontologia i hipoteza filokryptologii; K. Polus-Rogalska - Pięć jedności w filozofii starożytnej; L. Radzioch - o atrakcyjności dociekań metafizycznych; J. Czerny - Czas kontekstowy „tutaj-teraz-bycia”; M. Maciejowski - Eduard von Hartmann wobec problemu rozwoju kultury; P. Węclawik - Antropologia filozoficzna Maxa Schelera. Jej geneza, przedmiot i metoda; K.A. Wieczorek - Jak słowa zmieniają świat?; P. Laciak - Status metodologiczny dekonstrukcji; D. Pohl - Intuicjonizm deontologiczny Harolda A. Pricharda; P. Skudrzyk - Wymiary wolności; A. Dura - O wieloznaczności pojęcia „etyka chrześcijańska”; M. Popczyk - Ekologiczny paradygmat w sztuce i estetyce. (C.Gl.)

Zeszyty naukowe KUL. W 1998 r. minęło czterdzieści lat od powołania do życia tego pisma. Jego redaktorami naczelnymi byli kolejno prof. Antoni Stępień, ks. prof. Wacław Hryniewicz, rektor o. Mieczysław Krapiec, znów prof. Antoni Stępień. Od początku 1994 roku do chwili obecnej redaktorem naczelnym jest prof. Stanisław Fita. W numerze 1-2 z 1998 r. znajduje się informacja napisana przez rektora ks. prof. Stanisława Wielgusa dotycząca powstania i działalności tego pisma.

Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego Nr 235 Psyche 2 (Wydawnictwo Naukowe Uniw. Szcz., Szczecin 1999, ss. 134). Prace opublikowane w tym zeszycie posegregowano w czterech działach: 1. Psychobiografia i historia myśli psychologicznej (autory: Teresa Rzepa, Ewa Sienkiewicz), 2. Rodzina, rozwój, wychowanie (Sylvia Seul, Edyta Pawłów wspólnie z Marią Kurek, Marlena Misiek, Krystyna Murawska), 3. Zjawiska społeczne i procesy poznawcze (Celina Tomaszuk, Beata Dobińska, Anna Wolska, Jolanta Wąs, Izabela Molenda wspólnie z Miłozsem Haburą), 4. Zaburzenia osobowości i psychoterapia (Zdzisław Zeidler, Maciej Wacholc). Redaktorem zeszytu jest Teresa Rzepa.

Rocznik Wydziału Filozoficznego Towarzystwa Jezusowego w Krakowie 1997-1998 zawiera informacje o historii i teraźniejszości Wydziału opracowane przez Romana Darowskiego. Przedstawiono także obecną strukturę Wydziału, przeprowadzone doktoraty i habilitacje, prace napisane w latach 1996-1998. Zamieszczono ponadto sprawozdania z działalności Wydziału, a w dziale „Sylwetki pracowników Wydziału” znalazły się prezentacje następujących osób: 1. Ks. Tadeusz Tomasz Ślipko SJ. W osiemdziesiątą rocznicę urodzin (opr. R. Darowski), 2. Ks. Franciszek Bargiel SJ - Biografia-Bibliografia. W osiemdziesiątą rocznicę urodzin (opr. R. Darowski), 3. Ks. Henryk Ludwik Fross SJ (1922-1998) - hagiograf (opr. Ludwik Grzebień SJ). Jest tu również tekst referatu ks. Romana Darowskiego, wygłoszonego w Polskiej Akademii Nauk 26 IX 1996 r. pt. „Z doświadczeń historia filozofii jezuitów w dawnej Polsce” (Ten sam tekst znajduje się w **R. Darowski: Studia**

z filozofii jezuitów w Polsce w XVII i XVIII wieku (zob. wyżej „Publikacje jednostkowe”)).

Logic and logical Philosophy No 6 (Wydawnictwo UMK, Toruń 1998, ss. 256). Na tom ten złożyły się materiały Drugich Niemiecko-Polskich Warsztatów z logiki i filozofii logicznej, jakie odbyły się w Żaganianiu 30 III - 2 IV 1998 r. Autorami prac są: Hodges, T. Mormann, M. Nasieniewski, F. Pataut, U. Petermann, M. Rosiak, B. Schäfer, R. Schantz, D. Ulrich, M. Urbański, M. Urchs, J. Woleński, F. Wolter, W. Żelaniec. Wszystkie teksty są w języku angielskim. Redakcja: Jerzy Perzanowski i Andrzej Pieruszcak.

Revue de synthèse N°s 2-3 (1998). Główna część tego podwójnego numeru dotyczy historii sceptycyzmu od Sekstusa Empiryka po Richarda H. Popkina. Okazją stała się publikacja francuskiego przekładu trzeciego wydania książki Popkina *L'Historie du scepticisme d'Érasme à Spinoza* (Presses Univ. de France, Paris 1995), którą uwieńczyła sesja naukowa w Centrum Alexandre-Koyré i w CERPHI w styczniu 1997 r. Na sesję zaproszony był Popkin, ale stan zdrowia nie pozwolił mu na udział w niej. Numer publikuje sześć prac związanych z tą sesją oraz artykuł Popkina *Reflections on the history of scepticism*. Jak zwykle w tym czasopiśmie, bogato reprezentowany jest w tym numerze dział recenzji z książek.

Logica Trianguli to rocznik wydawany od 1997 roku wspólnie przez Uniwersytet w Nantes, Uniwersytet Łódzki oraz Uniwersytet w Santiago de Compostella. Redaktorami są: Patrice Bailhache (Nantes), Luis Villegas-Forrero (Santiago de Compostella) oraz Grzegorz Malinowski (UŁ). Głównym celem tego wydawnictwa ma być prezentacja wyników badań z dziedziny logiki, zwłaszcza wspólnie prowadzonych w trzech wyżej wymienionych Uczelniach. Rocznik publikowany jest przez Uniwersytet w Nantes. Cena tomu wynosi F 70. Zamówienia należy kierować na adres: Prof. Patrice Bailhache, Centre de Logique, Faculté des Lettres, B. P. 81227, F-44312 Nantes Codex 3, Francja. Pierwszy tom (1997) zawiera osiem prac, w tym cztery autorów polskich. Tom drugi (1998) obejmuje dzieła

prac, w tym trzy autorów polskich.

Metaphysica Zeitschrift für Ontologie und Metaphysik to zapowiedziane nowe czasopismo, którego pierwszy numer ma się ukazać w kwietniu 2000 roku. Redagowane ma być przez U. Meixnera, E. Tegtmeiera i R. Hüntelmanna. Wydawcą ma być J. H. Röhl. Więcej informacji uzyskać można pod adresem Rafaël Hüntelmann, Lindenthal-Institut, Friedrich-Schmidt-Str. 22, D-50935 Köln.

Anuario Filosófico, czasopismo Uniwersytetu Navarra w Pamplonie (Hiszpania), wydające trzy numery rocznie, poświęciło zeszyt 3 tomu XXXI (1998) studiom nad twórczością Edyty Stein. Autorami artykułów są: Francisco J. Sancho, Karl-Heinz Lembeck, Hans Rainer Sepp, Beate Beckmann, H. B. Gerl-Falkowitz, Peter Schultz, Fernando Haya i Urbano Ferrer. Wszystkie artykuły, również autorów niemieckich i autora czeskiego (H. R. Sepp), są w języku hiszpańskim, ale poprzedzone zostały krótkimi streszczeniami w języku angielskim.

ORGANIZACJE

Filozoficzne Towarzystwo Tomasza z Akwiny, działające w Holandii, odbyło swe doroczne zebranie 7 XI 1998 r. w Utrechcie. Następne spotkanie wyznaczono na 24 IV 1999 r.

American Philosophical Association wyznaczyło już daty swych dorocznych zjazdów odbywanych osobno w trzech oddziałach stowarzyszenia. Mianowicie Eastern Division ma zjazd w Bostonie 27-30 XII 1999 r., Central Division w Chicago 19-22 IV 2000 r., zaś Pacific Division w Albuquerque 5-8 IV 2000 r.

ZJAZDY I KONFERENCJE

Konferencja Ingardenowska DLK LXX zorganizowana wspólnie przez Zakład Literatury Instytutu Filologii Polskiej UMK, Katedrę Logiki UMK oraz Międzynarodowe Towarzystwo Układów Otwartych i Dynamiki Informacyjnej, z okazji 70-lecia napisania *Das literarische Kuntswerk* (DLK) przez Romana Ingardena, miało miejsce w Instytucie Fizyki UMK w Toruniu. Dwudniowa konferencja miała

charakter interdyscyplinarny i ogólnopolski. Temat zasadniczy brzmiał: „Znaczenie i wartość-modalność”. Program obejmował następujące referaty: 17 IV 1999 r. W. Strózewski – O jakościach metafizycznych; J. Woleński – Przedmiot formalny, przedmiot materialny i prawdziwość (na marginesie pewnej dystynkcji Romana Ingardena), U. Żegleń – Typy Modalności w ontologii Romana Ingardena; J. Pogonowski – Czy logika niefregeowska jest logiką modalną?; M. Golaszewska – Estetyka po Ingardenie; A. Stoff – Zagadnienie zwielokrotnienia warstwowego wymiaru budowy dzieła literackiego w ujęciu Romana Ingardena; W. Stefański – Kilka uwag na temat przekładu dzieła *Das literarische Kuntswerk* Romana Ingardena na język hiszpański i polski; J. Z. Lichański – Znaczenie. Modalność. Wartość. Prolegomena do nowoczesnej retoryki; I. Urbaniak – Dzieło otwarte. Ingardenowska koncepcja tzw. prawdy w literaturze, a nowsze ujęcia problemu funkcji poznawczej dzieła literackiego; G. Trela – Ontologia języka w *Das literarische Kuntswerk*; R.S. Ingarden – Próba częściowej reinterpretacji filozofii mojego ojca Romana Ingardena z punktu widzenia fizyki i japonologii. 18 IV 1999 r. dwa pierwsze referaty wygłoszono w ramach sesji specjalnej nt. „Edyta Stein i Roman Ingarden o poznawaniu drugiego człowieka”; T. Jarmużek i M. Nowicki – Psychoontologiczne teorie Edyty Stein i Romana Ingardena. Prezentacja i porównanie; K. Chrobak – Próba porównania teorii uczucia Edyty Stein i Romana Ingardena. Pozostałe referaty: A. Póltawski – Intencjonalność a ontologia Ingardena; A. Rygalski – Koncepcja zmiennej w semantyce Romana Ingardena; A. Chrudzimski – Brentano a Ingarden. Kłopoty z przedmiotem intencjonalnym; J. Wojtyśiak – O egzystencjonalnych momentach znaczenia nazwy. Przyczynek do § 15 DLK; A. Białecka i J.J. Jadacki – Trudności z pytaniami (na marginesie *Essentiale Fragen* Romana Ingardena); E. Świderski – Czy Ingarden stał się rzecznikiem realizmu moralnego?; A. Lorczyk i M. Magdziak – Czego wciąż jeszcze nie wiemy o wartościach?; J. Ślósarska – Kreacja wartości w układach względnie izolowanych (fenomenologia pola poznawczego a

kognitywne hipotezy lokalizmu); P. Wasilewski – Quasi sądy; W. Wasiukow – Ingarden a Brouwer: Mistrz wyglądown jako przedmiot twórczy; C. Gorka – Kategorie procesu Ingardena i Whiteheda; J. Perzanowski – Program badawczy Romana Ingardena.

Polska filozofia wobec encykliki „Fides et ratio”. Pod takim tytułem odbyła się 19–21 IV 1999 roku w Toruniu konferencja zorganizowana wspólnie przez Instytut Filozofii UMK, Wyższe Seminarium Duchowne i Klub Inteligencji Katolickiej. Wykłady plenarne wygłosili: D. Dembińska-Siury, J.J. Jadacki, J.A. Kłoczowski OP, J. Perzanowski, o. J. Salij OP, W. Stróżewski, ks. A. Szostek MIC. Mówcy plenarni oraz M. Grabowski – główny organizator konferencji – wzięli także udział w dyskusji panelowej nt. „Wiara i rozum”. Program obejmował ponadto referaty następujących osób świeckich: J. Brezcko, T. Drzymalski, G. Francuz, M. Grabowski, A. Grzegorzczak, W. Kamińska, S. Kolodziejczyk, P. Roszak, S. Lubańska, M. Pepliński oraz duchownych: ks. P. Bortkiewicz, ks. I. Dec, ks. R. Forycki, ks. P. Moskał, ks. M. Mróz, ks. D. Oko, ks. Z. Pawlak i ks. Z. Wanat.

Filozofia jako sposób odczuwania i konceptualizacji ludzkiego losu – konferencję na ten temat zorganizował w Wiśle w dniach 11 V – 14 V 1998 r. Instytut Filozofii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Konferencja miała charakter międzynarodowy: Uczestniczyli w niej przedstawiciele środowisk filozoficznych, głównie uniwersyteckich, z Cottbus, Bańskiej Bystrzycy, Brna, Ostrawy i Ołomuńca. Z polskich ośrodków akademickich udział w obradach wzięli profesorowie oraz młodszy pracownicy nauki z Bydgoszczy, Częstochowy, Krakowa, Lublina, Olsztyna, Rzeszowa, Torunia, Poznania oraz Warszawy. Pierwszy dzień konferencji wypełniły obrady plenarne, w trakcie których z referatami wystąpili: prof. J. Bańka – Byt człowieka a wypowiedzenie sensu oraz prof. A. Zachariasz – Filozofia jako konceptualizacja odczucia ludzkiego losu. W dwóch następnych dniach prace konferencji przebiegały w trzech sekcjach problemowych, a wieczorem 12 V 1998 r. przeprowadzono dyskusję nad książką J. Bańki – *Metafizyka wirtualna*, Katowice 1997. Ostatni dzień

konferencji wypełniła sesja studenckich kół naukowych z udziałem studentów filozofii Uniwersytetów w Bańskiej Bystrzycy, Ołomuńcu oraz Katowicach. Dyskutowano nad tematem: Filozofia – świat mowy lub mowa świata, a kuratorował sesji, ze strony Instytutu Filozofii UŚ, dr A. Noras. Materiały konferencji zostaną wydane drukiem. (C.G.)

Fides et ratio. Nowa encyklika wywołała duże zainteresowanie nie tylko w Polsce. Specjalna konferencja jej poświęcona miała miejsce w Hidesheim-Moritzbergu 23–24 IV 1999 r. Organizatorem konferencji był Forschungsinstitut für Philosophie w Hanowerze. Udział wzięli m.in. P. Kosłowski, J. Rohls, T.R. Anantharaman, A. Scola, R. Schenk, R. Hermes i U. Steinvorth.

Eco in fabula. W dniach 24–27 II 1999 r. odbyła się w Katolickim Uniwersytecie Louvain międzynarodowa konferencja poświęcona twórczości Umberto Eco, a zwłaszcza jego poglądom semiotycznym. W konferencji brali udział m.in. J. Le Goff, J. Petitot, M. Riffaterre, G. Vattimo oraz osobiście Eco.

Nauczanie filozofii było tematem konferencji w Marquette University 26–28 II 1999 r. Organizatorem było Philosophy Graduate Student Association w Marquette. W konferencji uczestniczyli m.in. Eric Hofman, dyrektor American Philosophical Association, Arnold Wilson, redaktor „Teaching Philosophy”. Informacje: Andy Gustafson, Marquette University, Department of Philosophy, 139 Coughlin Hall, P.O. 1881, Milwaukee, WI. 53233.USA.

Debating Essentialism. Tak brzmiał temat IX Dorocznej Konferencji Filozoficznej urządzanej przez Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Kalifornijskiego w Riverside. Konferencja miała miejsce w dniach 26–27 III 1999 r. Referaty przedstawili: John Dupré, Eli Hirsch, Elisabeth Lloyd, Ed Stein, Charlotte Witt oraz Naomi Zack.

Problem of the Self. Philosophical and Psychopathological Perspectives on Self-Experience to był temat konferencji zorganizowanej na Uniwersytecie Kopenhaskim 28–30 V 1999 r.

Międzynarodowy Kongres Hegłowski wyznaczony na 3–5 VI 1999 r. odbędzie się w Stuttgarcie. Omawiane ma być zagadnienie

Die Weltgeschichte – das Weltgericht? Informacje: Prof. Dr Rüdiger Bubner, Universität Heidelberg, Philosophisches Seminar, Marsiliusplatz, D-69117 Heidelberg.

Międzynarodowy Kongres w Teheranie, mający na celu omówienie koncepcji perskiego filozofa muzułmańskiego Mulla Sandra (1571–1640) odbył się w dniach 23–27 V 1999 r.

Międzynarodowy Kongres Nitzscheański ma mieć miejsce 25–28 VIII 2000 r. w Naumburgu. Jako temat wiodący obrano: „Zeitenwende – Wertewende“. Informacje: Förder- und Forschungsgemeinschaft Friedrich Nietzsche e.V., Marktplatz 13, D-06108 Halle.

Humankind, Nature, Technology in the Perspective of the Religions to ogólna tematyka pięciu konferencji, które mają być zorganizowane przez Forschungsinstitut für Philosophie w Hanowerze. Pierwsza z nich wyznaczona została na 3–4 IX 1999 r., a dotyczyć będzie pojęcia Boga, genezy świata oraz obrazu ludzkości w światowych religiach. Następne konferencje przewidziane są w marcu, czerwcu i listopadzie 2000 r. Informacji udzielić może: Forschungsinstitut für Philosophie Hannover, „Discourse of the World Religions“, Gerberstrasse 26, D-30169 Hannover.

Spinoza by 2000 – The Jerusalem Conference. Piąta międzynarodowa konferencja z tej serii poświęcona będzie piątej części „Etyki” Spinozy. Odbędzie się w Jerozolimie 16–21 VI 1999 r. dzięki wspólnym staraniom Jerusalem Spinoza Institut oraz Spinoza Research Center Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie. Zgłoszenia referatów przyjmowano do stycznia 1999 r. Informacje: Yirmiyahu Yovel, chairman. The Jerusalem Spinoza Institute, P.O. box 4133, Jerusalem 91041, Israel.

Logic Colloquium 2000. Europejskie Letnie Spotkanie Association for Symbolic Logic tym razem będzie miało miejsce w Paryżu w dniach 23–31 VII 2000 r.

Ethics and Emotions. Na tak sformułowany temat obradować będą uczestnicy dorocznej konferencji towarzystwa Societas Ethica (European Society for Research in Ethics), która urzędona będzie w Padwie w dniach 25 – 29 VIII 1999 r. Referaty wygłaszane mają być po

angielsku lub niemiecku. Dotychczas zaaprobowano następujących referentów: Alberto Bondolfi (Zürich), Nico Frijda (Amsterdam), Ronald de Sousa (Toronto), Johannes Fischer (Zürich), Gertrud Nunner-Winkler (München), Diana Satori + Clara Zamboni (Verona), Walter Lesch (Fribourg). Dwa odczyty nie są jeszcze ustalone (call for papers). Zgłoszenia uczestnictwa przyjmowano do 15 VI 1999 r. Informacje: Dr Stefan Grotefeld, Institut für Sozialethik, Zollikonerstrasse 117, CH-8008 Zürich, Szwajcaria.

III. Europejski Kongres analitycznej filozofii obradować będzie w Mariborze (Słowenia) w dniach 28 VI – 4 VII 1999 r. Informacje: Department of Philosophy, Faculty of Education, University of Maribor, 2000 Maribor, Slovenia.

World Congress on Philosophy of Law and Social Philosophy (IVR-99) zwołany został na 24 – 30 VI 1999 r. do Pace University w USA. Jako temat wiodący obrano „The Transformation of Legal Systems and Economics in an Age of Regional and Global Interdependence”. Informacje: Dr Burton Leister, Chair IVR-99, Organizing Committee, 105 Dow Hall, Pace University, Pleasantville, NY 10570, USA.

Międzynarodowa Konferencja na temat „Władimir Solowjow i jego filozoficzny dorobek” zaplanowana została przez Instytut Filozofii Uniwersytetu Moskiewskiego na 26 – 30 VIII 2000 r. Współorganizatorem jest Transnational Solovoyov Society.

NAUCZANIE

Wrocławska Wszechnica Filozoficzna. Dnia 23 II 1999 r. wykład na temat „Interpretacje komunikatu. Przekaz słowny i podtekst” wygłosił Marek Tokarz (UŚ). Dnia 23 III 1999 r. Józef Piórczyński (UL) miał wykład nt. „Człowiek na drabinie Absolutu”. Jak widać Wszechnica nadal chętnie korzysta ze współpracy filozofów z innych ośrodków.

Wydział Filozofii Marquette University w roku akademickim 1998–99 prowadził raz w miesiącu wykłady popularne z filozofii. Wykłady trwały od 25 IX 1998 r. do 25 IV 1999 r. Wykładowcami byli: Marilyn McCord

Adams, Nancy Snow, Edward Mahoney, Kathryn Morgan, John D. Jones, Marek Kuczowski, Cynthia Brincat, Charles Mills.

The Division of Research and Education Programs of the National Endowment for the Humanities organizuje w Stanach Zjednoczonych coroczne szkolenie nauczycieli akademickich w instytutach i na rozmaitych seminariach letnich. Uczestnicy otrzymują 2.800 – 3.700 USD zależnie od długości trwania szkolenia.

Collegium Phaenomenologicum urządza w dniach 12–30 VII 1999 r. kolejną serię wykładów w Villa Montesca (Włochy). Ogólny temat tej serii brzmi: „Phenomenological Life, Material Life”. Wykładowcami będą: W. McNeill (The Presence of Life: Animal Being in Heidegger's 1929/30 Lecture Course), R. Barbaras (Merleau-Ponty: A Phenomenology of Life) oraz Leonore Lawlor (The Challenge of Bergsonism). Informacje: Miguel de Beistegui, Department of Philosophy, University of Warwick, Coventry CV4 7AL., United Kingdom.

WIADOMOŚCI OSOBISTE

Bogdan Dembiński (Instytut Filozofii UŚ) habilitował się na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach na podstawie rozprawy pt. „Teoria idei. Ewolucja myśli Platonskiej” (Katowice 1997) oraz kolokwium habilitacyjnego. Stopień doktora habilitowanego w zakresie filozofii został zatwierdzony decyzją Centralnej Komisji do Spraw Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych z dnia 30 XI 1998 r.

Jürgen Habermas (Uniwersytet Frankfurcki) był wizytującym profesorem w Northwestern University (USA) w październiku i listopadzie 1998 r.

Saul Kripke (Princeton University) przeszedł na emeryturę we wrześniu 1998 r.

Roel Kuiper (1962) mianowany został z dniem I IX 1998 r. profesorem nadzwyczajnym filozofii reformacyjnej na Wydziale Filozofii Uniwersytetu Erazma w Rotterdamie.

Artur Rojzszak (UJ) przebywał w roku akademickim 1998/99 w State University of

New York at Buffalo.

Erzsébet Rózsa (Wilhelms Universität Münster) wygłosił 10 III 1999 r. w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Wrocławskiego odczyt pt. „Hegel – Philosoph der Versöhnung”.

Michael Teunissen wygłosił 19 VI 1998 r. w Freie Universität Berlin swój pożegnalny wykład nt. „Philosophiegeschichte. Rückblick eines Lehrers”. Tekst wykładu został opublikowany w „Deutsche Zeitschrift für Philosophie” nr 5 (1998).

Gereon Wolters był w marcu 1999 r. gościem Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu i przy tej okazji wygłosił dwa wykłady: 25 III w języku niemieckim na temat: „Führer” i jego myśliciele – Filozofia III Rzeszy. Następnego dnia w języku angielskim nt. O filozofii Ernesta Macha.

David B. Wong (Brandeis University) został zaangażowany na semestr wiosenny 1999 r. jako Findlay Visiting Professor na Wydziale Filozofii Uniwersytetu Bostońskiego.

KONKURSY I NAGRODY

Prix Cardinal Mercier – nagroda przyznawana przez Institut Supérieur de Philosophie w Louvain – przypadła w 1997 roku Ludwigovi Heyde, profesorowi Uniwersytetu w Nijmegen, za książką *Het gewicht van de eendigheid* (Amsterdam, 1995) oraz Paulowi Gilbertowi, profesorowi Academia Gregoriana w Rzymie, za dzieła: *La simplicité du principe. Prolégomènes à la métaphysique* (Namur, 1994) oraz *La patience d'être. Métaphysique* (Bruxelles, 1996).

VARIA

Uroczyste spotkanie z Papieżem Janem Pawłem II rektorów szkół wyższych i przedstawicieli polskiej nauki oraz Kierownictwa Ministerstwa Edukacji Narodowej, KBN, PAN i PAU odbyło się 7 VI 1999 r. w auli Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Amartyan Sen, indyjski filozof i ekonomista, profesor Trinity College w Cambridge od 1998 r., zajmujący się szczególnie problemem

głodu na świecie, otrzymał w 1998 roku nagrodę Nobla za twórczość w dziedzinie ekonomii.

NEKROLOGIA

James M. Erdie (ur. 1927 r. w North Dakota), wykładowca w Northwestern University, Evanston, zmarł na Florydzie 21 II 1998 r. Interesował się głównie filozofią Husserla, Sartre'a i Merleau-Ponty'ego. Napisał m.in. *Speaking and Meaning: The Phenomenology of language* (1976), *The Phenomenology of Edmund Husserl: A Critical Commentary* (1987), *William James and Phenomenology* (1987), *Merleau-Ponty's Philosophy of Language: Structuralism and Dialectics* (1987).

René-Antoine Gauthier, dominikanin, zmarł w 86. roku życia 27 I 1999 r. Zajmowała się filozofią starożytną i średniowieczną. Redagował krytyczną edycję dzieł Tomasza z Akwinu. Wydał francuski przekład „Logiki Nikomachejskiej” z komentarzami (1958 – 1959). Napisał m.in. *Magnanimité* (1951) oraz *La moral d'Aristote* (1958).

Nelson Goodman, znany amerykański filozof, zmarł 25 XI 1998 r. w wieku 92 lat. Bakałareat (1928) i doktorat (1941) otrzymał w Harvardzie, potem wykładał filozofię w Tufts, w University of Pennsylvania (1946 – 1951) oraz w Brandeis University (1964 – 1967). W latach 1968–1977 był profesorem filozofii w Harvard University. Otrzymał wiele wyróżnień i nagród, był prezydentem American Philosophical Association – Eastern Division w 1967 r. i wiceprezydentem Association for Symbolic Logic w latach 1950–1952. Był również członkiem Amerykańskiej Akademii Sztuk i Nauk oraz członkiem-korespondentem Brytyjskiej Akademii. Wygłaszał serie gościnnych wykładów w Oksfordzie, Illinois, Stanford i Berkeley. Napisał m.in. następujące dzieła: *A Study of Qualities* (1941), *The Structure of Appearance* (1951), *Fact, Fiction and Forecast* (1955), *Language of Art* (1968), *Problems and Projects* (1972), *Ways of Worldmaking* (1978), *Of Man and other Mat-*

ters (1988), *Reconceptions in Philosophy and Other Arts and Sciences* (wspólnie z Catherine Z. Engin, 1988), *L'Art en théorie et en action* (1996).

Gerrit J. de Grunt (ur. 1926 r.) profesor nadzwyczajny Technicznego Uniwersytetu w Delft (Holandia), zmarła 10 XI 1998 r.

Alan Milne (ur. 1922 r.), profesor filozofii w Belfaście i Durham, zmarł w 1998 r. Studiował w London School of Economics u Lasky'ego i Poppera. Zajmował się głównie filozofią polityczną. Opublikował m.in. *Freedom and Rights* (1968), *The Right to Dissent* (1983), *Human Rights and Human Diversity* (1986).

Stanisław Mróz (ur. 30 IX 1938 r. we Lwowie), starszy wykładowca w Katedrze Logiki i Metodologii Nauk Uniwersytetu Wrocławskiego, zmarła 21 III 1999 r. Był absolwentem Uniwersytetu Wrocławskiego, potem nauczycielem w szkole podstawowej, a następnie jako pracownik UW. uczył logiki na różnych kierunkach studiów tej Uczelni. Prowadził też zajęcia w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych i w wyższych szkołach oficerskich Wrocławia. Odszedł na wcześniejszą emeryturę z powodu złego stanu zdrowia. Jako członek Polskiego Towarzystwa Filozoficznego przez wiele lat pełnił funkcję skarbnika Oddziału Wrocławskiego PTF. Był cenionym w swym środowisku i odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Iris Murdoch (ur. 1919 r. w Dublinie), honorary fellow of St. Anne's College w Oksfordzie, zmarła 8 II 1999 r. Wykładała również w londyńskim Royal College of Art oraz University College London. Napisała liczne powieści oraz książki filozoficzne, a m.in. *The Sovereignty of Good* (1970), *The Fire and the Sun – Why Plato Banished the Artists* (1970), oraz *Acastos* (1987), *Methaphysics as a Guide to Morals* (1992).

Marcel Régnier (ur. 3 IX 1899 w Le Havre), jezuita wykładający filozofię w uczelniach tego zakonu w Vals i Chantilly, zmarł 5 XI 1998 r. W latach 1955–1990 był dyrektorem Archives de Philosophie. Pozostawał pod wpływem Kanta i niemieckiego idealizmu.

Sprostowanie

W tomie LIV, nr 4 (4/97) Ruchu Filozoficznego, na stronie 664 popełniony został błąd korektorski, którego skutkiem jest przypisanie Renacie Zielińskiej zamiast Renacie Ziemińskiej autorstwa recenzji z książki z książki M. Chisholma *A Realistic Theory of Categories*. Obie Panie redakcja Ruchu Filozoficznego przeprasza za pomyłkę i jej skutki. Zgodnie ze spisem treści autorką recenzji jest przeto pani Renata Ziemińska.

Wydawnictwo Adam Marszałek oferuje sprzedaż wysyłkową czasopisma
Ruch Filozoficzny. Zamówienia na roczną prenumeratę czasopisma
można składać na adres:

WYDAWNICTWO ADAM MARSZAŁEK

ul. Przy Kaszowniku 37

87-100 Toruń, tel. (056) 660-81-60, tel./fax (056) 62-322-38

e-mail: info@marszalek.com.pl

Czasopismo jest także dostępne na terenie całego kraju:

Księgarnie:

1. Fundacja UAM - ul. Szamarzewskiego 89, 60-569 Poznań
2. Gdańska Księgarnia Naukowa s.c. - ul. Łagiewniki 56, 80-855 Gdańsk
3. Księgarnia Edukacyjna - ul. Grunwaldzka 128, 80-244 Gdańsk
4. Księgarnia „Elefant” - ul. Podwale 6-7, 31-118 Kraków
5. Księgarnia „Kwadrat” - Al. Kilińskiego 12, 09-402 Płock
6. Księgarnia „Logos” - ul. Kołobrzeska 5, 10-462 Olsztyn
7. Księgarnia ORPAN - Pałac Kultury i Nauki, 00-901 Warszawa
8. Księgarnia ORPAN - ul. Bankowa 11, 40-007 Katowice
9. Księgarnie przy WSP - ul. Chodkiewicza 30, 85-064 Bydgoszcz
10. Księgarnia UMK - ul. Reja 25, 87-100 Toruń

Składy księgarskie:

1. Akademia „Klon” Sp. z o.o. - ul. Kolejowa 15/17, 01-217 Warszawa
2. „ART-MARK” - Agencja Handlowo - Usługowa - ul. Wojska Polskiego 9,
65-077 Zielona Góra
3. Hurtownia Książek „Kodeks” - ul. Toruńska 30, 85-023 Bydgoszcz
4. Hurtownia Podręczników „Eterna” - ul. Łagiewnicka 48, 30-417 Kraków
5. Księgarnia i Hurtownia Językowa Piotr Cegielski i Spółka - ul. Zwycięska
70/2, 75-611 Koszalin
6. Skład Księgarski „Pro Libri” - ul. Stalowa 1, 91-859 Łódź

WYDAWNICTWO ADAM MARSZAŁEK

prowadzi sprzedaż wysyłkową swoich książek,
a także prenumeratę czasopism:

Athenaeum
Azja-Pacyfik
Cywilizacje w czasie i przestrzeni
Echo Świdwina
Extra Ordine
Gazeta Łysomicka
Gdańskie Studia Międzynarodowe
Kognitywistyka i Media w Edukacji
Krakowskie Studia Małopolskie

Kultura i Edukacja
Monochord
Paedagogia Christiana
Partyzant
Polityka Wschodnia
Rocznik Andragogiczny
Ruch Filozoficzny
Studia Europejskie
Yearbook

ISSN 0035-9599

wydawnictwo
adam
marszałek



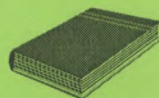
wydawnictwo
adam
marszałek

Wydawnictwo Adam Marszałek
ul. Przy Kaszowniku 37/23
87-100 Toruń

e-mail: info@marszalek.com.pl

www.marszalek.com.pl

BIG Bank Gdański I/O Toruń 11601612-13622-136



pedagogika, historia, stosunki międzynarodowe, ekonomia,
polityka, socjologia, filozofia, nauki ścisłe i informatyka
